

## **Styczeń 02 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, musicie być gotowi się zmienić, ale aby się przemienić, musicie pozostać gotowi, aby nastąpiła konieczna zmiana, przemiana. To pokolenie nie słucha moich prośb, nie słucha moich błagań, co więcej, nie wie, co to jest przemiana, nie wie, co to jest gotowość, nie zna wierności, nie wie, jak dać się prowadzić... Kocham was, mój Syn dał mi was, a wy nadal jesteście tak daleko ode mnie. Jeśli otworzycie się na zmianę, jeśli pozwolicie sobie na wewnętrzną przemianę i odwrócić się od tego wszystkiego, co przeszkadza wam wznieść się duchowo, ja, jako Matka, będę walczyć za każdego z was przeciwko złu, przeciwko smokowi, przeciwko antychrystowi, przeciwko diabłu. Ale wy nie znacie mnie jako Matki, nie uznajecie mnie jako takiej. Pozostajecie tak daleko od mojego Serca i od moich wezwań! Będą miały miejsce wielkie próby, dokładnie wam to wyjaśniłam, a wy mimo to, wiedząc, że nadchodzą wielkie smutki dla wszystkich, kontynuujecie wszystkie światowe zajęcia i nie wchodzić na prawdziwą duchową drogę. Wielkie nieszczęścia zbliżają się do ziemi i wszystkie one zostały wywołane przez wielki grzech człowieka. Gdy te nieszczęścia was osiągną, zwróćcie swoje oczy ku mnie, przypomnieć sobie moje wezwania i wezwania mojego Syna, lecz będziecie musieli podwójnie błagać, gdyż wcześniej wzgardziliście naszymi wezwaniem. Syn mój jest nieskończenie miłosierny, a wy jesteście nieskończenie uparci. Ileż to razy błagałam, abyście uświadomili sobie stopień grzechu, w jakim żyjecie, a i tak nie słuchacie! Nadejdzie chwila, w której przypomnieć sobie te słowa i niektórzy z was nabiorą świadomości, lecz inni nie i z wielkim smutkiem w sercu muszę wam powiedzieć, że zostaną utraceni. Potrzebuję, abyście zmiękczyli wasze serca, zmiękczyli wasze zmysły i pozostawili za sobą tę duchową twardość, ponieważ pozostając z dala od mojego Syna, wszystko, co duchowe w was stwardniało i bez sumienia odsuwacie to od waszego życia. Umiłowane dzieci, módlcie się za Anglię, będzie miało miejsce wydarzenie, które poruszy świat. Módlcie się za Japonię, będzie płakać i lamentować na nowo. Módlcie się za Stany Zjednoczone, one będą cierpieć. W tej chwili zachęcam was do modlitwy za siebie nawzajem, modlitwa to nie tylko ofiarowanie znanych już modlitw, modlitwa to działanie i praca wasza wobec waszych braci i sióstr. Pozwoliłam, aby mój Syn mnie pouczał. Będąc Jego Matką, byłam Jego uczennicą; będąc Jego Matką, kochałam to, że mnie pouczał, abym ja sama mogła zrozumieć, że bardziej niż mój Syn, On jest Bogiem-człowiekiem i musi wypełniać wolę Ojca. To, czego nie rozumiałam, zachowywałam w sercu i milczałam, ale nigdy nie byłam dla Niego przeszkodą. Trwałam u jego boku i byłam posłuszną Woli Ojca, ale wy nie stosujecie się do Boskich poleceń i to przyniesie wielką żalobę całej ludzkości. Pozostańcie czujni, patrzcie w górę: 'wielkie znaki zstąpią dla was'. Wzgardziliście Boską Miłością i On przychodzi, by szukać was ponownie w swoim Drugim Przyjściu, lecz zanim to nastąpi, zobaczcie swoje wnętrze. Dla niektórych będzie to tak trudne i tak przerażające, wiedząc, że żyli na co dzień z grzechem! ... słuchajcie moich wezwań, bądźcie błogosławieństwem dla waszych braci i sióstr, bądźcie błogosławieństwem dla ziemi, przyciągajcie błogosławieństwo dla ziemi i nie trwajcie zanurzeni w tym, co światowe. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławieństwo was nieustannie, moje Serce pozostaje dla was otwarte, jak Tabernakulum, czekając, aż zwróćcie się do mnie. Nie zapominajcie, że mój Syn nie karze, że to człowiek sprowadza na siebie i na ziemię ból, którego nawet sobie nie wyobrażacie. Wy, którzy słuchacie uważnie moich słów, błagam was, bądźcie nadal światłami, które oświecają tych, którzy żyją w ciemności. Błogosławieństwo was. Pozostańcie na właściwej drodze, wypełniając dwa wielkie Przykazania, podsumowując je wszystkie: kochaj Boga ponad wszystko i bliźniego swego jak siebie samego. Błogosławieństwo z wysoka niech będzie nad każdym z was i nad tym, co posiadacie. Amen. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## **Styczeń 07 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci, ludzkość w niechętnym milczeniu zmierza ku miłości, ku pokojowi, ku mojemu Synowi i ku wszystkiemu, co duchowe. To pokolenie nie słucha rozkazów i nie chce być posłuszne, ale chce trwać w swojej wolnej woli. Mój Syn dał temu pokoleniu tak wiele możliwości, a wy nie umiecie na nie odpowiedzieć. Serce człowieka, wypełnione wszystkim, co światowe, całym tym zgiełkiem przychodzenia i odchodzenia, nie może już znieść świadomego wspominania nieobecności mojego Syna. Człowiek jest świadomy, że żyje w oddaleniu od mojego Syna i od Jego prawa, a to oddalenie, które stało się dobrowolne, podoba się człowiekowi. Ileż to wzgardzonego miłosierdzia! Ileż wezwań unieważnionych! Ileż miłości porzuconej na boku! Mój Syn mówi do człowieka nieustannie: w powietrzu, w słońcu, w przyrodzie, w każdym drobnym szczególe, który wy, moje dzieci, przestaliście dostrzegać. Mówi do was w geście brata lub siostry, w kochającym uśmiechu waszego sąsiada, w chmurze, w kwiecie, w wodzie, i w tym, co jest wam nieznane: w ciszy. Zgiełk jest tak wielki, że podkopuje myśli i umysł człowieka i doprowadził go do upadku, zatwardzając jego serce. Dlatego mój Syn mówi do was w ciszy, a wy nie umiecie Go usłyszeć, bo nie znacie ciszy. Tyle się dzieje nad tym pokoleniem, o czym Wola Boża i moja Miłość

informowały was bez końca! Ale wydaje się, że nie ma to większego znaczenia dla ludzkości, ponieważ kontynuujecie życie tak oddalone od mojego Syna i tak zanurzeni we własnym egoizmie, że nie możecie ani słyszeć, ani widzieć, ani czuć, ani dotykać. Potrafiacie rozpoznać tylko to, co doraźne, to, co światowe. Umiłowani dzieci, życie nie składa się tylko z tego... nie jest tylko przechodzeniem przez świat dla samego przechodzenia... życie każdego z was ma wielki Boski Cel, jest Boskim Darem.... Ale wy odeszliście od tego, trwa równowaga, obowiązek, który macie jako dzieci z wysoka, to być w pełni świadomi tego i chętni do spotkania z Tym, który ofiarował swoje życie dla Zbawienia ludzkości. Kochajcie mojego Syna w duchu i prawdzie. Stańcie się świadomi, że jesteście żywymi Tabernakulami, aby ta Matka przestała widzieć Tabernakula zaniedbane, nierozpoznawalne, wykute rękami, w których obfituje grzech. To właśnie w tych Tabernakulach Duch Święty nieustannie się smuci i czeka u drzwi, nie mogąc wejść. Dzięki tym wezwaniom niektórzy ludzie nawrócili się, odnajdując Boży Cel, Bożą miłość i zdecydowali się na przemianę swojego życia. Ze smutkiem ujrzałam inne oblicze ludzkiej rzeczywistości: te wezwania wywołują złość u niektórych moich dzieci, ponieważ nie chcą iść właściwą drogą i atakują to Boskie Słowo, aby nie było rozpowszechniane, ponieważ uważają, że w ten sposób będą mogli przyćmić Boskie Dzieło. Moje dzieci: to nie jest tak. Człowiek nie może powstrzymać tego, co zostało zadekretowane w Niebie dla ludzkości. Nadal pielgrzymuję, wspomagając was jako Matka, jako siostra i jako przyjaciółka... Wezwałam was, abyście nie błądzili i się nie zagubili. Szukam was wytrwale i staje przede mną okrutna rzeczywistość: moje dzieci unikają mnie, tak że nie mogę ich znaleźć. Biedna dekadenska ludzkość! Obrąła inne drogi niż te, którymi podąża mój Syn, ponieważ On prosi was, abyście weszli i odnaleźli prawdę, światło i waszego Króla. Niekiedy z moich kapłanów czasami wolą nie konfrontować się z ludźmi, aby nadal być akceptowanymi przez społeczeństwo, zapominając, że ci, którzy postępują niewłaściwie, zginą, a ci, którzy postępują w prawdzie, pozostaną. Ziemia będzie poruszać się z tak dużą prędkością, że jej orbita nie będzie jej orbitą, ani jej oś nie będzie jej osią. Będzie tak oddalona od słońca, że pograży się w ciemności na kilka dni, a na zewnątrz i w głębi ziemi będzie słycać ból i lament. Moi ukochani: powróćcie na drogę, bądźcie ludźmi, bądźcie rozsądni, bądźcie miłośni, bądźcie posłuszni, kochajcie siebie i swoich braci i siostry, módlcie się szczerą modlitwą. Módlcie się czynami i pracą. Ileż milionów istot ludzkich, waszych braci i sióstr, umiera z powodu głodu, a tak wielu ginie z rąk własnych braci i sióstr, mężczyzn i kobiet! Wojna jest dla człowieka sposobem na zdradzenie jego najbardziej podstawowych ambicji. Wojna nigdy nie będzie końcem, jedynym końcem jest miłość mojego Syna i Jego oddanie się za was. Nauka bez Boga nie będzie w stanie dać człowiekowi nic duchowego, a wręcz przeciwnie, źle wykorzystana nauka, jaka znajduje się w tych czasach, będzie przyczyną zguby większości ludzkości. Ta źle wykorzystana nauka osiągnie taki poziom, że ci nieliczni, którzy pozostaną na ziemi, będą czuli, że są na niej sami. Pragnienie władzy jest tak wielkie, że potężni zwracają się do wojny jako ostatniej deski ratunku, aby wytepić to, co im nie odpowiada. Obudźcie się dzieci, nie bądźcie dalej ignorantami, obudźcie się! Pograżyli was w pewnej rzeczywistości, a mój Syn i ja nieustannie wzywamy was, abyście obudzili się do prawdziwej rzeczywistości. Niebo używa wszelkich środków, aby was nie zgubić. Umiłowani, nie musicie być narzędziami Nieba, aby używać rozumu i jasno widzieć rzeczywistość, z którą nie chcecie się zmierzyć. Dom mojego Syna wybrał swoje instrumenty, a niektóre w szczególności, aby były głosem alarmu, trąbą, która budzi swoim dźwiękiem tych, którzy śpią w głębokim letargu. Nie okłamujcie się dalej, nie akceptujcie tego, co nie ma akceptacji, nie ukrywajcie tego, co nie może być ukryte, nie nazywajcie dobrem tego, co jest złem, nie zakładajcie masek fałszywych pozorów, aby przyjąć błąd, fałsz, kłamstwo i obłudę, w których żyje większość moich dzieci w tej chwili. Umiłowani moi: nie oszukujcie się, zobaczcie rzeczywistość tego pokolenia, zobaczcie młodzież, jak się gubi w każdej chwili, jak pograża się w świecie, który nie jest prawdziwy, jak zamknęła się w wadach wszelkiego rodzaju. Obudźcie się, dzieci, obudźcie się, nie czekajcie dłużej! Wydarzenia, które dobrze znacie i które zostały zapowiedziane, uobecniają się na ziemi i wśród ludzi. Ja pozostanę z wami jako wierna Matka, jako wierna miłośniczka swoich dzieci i obrończyni ludu mojego Syna; pozostanę niewzruszona. Z otwartymi rękami czekam na ratunek dla was, tylko tego ratunku musicie pragnąć dobrowolnie, bo mój Syn jest darem, miłością i prawdą. Czekam na was, moje Serce jest świątynią Ducha Świętego i w Nim czekam na was, jako nauczycielka poprowadzę was do spotkania z moim Synem. Moi umiłowani, nie próbujcie unikać waszych obowiązków. Czekam na was jako Matka i nauczycielka, aby was prowadzić. Mój Syn przychodzi po swoich, nie czeka. Pozostajecie w moim matczynym sercu. Przyjmijcie moje Błogosławieństwo. Bądźcie czujni z waszymi lampami napełnionymi oliwą, aby ogień nie zgasł. Wzywajcie mnie szybko. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

**Styczeń 09 2013 - Jezus Chrystus**

Mój ludu, mój umiłowany ludu, przychodzę dla ciebie, dla tych, którzy dadzą mi złoto ludzkiej woli, kadzidło wiary i mirrę chęci i usposobienia. Wiatry wieją silnie na całej kuli ziemskiej i moje dzieci znajdują się pod ich wpływem. Wiatry wojny będą słyszane z większą siłą wśród ludzi i narodów. Nie żyłście w całkowitym pokoju; w tych chwilach niepewność wojny będzie wszędzie. Bunty w narodach spowodują spustoszenie. Moi umiłowani, mój ludu, moi wierni: nie lękajcie się, że jest was mało, bo we mnie każdy z was będzie nieskończenie

pomnożony, potrzebuję tylko dyspozycji, abyście pozwolili mi działać i pracować w was. Kocham was, jestem Nieskończonym Miłosierdziem, jestem Nieskończonym Przebaczeniem, a wy jesteście moimi dziećmi, na które czekam od chwili do chwili, aby was kochać, błogosławić wam i przebaczać. Przyjdę w moim Drugim Przyjściu, przyjdę z moją mocą, moją chwałą i moim majestatem, ale zanim to się stanie, wyślę znaki z wysoka, które zstąpią na ziemię bez zwłoki i w tym celu pragnę usposobienia mojego ludu, usposobienia umysłu, waszych myśli i serca. Ileż to cudów zostało zanegowanych! Ileż mądrości sobie odmówiliście, bo zamknęliście się na mnie! Szukacie usprawiedliwienia dla tego, co zsyłam, porzucacie mnie i zaprzeczacie mojej mocy i mojej Wszechmocy. Nie jesteście w tych wiekach, w których myśleliście, że świat jest płaski. W tej chwili dokona się przemiana moich dzieci. To, co jest nieznane, zostanie ujawnione i ci, którzy nie wierzyli, zobaczą z przerażeniem, a ci, którzy są otwarci na moją wolę, znajdą pełnię. To są wiatry zmian, duchowego wznoszenia się, odrodzenia w moim Duchu Świętym, spotkania z moją prawdą, z tą prawdą, którą ukryliście. Ludu mój, dla ciebie przychodzę, dla ciebie się zbliżam, dla ciebie nieustannie się oddaję. Dla was, ludu mój, nieustannie wylewałam moje Miłosierdzie i opóźniałam moje przyjście, ale wobec nieopatrzności grzechu człowieka nadeszła chwila, w której wypełnią się wydarzenia i dotrze do was to, co zostało zapowiedziane. Potrzebuję nie dzieci wystraszonych, ale dzieci z miłością, gotowych poddać się i ofiarować, dać siebie. Czymś bardzo ważnym w istocie ludzkiej jest prawda, działanie w prawdzie, praca w prawdzie, mówienie prawdy, ponieważ kłamstwo jest zaprzeczaniem mnie i zaprzeczaniem sobie, jest uniemożliwianiem mi kielkowania w was, jest oddawaniem siebie ciemnej stronie, a moje dzieci mają tendencję do zaprzeczania sobie prawdy, swojej prawdy. Ja jestem prawdą, Ja jestem drogą, Ja jestem światłem i każdy z was jako odbicie mojej Miłości jest zobowiązany żyć z prawdą przed sobą. Zjednoczcie się, jedność jest bardzo ważna w tej chwili, to jest ten mur, którego nic nie zburzy, to jest ten mur nie do przebicia. Myśląc w jedności, pracując w jedności i działając w jedności z prawdą jako waszym sztandarem, osiągnięcie wypełnienia moich rozkazów i to, że mój lud będzie mógł przezwyciężyć wszystko, co nadejdzie, odeprzeć każdy atak, choćby nie wiem, jak był silny. Dałem mojej matce mój Kościół, aby jako wierna uczennica prowadziła was w tych chwilach, w których otwierają się drzwi objawień. Ręka wroga spadnie na jednego z moich umiłowanych proroków. Nieprzyjacielska ręka uwierzy, że pokonała swojego Boga, ale tak nie może być, ponieważ siła, zaangażowanie, miłość i krew tego mojego umiowanego proroka wydadzą obfite owoce, a kiedy wrogowie zobaczą, że jego przepowiadanie się spełniło, jakże będą żałować, że go zaatakowali! Powstanie prześladowanie przeciwko moim prorokom, a jedność mojego Kościoła będzie tarczą, która ich obroni i ochroni. Ale nie pomijając szczegółów, ten Chrystus, nie porzucając swego Kościoła, pozostaje z wami i w was, a moja Matka poprowadzi was właściwą drogą. Nie lękajcie się, Ona zmiażdży głowę jadowitego i podstępного węża. Dlatego proszę was o prawdę w każdym waszym czynie i zaangażowaniu... w tych chwilach nie pragnę dzieci letnich, musicie być prawdziwi, dając siebie bez zastanawiania się nad sobą, dając siebie bez pytania, dając siebie tylko mnie i mojej Matce, bo my zrobimy resztę. Każdy z was pozostaje z tarczą Boskiej Miłości, która was chroni. Nadejdą te silne i ciężkie chwile, które już zostały zapowiedziane, w których wyprzecie się mnie obecnego i żyjącego w Eucharystii, chwile, w których moje Kościoły zostaną zamknięte, ale zapomnieliście, że każdy z was jest Tabernakulum mojej Miłości, jesteście świątynią mojego Ducha Świętego. Ci, którzy próbują zaprzeczyć moim objawieniom, znajdą w sobie tyle ciemności, że nie będą w stanie zaprzeczyć mojemu światłu. Niosący mój sztandar pomoże wam z prawdą na ustach, jeszcze nie teraz, lecz gdy znajdziecie się w chwilach wielkiego oczyszczenia. Nie przestanę dawać mojego słowa nawet wtedy, gdy nie będzie istniała technologia, nawet wtedy sprawię, że moje Słowo dotrze przez mojego proroka, aby nadal prowadził mój wierny lud. Ci, którzy czekają na tę godzinę, żyją całkowicie zanurzeni w swoim własnym oszustwie. Przychodzę bez ostrzeżenia, wkrótce, przychodzę po tych, którzy obrali drogę prawdy, wiary, miłości, zrozumienia. Przychodzę po tych, którzy mają czyste i szczere serce. Będę wypływał letnich z moich ust z wielkim smutkiem, ale to jest chwila chwil. Przychodzę wkrótce, przychodzę dla mojego ludu. Ziemia będzie ryczeć głośno, wielkie wulkany staną się aktywne, a człowiek nie będzie pamiętał o mnie. To jest chwila mojego Ducha Świętego, abyście coraz bardziej jednoczyli się ze Mną i z moją prawdą... a zamiast tego gardzicie Mną z wielką łatwością. Zaprzeczacie wezwaniom mojej Matki, bo uczeni nie chcą, by je wypowiedziano, a moja Matka przynosi prawdę mojemu ludowi. Ale wy mnie nie uciszycie ani władca, ani uczone, ani wysoko postawiony, ani potężny ekonomicznie, ani właściciel wielkich sieci telewizyjnych. Nic i nikt mnie nie uciszy, bo Ja jestem panem wszystkiego i moje Słowo poprowadzi mój lud, podniesie go w chwili, w której mój Kościół będzie zdawał się tonąć. Pozostaję tutaj z moim ludem, przed moim ludem. Nie będziecie sami, nie jesteście sami. Ja, wasz Chrystus, oddałem się za was, za was dałem moje ciało, moją krew i moją boskość, abyście byli jedno ze mną. Jeśli mnie wzywacie, przychodzę; nie czekajcie już, oddajcie się, bądźcie posłuszni i cierpliwi i nie zapominajcie, że w tych chwilach prawda idzie przed moimi prawdziwymi dziećmi. Mój ludu, twój Chrystus cię błogosławi, twój Chrystus cię kocha, twój Chrystus cię podtrzymuje. Błogosławię was, pozostaniecie w moim pokoju. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.



Umiłowane dzieci, mój ludu, błogosławię was w każdej chwili siłą mojej Miłości, która zachęca was, abyście trwali bez ustanku, zasługując na miano prawdziwych chrześcijan. Nie potrzebuję pustych słów, ale dzieci, które chcą żyć i praktykować moje Przykazania. Nie zabieram was do odległych czasów, ale do chwili obecnej, w której żyjecie, gdzie dary, które posiadacie, bo jesteście boskim stworzeniem, zostały zredukowane w obliczu duchowego ubóstwa, w jakie popada ludzkość, zanurzając się w głębinach okultyzmu i przewrotnych pragnień szatana, który przygotowuje pojawienie się antychrysta. Moje dzieci nie wysłuchały moich prośb, a moce światowe, które karmią się złem, przeniknęły głęboko, umieszczając swoją niegodziwość, swoją obłudę, swoją wyniosłość i swoją pychę w najsilniejszych i najwrażliwszych włóknach ludzkości, tak że bezwiednie nie są one unieważniane, lecz przeciwnie, karmią pychę. Do was, moi umiłowani, to do was mówię, do tych, którzy pozostają ze mną zjednoczeni, mówię do was, abyście nie pozwolili, by pycha zawładnęła waszym jestestwem, zagięła was i bez waszej świadomości uważacie się za lepszych od waszych braci i sióstr i bezwładnie karmicie to, co nie należy do was i nie powinno pozostać w moich prawdziwych dzieciach: powiększone 'ludzkie ego'. Nikt nie jest mnie godzien, dopóki nie udowodni tego w próbie, w tyglu. Fałszywi chrześcijanie zostaną zdemaskowani przed próbami, które są przed nimi. Niepewność czeka tych, którzy nie żyją w pełni zaangażowaniem i dyspozycyjnością wobec mojej Miłości i wobec mojej Prawdy. To nie są chwile nieśmiałości czy fałszywych nadziei, lecz świadomości przed ciężarem, który osiągnęła ludzkość. Dziwicie się, gdy mówię wam, że przekroczyliście grzech Sodomy i Gomory, lecz natychmiast o tym zapominacie i powracacie do podłości, zanurzacie się w błocie beznadziei i tego, co światowe. Człowiek zachowuje ukryte emocje, posiada umysł, ciało i ducha, które tworzą tę unikalną istotę każdego z was, którą kocham i która jest dla mnie niezwykle ważna. Rzeczywiście posiadacie to, co pozwala wam wejść w łączność z moim Domem, czyli Duchem. Moje dzieci nie przywiązują należytej wagi do ducha i patrzą na niego z obojętnością. Nie myślą o tym, że mają duszę i mają ducha, nie wiedzą o tym, ponieważ nie głoszą wam o tym z większym naciskiem i jasnością, żebyście uświadomili sobie i przejęli się stanem waszej duszy i waszego ducha. Działacie nieświadomie, nie zatrzymując się, żeby zobaczyć, jaka jest istota czynu, który wykonujecie. W ten sposób życie staje się mechanicznym elementem. Nie możecie działać w ten światowy sposób, raczej każdy czyn i każde dzieło powinno nosić pieczęć mojej Miłości, żeby się pomnażało i nie rozproszyło się lub zaginęło. Przychodzę w poszukiwaniu moich prawdziwych dzieci, które nie tylko adorują mnie w Eucharystii lub w chwili, kiedy znajdują się przede mną w Tabernakulum, ale jednocześnie potrzebuję dzieci, które żyją stale w adoracji, widząc mnie dookoła. Wielu jest tych, którzy mówią, że mnie adorują, ale niewielu czyni to w duchu i prawdzie, to znaczy: świadomi każdego aktu, aby był on realizowany z moją Miłością. Chwila jest mniej natychmiastowa. Przed tak bliskimi zapowiedziami mojej Matki i moimi dla ludzkości, wzywam was do nawrócenia, do przyjęcia mojej Miłości do wszystkich i do bycia, każdy z was, uczniem ostatnich chwil, wnikając głęboko w waszych braci i siostry i służąc mi wprost. To, co wam zapowiedziałem, spełni się bez zwłoki. Wyjaśniałem wam moje Słowo na różne sposoby, lecz serca nie były poruszone. Życie, karmiąc się całym stworzeniem i odpowiadając mu, pustosząc je na różne sposoby. Słońce, które was oświeca, stało się bardziej niebezpieczne dla człowieka wobec ludzkiej obojętności wobec moich spraw. Nie zrozumieliście, że całe stworzenie żyje w mojej harmonii, a tylko człowiek buntuje się przeciwko swojemu Królowi. Umiłowani moi, wkrótce słońce sprawi ból całej ludzkości, ostrzegałem was o wielkich wulkanach i ostrzegam ponownie, morza będą nieubłagane. Nie wyśmiewajcie się z wydarzeń, które nie nastąpią, ale wykorzystajcie te chwile, aby skierować wasze prace i działania ku radykalnej zmianie, w której zjednoczycie się ze mną. Pozwolę moim sługom zbliżyć się jeszcze bardziej do ludzi, znaki będą się mnożyć bez przerwy, a człowiek będzie wzywany z surowością. Bądźcie odważni, stanowczy i oddani, a jednocześnie roztropni, aby droga nie była usłana cierniami. Umiłowani: módlcie się za Anglię. Módlcie się za Japonię. Zbyt wiele jest bożków... Prawda jest jedna: moje Słowo się wypełniło... Ja jestem Alfą i Omegą. Błogosławię was; moja Miłość pozostaje w was. Chronię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Styczeń 16 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, błogosławię wasze uczucia, błogosławię wasze zmysły, błogosławię wasze istnienie w sposób bardzo szczególny w tej chwili, w której wydarzenia, które rozwijają się wokół ludzkości, sprawiają, że człowiek będzie bardzo lamentował. Istnieje coś, co człowiek odkłada na bok, zbyt na bok, a mianowicie to, że wy już przeżywacie dotkliwie te wydarzenia w ciele, w waszej istocie. Szatan wysłał swoje demony, aby kusily całą ludzkość, ponieważ pragnie upokorzyć i zdyskredytować moje dzieci, moich wiernych, moich wyznawców. On boi się moich wiernych i wystawia ich na próbę, a oni będą surowo doświadczani we wszystkich aspektach. Bożki muszą upaść i muszą zniknąć, próżne dążenia muszą zniknąć z umysłu i z myśli moich ukochanych dzieci, moich wiernych, tych, którzy kochają mnie w prawdzie, tych, którzy poświęcili mi swoje życie. Człowiek ma tak wiele bezużytecznych dążeń, nawet wiedząc o tym wszystkim, co się stanie! Trzymasz w swoim sercu swoje dobra materialne, a one na cóż się przydadzą przed moim Synem? Na nic się nie przydadzą, posłużą tylko do powiększenia łupów szatana. W tym właśnie jesteście już poddawani próbie

przez złego, który postawił sobie za cel pokonanie i doprowadzenie do upadku tych, którzy należą do moich grup maryjnych, bardzo ich biczuje, a moim obowiązkiem jako Matki jest ponownie wam to oznajmić, abyście byli przygotowani. Nie pozwólcie szatanowi przeniknąć do waszych umysłów i do waszych serc. Słowo mojego Syna jest życiem i to życiem w obfitości, jest krystaliczną wodą, która orzeźwia w chwilach pustyni. W chwilach zwątpienia jest balsamem, który prowadzi was nie do upadku, lecz do powstania, jak roślina, która dzięki wodzie zostaje umocniona, rośnie i staje się silna i przynosi owoce. Pragnę więc waszych obfitych owoców. Świadczenie miłości do mojego Syna i do mnie, to nie tylko modlitwa, nie tylko uczestnictwo w Eucharystii, ale życie nią nieustannie i wprowadzanie w życie słowa Bożego, to samo słowo mojego Syna, które działa w każdej chwili tak, że stawiacie je ponad waszymi interesami, ponad waszymi pragnieniami, ponad waszymi aspiracjami i ponad waszymi pretensjami. Co, nad czym lamentujecie, czym się martwicie, jeśli przyszłość jest przyszłością, a przyszłość jest chwilą, a chwila jest chwilą? O co się martwicie, skoro wszystko jest w rękach mojego Syna? Nie, umiłowani, moje wierne dzieci nie są takie. Moje wierne dzieci ufają słowu mojego Syna, moim uporczywym wezwaniom, by zachować przede wszystkim umysł, wasze myśli i serce złączone z moim Synem i Jego Wolą, będące nieustannie tego odbiciem. Na co czekacie, jeśli nadchodzący ucisk został wam już zapowiedziany? Plany człowieka pozostaną planami, próżnymi projektami ... w odróżnieniu, wy musicie wykuwać drogi w Duchu, wznieść się ponad siebie i ponad swoje interesy. Moje dzieci nie mają frakcji, moje dzieci nie mają interesów, moje dzieci nie mają nic doczesnego, moje dzieci mają miłość do mojego Syna, moje oddanie i moje milczenie. Umiłowani mojego Niepokalanego Serca, jeszcze nie nauczyliście się patrzeć na swoich braci i siostry, widząc w nich mojego Syna. Gdyby tak było, nie tracilibyście czasu, ani daru mowy na błahe i światowe sprawy, właściwe tym, którzy nie znają mojego Syna i nie znają mnie. Pilna jest jedność tych wszystkich, którzy kochają mojego Syna... pilna jest jedność tych wszystkich, którzy nazywają siebie Maryjnymi... pilne jest, abyście z odpowiedzialnością przestrzegali tego wezwania do tworzenia 'jednej owczarni pod jednym sztandarem i pod dowództwem jednego Króla'... przyjmijcie wszystkich waszych braci i siostry, wszystkich; dajcie świadectwo mojej Miłości i mojego oddania, dajcie świadectwo mojej pokory, że nawet będąc Matką Jezusa, On powiedział: 'kto jest moją Matką i kto jest moimi braćmi?'. Przyjmijcie więc z miłością tych, którzy się do was zbliżają. Mój Syn nie przyszedł dla sprawiedliwych, przyszedł dla grzeszników. Dlatego przyjmijcie wszystkich, którzy się do was zbliżają z miłością, z miłosierdziem, z czułością, a przede wszystkim z pokorą. Moi ukochani: przynależność do jakiejś grupy katolickiej, grupy modlitewnej czy grupy chrześcijańskiej nie daje wam prawa do zajmowania uprzywilejowanego miejsca obok mojego Syna, wręcz przeciwnie: 'od tego, komu więcej dano, więcej się wymaga', a to jest wielkie i mocne zobowiązanie dla każdego z was. Moje Serce płonie miłością do wiernego ludu, a jednocześnie krwawi z bólu, gdy widzę, że ci, którzy mi się poświęcili, zachowują się jak obłudnicy, jak ci faryzeusze, którzy znali wiele słów, a nie wprowadzili w życie absolutnie nic. To jest chwila praktyki, abyście pozwolili Duchowi Świętemu napełnić was swoimi darami i w ten sposób byli dziećmi, które praktykują słowo 'w duchu i w prawdzie'. Zbliża się mój Syn, z każdą chwilą jest bliżej was. Wielkie manifestacje poprzedzają i następują przed Nim, przed którymi musicie być jak dzieci: 'Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie', mówi mój Syn. Musicie mieć serce dziecka i umysł dziecka, aby oczami miłości zobaczyć każdy plan, jaki mój Syn przed wami postawi. Wszystko jest powiedziane w Piśmie Świętym. To prawda, ale mój Syn nigdy nie opuszcza swojego ludu, a tym bardziej w tym trzecim Fiat uświęcenia, w którym lud zostanie poddany próbie i udoskonalony bardziej niż kiedykolwiek. W ten sposób, w ten sposób, z miłością przyniosę wam Słowo Boże, słowo tej Matki, która troszczy się o swoje dzieci. Nie oszczędzajcie duchowych wysiłków. Jaką wartość ma posiadanie tego, co materialne, jeśli zamierzacie stracić życie wieczne? Starajcie się od razu z całej swojej istoty, z całej swojej siły, dajcie z siebie wszystko, bo chwila jest tylko chwilą. Moje oczy, błogosławiąc was, ronią też łzy, widząc, że ci, którzy nazywają się Maryjnymi, zachowują się jak 'pobielane groby'. Nie, dzieci, to nie jest droga moich umiłowanych dzieci, to jest droga wroga, który przenika wasze myśli, aby was wypaczyć. Bądźcie bystrzy, patrzcie tam, gdzie reszta nie widzi, abyście byli przygotowani przed sztuczkami zła. Umiłowani moi, módlcie się, bo Francja będzie ciężko raniona. Módlcie się, moi ukochani, módlcie się za Stany Zjednoczone, bo będą bardzo płakać. Człowiek żyje nie tylko z chleba fizycznego, ale z tego chleba duchowego, który daje życie wieczne, i to musi być wasz cel: walczyć, aby pozostać w łasce, walczyć, aby żyć, będąc świętą resztką, będąc zwierciadłem dzieła i postępowania mojego Syna i będąc sługami waszych braci i siostr, tak jak ja byłam, służą wszystkich, podnosząc Kościół: mistyczne ciało, a nie topiąc go; kochając siebie nawzajem, aby łączyć i wzmacniać mur, aby w żadnym wypadku nie został pokonany lub zniekształcony. Szatan jest przebiegły i jako cel obrał sobie obalenie tych, którzy są Moi. Pozostają przed wami, moje ręce i moja Miłość pozostają otwarte, po prostu weźcie mnie za rękę, poproście mnie, abym was zachowała i strzegła w moim maczynym sercu, aby nie dotknął was ani diabeł, ani nic innego. Zjednoczcie się i bądźcie jedno, stwórzcie jedną barierę miłości, pokory, miłosierdzia, przebaczenia, zrozumienia i unicestwiającie się, unicestwiającie 'ludzkie ego', bo kiedy jest podniesione, powoduje w was szkody. Bądźcie miłośni, jak mój Syn jest Miłosierdziem, a każdy z was niech będzie Tabernakulum, w którym godnie przebywa mój Syn. Pokój mojego Syna niech będzie w was i w tych wszystkich, którzy czytają i słuchają tego mojego słowa. Błogosławię was i błogosławię to, co wasze, i jeszcze raz pieczęć mojego maczynego serca niech będzie z tymi, którzy słuchają i czytają to słowo i wprowadzają je w życie. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Styczeń 21 2013 - Matka Boża**

Mój umiłowany ludu, moje dzieci, z tak wielką pychą gardzicie moimi wezwaniami! To, że odrzucacie moje nieustanne wezwania i wezwania mojego Syna, sprawia mi tak wielki ból! Widzę was..., szukam was... i pielgrzymuję od serca do serca w poszukiwaniu was. Boli mnie, gdy nie znajduję odpowiedzi, tej odpowiedzi, którą pragnę znaleźć u każdego z moich dzieci. Jakże po ludzku czekacie na jutro! ... a wy dobrze wiecie, że jutro jest w rękach mojego Syna i musicie tylko czekać na Jego Wolę. Każdy z was jest jak róża, a róża bez miłości mojego Syna słabnie i umiera, bez stałego podlewania jej codziennie wiarą, Eucharystią i miłością mojego Syna, róża usycha i umiera. Ty, przeciwnie, musisz być różą stale podlewana, aby pozostać żywą. Różą podlewana zaangażowaniem, miłością, wiarą i przebaczeniem, ale przede wszystkim gotowością na to, czego pragnie od ciebie mój Syn, nawet jeśli tego nie rozumiesz. Wszystko ma swój cel, a cel mojego Syna jest wielkim projektem Ojca, który polega na tym, abyście nadal byli Jego dziećmi. Dlatego nie dajcie się porwać nieprzyjacielowi duszy, który uparczywie prześladuje człowieka, który w tych czasach jest nieustannie atakowany przez ideologie sprzeczne z prawdą mojego Syna. Z tak wielkim bólem patrzę na to, co zbliża się do ludzkości! Nie mogę jako Matka mówić do moich dzieci o chwili, która nie jest rzeczywistością. Wiecie dobrze, bo wam to zapowiedziałam, że czekają was wielkie uciski, które już wiszą nad ludzkością. Mój głos nie osłabnie w żadnej chwili, nawet jeśli ci, którzy nie wierzą, szydzą z moich wezwań i z was. Pozostańcie wierni, nie przejmujcie się względami ludzkimi, one ignorują Wolę mojego Syna. Wielki wulkan przyniesie ból wielkiemu ludowi umiłowanemu przeze mnie, wielkie trzęsienia ziemi nadchodzą, są blisko powierzchni ziemi, tylko śpią, wkrótce się obudzą. Ciepło, słońce zbliża się do was i spowoduje smutek, zrozumiecie, że to, co nazywaliście nauką, nie jest nauką, ponieważ tylko w moim Synu istnieje prawdziwa moc i nauka. Jakże walczyście o utrzymanie miejsca w społeczeństwie, nawet w samym Kościele! Będąc fałszywymi, nie kochając prawdziwie mojego Syna, chcecie zachować pozory. Moje dzieci nie są takie, moje dzieci są przejrzyste i prawdziwe, są dziećmi milczenia, są dziećmi miłości i oddania, są dziećmi oczyszczenia. Umiłowane dzieci mojego Serca, moi umiłowani wierni: módlcie się za Chile, mój umiłowany narodzie. Módlcie się za Włochy, one będą wstrząśnięte. Módlcie się za siebie. Nie rozpaczajcie, pozostają przed wami, kocham was tak, jak zawsze was kochałem, jak wtedy, gdy przyjąłem was u stóp Krzyża; moje Serce kocha was tak, jak na początku. Zachowajcie pokój, nie traćcie go, bo tracąc go, wróg zdobywa w was grunt. Jestem przed wami, pozwólcie mi kochać was... pozostańcie w moim Sercu, błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Styczeń 23 2013 - Jezus Chrystus**

Ludu mój, mój umiłowany ludu, od pokoleń cię szukałem. Z pokolenia na pokolenie szukałem mojego wiernego ludu... Znalazłem tylko świętą resztkę, na której trzymam moje Słowo dla całej ludzkości. Pośród pogardy i samotności, pośród bólu i płaczu, moje Słowo będzie trwało, aż powrócę ostatecznie, aby oddzielić pszenicę od plew. Jak wielka jest miłość z mojej strony do tego grzesznego, głupiego i nieposłusznego pokolenia! Tak nieposłuszne, że udaje, iż chce się zbliżyć do mnie nie z miłości, lecz aby osiągnąć mojej Wszechmocy w celu stworzenia tego, co jest tylko mocą mojej boskości. Zraniliście moje Serce tak bardzo, że aż się wykrwawiło z powodu pogardy moich dzieci wobec daru życia! Ileż niewinnych dzieci jęczy z powodu aborcji! Ileż miłości przechowuję w moim Sercu i ileż człowiek musi z tego powodu cierpieć! Nie dlatego, że jestem karzącym Ojcem, ale dlatego, że człowiek musi się oczyścić i upodobnić do mojej Miłości, do mojego zaangażowania i być kopią mojej boskości poprzez swoją miłość do bliźniego. Mój umiłowany ludu, ziemia jest wyczerpana znoszeniem tak wielu grzechów, ziemia zachorowała przed niezliczonymi grzechami człowieka. Nieposłuszeństwo pęka na ziemskim globie i deformuje go, przekształcając geografie. Jak wiele rzeczy czeka mój lud! Ileż oczyszczenia przed moim powtórным przyjściem! Ileż oczyszczenia, zanim staniecie się godni pomocy waszych braci z Nieba! Umiłowani moi, zanieczyściliście całkowicie moje stworzenie, nie mierząc bólu i głodu, który sami spowodujecie... ileż okaleczenia u podstaw użycia nauki! Wojna rodzi się powoli, ale posuwa się naprzód ku wam, którzy żyjecie, nie dostrzegając tego, co się dzieje, jakby każda chwila była dłuższym czasem. Nie dzieci... potrzebuję, byście zrozumieli, że czas nie jest czasem, że chwila przestała być chwilą i że będziecie oczyszczeni jak złoto w tyglu. Wiem dobrze, że dużo wam o tym mówię..., ale wy nie rozumiecie, bo zamknęliście się na moją miłość; tak bardzo was powołałem, abyście byli mistrzami w Miłości! Resztę dam wam jako dodatek. Nie rozumiecie, bo macie serce z kamienia, w którym wszystko, co światowe, stało się panem. Ale czy zapominacie, że za tym, co światowe, stoi diabeł i jego zwolennicy? Jakże ciągle wpadacie w szpony grzechu, tego, co niewłaściwe! ... i ranisz mnie. Jakże o mnie zapomnieliście, jakże lamentuję przed tym bólem, jaki mi zadają ludzie, od chwili do chwili! Miłosierdzie moje pozostaje i pozostanie przy tym, kto mnie szuka z sercem skruszonym i uniżonym, z



decyzją zmiany i przemiany, posłuszeństwa i wytrwałości. Moje Miłosierdzie nie oszczędza poszukiwania mojego ludu, do tego stopnia, że aby ułatwić drogę w chwilach ucisku, pošlę moje Słowo na cały świat, pošlę moje Słowo nieustannie i nikt go nie zatrzyma. Potrzeba mi ludzi zwycięskich, ludzi, którzy są bohaterami, którzy nie lękają się w obliczu przeciwności. Potrzebuję ludzi, którzy są bohaterami o sumieniach rozszerzonych i otwartych na to, co do tej pory było ukryte i zapomniane, bo nie możecie nazywać się moimi dziećmi, jeśli nie kochacie mnie w duchu i prawdzie. Oddaję się wam, każdy z was jest moim Tabernakulum... a w którym Tabernakulum ja przebywam? mieszkam w tym, co jest czyste i co chce mnie słuchać, aby zostać przemienionym. Umiłowani, dobrze wiem, że to, co światowe, wszędzie was prześladuje, ale to nie uniemożliwia wam oddania się mnie. Nie pragnę więcej wymówek z waszej strony. Moja święta resztko, dość wymówek - nie ma czasu, chwila jest na wagę złota, a złoto mojej Miłości nie ma ceny. Mój umiłowany ludu, módlcie się za siebie nawzajem. Módlcie się za instytucję mojego Kościoła, który zostanie bardzo oczyszczony. Módlcie się za tych, którzy zamkną drzwi moich świątyń, aby moje dzieci nie były ze Mną. Ale oni zapomnieli, że Ja mieszkam w każdym i ten, kto tego pragnie, będzie nadal moją świątynią. Mój ukochany ludu, błogosławię cię, Błogosławię każdy czyn, który wykonujecie, aby głosić moje słowo, błogosławię każdy czyn, który wykonujecie, aby dzielić się z waszymi braćmi i siostrami moimi wezwaniami, aby nie pozostały one ukryte przed ludzkością. Każde z tych moich wezwań niesie moją istotę, porusza serca i przemienia moje dzieci. Mój ludu, módl się za Stany Zjednoczone, one będą cierpieć. Módlcie się za Jamajkę, ona będzie płakać. Módlcie się za Meksyk, będzie cierpieć. Mój ludu, nie potrzebujecie niczego innego poza gotowością wobec mnie, Ja zrobię resztę. Jesteście moimi dziećmi i jako dzieci nie opuszczajcie was i będę was nieustannie chronił. Od jak wielu niebezpieczeństw zachowuję was od chwili do chwili! To są chwile, na które czekała ludzkość, ludzkość wierząca, święta resztko. Dla tych, którzy mnie kochają, znaki nie będą czekać: ziemia będzie wewnętrznie wstrząśnięta, a także będzie się trząść z powodu przyczyn przychodzących z zewnątrz; ale nie lękajcie się, bo światło mojej Miłości pozostaje z wami. Niosę was w moich ramionach, wy nie chodzicie, ale to Ja jestem dla was, chodzę pośród bólu. Błogosławię was, przyjmijcie Mój pokój w imię mojego Ojca, w moje Imię i w imię mojego Ducha Świętego. Mój pokój, moje Serce i moja Miłość niech będą w was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Styczeń 28 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, chronię wszystkich, którzy są gotowi pójść za moim wezwaniem. Jestem Matką całej ludzkości, kocham wszystkich, błogosławię wszystkich, chronię wszystkich. Przychodzę, aby was wezwać, jak to już czyniłam tyle razy, pragnąc, abyście trwali w tym moim wezwaniu, danym z Bożego Rozkazu. Moje Serce płonie matczyną miłością do każdego z was, nawet do tych, którzy mnie nie kochają lub gardzą mną. Tych najbardziej szukam i do nich zwracam się najbardziej nieustannie w każdej chwili. Moje ręce pozostają w pozycji modlitewnej jako znak dla człowieka, jako znak, że musicie pozostać zjednoczeni i złączeni z Wolą Trójcy Świętej. Jakże wielki lament słyszę na całej ziemi! Lament tych dusz, które ciągle leżą w błocie, lament tych, którzy przyłączają się do szaleństwa tego, co światowe i grzeszne. Wy, moje dzieci, bądźcie tymi płonącymi świecami, które prowadzą zagubionych w ciemnościach tej długiej nocy, z której nie jesteście w stanie uciec. Umiłowani moi, patrzcie w Niebiosa, bo ta wasza Matka położyła ten mój płaszcz, abyście nie widzieli wydarzeń z góry tak, jakby były one przeznaczone dla innych stworzeń; nie dzieci, to są znaki, które mój Syn zsyła dla was. W każdym wieku Niebo dawało znaki, aby ludzkość była świadoma, jak bliskie jest wypełnienie się proroctw. Jak Noe ogłosił ludziom boskie plany, a oni wyśmiewali go, bo nie nadchodziły; ludzie zasnęli, nie wierząc, a potem widząc spełnienie się proroctwa, lamentowali, nie osiągając Zbawienia. Syn mój jest Miłosierdziem; ja jestem Matką miłości, jestem... Niepokalanym Sercem. Ale każdy z was musi podjąć wysiłek, być świadomym, aby dojść do zasługi i osiągnąć ją własnym wysiłkiem, własnym poświęceniem, świadomością, własnym zaangażowaniem, wołą i w ten sposób znaleźć prawdziwą drogę. Mój Syn jest Miłosierdziem, a Jego Miłosierdzie dosięga Jego wiernych, tak jak dosięga z pokolenia na pokolenie. Ale Jego wierni muszą podjąć wysiłek, ponieważ Niebo osiąga się z wysiłkiem, z wiarą; nie jest ono darowane, nie jest dane temu, kto nie zasługuje na nie. Moi umiłowani, módlcie się! Z uporem wzywam was do modlitwy. Wydarzenia mają dotrzeć na ziemię, jedno po drugim... bez przerwy; zobaczycie ich wypełnienie się na waszych oczach z bólem w waszych sercach, ale sercach z kamienia, które nie zmiękną aż do ostatniej chwili. Moi ukochani, nie jest jeszcze za późno, aby zwrócić się do mojego Syna. Oto jestem przed wami. Daję wam moją stałą ochronę. Przyjdźcie do mnie, bo zaprowadzę was do mojego Syna. Ja wstawiam się za każdym z was, nie oddalam się od was. Mój Syn nie opuszcza was ani na chwilę, zwróćcie się do Niego szybko, bo chwila nie jest chwilą. Nie wyśmiewajcie się, podobnie jak to czyni świat, z tego, że nie widzicie nadchodzących wydarzeń. One nadeszły i nadejdą, ale ci, którzy nie chcą ich widzieć, nie zobaczą ich nawet wtedy, gdy znajdą się przed nimi. Módlcie się, moje dzieci, za Kanadę, wielkie wydarzenie sprawi, że się zatrzęsie. Módlcie się, moje dzieci, za Nikaragwę, nie pomijajcie jej w waszych modlitwach. Módlcie się, moje dzieci, za Amerykę Południową, ona będzie płakać. Módlcie się za Meksyk, on będzie cierpieć. Zwracajcie się nieustannie do mojego Syna, a kiedy znajdziecie się w

niebezpieczeństwie, wzywajcie mnie, mówiąc: 'Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta', a ja przyjdę szybko. Oto jestem z wami, nie opuszczam was, jestem waszą Matką, która was kocha. Nie opuszczam was, błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Styczeń 30 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany narodzie, błogosławię was, błogosławię was moją Miłością, moim przebaczeniem i jednocześnie moją Sprawiedliwością. Świat za każdym razem czyni mój Krzyż cięższym, ten Krzyż, który nadal niosę za każdego z was. Przychodzę w poszukiwaniu tych, którzy chcą mi pomóc, tych, którzy chcą nieść Krzyż za mnie... Przychodzę dla mojego ludu, dla tych, którzy są wierni, którzy angażują się w 'duchu i prawdzie', którzy nie ulegają pokusom ani waszym braciom i siostram, gdy was nie rozumieją... Przychodzę znowu, aby was wezwać z moim Krzyżem obciążonym codziennymi grzechami człowieka... Przychodzę znowu, przychodzę, aby was wezwać jeszcze raz... Czytacie moje wezwania i nie rozumiecie ich, nadal zachowujecie się jak niemowlęta, nadal nie pragniecie wznieść się do mnie. Udać, że naśladujecie mój chód, moje czyny i dzieła, lecz nie stosujecie się do moich Przykazań, nie stosujecie się do moich nauk i nadal jesteście rozdarci pomiędzy moją Prawdę a tym, co światowe. Jak bardzo muszę was jeszcze wzywać? Iloma słowami mam was wzywać? Oto z mojego Krzyża, tego, który jest wciąż obecny w każdej chwili, wzywam was, abyście żyli moimi wezwaniem w 'duchu i prawdzie'. Tak wielu, którzy nazywają siebie moimi naśladowcami, chce mnie przyciągnąć do siebie zbędnymi słowami, które nie rodzą się z serca; zapominają, że Ja szukam głębi duszy. Tu przed wami, z mojego Krzyża, proszę was, abyście się wzajemnie miłowali, abyście walczyli przeciwko sobie, przeciwko egoizmowi, który sprawia mi tyle bólu. Wróg nieustannie was prześladuje, a wy wciąż dajecie się mu owinąć. Moja Korona Cierniowa rozdziera moje oko, ta, która nie przestaje was widzieć, która was kocha, która was błogosławi, która was szuka... tyle wezwań, a wy wciąż trwacie jak małe dzieci! W tej chwili mój lud musi być silny, musi urosnąć. Mój lud musi być zjednoczony; tak właśnie gromadzę tych, którzy są moi, ze wszystkich zakątków ziemi, aby utworzyć jeden batalion miłości. Możecie być ekspertami w tak wielu ludzkich rzeczach, ale jeśli nie jesteście ekspertami w miłości, nigdy nie będziecie mogli być w pełni Moi. Przechowuję dla mojego ludu tak wiele lekcji miłości, których będę udzielał stopniowo. Nie wiecie tak wiele, moje dzieci, tak wiele o moim stworzeniu, nie wiecie tak wiele o sobie samych, lecz wciąż nie jesteście gotowi, mimo że znajdujecie się na końcu tej chwili. Znaki nie ustają, lecz wy ich nie dostrzegacie. Moje Słowo nie kończy się, nigdy się nie wyczerpie, lecz dla was nie jest ono niczym więcej jak tylko przelotnym słowem... Ziemia jest wyczerpana z powodu nieposłuszeństwa człowieka i moje Serce boli z tego powodu... Dałem wam tak wiele, a wy nadal nie odpowiadacie na moje wezwanie! Przychodzę po dusze, po te, za które oddałem się... Przychodzę po dusze wierne, po te, które prawdziwie mnie kochają... Rozpoczyna się wielka walka ze złem, zbliża się oszust, a w tym stanie duchowym, w jakim znajduje się ludzkość, nie rozpoznacie go i zostaniecie zwiedzeni. Jakże moje Serce krwawi z tego powodu! Tak wiele wezwań z mojej strony i ze strony mojej Matki, a wy nadal będziecie zwodzeni! Ziemia zubożała od grzechu, będzie się trząść w każdym miejscu. Dym z wulkanów wznosi się i powoduje spustoszenie. Zaraz narodzi się wielka rewolucja, a ilu niewinnych padnie z twardej ręki tych, którzy nie mają litości! Jakże ja krwawię z tego powodu, jakże mnie to boli! Debatujecie i spieracie się w tych chwilach, tak pilnych dla ludzkości, o prawdziwość moich wezwań. Czy nie mogę mieć do dyspozycji kilku dusz, aby was wzywać? A wy nie kwestionujecie, kiedy popadacie w grzech, przede wszystkim grzech przeciwko miłości bliźniego. Wzywam was w tej chwili do przebaczenia, do miłosierdzia, do miłości, do wzniesienia się do mnie jako moje dzieci, wzywam was do godności moich dzieci, bo w ten sposób, w ten sposób czuję się przez was zaszczycony i kochany. Do całej ludzkości zbliża się ból. Wróg przychodzi ze swoją potężną bronią: podziałem, a jeśli moje dzieci nie są umocnione i nie mają wypróbowanej i nieskalanej wiary, wpadniecie w jego szpony. Stąd, z mojego Krzyża, patrzę na was z miłością i z bólem. Moje ręce przebite gwoździemi, ofiaruję je za was... moje stopy zbolące i zmęczone, ofiaruję je za was... mój zraniony bok krwawi za was. Moja Korona Cierniowa, ofiaruję ją za ciebie... moje ramię zranione ciężarem tego Krzyża, ofiaruję je za ciebie... Ten, który jest Bogiem, wisi na tym Krzyżu, zdruzgotany i odrzucony z powodu każdego przewinienia moich dzieci, przewinienia, którego w tej chwili nie brakuje, ale które jest obfite na tym świecie z ludzkością, która zapomniała o mnie, która odrzuca mnie bez zastanowienia, która zapomina o mnie i nie rozpoznaje mnie. Słabość moich dzieci jest tak wielka, że zgina je ich własne człowieczeństwo. Ileż cierpię z powodu mojego Krzyża, ileż bólu dla was! Tyle razy przechodziłem przed każdym z was prosząc was, błagając was o pomoc... a wy odwracacie się do mnie plecami... wielki ból ogarnia ziemię, całą ludzkość, a potem lamentując nazywacie mnie Ojcem. Wypluję letnich. Przychodzę w moim Drugim Przyjściu, aby zebrać ziarno: mój lud, moją owczarnię, moich wiernych... ale najpierw przejdziecie przez próbę. Przychodzę, aby postawić was przed lustrem waszego sumienia, i tam zobaczycie siebie takimi, jakimi jesteście, bez dzieci; tam zobaczycie, że nie jesteście takimi, jakimi mówicie, że jesteście... ta Łaska miłosierdzia jest dla was bliska... przemieńcie wasze życie, zanim przyjdę! Błogosławię was; kocham was; wzywam was do jedności. Mój Kościół, moje ciało mistyczne będzie poddane wielkiej próbie, a mój Kościół jako instytucja będzie poddany wielkiej próbie i oczyszczeniu, ale Ja nie opuszczam tych, którzy są Moi,



nie opuszczam was; biorę was za rękę, podaję wam moją rękę, abyście dali mi większy połów. Napelniam wasze lampy olejem mojej Miłości, abyście mieli pewność, że nie jesteście sami. Nigdy nie opuszczę mojego ludu, powstanie on z mocą, z moją mocą, z moją siłą i da mi Kościół odnowiony w świętości. Błogosławię was, nie oddzielajcie się ode mnie. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Luty 03 2013 - Jezus Chrystus**

Mój ukochany ludu, błogosławię cię, każdy z was jest powodem mojego poświęcenia i Nieskończonej Miłości... każdy z was. Witam jak żebrak wszystkich, którzy pojawiają się na mojej drodze. W tym ciągłym następstwie wydarzeń moje dzieci są bardziej ślepe niż ten, kto jest fizycznie ślepy. Posyłam wam to, co jest konieczne, abyście się przygotowali: moje Ciało i moją Krew, moje Słowo bez zniekształceń, mojego proroka, aby wam oznajmił, co się dzieje i co się wydarzy, ciągle znaki, abyście byli pewni bliskości wypełnienia się proroctw... nadal jesteście ludźmi, którzy się buntują, jak w przeszłości, których muszę uporządkować moją Sprawiedliwością. Moją wolą jest, aby wszyscy zostali zbawieni i wniknęli w niezgłębioną tajemnicę mojej Miłości, ale ludzkość nie przygłębiała do tej miłości, dlatego nie znajduje drogi i siły, aby mnie osiągnąć, pokonując codzienne przeszkody. Świat nie jest zły, to czyny i dzieła ludzkości go zdeformowały, powiększając zło w waszej istocie, a tym samym w waszych braciach i siostrach oraz w ziemi, która was gości. Umiłowani, nie czekajcie i nie bądźcie zbyt pewni siebie, jak ten, który mówi, że jak jest słońce, to nie będzie padać. Przeciwnie, pozostajcie w ciągłej gotowości, oczekując bez rozpaczy, ale z ufnością i gotowością. Nie trzymajcie się kurczowo tego, co materialne, tylko bądźcie gotowi na nadchodzącą chwilę, tę, która z lamentu przejdzie w przerażenie. Módlcie się, umiłowani, módlcie się za Japonię. Módlcie się za Meksyk. Módlcie się za Włochy. Ja nie grożę mojemu ludowi, Ja go ostrzegam, aby się obudził i zwrócił się do mnie, pozwalając mi go przyjąć i zatrzymać na mojej łodzi. Bądźcie ostrożni wobec tych, którzy udają, że mnie kochają, a są wilkami w owczej skórze. Umiłowani, te chwile nie są po to, by żyć obłudnie. Przychodzę dla mojego ludu, dla tych, którzy mnie kochają, nie stawiając mi warunków, którzy mnie kochają, będąc świadectwem życia. Kocham tych, którzy są prześladowani z powodu mojego Imienia. Błogosławię tych, którzy oddają się mojej sprawie, wypełniając moje polecenia. Przyroda się przebudziła... teraz ludzkość, kocham was tak bardzo, że w chwilach prześladowań ześlę z wysoka moją pomoc dla wszystkich! Kocham was i błogosławię. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Luty 07 2013 - Matka Boża**

Umiłowani mojego Niepokalanego Serca, moi mali, nie ma czasu do stracenia, dlatego proszę was, abyście byli spójni w tym, co głosicie i w waszych czynach. Wszyscy ci, którzy uczestniczą w grupach duchowych i są zaangażowani w życie swoich braci i siostr, muszą być szczególnie zgodni w swoim życiu. Wzywam was do częstego odnawiania poświęcenia się mojemu Niepokalanemu Sercu, aby odpędzić wroga. Mój Syn powołał was, abyście byli uczestnikami tej świętej resztki, która ujawnia, głosi, buduje i działa, aby wszyscy wasi bracia i siostry byli uczestnikami możliwości poznania i dzielenia tych Boskich wezwań. Człowiek, który jest powołany i porzuca misję, którą mu powierzono, jest więźniem samego siebie, będąc pokonanym przez własną wolę. Człowiek nie otrzymuje misji, której nie może wypełnić, ale to, co jest mu dane, ma dzielić ze swoimi braćmi i siostrami i ich budować. W tej chwili bohaterami nie są ci, którzy śpią, nie są ci, którzy nie biorą na siebie odpowiedzialności, ale ci, którzy wiedząc, co się zbliża, dają z siebie wszystko dla dusz. Myślcie o czasie... a to jest chwila chwil. Nie myślcie egoistycznie, bądźcie miłośnikami wobec siebie i nie odmawiajcie służenia boskości. W was mieszka Duch Święty, pozostajcie żywi w ciągłej walce, aby być żywym świadectwem mojego Syna, utrzymując tę zażyłość z Tym, który was prowadzi i umacnia w chwilach utrapienia. Każdy z was, dzieci, jest życiem, które pozostaje w ciągłym ruchu, nie dla zła, ale dla dobra. Ale wy odmawiacie błogosławieństwa i obraliście drogę tego, co przewrotne i grzeszne, idziecie, obrzucając się błotem i oddzielając się od mojego Syna za to, że wybraliście łatwą drogę, którą oferuje wam świat. Ludzkość będzie cierpieć i jak złoto przepuszczane jest przez tygiel, tak moje dzieci będą oczyszczone, ponieważ pycha w człowieku niszczy talenty i zdolności i degeneruje istotę duchową. Ilu zostało wezwanych na tę drogę? Wszyscy. A ilu pozostanie w chwili ucisku, podnosząc sztandar mojego Syna i zwyciężając z Nim i dla Niego? Moi ukochani, pojawi się wulkan, który spowoduje wielkie straty w ludziach, a ziemia nadal będzie się trząść. Moje dzieci, to jest moment decyzji: tak, tak lub nie, nie. Diabeł walczy przeciwko człowiekowi i stoi przy człowieku, gdy ten upada, nawet o tym nie myśląc. Ci, którzy nie traktują tej chwili poważnie, będą lamentować i jęczeć z bólu. Walka jest duchowa. Dlatego ci, którzy pozostają w życiu doczesnym, będą upadać mocniej. Moje Serce boleje nad tymi moimi małymi dziećmi. Oni nie znajdują pokoju i będąc tego

świadomości, ich cierpienie będzie większe. Mój Syn powraca dla tych, którzy są Jego, dla tych o czystym i pokornym sercu, którzy wiedząc, że są ograniczeni, nie wahają się i każdego dnia walczą z pokusami, z zarozumiałością, z obojętnością i z tym, co wiedzą, że ich powstrzymuje. Powstaną wielkie znaki, aby człowiek spoglądał w Niebiosy i wzrastał w mądrości. Umiłowani mojego Niepokalanego Serca: nie bądźcie aroganccy, nie lekceważcie moich wezwań, nie zatracajcie się dalej w czynach sprzecznych z nauką mojego Syna. Należycie do mojego Syna. Pozostańcie czujni, aby zło was nie przewyższyło. Znacze moje zapowiedzi o wstrząsie Kościoła, który będzie podzielony i bardzo wstrząśnięty przez dwie tendencje całkowicie przeciwne: jedną przywiązaną do mojego Syna i drugą poza wszelkim zrozumieniem. W końcu zwycięstwo odniesie lud wierny, dzieci, które broniły prawdy mojego Syna, a Kościół odrodzi się ugruntowany w prawdzie, a ludzie ujrzą przed sobą Ducha Świętego, który jest Miłością, prawdą i wiarą. Moi umiłowani, módlcie się za Włochy, bo będą cierpieć. Módlcie się za Amerykę Środkową, bo będzie cierpieć. Módlcie się za Japonię, bo będzie cierpieć. Umiłowane dzieci mojego Serca, nie ustawajcie. Nie lękajcie się, Ja pozostaję z wami. Jesteście moim skarbcem dusz. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Luty 11 2013 - Jezus Chrystus**

Umiłowane dzieci, błogosławię was moją Miłością, bądźcie tymi, którzy wypełniają moją wolę i przyjmują moje Słowo z ufnością, wiarą i powagą. Nie wzywam mojego ludu dla samego wzywania; wzywam go w obliczu udręczającego stanu ludzkości, w którym dominuje rozwiązłość i brak zdrowego rozsądku. Człowiek maksymalnie wykorzystuje swoje zmysły, aby wpaść w szpony diabła, godząc się na wszelkiego rodzaju grzechy, czy to uczynkowe, czy myślowe. Biada tym, którzy w obliczu niemoralności w ubiorze i pokolenia ciała dają sobie wymówki, aby usprawiedliwić swoje grzechy i jako definicję dla swoich wad! Ten moment jest decydujący i nie do człowieka należy określenie, co jest grzechem, a co nie jest grzechem; grzech jest grzechem i nie istnieją ani usprawiedliwienia, ani próżne wymówki. To, co dotyczy człowieka, to pokuta i zdecydowany cel zmiany. Przychodzę po czysty i odnowiony Kościół i nie znajdę go takim, dopóki nie zostanie oczyszczony. Moje łóżeczko było żłóbkiem, a moje łóżko krzyżem; nie przyozdobiłem się złotem. Przychodzę po dusze wierne, które nie szukają usprawiedliwienia, te przepuszczę przez sito oczyszczenia, zanim nazwę siebie moim ludem. Umiłowani moi, to, co światowe, jest światowe, a to, co się w nim porusza, niesie niebezpieczeństwo dla duszy; choćby nie wiem, jak było subtelne, nie popełnijcie żadnego błędu. Mój lud to lud pokornego serca, ci, którzy uznają mnie za swego Boga, ci, którzy kochają mój Krzyż i moją Matkę... Wzywam was, abyście schronili się w sercu mojej Matki w chwilach zamętu, kiedy człowiek kładzie nacisk na czyny ludzkie, odsuwając na bok przyszłość ludzkości i tygiel, który czeka go przez przewrotne czyny, które popełnia. Ból człowieka przeszyje jego wnętrze, gdy energia atomowa zostanie wykorzystana przez mocarstwo i nasili się głód. Planeta mocno się trzęsie, a woda obejmuje człowieka, jakby mówiła, jak bardzo człowiek ją skrzywdził i skaził. Jedność jest siłą, która otacza mój lud, przez nią nic nie przenika, aby dzielić. Nie zapominajcie, że diabeł będzie stosował swoje strategie, aby moje dzieci szły osobno i w ten sposób były bezbronne. Każdy z was jest misjonarzem mojej Miłości, jest głosicielem mojego Słowa... ale w tym celu musicie mnie najpierw poznać i wypełnić moje Przykazania, jeśli nie, będziecie lekkim cieniem mojej Miłości, a cienie są cieniami. Człowiek pokłada ufność w gospodarce, a zapomina, że Ja jestem tym, który zapewnia... gospodarka wpadnie w głęboki dół, a człowiek małej wiary będzie wstrząśnięty aż do oszołomienia i jeszcze mocniej. Podczas gdy ludzkość wpatruje się w jakieś wydarzenie, przewrotni widzą, jak spełniają się ich plany, zapominając, że Ja nie opuszczam mojego ludu, pozwalam mu jedynie oczyścić się i dobrowolnie mnie odnaleźć. Przychodzę z mieczem, aby wyzwolić mój lud z jego niewoli. Przychodzę z siłą i mocą, a każdy mieszkaniowiec będzie wiedział, że 'Ja Jestem, który Jestem'. Będzie mnie zapowiadać z wysoka mnóstwo moich legionów; wasi bracia w podróży i żywiły będą ogłaszać, że 'Ja Jestem, który Jestem'. Nie będzie nikogo, kto mógłby oprzeć się mojemu przyjściu, jestem Panem całego stworzenia. Dzień i noc połączą się, aby dać mi przejście, oddzielę pszenicę od plew, a zły nie będzie już gnębił mojego ludu. Umiłowani moi, człowiek jest..., a Ja..., 'Ja Jestem, który Jestem'. Moi wierni będą poddani próbie większej niż w jakimkolwiek innym czasie, kiedy zostaną skonfrontowani z rzeczywistością, której nie znali i która przeszyje ich serce. Tutaj wiara we mnie musi zwyciężyć i musicie nadal iść u mojego boku bez wahania. Ziemia nadal jest skażona energią jądrową, także woda i człowiek będzie mutował, to się stanie, gdy wielcy władcy będą na to patrzeć. Módlcie się za Meksyk, będzie cierpiał. Módlcie się za Indie, one będą cierpieć. Módlcie się za Brazylię, będzie płakać. Moi umiłowani, pozostańcie wierni moim rozkazom. Moja opatrność pozostaje przy każdym z moich dzieci, wierność mojemu Domowi jest niezbędna, bez względu na to, jak trudne się to wydaje. Nie wdawajcie się w kłótnie z modernizmem, moja Miłość odnawia się dla każdego z was w chwili, w której zwracacie się do mnie. Przekazuję wam moją miłość, przyjmijcie ją, nie pozwólcie jej przeminąć. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Luty 13 2013 - Jezus Chrystus

Mój ludu, mój umiłowany ludu, błogosławię cię. W tych chwilach, w których ludzkość jest rozdarta między niepokojem a napięciem, przychodzę do was jako Król miłości i Pan całego stworzenia, czasu i nie-czasu. Przychodzę z moim Słowem miłości, aby prosić mój lud o spokój, wiarę, posłuszeństwo i cierpliwość. Wiecie dobrze, że moja Sprawiedliwość jest spełniana. Wiecie dobrze, że grzech tego pokolenia przekroczył wszelkie granice. Z tego powodu przyspieszyłem czas, tak że wraz z odejściem mojego umiłowanego i wiernego Wikariusza z Watykanu rozpoczął się kolejny etap, w którym wypełnią się wszystkie znane wam dobrze proroctwa dotyczące końca tej epoki. Zachęcam was do zachowania jedności, abyście ramię w ramię pokonywali próby, które nie są łatwe; znacie je dobrze, ale znacie je to co innego niż je przeżywać. Oszust z siedziby Piotrowej zasiądzie w pewnej chwili na tym moim tronie tu na ziemi, a mój Kościół, ciało mistyczne, zostanie całkowicie wstrząśnięte. Zamęt ogarnie wiele z moich dzieci, które nie zachowują jasnej wiary, silnej i posłusznej. Ataki nie ustaną. W tej chwili instytucja mojego Kościoła znalazła się na mieliźnie, jak statek podczas burzy na morzu. Wody się wzburzają, strony rozpoczęły negocjacje, ale Ja, który dyktuję, co ma się wypełnić w Niebie i na Ziemi, będę trzymał władzę nad całym moim Kościołem. Nie ufajcie zapowiedziom o wzmocnionej gospodarce, nie ufajcie sojuszom i kompromisom, gdyż będą one na pozór, a w ciągu jednej nocy ludzkość zostanie pozbawiona wszelkiej kontroli nad swoimi dobrami. Będzie lament, gdy człowiek z głodu fizycznego przekroczy poziom i osiągnie swoje minimum, a jego instynkty wykracza poza to, co ludzkie. Głód będzie ogarniał ludzkość z każdą chwilą, wzburzone morza będą sięgać i penetrować wybrzeża, a zniszczenia sprawią, że moje dzieci będą z tego powodu ronić łzy. Tak bardzo zostałem obrażony, że moja Miłość przebaczyła i dzisiaj nie jest to moja Sprawiedliwość, ale sprawiedliwość stworzenia i sprawiedliwość żywiołów, które są wylewane na człowieka, aby został surowo skorygowany i żałował za wszystko, co uczynił. Ale podczas gdy ta chwila nadejdzie, mój Kościół przejdzie przez tygiel męczeństwa w rękach antychrysta. Do was, ludu wierny i umiłowany przeze mnie, Wzywam was, abyście trwali w prawości wiary, nie odstępowali od mojej nauki i nie pozwalali na zepsucie celebracji Eucharystii. Wraz z rozpoczęciem kolejnego okresu Wielkiego Postu, przychodzę do mojego ludu, aby oznajmić, że mój ból tego okresu Wielkiego Postu nie jest taki jak wszystkie poprzednie. Mój ból jest bólem tych, którzy są moi, którzy będą dzielić ze mną zjednoczeni wszystkie napaści i wszystkie oblicza bólu. Wzywam was do roztropności, do wewnętrznego milczenia, wzywam was do dokładnego zbadania się, zwłaszcza tych, którym w tych chwilach powierzyłem ważne misje, które przyniosą owoce pośród utrapień mojego Kościoła. Ci, którym każę pozostać wiernymi, przeciwnie, nie będą w stanie mnie dosięgnąć. Człowiek jest wolny i kiedy powierzam mu misję, może decydować, czy się jej trzymać, czy ją przyjąć, czy porzucić, ale tym, których przeznaczam do ważnych misji, jak to jest w tych nadchodzących chwilach, przeznaczyłem ich od założenia stworzenia, aby pozostali mocni i porzucili te ludzkie rozproszenia i przyjęli mnie, ponieważ wypełnienie mojego Słowa i misji powierzonych różnym stworzeniom będzie światłem, latarnią, która prowadzi mój pozostały Kościół. Oddaję w wasze ręce: moi misjonarze miłości i wykonawcy mojej woli, mój pozostały Kościół, aby nie rozpadł się bardziej, gdy znajdzie się w tyglu. Z powodu zła, występku, przewrotności i ignorancji tych, którzy mają władzę w swoich rękach, będą chcieli wyrządzić krzywdę całej ludzkości, używając potężnej broni, którą skrzywdzą miliony moich dzieci. Przygotujcie się moi ludzie, bo będziecie dzielić mój Krzyż, bo będziecie jednym ze mną, ale w wierności trwania w moim Krzyżu osiągniecie Niebo. Nikt nie jest daleko od mojej Miłości i mojego Przebaczenia; tego, który mnie wzywa i tego, który jest gotów zmienić się dla mojej sprawy, tego będę miał po swojej prawicy. Ten, kto jest niemądry, nawet wiedząc, że czeka go radość i życie wieczne, będzie nadal uparty i nie ustąpi z powodu pychy. A ten, kto jest dumny, będzie chętnie dzielił ból widzenia siebie z dala ode mnie. Nie pozwólcie się zapieczętować, bo ten, kto jest zapieczętowany, będzie tym, który zaprzedał duszę diabłu. Mój ludu, mój umiłowany ludu, módlcie się za instytucję mojego Kościoła, aby mój Duch Święty wykonywał z jasnością i z mocą moją wolę, a przez to inne wole nie rozwijały się. Módlcie się za Brazylię, zostanie zmaltretowana. Módlcie się moi ludzie, módlcie się za Pakistan, módlcie się moi ludzie. Módlcie się za Chile, ono będzie cierpiało. Módlcie się za tych, którym powierzyłem misję. Módlcie się za te dusze-ofiary, które ofiarują się pośród samotności za cierpienia, które zbliżają się dla całej ludzkości. Módlcie się, módlcie się za bardzo szczególną misję, którą powierzyłem dwóm osobom, aby pomagały mojemu Kościołowi w chwilach wielkiego ucisku, aby w pełni zrozumiały jej znaczenie i przełomowość. Mój umiłowany ludu, dzisiaj błogosławię was moją Miłością, dzisiaj otwieram moje Serce na początku tego okresu Wielkiego Postu, aby nie był on tylko kolejnym, ale aby był to szczególny okres Wielkiego Postu, w którym zaangażowanie, posłuszeństwo i oderwanie będą sztandarem dawania i ofiarowania każdego z was. Dzisiaj otwieram moje Serce na początku tego okresu Wielkiego Postu, aby wszyscy, którzy się nawrócą, mogli w nie wniknąć. Nigdy nie zamknąłem mojego Miłosierdzia przed ludzkością, ale ludzkość, zanim zacznie szukać mojego Miłosierdzia, chwieje się i pozwala, aby z niewiedzy i braku wiary zawładnęły nią obawy i strach. Nie umniejszam wielkiej wagi wydarzeń, które dziś towarzyszą mojemu umiłowanemu Kościołowi. Głoście, wy, którzy mnie znacie, bądźcie mocni, bo moje Serce was w nim utrzymuje i nie opuszczy was w żadnej chwili. Błogosławię was moją Miłością, błogosławię was moją Krwią, błogosławię was moim Krzyżem, błogosławię was moim Zmartwychwstaniem. Umiłowany ludu mój, pozostaj wierny, bo Ja pozostaję z tobą. Umiłowani moi,



błogosławię wasz umysł, błogosławię wasze serca, błogosławię wasze uszy, błogosławię wasze usta, błogosławię wasze oczy, błogosławię wasze ręce, błogosławię wasze stopy. Bądźcie świadkami mojego Słowa. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## **Luty 16 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, żyjecie w moim Sercu, aby być chronione przed wszelkim złem, niektórzy opuszczają moje Serce w poszukiwaniu tego, co fikcyjne i zatracają się w tym, co światowe... bohaterami nie są ci, którzy wygrywają pierwszą bitwę, ale ci, którzy wytrwale stosują otrzymane lekcje, aby osiągnąć cel. Naprzód, dzieci! Nie lękajcie się. Ta Matka nie opuszcza swoich dzieci. Zjednoczeni w moim Sercu stoczymy ostatnią walkę z diabłem i jego własnymi, zjednoczeni w moim Sercu zmiażdżymy głowę węża. Moi ukochani, chwila oczyszczenia jest znakiem, że wierne dzieci, takie jak wy, nadal istnieją. Musicie zrozumieć, że nie tylko modlitwą odniesiecie sukces, ale także odżywiając się Ciałem i Krwią mojego Syna, będąc świadectwem miłości, świadectwem mojego Syna, wierni Jego słowu i wykonawcy Jego Woli. Zbliży się chwila, w której kościoły zostaną zamknięte i wtedy właśnie będziecie świadkami, że zawsze byliście żywymi świątyniami mojego Syna i będziecie wiedzieli, kiedy nieśliście tę świątynię z obrazą dla Niego lub z godnością. Umiłowani, dla Nieba nie jest bez znaczenia każda okazja, w której odkładacie na bok niezdrowe rozrywki, zaproszenia, które nie są dobre dla duszy, nie jest bez znaczenia to, co poświęciliście, aby pozostać po stronie Nieba, wiedząc, że to, co duchowe jest na pierwszym miejscu i że mój Syn wezwał każdego z was po imieniu, a wy odpowiedzieliście. Każde okazanie i zachowanie wiary jest przyjmowane przed Tronem Ojcowskim jako akt adoracji, a wy jesteście za to niezmiennie błogosławieni i umocnieni. Akty wiary i ofiary są nagromadzonymi zasługami, które jednoczą was z Niebem i wzmacniają waszego ducha. Wasi bracia w podróży radują się z tych aktów miłości i wiary i pozostają u waszego boku, chroniąc was. Dzieci, ścieżka stała się tak wąska, że każdy z was musi zwolnić kroku przed tym, co jest światowe i prowadzi do upadku. Powinniście zwolnić swój krok poprzez wzmocnienie wiary, jest to jedyny sposób na pokonanie strasznych prób, które zbliżają się dla ludzkości, a szczególnie dla tych, którzy są świadkami tego, co dzieje się na Ziemi. Ci, którzy wzgardzili prorocztwami Niebios, będą lamentować i jęczeć z powodu tego aktu obojętności, a gdyby wierzyli, nie zbłądziliby. Słychać zdecydowany marsz armii w kierunku tych, którzy, nieprzygotowani, będą zaskoczeni i będą lamentować z powodu bezbożności. Środek ziemi płonie przez uczucia, którymi emanuje ludzkość, przenikają one ziemię, prowadząc ją do tego, aby wulkany mogły emanować tą żarliwością i zaskakiwać swoją furią. Duch musi być przygotowany, aby oprzeć się próbom, atakom, zdradom i zazdrości, którą diabły rozsiewają w powietrzu. A ci, którzy wątpią lub nie mają wiary i pozostają oddaleni od mojego Syna, wchłaniają całą tę negatywność wypełnioną złem, są jej receptorami i wylewają ją na swoich bliźnich. Ignorancja człowieka to poczucie, że może on osądzać; mądrość prowadzi do dostrzeżenia błogosławieństwa, które nosi w sobie każda dusza. W tej chwili celem zła jest przeniknięcie do umysłów ludzi i zdominowanie ich. Ten żyzny grunt znajduje się w tych, którzy są letni, w dumnych, głupich, o twardym sercu i w tych, którzy nie pozwalają się nawrócić na dobro. Zło jest w stanie sprawić, że ludzkość czuje się z nim komfortowo, prowadząc ludzkość do przekonania, że to, co ludzkość osiąga, bez względu na to, jak bardzo jest to niewłaściwe, jest normalnym działaniem w jej życiu. Tak więc przed tymi zdominowanymi przez zło, prześladowania ciała mistycznego - Kościoła - będą okrutne i nie dadzą spokoju. Wobec tego, co niesłuszne, to strach, co słuszne, to umacnianie się w wierze. Dom mojego Syna na Ziemi jest w niezgodzie, z groźbami i naginany przez moc zła, masoneria przejęła kontrolę nad powozem, prowadząc go bardzo trudnymi i zawilimymi drogami, które będą przekazywane wiernym, zdołają sprawić, że moje dzieci będą miały wątpliwości między tym, co w doktrynie jest prawidłowe, a co nieprawidłowe. Nie zapominajcie, że mój Syn jest Miłością, uniżył się i powiedział 'tak' temu, co było 'tak' i 'nie' temu, co nie jest poprawne. Umysł ludzki musi wyzbyć się negatywnych uczuć, abyście postępowali w prostocie i rozeznawali przed tym, czego nie wolno wam czynić i obrażać mojego Syna. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, z wysoka przychodzi błogosławieństwo dla wiernych, w każdej chwili otrzymają pomoc. Z wysoka przychodzi błogosławieństwo i przybędzie wielki obrońca ludu mojego Syna, jego świętość zostanie uznana i będzie walczył ze złem dla Zbawienia dusz; tak jak głos wołający na pustyni, tak znowu głos będzie wołał na pustyni... każde Fiat (tak) tej Matki, ma pieczęć miłości mojego Syna do swojego ludu. Kościół będzie poddany próbie do samego rdzenia, ale wojska mojego Syna zstąpią, aby wam pomóc. Nie lękajcie się, nawet jeśli ziemia się zatrzęsie, nawet jeśli duchy ludzi zadecydują, że zbliży się wojna i plagi, ta Matka da wam to, co jest konieczne do zwycięstwa. Przyjęłam was u stóp Krzyża i w nim lud mojego Syna będzie się radował i zostanie przyozdobiony złotem Ofiru. Módlcie się, umiłowane dzieci, za Australię. Módlcie się za Iran, on będzie cierpiał. Módlcie się za Stany Zjednoczone, one będą lamentować. Idźcie naprzód w jednym sercu z pewnością, że nie jesteście sami, mój Syn i ja nosimy was w naszych ramionach. Błogosławię was moją Miłością, błogosławię was moim pokojem. Odmawiajcie Różaniec Święty. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Luty 20 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, przyjmijcie błogosławieństwo tej Matki, która przychodzi do swoich dzieci tak wiele razy, z otwartym Sercem, które jest 'schronieniem grzeszników'. Zachęcam was, abyście trwali w jedno i przebacza sobie nawzajem, tak jak mój Syn przebacza swoim. W tym czasie bardziej niż w innych, wy jako ludzie mojego Syna i jako moje dzieci, powinniście pozostać w jedno. Legiony zła czyhają na lud mojego Syna, aby go zniszczyć. A jakaż to wielka i potężna broń niż rozłam? Umiłowani, mój Syn przyszedł, aby rozsiać ziarno, ziarno dobra po całej ziemi, ale przyszły sępy, zabrały niektóre nasiona, które nie były zabezpieczone w żyznej glebie i zabrały je na suchą ziemię, gdzie wydały owoce, ale nie dobre owoce, ale pozbawione miłości, pozbawione pokoju, pozbawione posłuszeństwa i nieświadome poświęcenia dla swoich braci. Te owoce w pełni ludzkie, kierowane przez zło, szybko przejmowały władzę w domu mojego Syna tu na ziemi, przemierzały korytarze, sprowadzając wszędzie ciemność, wypaczając wolę mojego Syna, a w zamian zastępując ją pogardą i kaprysami zła. Tyle modlitw wyprosiłam za moje ulubione dzieci, kapłanów! ... I w wielu z nich to złe ludzkie ziarno wydało owoc, ale nie owoc mojego Syna, lecz owoc, który padł na jałową glebę, a zniekształcając słowo mojego Syna i dając się opanować złym zachciankom, zaciemnili dom mojego Syna, zamknęli okna, aby nie przenikało Boskie Światło, zamknęli drzwi, aby w ukryciu i w ciemności planować upadek Kościoła mojego Syna. Zło nigdy nie zwycięży nad dobrem, mój Syn nigdy nie opuści swojego Kościoła, swojego mistycznego ciała, ale te dusze, które poddały się ciemności, sprawia, że mistyczne ciało przejdzie drogę najokrutniejszego bólu w historii ludzkości. Pozostajecie w wierze, znacie i uznajecie mojego Syna, znacie i uznajecie tę Matkę, która was kocha, jesteście wzmocnieni moją Miłością do was i Różańcem Świętym, przez który odpędzane są demony, pozostajecie umocnieni w wierze, ale aby to uzyskać powinniście poznać mojego Syna, musicie wniknąć w Pismo Święte, przyjmując słowo i przyjmując Przykazania i polecenia mojego Syna. Wy, ludu umiłowany, dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie ulegajcie modernizmowi, nie ulegajcie nowym doktrynom, które chcą wprowadzić. Nauka jest jedna 'miłuj Boga nade wszystko, a bliźniego swego jak siebie samego'. Prawo miłości jest niezmiennie, nie do pokonania i zakłada posłuszeństwo mojemu Synowi. Umiłowani, wąż porusza się wśród ludu mojego Syna ukradkiem i bezszelestnie, bez waszej świadomości i zatruwa dużą ilość moich dzieci, aby reagowały przeciwko swoim braciom, aby doszło do zdrady, aby sprowadzić ciemność na wszystkie moje umiłowane dzieci. Ale, 'czyż nie jestem tutaj, która jestem Matką całej ludzkości i nie pozwolę wrogowi zmiażdżyć mistycznego ciała?' Potrzebna jest modlitwa, potrzebna jest rozmyślanie, aby strach i obawa nie ogarnęły was i nie przeszkodziły wam w rozumowaniu i rozeznawaniu między tym, co jest właściwe, a tym, co nie jest właściwe. Zostaniecie poprowadzeni do fałszywych doktryn, reform i modernizmów, które nie są wolą mojego Syna, które są przeciwne woli mojego Syna. Nie poddawajcie się, trzymajcie się mojego Syna. Musicie zachować wiarę, zespoloną z Wolą Bożą, a dzięki temu nie dacie się zwieść. Nie przyłączajcie się do tych, którzy przychodzą do was z fałszywymi wieściami o nowych reformach, które nie są współmierne do miłości i wierności, jakie mój Syn głosił swojemu ludowi. Mój Syn przychodzi w swoim powtórny przyjsciu, aby uratować swoich wiernych. Nastąpi to po oczyszczeniu całego Kościoła, po tym, jak oszust zostanie usunięty z tronu Piotrowego tu na ziemi. Przyjdzie ten sam Piotr, aby zasiąść na swoim krześle obok mojego ukochanego Syna i będzie królował w świętym i resztkowym Kościele. Ale Ja, jako Matka całej ludzkości, nie pragnę, aby ktokolwiek zginął. Wy, moi umiłowani, słuchajcie i pamiętajcie, że modlitwa i wierność mojemu Synowi jest ciągła, od chwili do chwili, nie chwilowa, nie dla wygody, ale ciągła. Modlitwa jest praktyką miłości i oddania, posłuszeństwa i wierności, bez tych wymogów nie utrzyma się drzewo zwrócone ku Niebu, ale zamiast tego gnije i upada na ziemię, ciągnięte przez tłumy rozpalone fałszem potwora zła, który pazurami i przygotowaniem chce zniszczyć Kościół mojego Syna. Nie martwcie się, mistyczne ciało, nie martwcie się, gdy słyszycie, że dom mojego Syna został zburzony, ponieważ dom mojego Syna pozostaje w każdym z was. Wy jesteście Tabernakulami, w których mój Syn jest utrzymywany i kochany. Budynki są dowodem miłości człowieka do mojego Syna, ale prawdziwym Tabernakulum jest każdy z was, świątynia i Tabernakulum Ducha Świętego. Bądźcie wierni, konieczne jest, aby każde stworzenie modliło się, aby każde stworzenie rozmyślało, aby każde stworzenie było w zażyłości z moim Synem i wzywało tej Matki. Kto nie zbliża się do mojego Syna, nie myśli o moim Synu, kto nie nosi w swoim sercu, kto nie idzie do tej Matki, ten wpadnie w szpony zła. Żaden budynek nie stoi bez solidnych fundamentów, bo to one utrzymują go w doskonałym stanie. Weźcie, moje dzieci, broń mojego Różańca i przyłączcie się do tej Matki, przyjdę do was z moimi legionami niebieskimi, aby walczyć z synem zła. Umiłowane dzieci, nie bójcie się, dlaczego się boicie? Gdzie jest wasza wiara w ochronę mojego Syna? Dlaczego się boicie, skoro wiecie, że bramy zła i ognia piekielnego nigdy nie pokonają Kościoła mojego Syna, bo On jest głową mistycznego ciała? Umiłowani, w tej chwili przeżywacie drogę na Kalwarię, ale pamiętajcie, że po ukrzyżowaniu przychodzi zmartwychwstanie, życie wieczne i prawda. Nie wierzcie kłamstwu niegodziwca i jego popleczników. Módlcie się za mojego ukochanego Wikariusza Benedykta, módlcie się, módlcie się za niego, wysyłajcie swoją miłość, aby wilki go nie zniszczyły. Pozostańcie przygotowani i bądźcie miłością dla mojego Syna. Daję wam moją miłość, miłujcie się wzajemnie i nie bądźcie jak ci faryzeusze, którzy głosili miłość, ale jej nie praktykowali. Są tacy faryzeusze, którzy

przychodzą do domu mojego Syna, biją się w piersi, aby zobaczyć, kto do nich wchodzi, a potem ich potępiają. Nie, prawdziwi nie postępują w ten sposób. Módlcie się, moi ukochani, módlcie się za Kostarykę, ona będzie cierpieć. Módlcie się za Anglię, będzie kolebką zła. Módl się, mój ukochany, módl się za Jamajkę, ona będzie cierpieć. Przyroda zbulwersowana przybyciem niegodziwych reaguje i sprowadza smutek na ludzkość, wy bądźcie przygotowani. Dziś wzywam was, abyście kochali się jak jeden naród, w jednym sercu, abyście pozostali modlitewnymi duszami, abyście nie szli za strumieniem tego, czego słuchacie, nie bójcie się, że siły się wyczerpią, bo droga krzyżowa na Kalwarię dopiero się zaczyna. Trzymajcie się za ręce i w jednym sercu, pod wiarą w jednego Boga, oddani mojemu Synowi, weźcie moją rękę i przystańcie w moim Sercu, idźcie dalej, aby zmiażdżyć głowę węża, uzurpatora tronu mojego Syna tu na ziemi. Błogosławię was, kocham was, nie lękajcie się, nie jestem na pustyni, spotykam się z moimi ukochanymi dziećmi, które kocham i tych, których będę bronić, bo jestem Matką was wszystkich. Głowy do góry, wzmocnijcie duszę i ducha, który jest przed moim Synem, nieustannie żyjcie w uwielbieniu Trójcy Świętej, głoscie wielkość Boga i głoscie zmartwychwstanie mojego Syna, głoscie odkupienie ludzkości i głoscie, że ta Matka jest Królową Ludzkości. Błogosławię was, trwajcie w pokoju mojego Syna i w moim Niepokalanym Sercu. Nie chwiej się, nie chwiej się, nie chwiej się. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Luty 24 2013 - Jezus Chrystus**

Moje drogie dzieci, jesteście moją rozkoszą, jesteście żrenicą mojego oka ... Znam was od łona waszej Matki ... W moich rękach trzymałem was... Tulilem cię w moich ramionach i prowadziłem cię przez drogę ... Idę przed tobą z wodą, aby ugasić twoje pragnienie ... Jesteście moim ludem, którego nie porzucam. Mój ludu... mój ludu, podążacie za fałszywymi bogami, dawkującymi zło w małych ilościach, abyście nie dostrzegali postępowania wbrew mojej Miłości. Duch demoniczny bierze swoje łupy wśród tych, którzy odeszli od wiary i ciężko mnie obrażają, odrzucając ich życie, pozostawiając ich dryfujących i dryfujących, dając się złapać w sieci zła. Umiłowani: wielkie i poważne zmiany mieszają się w codziennym człowieku, zmiany w sferze społecznej, politycznej i religijnej. Bądźcie czujni umysłem, rozumem i sercem, bardziej przywiązani do mnie niż w poprzednich chwilach, bo nie będziecie żyć jak inni. Potężni patrzą na ciebie jak na kod, ja patrzyłbym na ciebie z szerokości mojego Miłosierdzia, tak uporeczywie wzywam cię z powrotem do Tego, który cię kocha. Chwile, na które czekali, przyspieszyły przemijanie i przebieg prorocत्व, a oni jeszcze nie poświęcili Rosji Niepokalanemu Sercu mojej Matki, ponieważ ci, którzy poświęcili się mojej Służbie, są świadomi znaczenia transcendencji tej konsekracji, która zmienia losy ludzkości. Wiedzieli, że trzecia tajemnica fatimska objawiona przez moją Matkę i zaniedbali, aby uniknąć tworzenia sporów z moim ludem, który ślepo idzie tak, jakby wiedział, co moja Matka ogłosiła, serce człowieka pozostanie czujne i uważne na to, co zstępuje z góry i będzie szukać świętości instytucji mojego Kościoła, będzie rozróżniać między prawdziwym a oszustem da na dobre moim dzieciom, to jednak jest poważnym wykroczeniem przeciwko mnie i mojej Matce, która na pewno zostanie odrzucona jako przedmiot. Moi szafarze, nie zaprzeczajcie wyjaśnieniom mojego Słowa; Jestem, który Jestem i nie zamilknę. Gdybyście mnie tylko słuchali! ... mój lud musi być prowadzony przez prawdę, bez wszelkiego rodzaju interesów, bez ekonomicznych projekcji, ale prowadzony do duchowego wzrostu i do wypełniania moich Przykazań. W tym celu nie będzie innej drogi, jak tylko oczyszczenie mojego Kościoła. Nie chciałem wystawnych świątyń, chciałem, aby każdy z was był wykonawcą mojego Słowa w duchu i prawdzie. Zasmuciliście mocno mojego Ducha Świętego. W tym czasie moja Miłość jest z tymi, którzy mają pokorne i proste serce, z tymi, którzy mnie kochają i trwają w mojej Prawdzie. Moje dzieci muszą pozostać przygotowane ze zdrowym i jasnym umysłem, z sercem opróżnionym z kłamstw, aby przyjąć moje wezwania miłości i przyjąć je jako skarb, którym są. Moi prorocy będą prześladowani, aby mnie uciszyć, ale im się to nie uda. Moje Słowo jest wieczne i nadal będzie przychodzić do mojego ludu, nie opuszczę was. Módlcie się, moje dzieci, za siebie, aby wiara nie zachwiała się. Módlcie się za Japonię, ona będzie cierpieć. Módlcie się za Chiny, bo będą szerzyć strach. Umiłowani, wiatry będą silniejsze, zwiastując przebudzoną twardość. Wulkany uwolnią swój gniew, gdy ojciec kłamstwa weźmie do ręki mój lud, czyniąc go jeńcem. Dzieci, nie bójcie się, nie bójcie się. Poślę z góry moje legiony, aby broniły mojego Kościoła, a wraz z nimi poślę wam obrońcę, który będzie walczył przeciwko złu i przeciwko antychrystowi i pokona go. W końcu mój zniewolony lud zostanie uwolniony po tym, jak cierpiał i był prowadzony jak owce na rzeź. Ukażę moją moc niewierzącym i wrzucę ich w ogień za to, że bluźnili przeciwko mnie. Dzieci, nie dajcie się przytłoczyć. Ja: Alfa i Omega, oddzielę ziarno i zabiorę was do siebie. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Luty 27 2013 - Jezus Chrystus**



Moje ukochane dzieci, błogosławię was, kocham was. Tak jak słońce w zenicie rozdaje swoją miłość i swoje światło całemu stworzeniu, tak samo moja Miłość jest dana wszystkim. Nie pozostawiam nikogo bez otrzymania jej i bez bycia uczestnikiem mojej Miłości. Ale w tej chwili znajduję się jak żebrak mojej własnej miłości; przed każdym z was pukam do drzwi tych serc z kamienia, tych, którzy mnie nie kochają, tych, którzy odmawiają mi chleba powszedniego, tego chleba, którym dla mnie jest moja własna miłość w każdym z was. W tej chwili jestem Królem bez pałacu, mój pałac został mi odebrany i jest przedmiotem sporu. Z moim Sercem zranionym i świeżo ukrzyżowanym... Przychodzę do mojego ludu, aby prosić o modlitwę, cierpliwość, miłość, miłosierdzie, przebaczenie i pokorę. Przychodzę do mojego ludu, aby złożyć mi wszystkie swoje ofiary, bo wy odmówiliście temu Królowi jego pałacu i chcecie ukraść mu koronę i berło. Do moich umiłowanych narzędzi tej chwili wzywam was, abyście pozostali wierni i stali, abyście nie ulegli prześladowaniom tych uczonych, którzy zaprzeczają mojej obecności w każdym człowieku, którzy zaprzeczają miłości mojej Matki w każdym z was i dla każdego z was. Nie ulegajcie groźbom, nie ulegajcie tym, którzy zaprzeczając jednoznaczności mojego Słowa, wzywają was do milczenia. Biada temu, kto ze strachu przed samym człowiekiem przestaje kochać i być posłusznym swojemu Chrystusowi i swojej matce! To nie są moje prawdziwe narzędzia, ale ci, którzy głoszą moją Prawdę i moje wezwanie, nawet jeśli sprowadzają na siebie prześladowania. Wybrałem ich na te trudne chwile... a któż tym, którzy boją się człowieka bardziej niż mnie! Ta chwila, w której życie, jest decydująca, jestem Nieskończonym Miłosierdziem i zarazem Boską Sprawiedliwością. Biada temu, kogo uznaję za letniego, bo wypłuję letniego z moich ust, odrzucę go razem z plewami. Biada temu, kto mnie opuszcza dla człowieka! Biada temu, kto się przede mną pokazuje jako letni dla zachowania pozorów, bo sprawię, że upadnie, sprawię, że upadnie wśród plew i oddzielę go od pszenicy! Przychodzę dla mojego ludu, dla wiernych, którzy mi towarzyszą, dla ludzi, którzy walczą, dla ludzi, którzy cierpią, dla moich dzieci, które mówią 'tak', 'tak' i mówią 'nie' temu, co jest 'nie'. Biada tym z moich instrumentów, którzy są letni wobec mnie! Biada tym, których powołałem do moich dzieł, a którzy są letni przede mną, a przed ludźmi pokazują inne oblicze! Wierność musi panować, a nie świat i to, co światowe; nie pozory, nie trzymanie się ludzkich względów, nie wyglądanie dobrze przed braćmi i siostrami, a bycie fałszywym przede Mną. Czy zapomnieliście, że znam was od łona waszej Matki? Nie oszukasz mnie, oszukasz człowieka, ale nie oszukasz mnie. Potrzebuję wiernych mi ludzi, oddanych sprawie zadośćuczynienia z niewzruszoną wiarą, aby nie wpadli w szpony tych, którzy fałszywymi modernizmami chcą skłonić moje mistyczne ciało do czynów sprzecznych z moją Wolą. Wy, wierny ludu, jesteście moimi wojownikami, a moi wojownicy maszerują w pierwszym rzędzie, nie czekają na wezwanie, ale wychodzą na spotkanie bitwy, z miłością jako sztandarem i z wiarą we mnie i w moją Matkę jako tarczą. Tak wiele, tak wiele ucierpi ludzkość, ponieważ rozlała się po planecie jej własna niechęć do mnie! Wszystko, wszystko, co istnieje - natura i stworzenie - żyje w jedności z moją Wolą, tylko człowiek buntuje się przeciwko mnie, ale stworzenie idzie pewnym krokiem na spotkanie człowieka i przepuszcza go przez tygiel. Ogłaszam wam z bólem, że demony są nad człowiekiem, a wy pozwalacie im przejść i wejść. Słyszycie to i zapominacie, i działacie zdominowani przez zło. Diabeł nie odpoczywa i ciągle uderza w wasze dusze, uderza w wasze myśli i używanie rozumu, uderza w ludzką inteligencję, aby ją osłabić i abyście postępowali jak ci, którzy mnie nie znają i ciągle mną gardzą. Jeśli to jest mój lud, to biada temu królowi! Nie, ukochane dzieci, zapomnieliście, że przede mną każdy z was znajduje się taki, jaki jest. Wkrótce będzie moje powtórne przyjście, ponieważ chwile zostały przyspieszone i chcę was znaleźć przejrzyistych, godnych mojej Miłości i mojej pomocy. Natura sprawi, że narody zadrżą, wkrótce, wcześniej niż sobie wyobrażacie. Zdeponuję dumnego, tego, który poniża swego brata i siostrę, sprawię, że skosztuje kielicha goryczy. To nie jest moja Sprawiedliwość, ale moje Miłosierdzie, abyście w tych chwilach zwrócili się do mnie i powrócili na drogę. Mój umiłowany ludu, zachęcam cię do modlitwy za Bliski Wschód. Zachęcam was do pilnej modlitwy za Koreę. Wzywam was do usilnej modlitwy za Stany Zjednoczone. Ludu mój, co się z tobą stało, że cię szukam, a nie znajduję? Gdzie was ukrywają, mój ludu? Kogo słuchacie, jeśli nie słuchacie tego waszego Króla, choć nie mam pałaców ani korony? Kogo słuchasz, jeśli nie mnie? moje Miłosierdzie nie wyschnie, nie wyschnie dla tych, którzy są Moi, mimo to pošlę istotę przepełnioną moją Miłością, aby broniła i prowadziła mój Kościół w chwilach większego ucisku. To umiłowane stworzenie przyjdzie do was z moim Słowem w ustach i będzie walczyć u boku mojej Matki, aby ratować tych, którzy są moi. Jesteście moim wielkim skarbem, jesteście moimi żywymi Tabernakulami: nie odrzucajcie wezwań tego Króla, który przychodzi po swoich poddanych. Nie lękajcie się nawet przed niesprawiedliwością, ani przed nieprzebaczeniem tych, którzy was osądzają z powodu mojej sprawy. Nie lękajcie się tych, którzy wam mówią, że zostaniecie odtrąceni od mojej instytucji, ponieważ jesteście moim mistycznym ciałem i moim umiłowanym ludem, a ja jestem głową mojego Kościoła. Umilowani, błogosławię was, błogosławię was za trwanie w wierze, za waleczność i wzywam was energetycznie do posłuszeństwa, do wzniesienia się ponad wasze własne ludzkie ego, do zmiążdżenia go moją Miłością i wiarą w moje Słowa. I przed tym, co nadchodzi, wiedźcie, że nigdy was nie opuszczę i moja Matka pozostaje z wami w każdej chwili. Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod jej stopami, wraz z moim Kościołem, moim mistycznym ciałem, wraz z moimi wiernymi i wybranymi, zmiążdży głowę antychrysta. Kocham was, moje dzieci, i was, moje ukochane narzędzia na ten moment, was, których powołałam, abyście byli częścią mojej misji w tych chwilach... Wzywam was, abyście się nie poddawali, nie robili kroku wstecz, byli wytrwali i trzymali się ręki mojej Matki, ponieważ trzymając się ręki mojej Matki, nie uciszają was. Módlcie się, odmawiajcie Różaniec Święty. Nie zapominajcie, że diabły są na ziemi i biada temu, kto da się im porwać, bo odwiążą i całkowicie oddzielą was ode mnie i mojej Matki! Bądźcie miłością i nie zapominajcie, że bez jedności nie ma siły, że bez jedności nie ma miłości i że bez jedności człowiek

jest tylko jednym stworzeniem, któremu trudno jest wziąć na siebie powierzone zadanie, jeśli nie odrodzi się w pokorze, jeśli nie zachowa jedności w sobie. Błogosławię was i wzywam, abyście nie upadali, abyście się nie lękali. Nie zapominajcie, że założyłem mój Kościół i zło go nie zwycięży, zostanie oczyszczony, ale nie pokonany. Mój ludu, jeśli trzeba, sprawię, że manna zstąpi z Nieba, ale mój lud nie będzie sam, nie będzie opuszczony. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Marzec 02 2013 - Jezus Chrystus

Umiłowane dzieci, życie jest działaniem człowieka i etapem, który należy przeanalizować na jego końcu, dlatego nie wolno wam iść nieświadomymi. Prawdziwe życie znajduje się w wieczności. Słońce już nie będzie świecić, bo tak postanowiliście, to jest moja moc, a nie człowieka. Każdy wasz krok pozostawia swój ślad, a ślad ten wyznacza drogę, po której idziecie. Ileż to ludzkość uniknęłaby, gdyby z przyzwoitością była posłuszna mojej Matce! Dzieci, każdego dnia brnęliście w błocie, nie wstając i będąc pokarmem dla węży, które wiją się na błotnistej ziemi. Nie patrzycie w dal, a złośliwy wykuł fałszywe bożki, żebyście nie dostrzegali rzeczy ziemskich, w których się poruszacie. Każdy z was został posłany do tego życia w określonym celu, w większości nie został on spełniony, ponieważ nie zaprosiliście mnie do wewnętrznej części swojej istoty i dlatego trwacie w samotności, nie prosząc mnie o pomoc i ciągle błędząc. Umiłowani, ludzkość obraca się bez kierunku, to ludzka pycha nie pozwoliła wam dostrzec w tym obracaniu się, jak wiele zła ciągniecie za sobą i pozwoliliście złu kiełkować, zaciskając się w waszych sercach, umysłach i rozumach, w ten sposób wdzierając się w całą waszą istotę, aż do rozprzestrzenienia się i skażenia reszty waszych braci i siostr. Umiłowani, znajdziecie braci i siostry, którzy was krytykują i szydzą z was, tak samo znajdziecie tych, którzy was nie rozumieją i narzucają się, by skłonić was do zboczenia z drogi, którą wyznaczyłem; oni nie czekają na wieczność, są to raczej ludzie, którzy przekształcili się w małe istoty, które chcą tego samego dla swoich bliźnich. Jest to chwila, w której ci, którzy pozwolą mi przeniknąć do swego wnętrza, odczują ulgę, gdy wyjdą z tego, co światowe i grzeszne, aby znaleźć balsam, którego szukają, nie wiedząc gdzie. Ci, którzy są wzgardzeni z mojego powodu, są moimi wybranymi. Ci, którzy nie podobają się tym, którzy nalegają na oddalenie was ode mnie, otrzymają i będą cieszyć się wszystkimi moimi obietnicami. Wzrastanie w wierze jest konieczne, abyście nie pozwolili oddalić się od życia wiecznego. Jest to chwila, w której ludzkość z tego czy innego powodu wpada w konwulsje, a wy nie widzicie, że znaki i sygnały przesuwają się przed waszymi oczami, abyście obudzili się z letargu i przygotowali na wydarzenia, którymi ludzkość zostanie oczyszczona. Mój Krzyż nie jest ukryty pod sukniem, mój Krzyż jest życiem. Mój Krzyż nie jest używany do wzbudzania szacunku, jeśli nie króluje w sercu. Moje Słowo nie jest właściwie wymawiane, jeśli Ja nie żyję w człowieku; choćby ten człowiek znał wszystkie podręczniki historii, nie przyniesie owocu ten, kto nie kocha mnie w duchu i prawdzie. Moje ciało mistyczne musi iść w wierze, pozostając żywy pośród tych, którzy są Moi, których wzywam, aby nie upadali, aby byli czujni, aby nie wprowadzili was w błąd i nie doprowadzili do apostazji. Jedność tych, którzy są moi, jest niezbędna, aby uniknąć sporów i błędów, które prowadzą was do kamienowania i unicestwiania tego, co jest moją Prawdą. Posłałem moje Słowo przez moje wierne narzędzia, aby wyjaśnić i wytłumaczyć temu pokoleniu przewrotne plany zła, obrzydliwości, zdrady i obecności antychrysta pośród mojego ludu. Antychryst i jego sprzymierzeńcy otwarcie zaprzeczają mojej rzeczywistej obecności w Eucharystii, mojej krwawej ofierze i zniosą dogmaty maryjne, zaprzeczając czystości mojej Matki. Ten odstępcą już działa, aby mój lud, pogrążony w grzechu, był nieświadomy mojej Prawdy, pobłażliwy i tolerancyjny wobec tego, co mu się mówi, zgadzał się na zamykanie moich Kościołów, zapominał o mnie i przyjął za Boga pomiot zła. Będą oni prześladowcami moich narzędzi, jednocząc się z tymi poświęconymi, którzy odwrócili się od mojej Prawdy, którzy przyjęli fałszywe ideologie i niezdrowe interesy, i którzy ze swoich ambon będą ośmieszać moje wierne narzędzia, próbując uciszyć moje wezwania. Moje Słowo nie zaniknie ani nie opuszczę moich wiernych narzędzi, aby to oni alarmowali i głośno głosili: moją Prawdą, moją miłość, moje pogrążenie, istnienie czyśćca i samego piekła. Jeśli nie, to gdzie byłyby demony, gdyby piekło nie istniało? Mój umiłowany ludu, wszędzie będą płynąć przeciwne prądy, bądźcie jednego słowa, pozostańcie w moich rękach i w sercu mojej Matki, abyście nie zaparli się mnie ze strachu. Wiatry zła wieją bez przerwy. Narody będą się wzajemnie zdradzać, a wojna będzie bezlitosna. Ileż to razy wzywałem was, abyście zobaczyli, co kryje w sobie energia atomowa! A wy nie słuchaliście moich wezwań, podnosząc wspólnie głos, aby nie rosło ono bardziej. I narody potężne i te nie potężne liczą się z tym horrorem, który okaleczy ludzkość. Nieposłuszeństwo człowieka będzie jego własną plagą... umiłowani, pozostańcie wierni wobec wszystkich przeciwności, nie poddawajcie się, bo Ja was umacniam moją Miłością. Moja Matka będzie walczyć przeciwko złośliwemu ciemnościelowi mojego ludu, a wy będziecie się modlić, mając nieustannie świadomość, że musicie iść trzymając mnie za rękę, gdziekolwiek idziecie, ponieważ beze mnie staniecie się ofiarami zła. Nie lękajcie się przed prawdą, którą wam przedstawiam, ale bądźcie mocni w wierze i bądźcie mocnymi kolumnami mojego Kościoła, bo zło przejdzie, ale go nie zburzy. Umiłowani, módlcie się za siebie, aby demony nie sprawiły, że upadniecie, umiłowani moi, módlcie się za Stany Zjednoczone, one będą cierpieć. Módlcie się za Izrael, cień bólu go oczyści. Bądźcie cierpliwi i szlachetni, bądźcie pokorni. Ja pozostaję z moim ludem i z moimi wiernymi. Biorąc

mnie za rękę, będą szli ku mojej Prawdzie. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Marzec 05 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, noszę was w moim Sercu, a jednocześnie noszę was w moim łonie, abyście pamiętali, że jesteście chronieni w każdej chwili. Nie zapominajcie, że na końcu ciąży przychodzą bóle porodowe, w których lud mojego Syna będzie poddany surowej próbie, prześladowany, oczyszczany i będzie mocno biczowany rękami tych, którzy nie kochają, nie czekają, nie ufają, tych, którzy oddali swoje życie w ręce zła. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie wolno wam się poddać w żadnej chwili, nawet wtedy, gdy znajdziecie się pośród prześladowań i oszczerstw, pośród spustoszenia, pośród zamkniętych świątyń, pośród negowania obecności mojego Syna w Eucharystii, pośród zamętu, w którym zostaniecie zanurzeni i pośród ciemności, które będą nękać Kościół mojego Syna. Z bólem muszę stwierdzić, że wiele z moich dzieci, duża ich liczba, pójdzie innymi drogami, z dala od prawdy, którą głosi mój Syn, z dala od Boskiej Miłości, którą jest mój Syn i z dala od tej Matki, która przyjęła was u stóp Krzyża. Nadchodzące zamieszanie sprawi, że wielka liczba moich wiernych odwróci się od tej Matki, wyrzuci mojego Syna ze swoich serc, ponieważ fałszywe doktryny wprowadzą was w błąd i nie będziecie wiedzieli, czy trwacie w tym, co jest głoszone, posłane przez mojego Syna, czy też trwacie tylko w słowach ludzkich. Dlatego konieczne jest, jak prosiłam was przed laty, abyście znali mojego Syna naprawdę, abyście naprawdę znali Pismo Święte, aby nie mogli was zwieść, ponieważ ci, którzy nazywają siebie chrześcijanami, a nie znają naprawdę mojego Syna, oni będą tymi, którzy upadną pierwsi. Nie zapominajcie o odmawianiu Różańca Świętego, o tej koronie z róż, którą dajecie mi w każdym Zdrowaś Maryjo. Różaniec Święty to nie tylko modlitwa, to owoc poświęcenia wielu dusz umiłowanych przeze mnie i oddanych mi aż do chwili, gdy to objawię. I teraz w tej chwili, w tym czasie bez czasu, jest moment, kiedy ta korona z róż Różańca Świętego musi naprawdę zaowocować. Moi umiłowani, jakże bliskie temu pokoleniu jest to Wielkie Ostrzeżenie! A jak wielu z was nawet nie wie, czym jest to Wielkie Ostrzeżenie! W tej chwili moje wierne narzędzia i mój prorok są powodem kpin ze strony tych, którzy czują się uczonymi w duchowości, ze strony tych, którzy docierają poprzez media do milionów dusz i wprowadzają je w błąd, ukrywając przed nimi prawdę, bo Ja objawiam wolę Trójcy Świętej..., a Wola Trójcy Świętej została już wypowiedziana we wszystkich moich objawieniach od dawna. Ostrzeżenie nie jest fantazją. Ludzkość musi być oczyszczona, aby nie wpadła w płomienie piekielne. Zobaczycie siebie i w tym momencie będzie was bolało, że nie uwierzyliście, ale wiele moich dzieci już zbłądziło, czego tak łatwo nie odzyskamy, ponieważ przyjdą bezbożni, aby zaprzeczyć ostrzeżeniu i przypisać je nowej technologii. Umiłowane dzieci, umiłowani mojego Serca: apostazja jest w domu mojego Syna i w Jego ludzie, w ciele mistycznym, muszą oni trwać w postawie modlitewnej i jednocześnie obronnej, ponieważ Kościół mojego Syna nigdy nie upadnie, ani nie zostanie pokonany, ale zostanie oczyszczony i w tym oczyszczeniu będą uczestniczyć wszyscy, absolutnie wszyscy, którzy wierzą i którzy nie wierzą. Moje Serce pokłada nadzieję w was, moje wierne dzieci, którym powierzyłam specjalne misje i dzieła, nie po to, aby się wywyższały ponad innych, ale po to, aby się uniżyły, tak jak uniżył się mój Syn. Zbliży się już chwila sprawiedliwości, mój Syn jest bliżej w swoim powtórny przyjsciu, bądźcie pszenicą, którą mój Syn zbiera z miłością i radością, nie bądźcie częścią plew. Pomagajcie moim umiłowanym instrumentom, nie przeszkadzajcie im, a kiedy ich bronicie, zobaczcie w nich mojego Syna, który was powołał, abyście przekazywali prawdę i wyjaśniali ją Jego ludowi, aby nie upadł. Ja będę przy was w każdej chwili, nie wypuszczając was z mojej ręki. Jak bardzo ludzie będą cierpieć, moje dzieci! Jak bardzo, jak bardzo będziecie cierpieć nie tylko z powodu prześladowań waszych własnych braci i sióstr, ale wydarzenia tej ziemi, zmęczone i wyczerpane, zostaną całkowicie wstrząśnięte! Geografia się zmieni, a w tej zmianie ucierpią moje dzieci. Dziś zachęcam was do modlitwy, zachęcam was do modlitwy za prezydenta Stanów Zjednoczonych, aby choć na chwilę się zastanowił i nie doprowadził do strasznych momentów pośród krwawej i makabrycznej wojny. Zachęcam was do modlitwy za Izrael, ten naród umiłowany przez mojego Syna, aby nie uległ pokusie władzy przez siłę. Moi umiłowani, zbliżają się do was bardzo bolesne chwile. Zachęcam was do nawrócenia. Zachęcam was do ponownego rozważenia, ale przede wszystkim ta Matka kieruje dziś do was wezwanie, wezwanie miłości i prośbę zrodzoną z głębi mojego Serca: pokonajcie przeszkody, stójcie, nie słabnijcie w wierze, ale przede wszystkim błagam was, abyście trwali w jedności i nie poddawali się żadnym motywom do rozłamu. Zjednoczcie się, jedność jest siłą; rozłam, choćby najmniejszy, otwiera wielkie drzwi, aby wróg mógł to wykorzystać i spowodować wielkie podziały. W tych chwilach demony biczują grupy, w których czytane jest Słowo Boże, grupy modlitewne i grupy, które chcą w pełni wypełnić Boską Wolę, bądźcie czujni, nie dawajcie powodu wrogowi, by was rozdzielił. Pozostańcie zjednoczeni, jedyne czego potrzebujecie to być pokornymi, ponieważ ten kto jest pokorny akceptuje popełnione błędy i pozwala swoim braciom i siostram pomagać wam. Tak więc pokornych ukoronuję różami, bo oni obok mnie będą filarami, na których zmiążdżymy głowę wroga. Bądźcie czujni, nie marnujcie tych chwil na to, co światowe, nie marnujcie tych chwil na przelotne przyjaźnie, które powodują, że popadacie w niewierność wobec mojego Syna,



bądźcie silni, bądźcie stanowczy i trwajcie przy Krzyżu, bo w nim wszystko zwycięży i zmartwychwstanie Wola mojego Syna. Kocham was, nie jesteście sami. Rozpoznajcie i nie dajcie się porwać tylko słowom, ale rozpoznajcie, bo tutaj ta Matka, która trzyma was w swoim łonie, kocha was. Moje ręce są przed każdym z was, weźcie je, bo pod żadnym pozorem nie pozwolę wam odejść. Mój Syn ześle z wysoka istotę, która wam pomoże, poprowadzi was i umocni. Słuchajcie, oczekujcie, że pośród największych prześladowań, będzie on balsamem dla każdego z moich dzieci. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Marzec 10 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci, błogosławię was. Zachęcam was, abyście pozostali uważni na moje wezwania. Wzywam was, abyście nie ginęli, abyście nie przestali wypełniać poleceń i wezwań Nieba. Ludzkość dyskutuje o tak zbytecznych rzeczach, że moje Serce jest rozdarte bez przerwy. Widzę was... i z miłości powracam, aby was zaprosić, abyście się nie zgubili. Zło nieustannie przenika do umysłu ludzkości, tak że ludzkość porzuca to, co odpowiada mojemu Synowi, tak że w Krzyżu widzicie tylko znak, a nie to, co on w sobie zawiera: miłość, oddanie, posłuszeństwo, cierpliwość, nieskończoność... nie wiecie, co oznacza oddanie, nie wiecie, czym jest dyspozycyjność. Wciąż błakacie się bez ścieżki, jak statek, który dryfuje, pozwalając falom rzucać was, gdzie tylko zechcą, a tymi falami jest wszystko, co światowe, co nieustannie was uderza i miota wami bezlitośnie. Zachęcam was w tej chwili, abyście postępowali zgodnie z tym, o co was proszę ja i mój Syn, ale i tak wiem, że niewielu to robi. Mój Syn i ja już ostrzegaliśmy was o władzy zła nad ludzkim umysłem i sumieniem, ostrzegaliśmy was, że zło przenika do nieświadomości, aby was zdominować i abyście odłożyli na bok wszystko, o co was prosimy. Nie tylko niedawno, lecz przez całe poprzednie i długie lata zapowiadałem wam to, co przeżywacie w tej chwili. Nie tylko instytucja mojego Syna cierpi, ale ciało mistyczne jest surowo biczowane przez zło i nadal będzie biczowane za każdym razem z większą surowością, przenikając do jednego i drugiego zmysłu, przenikając z powodu pychy, w innych z powodu arogancji, a w innych z powodu fałszywej pokory, ale... moje prawdziwe dzieci muszą pozostać jednością, niewzruszone w miłości i w miłosierdziu mojego Syna. Moje prawdziwe dzieci muszą trzymać się za ręce i modlić się do naszego Ojca patrząc w Niebo, patrząc z ufnością na każde słowo, które wypowiadają i biorąc każde słowo do swojego serca. Mistyczne ciało mojego Syna jest silne, ale widzę je tak osłabione w tej chwili, osłabione przez sprawy ludzkie i przez wszystko, co ziemskie, co przeważa w tej chwili, a nie to, co duchowe. Ileż dusz znajduje się w klasztorze, ofiarowując się za ciebie, aby dzieła, które Chrystus ci powierzył, mogły się wypełnić! I ze smutkiem widzę, jak moi wojownicy opuszczają swoje broje na drodze z obawy przed jutrem - jutrem, które nie istnieje, bo czas nie jest czasem i się skończył. Ta ludzkość będzie przeżywać wielkie wydarzenia, to pokolenie, które osiągnęło niemożliwe, jeśli chodzi o obrażanie mojego Syna, przewyższyło poprzednie pokolenia i z tego powodu boleję jako Matka, ponieważ nie umiecie odpowiedzieć na miłość mojego Syna, nie umiecie nawet odpowiedzieć mi jako Matce Ludzkości, która nie zasługuje na tyle miłosierdzia, ale ja sama szukam go dla was, proszę o nie mojego Syna, ponieważ jestem Matką wszystkich i nie widzę wśród was różnic. Instytucja Kościoła mojego Syna trzęsie się, a wraz z nią ciało mistyczne... nie zapominajcie, że mam przed wami moją rękę, aby was prowadzić, ale nie zapominajcie, że każdy z was musi znać mojego Syna, musi być gotów swoim umysłem, swoimi myślami, swoim sercem i swoim rozumem otworzyć się na to, o co prosi was mój Syn. Raz po raz będę was wzywać, abyście nie dali się uwieść fałszywym naukom, mój Syn ustanowił jedną naukę, a jeśli została ona zniekształcona..., musicie iść prostą drogą. Wzywam was, abyście zawrócili podejmując moje poprzednie wezwania, w których wyjaśniałem zachowanie instytucji w tej chwili. Wy, jako ciało mistyczne, podtrzymujcie miłość do mnie i utrzymujcie gotowość w swoim sercu, aby nie było to serce z kamienia, lecz z ciała. Zachęcam was do pozostania uważnymi i czujnymi, ziemia wkrótce mocno się wstrząśnie. Zachęcam was do ponownego rozważenia waszych prac i działań, ponieważ ostrzeżenie jest bliżej niż sami myślicie. Zachęcam was, abyście się nie załamywali, ale nabrali siły, tej siły, którą mój Syn daje tym, którzy są wierni, tym, którzy choć Go nie rozumieją, pozostają Mu wierni. Moi ukochani, walka dopiero się zaczyna, najbliższe chwile będą pełne nieszczęść. Proszę was tylko, aby te moje wezwania nie stały się dla was przyzwyczajeniem, ponieważ ja jestem w każdym z nich i w tej chwili, kiedy wysyłam wam to moje wezwanie, to ja, Matka Ludzkości, mówię do was. I proszę was, wierny ludu, abyście słuchali mnie na kolanach, ponieważ pochylacie głowę, zginacie kolano przed ważnym człowiekiem na ziemi, a nie robicie tego przed moim Synem ani przede mną. Oddajcie Bogu to, co boskie, a Cezarowi to, co Cezara, ale wy tego nie rozumiecie i oddajecie Bogu to, co odpowiada Cezarowi, a Cezarowi oddajecie sprawy i objawienia Boga. Idźcie całkowicie na opak, ale nie dla dobra, raczej dla dalszego wzmacniania wroga człowieka. Zbliży się tsunami i już to zapowiedziałam, ale grzech nadal będzie spadał na ziemię, człowiek świętuje, jakby to nie była chwila chwil. Niebo otworzy się przed oczami ludzkości i zobaczycie ogień zstępujący z wysoka, przypomnicie sobie o moim Synu i o mnie i będziecie wołać, ale będzie za późno, wiele moich dzieci zginie z powodu meteoru, który niespodziewanie wejdzie w atmosferę ziemską i dotknie ziemi. W ten sposób jeszcze raz mój Syn pokaże wam, że to, co człowiek przewiduje, że nie może się zdarzyć, zdarzy się, gdy mój Syn na to nie pozwala. Pozostańcie czujni, ufajcie Słowu mojego Syna, które nie przestanie być kierowane do Jego wiernych, ani moje

Słowo nie przestanie docierać do moich wiernych dzieci. Biada tym, którzy z ludzkich względów ukrywają słowo mojego Syna i moje! To nie jest chwila milczenia, ale chwila prawdy, walki i ratowania dusz. Módlcie się intensywnie za Brazylię, ten kraj będzie bardzo cierpiał. Bądźcie wierni i stali, nie wahajcie się, bo mój Syn jest blisko i nie zapominajcie, że plewy nie mogą pozostać z pszenicą, zostaną oddzielone. Nie przyspieszajcie tego rozdziału, pozostańcie czujni, ale przede wszystkim bądźcie wierni duchowo, nie odmawiajcie sobie Zbawienia. Błogosławię was, kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Marzec 13 2013 - Jezus Chrystus**

Umiłowane dzieci, widzę was wciąż jako małe dzieci, prowadzę was, nie opuszczając, gdy bładzicie. W tych chwilach widzę dusze, które cierpią z powodu ręki samego człowieka. Wyjaśniam ludzkości stopień mojej Miłości do moich dzieci, nie po to, aby ich przestraszyć nadchodzącymi wydarzeniami, lecz po to, aby ich ostrzec i aby obudzili się teraz, zanim będzie za późno. Ukochani moi, jak wiele wam dałem, żebyście zmienili swoją drogę! A im więcej wam daję, tym bardziej się ode mnie odwracacie. Uważacie upływ czasu za coś normalnego i nie zatrzymujecie się, aby dostrzec grzechy czasu, które ciągle stają wam przed oczami. W inteligencji człowieka zagnieździła się ciemność, spowodowana przez zło, utrzymująca was w duchowym zahamowaniu, aby w ten sposób spowodować ślepotę i aby inteligencja, rozum i myśli nie były w stanie wyjaśnić tego, co do was przychodzi. Umiłowani moi, w tych chwilach demony rozpętały się nad całą ludzkością, nie szanują nikogo, raczej wtargnęły do was, aby was zaatakować z całą swoją furią i sprowadzić was na manowce mojej woli, podważając pracę, którą powierzyłem każdemu z was, ponieważ słabość tych, którzy są moi, jest siłą dla wroga. Zło bierze słabość tych, którzy są moi, bierze nieczułość, bierze pychę, bierze wolną wolę i prowadzi was do działania według swego kaprysu, aby się rozwijać. To jest to, czego moje dzieci nie potrafią wyjaśnić. Moje dzieci mają moją ochronę, ochronę mojej Matki i wszystkich jej opiekunów i orędowników, a Ja, który jestem Nieskończoną Miłością, szanuję ludzką wolność, patrząc, jak upadacie raz po raz, nie będąc dla was motywem do ponownego zastanowienia. Umiłowani, już przeżywacie ucisk, a jeszcze go nie widzicie. Zdolność rozumowania weszła w stan wegetatywny, który popycha was do podejmowania błędnych decyzji w oczekiwaniu na lepsze czasy, a te czasy nie powrócą, dopóki mój Kościół nie zostanie przepuszczony przez tygiel i nie powróci do mnie, tak jak tego pragnę: czysty, schludny, kochający, będący zwierciadłem mojego dzieła.... Gorąco wzywam moje dzieci, aby zjednoczyły się w moim Sercu, aby nie rozdzielały się, ale zjednoczyły. Nie wdawać się w rywalizację, ale umacniać jedność. Kiedy ciało pozostaje chore, jakkolwiek wirus, który się wokół niego rozprzestrzenia, atakuje ciało; tak też i w Duchu, kiedy podział i interesy przenikają ponad moją wolę, zło przenika z siłą, aby rozdzielać, dzielić, ponieważ korzystniej jest walczyć oddzielnie przeciwko tym, którzy są moi, niż kiedy pozostają zjednoczeni. Z tego powodu wołam i proszę moje wierne narzędzia o posłuszeństwo i prawdę. Ponieważ zbliżyłem się z moją Miłością i moją Sprawiedliwością i przepuszczę przez sito tych, którzy nie głoszą mojej Prawdy. Te chwile są chwilami zamętu i ktokolwiek nie głosi prawdy, nie jest moim narzędziem, lecz sprzymierzeńcem zła, które sprowadza nas z kursu, przynosząc ciemność, a nie światło. Wielu powołałem, lecz niewielu jest wybranych. W zamieszaniu, w którym będzie żył mój lud, powstaną ci, którzy będą mówić w moje Imię. Tylko i wyłącznie ci, którzy głoszą przeciwko zatraceniu, nazywając każdą rzecz po imieniu..., tylko oni są moimi wybranymi. Mój ludu, modlitwa nie może słabnąć, módlcie się za mój Kościół i za nadchodzące wydarzenia. Módlcie się, aby moi sprawiedliwi nie zginęli i zjednoczeni walczyli ze złem. Mój lud posiada mojego ducha, który go prowadzi. Z tym że jeśli ten lud stał się światowy do maksimum, to tylko ci, którzy zdystansowali się od tego, co światowe i grzeszne, usłyszą głos mojego ducha. Umiłowani, moje Słowo jest takie samo jak wczoraj, dziś i zawsze. Ono nie zmienia się w zależności od okoliczności. Zachęcam was do modlitwy za Izrael, on będzie cierpiał. Wzywam was do modlitwy za instytucję mojego Kościoła. Wzywam was do modlitwy, aby oświeciło was światło mojego Ducha Świętego i abyście nie dali się zwieść wilkom przebranym w owczą skórę. Bądźcie waleczni, nie oddzielajcie się ode mnie, bo ciemność posuwa się skokami w kierunku ludzkości. Nie lekceważcie prośb mojej i waszej Matki; powierzyłem mój lud mojej Matce. Plaga zbliża się i granice jej nie zatrzymają. Zwróćcie się do mojej Matki. Mój ludu, mój ludu, ciemność oddala was ode mnie, to co wydaje się moją Wolą, nie jest nią. Bądźcie rozsądni i zachowajcie duchową czujność. Kocham was. Moje błogosławieństwo niech będzie w każdym z was i w waszym życiu. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Marzec 16 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was. Błogosławię wasze rodziny, błogosławię wasze

sakramentalia. Zachęcam was, abyście umieścili je wysoko, niech będą chronione przez mój płaszcz. Mój płaszcz okrywa was, aby uczynić z was narzędzia, w których mój umiłowany Syn będzie pokładał ufność. Dzieci moje, życie w chwilach agonalnych, potrzebuję jedności całego ludu mojego Syna. Kocham was tak bardzo, że moje Matczyne Serce otwiera się dla każdego z was, abyście w nie wniknęli i w moim Sercu byli strzeżeni. Trwajcie na dobrej drodze, nie lękajcie się, ale działajcie. Nie zginiecie, jeśli nie osłabniecie w wierze. Posłuszeństwo jest bronią, aby przeniknąć bez przeszkód i żyć w kochającym Sercu mojego Syna. Ja, uczennica mojego Syna, trzymam was za rękę, abyście stali się posłańcami miłości mojego Syna i posłańcami mojej Miłości do całej ludzkości. Będę przychodzić do was tak często, jak będzie to konieczne, abyście nie upadli w wierze. Mój Syn nie pozwolił swojemu ludowi cierpieć więcej niż powinien, tak samo będzie z wami. On będzie was strzegł jak tarcza ochronna, a ja swoim Matczynym płaszczem będę was osłaniać. Drogie dzieci, módlcie się, nadchodzące wydarzenia wstrząsną człowiekiem i tylko ci, którzy pozostają letni w wierze, podupadną. Wielka plaga nadchodzi jako wielka ciemność, lecz wy, którzy zachowujecie w sobie światło miłości mojego Syna i mojej Miłości i Ducha Świętego, będziecie patrzeć na Boskie Światło, nie będąc przesłoniętymi w swoich myślach. Moi drodzy, wzywam was do modlitwy za Izrael, nie zaniedbujcie modlitwy za Izrael. Zachęcam was do modlitwy za Stany Zjednoczone. Wzywam was do modlitwy za Argentynę. Umiłowani, nadchodzą chwile, gdy ludzie powstaną z powodu biedy i chęci dominacji, musicie być budowniczymi pokoju. Moje Serce bije mocno jak płomień miłości, który nie gaśnie i dołącza się do tych, którzy nie śpią, trzymajcie się za ręce, trzymajcie swoich braci i siostry i nie pozwólcie im zginąć bez waszego ostatniego wysiłku. Boska Miłość przekracza ludzką wolę, Boska Miłość pokonuje wszystkie przeszkody i musi mieszkać i panować w was w tej chwili, gdy ucisk przekracza drzwi tego pokolenia. Nie opuszczę was, będę i jestem tą Matką, która posłuszna prośbie swego Syna u stóp Krzyża czuwa nad tymi, którym została powierzona i nad tymi, którzy zostali mi powierzeni. Pozwólcie być posłańcami prawdy, bo zbliża się mój Syn, zbliża się, aby oddzielić pszenicę od chwastu, zanim sprawiedliwi zostaną wytraceni. Pozwólcie być schronieniem dla waszych braci, bądźcie tym światłem, którego potrzebują, aby wyjść z ciemności. Pozwólcie być, dzieci mojego Niepokalanego Serca, moim legionem, moim legionem dusz dla Zbawienia całej ludzkości. Błogosławię was. Moja Miłość wylewa się na was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Marzec 20 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, w Nieskończonej Miłości do moich dzieci, daję siebie bez reszty i daję siebie w Eucharystii z moim Ciałem i moją Krwią, jako pokarm miłości dla wszystkich, którzy są godnie przygotowani. Mój ludu, jak bardzo cię kocham i jak bardzo cię poszukuje! Moi umiłowani, nie zaniedbujcie moich wezwań do modlitwy za instytucję mojego Kościoła i za papieża Franciszka. On jest moim synem. Ci, których popierał w przeszłości, zdradzają go i będą tymi, którzy doprowadzą moją instytucję i moje mistyczne ciało do upadku. Mój syn, papież Franciszek, zaproponował dobre dzieła dla mojego Kościoła, ale oni nie pozwolą mu iść naprzód; przeszkody będą ciągle, a oni będą domagać się od niego wielkich zmian we wszystkim, co dotyczy liturgii. Kościół jest nadal żywy, ale musi powrócić do swojej rzeczywistości. Zbyt wielu jest ubogich, od lat głód nęka wielkie kontynenty, moi najmłodsi umierają z głodu i... co robi instytucja mojego Kościoła, aby pomnożyć bochenki i ryby? W moim Domu: Watykanie, spoczywają wielcy masoni i illuminaci, którzy splamiwszy jego czystość swoimi niepohamowanymi żądzami władzy, sprowadzili na mój Dom nieład i niemoralność. Moi Wikariusze usunęli te wielkie i nikczemne błędy, które ponownie poraniły moje Serce. W tej chwili proszę mojego syna Franciszka, papieża i biskupa Rzymu, aby wyjawiał trzecią tajemnicę, którą moja Matka przekazała ludzkości w Fatimie. Dotychczas była ona znana tylko częściowo, ale w tej chwili, gdy zbliża się jej wypełnienie, mój lud musi poznać prawdziwe słowo mojej Matki, aby ludzkość widziała rzeczywistość jako coś bliskiego, a nie dalekiego, i abyście umocnili wiarę, zanim zło uobecni się, zdezorientuje i zawładnie moim ludem. Instytucja mojego Kościoła będzie się chwiać, a mój lud będzie uciekać jak owce bez pasterza. W tej chwili zadajecie sobie pytanie i czujecie się godni wiedzieć, czy Franciszek jest, czy nie jest papieżem godnym zaufania... módlcie się, módlcie się... 'po owocach ich poznacie'. Módlcie się za Włochy. Módlcie się za Argentynę, ona będzie cierpieć. Módlcie się za Ekwador, będzie cierpiał. Moi ukochani, moje Błogosławieństwo niech będzie z wami w tych chwilach agonii. Nie opuszczę was, pozostaję z wami. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Marzec 24 2013 - Jezus Chrystus**

Umiłowane dzieci, w nieskończoności mojej Miłości każdy z was, moi wierni, jest światłem, które wznosi się z ziemi i świeci jasno. To jest właśnie moja miłość, której szukam nieustannie jak żebrak pośród serc. Umiłowani



moi, proszę was, abyście mi towarzyszyli, będąc moimi Cyrenejczykami w tych chwilach niepokojów ludzkości, w których nieprzyjaciel duszy wykorzystuje duchową niewiedzę dusz, abyście się ciągle potykali, aż nie będziecie mogli się podnieść. Mój Krzyż jest Krzyżem ludzkości, w każdej chwili jest cięższy, zanim nadejdzie oczyszczenie, tak jak był przed dotarciem na Kalwarię, gdzie dokonała się moja Miłość do ludzkości, moja Miłość do wszystkich, nie do niektórych, ale do wszystkich. Moja Miłość nie wyklucza, ale obejmuje każdego człowieka, nie wykluczając nikogo. W każdej chwili widzę was i podążam od miłosierdzia do miłosierdzia, aż do chwili, kiedy człowiek sam nie daje sobie więcej możliwości, z powodu swojej wolnej woli. Umiłowani moi, jestem tym, który wczoraj przybył jako potulny baranek, aby być pożartym wśród szyderstw i plwocin. Ci, którzy mnie dzisiaj wiwatują, jutro wydadzą mnie w ręce wroga. Zostałem wydany prawu, przed Sanhedryn...; w tej chwili mój lud zostanie wydany przed szatana energii atomowej. W poranek tej niedzieli palmowej wiwatowaliście i chwaliliście mnie; w tej chwili będziecie się wzajemnie okaleczać i eksterminować. Przygotowywano drewno, aby znów było moją szopką, dzisiaj to drewno zostało zamienione na potężną broń, z powodu której mój lud zginie bez reszty w rękach dzisiejszych Herodów. Ludu mój, dokąd idziesz, gdy twoje dzieci pożerają się nawzajem? Ludu mój, dokąd zmierzasz, skoro Ja mieszkam z moim Duchem Świętym w każdym z moich dzieci? Nawrócenie osiąga ludzkości, inaczej nie byłbym miłością. Przychodzi ono z ręki tygla antychrysta, który będzie walczył przeciwko mojemu ludowi; przychodzi z ręki cierpienia i okaleczenia, z ręki głodu i samotności, z ręki prześladowań i zniszczeń spowodowanych klęskami żywiołowymi, przed ziemią, która jak człowiek pragnie się odnowić. W tej chwili oczyszczenia potrzebuję, aby każdy z was odważnie przeżył i zniósł swój wewnętrzny kataklizm i oddał mi się, abyście w pełni świadomości pokonali tę próbę. Umiłowani, módlcie się bez przerwy, karmcie się moim Ciałem i moją Krwią. Módlcie się za instytucję mojego Kościoła, opętanego przez zło, które atakuje go od wewnątrz, to zło, które przeszkadza mu w sprawowaniu rządów w pełnej wolności. Módlcie się za Stany Zjednoczone, będą cierpieć jako ofiara własnej arogancji. Módlcie się dzieci, módlcie się za Bliski Wschód i za Ekwador. Umiłowane dzieci, mój umiłowany ludu, to nie wczoraj powraca, ale człowiek przynosi swoje własne oczyszczenie; owoców nie zbiera się, gdy są jeszcze w fazie formowania. Nic nie dzieje się przed swoim czasem, wszystko ma swój czas pod niebem. Wszystko jest rządzane moją Wolą i moja Wola pozostaje w ciągłym ruchu miłości ku wam, znajdując niewiele dusz świadomych chwili, w której się poruszacie i ku której zmierzacie. Sodoma i Gomora zostały ostrzeżone o tym, jak bardzo będą cierpieć, jeśli nie będą posłuszne mojemu Ojcu. Dzisiejszej ludzkości wskazują przyczyny i skutki złego użycia wolnej woli przez to moje narzędzie, mojego proroka. Kto ma uszy, niechaj słucha, a kto nie ma, niechaj oczekuje tego, co nadchodzi: lament za lamentem i trwoga za trwogą! Ale wszystko będzie zależało od ręki i woli samego człowieka, przed którym jestem i nie zostałem rozpoznany. Umiłowane dzieci, moja Miłość pozostaje czujna wobec każdego z tych, którzy są moi, tych, których wzywam, aby przyzywali mojej Matki, pełnej łaski, orędowniczki ludzi, świątyni i przybytku mojego Ducha Świętego. Moja Matko, w której mój lud znajdzie schronienie w chwilach bólu, moja Matko, która pozostałaś u stóp mojego Krzyża, jak ci, którzy mnie naprawdę kochają. Umiłowani moi, usłyszycie prawdy wam nieznane, moja Miłość nie może ich powstrzymać, bo zbliża się chwila. Tylko z ręki mojej Matki odnajdziecie mnie na nowo i będziecie nadal moim ludem, tym ludem wiernym, który tak bardzo kocham. Błogosławię was na rozpoczęcie tego Świętego Tygodnia, wzywam was, abyście nie odrywali się od mojego Odkupieńczego Krzyża, abyście się wzajemnie miłowali i nie gardzili tym, który nazywa was zbyt dobrymi. Bądźcie lampami, które towarzyszą mojemu Kościołowi w każdej chwili modlitwą, pokutą i postem. Odwróćcie się od tego, co doczesne i wejdźcie w tajemnicę Serca, gdzie mnie znajdziecie i będziemy jednością, jak Ojciec mój i Ja jednym jesteśmy. Kocham was, błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## **Marzec 28 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mego Niepokalanego Serca, droga ludu mego Syna jest torowana stopniowo. To jest chwila żniwa tego, co zostało zasadzone, każdy z was w sobie musi wiedzieć, czy spełnił, czy nie spełnił tego, co powierzył wam mój Syn. Chroniłam ziemię, gdy ziarno było odsłonięte w czasach stałego deszczu, aby nie zostało utracone. Chroniłam nasiona przed niesprzyjającym słońcem, aby nie wyschły i aby mogły wydać owoc. W każdej chwili byłam Matką całej ludzkości... Chroniłam moje narzędzia wybrane przez Wolę Trójcy Świętej, aby nieść słowo w każdym wieku historii ludzkości. W tej chwili ziarno wydało owoc; w tej chwili przychodzi mój Syn, aby oddzielić je od ziarna, które nie wydało owocu i rośnie jako plewa pośród wiernego ludu mojego Syna. Wciąż błądzicie, ponieważ nie jesteście zdolni do prawdziwego spojrzenia w głąb siebie. Ludzkie ego wzniosło się potężnie nad każdym z was; niewielu jest tych, którzy starają się zburzyć swoje wewnętrzne ego i pozwolić Duchowi Świętemu, aby wniknął w nich całkowicie, aby dzięki temu błogosławieństwu mogli być prowadzeni drogą prawdy. Jesteście ludem twardogłowym, ludem biczowanym, nie tylko przez nieprzychylność natury, ale i przez pychę samego człowieka. Ludem cierpiącym, bo wzgardziliście swoim Panem i Bogiem. Naród moich dzieci, które w tej chwili nie potrafiły zrozumieć, jak ważna jest świadomość, że ta chwila wisi na włosku. Umiłowane dzieci, ileż to wezwań do ludu mojego Syna! A ci, którzy nazywają siebie uczonymi, nadal używają mądrości, którą twierdzą, że

posiadają, aby skłonić moje dzieci do zboczenia z prawdziwej i prostej drogi. Wielu, wielu próbuje rozszyfrować Nieskończoną Miłość mojego Syna i moje Słowo dane ludzkości w moich objawieniach, gdzie wyjawiałam to wszystko, co jest konieczne dla uniknięcia większego cierpienia dla tego pokolenia i co wyjaśniam w tej chwili. Moje Serce emanuje miłością, jest miłością, jest dziełem miłości Ojca Przedwiecznego, a mimo to nie jestem rozumiana przez tych, którzy nazywają się moimi wiernymi, moimi dziećmi, moimi naśladowcami, a polega to na tym, że ten, kto idzie za mną, musi najpierw kochać i naśladować mojego Syna z całkowitą dyspozycyjnością. Chcę, aby moje dzieci były przede wszystkim wiernym ludem mojego Syna; ja was prowadzę, ale wy musicie być wierni mojemu Synowi. Umiłowani moi, znajdujecie się w jednej chwili z chwil, tak oczekiwanej i tak zapowiedzianej, tak wyjaśnionej i jednocześnie tak bojaźliwej, tak objawionej przeze mnie i tak ukrytej przez ludzi, tak upragnionej przez tych, którzy mnie kochają i bojaźliwej dla tych, którzy nie znają mojego macierzyństwa. Ale chwila jest mocą i jurysdykcją Ojca, a to pokolenie nadużyło hojności Ojca, Miłosierdzia mojego Syna i zgrzeszyło przeciw Duchowi. Każdy z was jest świątynią Ducha Świętego i jakże boli mnie widok tych świątyń, które błędą i zbaczają z drogi po całej ziemi, nie mając świadomości, że bez mojego Syna są niczym! W życiu człowieka wszystko przemija, tylko mój Syn pozostaje w aktualnym stanie od chwili do chwili i tak jak przelał łyż krwi w Getsemani widząc, że to pokolenie popada w przewrotność i zwyrodnienie, tak samo przelał łyż krwi, aby was objąć i abyście nie byli zgubieni. Nie byliście w stanie pojąć wielkości i nieskończoności miłości mojego Syna. Zamiast tego pragniecie i staracie się zdobyć status wśród ludu mojego Syna, jako wielcy bohaterowie, którzy niszczą historię zawierającą moje wezwania do ludzkości, ale zapomnieliście, że najpierw musicie być ekspertami w miłości, właśnie tej miłości, która jest, była i będzie, która zawierała, zawiera i będzie zawierać Nieskończone Miłosierdzie mojego Syna dla każdego z was. Nie jest to Sprawiedliwość Boża wymierzona przez Miłosierdzie, ale przyniesiona przez samo człowieczeństwo - człowieczeństwo, owszem, bolesne, ale jednocześnie człowieczeństwo, które odmawia sobie zbawienia. Moi umiłowani wierni, towarzyszcie mojemu Synowi w tej codziennej Kalwarii, w której Go podtrzymujecie, gdy nie macie odwagi wypełnić misji powierzonej każdemu z was: zbawienia i bycia pomnażającymi słowa mojego Syna. Wciąż pozostajecie z ziarnem miłości i słowa mojego Syna w waszych dłoniach i nie macie odwagi go rozsiewać: niektórzy z powodu lęku, inni z powodu ludzkich względów, inni dlatego, że nie chcą być piętnowani, a jeszcze inni dlatego, że nie mają odwagi wykorzenić się z tego, co światowe i tymczasowe, z tego, co fałszywe i grzeszne. Oto powód, dla którego przychodzę do was, umiłowani wierni ludu, aby każdy z was był lampą dla tego, kto jeszcze trwa zanurzony w długiej ciemności grzechu, tego, co światowe i zwodnicze. Jakże będziecie mogli rozpoznać tego, który przyjdzie, aby być prześladowcą tych, którzy są moi, jeśli nie wzniesiecie się ponad siebie, odkładając na bok to, co nie jest wygodne dla zdrowia waszego ducha? Lud mojego Syna musi być wierny i pozostać aktywny prowadząc życie w ciągłej praktyce prawa Boskiej Miłości i tego, co ona za sobą pociąga. Moi umiłowani, uobecnia się milczenie, to samo milczenie, które przemówiło do mojego Syna w Getsemani, uobecnia się teraz pośród ludzkości. Wzywam was do intensywnej modlitwy za Stany Zjednoczone. Módlcie się, mój ludu, dzieci mojego Niepokalanego Serca, módlcie się za Japonię. Moi umiłowani, nie ustawajcie w modlitwach za mój ukochany naród chilijski. Kiedy Matka zwraca się do tych, którzy są Jej, to z miłości Jej Syna do swego ludu i to jest przyczyna, dla której nie przestanę nieustannie przynosić wam mojego Słowa. Ileż bólu i ileż płaczu tych, którzy są Moi! Jakże to matczyne Serce jest rozdarte przed lamentem narodów! Ileż bólu sprawia mi człowiek, który odrzucając miłość, którą nosi w sobie, rzuca się jak dzika bestia na bezbronnych, aby ich zbezczeszczyć! Umiłowani moi, nie idziecie i nie czynicie postępów, jeśli się nie modlicie, nie idziecie i nie czynicie postępów, jeśli nie jesteście świadomi, że modlitwa musi być stale karmiona miłością do waszych braci i siostr, pokarmem dla tych, którzy cierpią głód, pomocą dla tych, którzy są bezradni. Tak, moi ukochani, to jest mój lud, który przedstawię mojemu Synowi, to są ci, którzy modlą się praktykując prawo wiary, prawo miłości, prawo braterstwa, prawo posłuszeństwa, prawo miłości i prawo dobroci. Umiłowani moi, powstańcie z błota, to nie dla was, jesteście dziełem Ojca, dla was mój Syn dał samego siebie i dla was jestem tutaj, ja, która jestem waszą matką. Nie lękajcie się, nie lękajcie się, bądźcie świadomi zła, które popełniacie i bądźcie świadomi wszelkiego dobra, które jako moje dzieci i zjednoczeni z moim Sercem możecie przedstawić mojemu Synowi jako wielki owoc, którego On od was oczekuje. Kocham was, nie opuszczam was. Nie patrzcie na to, co się wokół was dzieje, patrzcie raczej w siebie, poprawiajcie to, co musicie poprawić i nie zapominajcie, że zbliża się chwila, której nie wolno wam się bać, ale musicie wyjść na spotkanie, bo tam czeka na was właściciel winorośli. Moje błogosławieństwo niech będzie z wami, a w ciszy, która przemawia w waszej istocie, zanurcie się w tej ciszy i odnawiajcie się. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

**Marzec 29 2013 - Jezus Chrystus**

Umiłowani dzieci, jesteście owocem mojego Odkupienia i to o was zabiegam, abyście zostali wysłuchani. Umiłowani moi, ciemność już się zbliża, przychodzi do mojego ludu, a wraz z nią zamęt i chaos. Umiłowani, ciemność to nie tylko to, co nie pozwala wam zobaczyć światła, ale wykracza poza to, ciemność zaślepia umysł,

wasze myśli, nie pozwala wam rozumować i nie pozwala wam być sobą: moimi prawdziwymi dziećmi. Jestem tutaj jak słońce, które oświeca wszystko. Tak jak ja, oświecając wszystkie dusze, nie odmawiając absolutnie nikomu. W tej chwili i w tych, które nadejdą, pragnę, aby moje dzieci oparły się na mojej piersi, wsłuchując się w pragnienia mojego Serca, aby szły, poruszały się w rytm mojego Serca. Jak bije moje Serce, tak niech każdy będzie odbiciem i biciem mojego Serca, które nie jest niczym innym, jak tylko moim dobrem. Ach moja Wola, która pragnie utrzymać cię u mojego boku, spoczywającego na mej piersi, przyjmującego każdą z moich nauk i czyniącego je życiem w tej chwili zamętu, przed którą teraz jesteś! Dałem ci sieci i więcej, dałem ci monety ślubne i więcej, dałem ci moją miłość, abyś nią żyła w pełni w tym stworzeniu miłości dla ciebie. Pragnę Kościoła świętego, jak Ja jestem święty. Pragnę ciebie obok mnie. Nie idźcie, pozwólcie mi nieść was w moich ramionach, abyście szli pewnie i bez potknięć. Pragnę Kościoła, który jest prowadzony przez miłość mojej Matki do mnie i do każdego z was. Pragnę, abyście w każdej chwili byli obok mojej Matki u stóp Krzyża. Obok Niej, obok pełnej łaski, obok waszej Orędowniczki, obok Pośredniczki wszystkich łask, obok Królowej Nieba, obok Orędowniczki wszystkich ludzi, obok Królowej i Pani stworzenia, obok tej kobiety, która nie tylko zrodziła mnie w swoim łonie, ale ze mną i we mnie każdego z was; mojej Matki czystej i bez skazy, mojej Matki... obok niej pragnę was, obok jej przewodniczki, waszego przykładu, obok tej, która wstawiała się za tymi, którzy byli mniej uprzywilejowani, obok tej, która dbała o najbardziej osobiste sprawy tych, którzy są moi, abym mógł się nimi opiekować. Czy to nie ona wstawiała się w Kanie Galilejskiej, czy to nie ona przebaczyła w swoim sercu w moje Imię, a przez to i ja przebaczyłem w jej sercu? O Jeruzalem, nie płaczcie nade mną, płaczcie nad sobą! moja Matka, moja Matka pragnie, aby każdy z was, moje dzieci, kochał mnie, a ja wzywam was z całą moją Miłością do kochania mojej Matki. Jej Niepokalane Serce poprowadzi mój Kościół do zwycięstwa i pokonania zła. Wzywam mój wierny lud, aby nie zapominał, że ma Matkę i jest ona symbolem moich prawdziwych dzieci. Tu obok mnie pragnę, abyście spoczęli na mojej piersi, wniknęli w wewnętrzną ciszę i w ten sposób będziecie mogli usłyszeć mój głos. Niech was nic nie niepokoi, dzieci, moja Matka pozostaje z moim ludem. Błogosławię was, kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Marzec 31 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, w jednej Boskiej Miłości, w jedności naszych Serc i w jedności w nieskończonej tajemnicy, wołamy do każdej osoby ludzkiej przed pilną potrzebą uświadomienia sobie jej wewnętrznego stanu duchowego. Umiłowani, zachowanie człowieka wyznacza mu kierunek działania, ale to nie zwalnia go ani nie uwalnia od upadku lub trwania w tym, co niewłaściwe. To właśnie wewnętrzna tajemnica w osobie ludzkiej oznacza obecność mojego Ducha Świętego, kiedy ta obecność działa w ramach wytycznych, które ustanowiłem dla mojego ludu, wytycznych miłości, bez których człowiek nie będzie mógł być wierną kopią mojej Miłości. Jestem tym samym, który w przeszłości przemawiał do proroków i dyktował Przykazania swojemu ludowi... Jestem tym samym, który wczoraj, w całkowitej jedności w tajemnicy Trójcy Świętej, stał się człowiekiem i dał samego siebie dla odkupienia wszystkich ludzi... Ja jestem tym, który w każdym porusza się i dąży nieustannie, przyciągając was do siebie, aby was wyzwolić od zła... Ja Jestem, który Jestem, ten sam wczoraj, dziś i zawsze... Ja jestem tym, który stworzył, tym, który stał się człowiekiem, tym, który żyje w każdym z was, tym, który przychodzi po to, co Jego: 'mój lud'... Jestem miłością i sprawiedliwością, sprawiedliwością i miłosierdziem, miłosierdziem i przebaczeniem... Jestem tym, który daje sprawiedliwość mierzoną według czynów każdego człowieka... Jestem tym, który czekał, czeka i będzie czekał na swoje dzieci, nie męcząc się... Umiłowani moi, nie z wywyższonym ludzkim ego docieracie do mnie, ale z sercem skruszonym i pokornym, z pragnieniem poprawy, z wiarą i nadzieją, że was nie opuszczę. Mój lud przeszedł długie i bolesne drogi, wytyczone i naznaczone przez przyjęcie fałszywych bogów, które doprowadziły go do tego, że stanął w obliczu spustoszenia i tygła. Ta chwila nie różni się od poprzednich, ta chwila uszczegóławia wszystkie poprzednie zachowania człowieka i nakłada je na niego, i zwiększa jego niewiedzę, a tym samym jego przewinienia i zbrodnie. Przychodzę po to, co jest moje, przychodzę w moim Drugim Przyjściu dla mojego ludu... dla tych, którzy pozostają przede mną w duchu i prawdzie, bez fałszu i dwulicowości, ale w ciągłym akcie adoracji wobec mnie. Dzieci, to, co was otacza, zostało przez was przemienione, wywołując reakcję oczyszczenia, produkt nieodpowiedzialnego działania ludzkości, która jako owoc własnego postępowania nadaje się do przyjęcia całkowitego wypełnienia zapowiedzi mojej Matki na całej ziemi, pogardzanej przez mój własny Kościół, którego wezwałem nie tylko do modlitwy, ale do wzajemnego wstawiania się za siebie, w tej chwili, w której drzwi bólu pozostają otwarte. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, z jaką łatwością oskarżacie się wzajemnie, biorąc różgę do ręki i zapominając o własnych błędach! Biada tym, którzy nieustannie krzyżują mojego Syna, krzyżując Go w swoich braciach i siostrach! Biada tym, którzy bez miłosierdzia wykraczają przeciwko Bożemu Miłosierdziu i wylewają swoje błędy na lud mojego Syna, dezorientując go i ciągnąc na zatracenie! Biada tym, którzy w tych chwilach goryczy dla całej ludzkości, goryczy, którą pili w odosobnieniu, a która teraz została wylana w sposób przeogromny i obfity jako zadośćuczynienie za oczyszczenie tego pokolenia, sprzyjają podziałom i



falszem w swoim słowie! Arogancja człowieka doprowadziła go do ignorancji i postawiła go przed demonami, które poruszają się z całkowitą wolnością i przyzwoleniem ludzkości, promując i rozsiewając każdą klasę wad i okropności ciała. Większe zwyrodnienie nie miało wcześniej miejsca; przeszło ono umysł człowieka zdominowany przez zło. Szatan nie zatrzymał się tylko na tych, którzy nie są poświęceni, ale przeszedł do poświęconych, zabierając tych, którzy nie są wierni mojemu Synowi, aby porazić wiernych, którzy będą ofiarami wielkich prześladowań i zdrad. Konsternacja będzie tak wielka, że spustoszenie dotknie nawet wiernych mojemu Niepokalanemu Sercu, dlatego błagam was, abyście się stale poświęcali mojemu Niepokalanemu Sercu. Dzieci, chwila ucieka, a ludzkość będzie bardzo oczyszczona... Nie przychodzę do was z innym wezwaniem przed prawdą, której nie mogę ukryć, prawdą wcześniej wspomnianą i wyjaśnioną w tej chwili obecnym językiem, aby moje dzieci nie mówiły: nie rozumiem! Bok mojego Syna jest podwójnie przebity, a moje Serce raz po raz ranione. Wzywam moich apostołów tych chwil, aby z oddaniem, złączeni z moim Boskim Synem, byli lampami napelnionymi oliwą i nie ograniczali swojej jasności, ale aby byli prawdziwymi zwierciadłami, w których mój Syn widzi samego siebie. Ta chwila nie jest dla letnich, bo demony rzucają się nie tylko na tych, którzy są letni, ale na wszystkie dusze. Ta chwila jest dla tych, którzy jako apostołowie tych chwil i zjednoczeni ze mną, oddają się w ciągłym akcie, nie tylko zadośćuczynienia, ale ofiary i działania, aby ratować swoich braci i siostry: moje dzieci. Spójrzcie na tego żebraka miłości... spójrzcie na mojego Syna, On przychodzi dla swojego ludu, ale nie bez tego, że ten lud najpierw spojrzy na siebie. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, módlcie się za siebie nawzajem, aby zamęt nie doprowadził was do upadku. Módlcie się za przywódców wielkich narodów, aby duch zła nie prowadził ich do rozwijania wielkiej plagi wojny. Mój umiłowany ludu, błogosławię was i wzywam was, abyście nie zapominali o mojej Matce, która was wzywa. Wasz Jezus i Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Kwiecień 04 2013 - Matka Boża**

Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje macierzyństwo rozciąga się nad całą ludzkością, jak słońce rozciąga swoje światło. Wzywam was do zachowania stałej czujności duchowej wobec zagrożeń podstępного zła, które przenika umysły tych, którzy pragną władzy i zwierzchnictwa. Módlcie się, moi umiłowani, wielka jest plaga, która dosięga ludzkość. Umiłowani Moi, wolna wola uczyniła głębokie i wielkie pęknięcia duchowego zniszczenia, których ludzkość nie może zatrzymać, nie będąc ich świadoma. Moi umiłowani synowie, moi kapłani, będą podnosić głos, aby ostrzegać tych, którzy są Moi, dopóki zło nie rozpocznie swoich prześladowań i męczeństwa moich wiernych. Lud mojego Syna, pozbawiony panowania i zagubiony, wpadł w grzech, ustanawiając, a tym samym sprowadzając na siebie letniość i podłość. Umiłowani, nie walczycie sami, aby na nowo odkryć drogę do mojego Syna, ja was poprowadzę, proście mnie, abym wam towarzyszyła. Ludzkość zgubiła swoją drogę. Porządek osobisty i duchowy człowieka upadł i bez Bożej pomocy nie odzyskacie go. Umiłowani, w tych chwilach jesteście pustymi świątyniami, wiernym odbiciem rozkładu, który wam towarzyszy, świątyniami, które idą bez kierunku, świątyniami, które świecą bez życia. Moc grzechu sprowadza i zamyka duszę, chwytając ludzką wolę, gdy ta opiera się posłuszeństwu i pouczeniom. Nie widzicie grzechu jako takiego, lecz jako sposób na zaangażowanie się i akceptację w deprawacji, która panuje w społeczeństwach, w fetorze, który płynie przez ziemię i zabija ducha. Wasze sumienie stało się zamknięte na Boskie Wezwania. Zapowiedziane momenty już nadchodzą, serce człowieka stało się zepsute, ciemność, która postępuje bez przerwy, całkowicie zanieczyszczając Serce waszej istoty. Życie jest pogardzane, niewinność odrzucana i usycha w tych, którzy nie są krystalicznymi naczyniami, w których mój Syn się raduje. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Chile. Módlcie się, dzieci, za Japonię. Módlcie się za Stany Zjednoczone. Bezbożność jest bronią diabła; za jej pomocą dokonał on egzekucji moich wiernych. Bądźcie nieustannie modlącymi się duszami, miłośnikami i czcicielami Boskiego Serca. Pomagam tym, którzy pozwalają mi pomagać. Umiłowani dzieci, pokarmem dla duszy jest posłuszna miłość. Chronię was, nie lękajcie się, ciemność przemija, a zjednoczeni ze Mną ujrzycie ziemię oczyszczoną. W moim Sercu trzymam was pod ochroną. Kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Kwiecień 08 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, moje Błogosławieństwo rozlewa się na całe stworzenie, emanuję moją Miłość na moje dzieci. Nie przychodzę, aby prosić o zaangażowanie, jeśli nie jest ono karmione poddaniem się mojej woli, tym poddaniem, które przygotowuje człowieka, aby widział mnie we wszystkim, nawet w tym, czego nie rozumie, ponieważ ludzki wzrok nie może dostrzec mojego planu Zbawienia. Żyjesz nieustannie, od chwili do chwili, w

ciąglým akcie ofiarowania mojego Domu tobie... i nie widzisz tego. Ludzkości, szukacie waszego Chrystusa tam, gdzie nie powinniście, i szukacie mnie tam, gdzie nie powinniście! Odeszliście od mojego Słowa, zamieniliście je na osobiste pragnienie, a nie rozumiecie, że Ja nie ofiaruję się za jednego, ale za wszystkich. Mój Krzyż nie jest dla jednego, ale dla całej ludzkości, tej ludzkości, której szukałem spragniony miłości i posłuszeństwa. Tego posłuszeństwa, którego nie znajduję, chyba że u tych, którzy są prości i pokornego serca. Umiłowane dzieci, podział jest bronią zła i przeniknął on przede wszystkim do serca człowieka, oddzielając go ode mnie. Ludzka pycha nie ustępuje, ale się opiera, wleczona przez zło, aż stanie się pierwszą przyczyną podziału. W tej chwili, która nie jest chwilą, toczy się walka, a ja, Nieskończona miłość, patrzę, jak idziecie w ludzkiej woli, upiększonej wolną wolą, z łatwością zapominając o moich rozkazach. Jak ocean przypyływa i odpływa w swej nieustannej fali, tak ludzie biorą mnie i zapominają o mnie. Człowiek jest imperium wykutym w miłości mojego Ojca do wszystkich, tak że człowiek osiąga Zbawienie, nie zapominając, że żyje w jedności i braterstwie. Zostałem wyrzucony z tego imperium, uzurpowano sobie prawo do mojego tronu i pozbawiono mnie szat liturgicznych, zastępując je ludzkim ego. To samo, które w przeszłości doprowadziło mój lud do upadku, to samo, które w jednej chwili wdziera się pośród moich dzieci i ciągnie je, aż unicestwi moją Wolę w każdym z nich. Wolność, za którą tęsknisz, nie jest moją wolnością; wolność, której szuka człowiek, jest rozpustą i rozpasaniem, za którymi to pokolenie tęskni bez przerwy. Ja nie uciskam mojego ludu; przewidziałem jego przyszłość, którą znam, a którą on sam spowodował. Plagi posuwają się jedna za drugą bez przerwy, od ziemi do ziemi, od narodu do narodu, od osoby do osoby, a wy nie pokutujecie prawdziwie. Módlcie się, moi ukochani, módl się za Francję. Módlcie się, moi ukochani, módlcie się za Czechy i Słowację, oni będą cierpieć. Módlcie się, moi ukochani, módlcie się za Gwatemalę, ona będzie cierpieć. Dzieci, ciemność przysłoniła wzrok człowieka, a wraz z nią rozum i Serce zostały maksymalnie zaciemnione, fałszując moją Wolę według ludzkiej wygody, fałszując moje Słowo, godząc się z grzechem i moralną dekadencją. Mój ludu, nie opuszczę cię, nie poddasz się, nawet jeśli czujesz, że słabniesz, nie jesteś sam, idę przed tobą, mój wierny. Nie oddzielajcie się ode mnie, nie dajcie się zwieść. Słuchajcie mnie, nie lękajcie się. Nie bądźcie nieposłuszni moim wezwaniom, aby zamęt nie oddzielił was ode mnie. Kochajcie mnie prawdziwie, aby ci, którzy są zdezorientowani, nie doprowadzili was do zguby. Wydobędę na światło dzienne kogoś, kto z moim Słowem w ustach będzie mieczem poskramiającym zło i jego stworzenia, aby ci, którzy są Moimi, nie byli zdezorientowani; będzie was bronił, a moja Miłość będzie się odznaczać moją obecnością w nim. Woda i ogień będą oczyszczaczami tego, co zanieczyściliście; oczyszczenie przychodzi z wysoka. Czekam na mój lud, jak Ojciec, który czeka na swego syna, który powraca skruszony. Błogosławię was, moi umiłowani. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Kwiecień 12 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moja macierzyńska miłość utrzymuje moje Serce w nieustannym wylewaniu błogosławieństwa dla wszystkich. Moja Miłość nie ma granic. Każdy z tych, którzy są moi, jest lampą posłaną, aby oświecać to, co jest wokół was. Nie wolno wam obawiać się tego, co każe wam czuć i cierpieć, lecz tego, co ułatwia i łagodzi wasze przejście przez ziemię. Ci, którzy są moi, poddawani są próbom, jako wymóg dla wzrostu i rozwoju ich ducha i ich wiary, jako mocny fundament, aby mogli wzrastać. Dzieci, każda chwila przybliża was do zmierzenia się z wąską ścieżką, gdzie człowiek jest wzmocniony lub gdzie z własnej woli odwraca się od radości ducha. Ziemia przyspieszyła swoją przemianę w swoim pragnieniu pozostania w Boskiej Woli, będąc częścią próby, z którą człowiek zmierzy się w tej chwili. Ogień pędzi, nie będąc postrzeganym, i dosięga człowieka, tortura, którą człowiek sam stworzył. Energia atomowa jest plagą zrodzoną z ręki człowieka przeciwko niemu samemu, przynosząc ból i niezmiernie cierpienie ludzkości pozbawionej świadomości. Woda wzburza się i bez litości pędzi w kierunku tego, kto skrzywdził swego stwórcę. Niegodziwość ludzka jest owocem pogardy dla mojego Syna i dla tego, co żyje zgodnie z Wolą Bożą. Umiłowane dzieci, apokaliptyczny jeździec jedzie wytrwale, bez zatrzymania, przybliżając wyniszczenie całej ludzkości, wytrwale i pewnie. Bezbożność człowieka wobec człowieka ujawnia dekadentcki stan duchowy tego pokolenia przesiąkniętego grzechem i rozpalonego modernizmem: 'fałszywi bogowie', nosiciele bólu i zwyrodnienia, którzy weszli w głąb społeczeństw. Dzisiejsze zło nie jest złem z przeszłości; rozrosło się, przybrało nową postać, abyście go nie rozpoznali i aby mogło w ten sposób zawładnąć istotami ludzkimi, odsłaniając wielką słabość człowieka: 'pragnienie panowania', a wraz z nim poczęcie masowego panowania nad ludzkością. Umiłowane dzieci, powstała siła, która zwodzi człowieka, oddaje go w szpony szatana, udaje jedność, aby poprowadzić was ku wiecznej śmierci. Imię człowieka zostało wyparte przez liczbę, która zwiększa panowanie tych, którzy trzymają w swoich rękach wielkie moce. Jedna władza panuje nad światem, władza, która przynosi śmierć sumieniu, miłości i istocie człowieka; niesie przed sobą bezbożność, a fałsz ją karmi. Ból stale ciąży nad człowiekiem i nie daje mu spokoju. Umiłowane dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone. Módlcie się za Koreę. Módlcie się za Jamajkę. Umiłowani, zachowujcie jedność, nie osądzajcie się wzajemnie, bądźcie miłością. Tą miłością, która rodzi się z mojego Serca dla was. Przyjmijcie moje Błogosławieństwo. Kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez

grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Kwiecień 13 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, jesteś moim wielkim stadem owiec, których strzegę jako wielki pasterz, którym jestem. W tym pokoleniu wielkością, którą odnajdę w człowieku, będzie wytrwałość. Dobre usposobienie będzie klejnotem, przywiązanie do mnie będzie zamknięte w sercu człowieka. W tym pokoleniu poznanie mnie będzie przeszkodą dla tego, kto to przejawia, stąd ten, kto trwa przy mnie, będzie bohaterem. Dlatego narzędzia moje winne mi są wierność, aby prowadzić mój lud z wiernością i bez lęku, gdyż wybrałem ich na tę chwilę, a nie na inną. Umiłowane dzieci, ludzkość nie wnuknie w moją tajemnicę, dopóki mnie nie pozna i nie zamieszka we mnie. Człowiek żyjący beze mnie będzie z każdą chwilą bardziej oblegany przez zło, ponieważ będzie osłabiony w swojej wierze. Chwila prawdy, w której zobaczycie siebie takimi, jakimi jesteście, będzie zmartwychwstaniem i chwilą łaski. Bez względu na prześladowanie mojego ludu nadchodzi z szybkością błyskawicy z ręki prześladowców mojego Kościoła. Pozostanę obecny w moich stworzeniach, nie będziecie żyli w samotności. Jestem miłością, która wdziera się w wasze jestestwo, aby nie przeniknęła was samotność i nie pokonała was zniechęcenie. Nie lękajcie się, jestem obecny w każdym z was, z siłą mojej Miłości. Módlcie się, dzieci, za Japonię, ona będzie cierpieć. Módlcie się za Anglię, ona będzie cierpieć. Umiłowani moi, znaki czasu nie pozostają niezauważone, ani czyny ludzkie, które przybliżają globalne cierpienie. Ja zsyłam wam pomoc z wysoka, ale wy przynosicie oczyszczenie z wysoka. Jesteście moim ludem, żrenicą mojego oka. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

### **Kwiecień 15 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, trzymam was nieustannie pod moim płaszczem ochronnym, który rozciągnęłam nad całą tę ludzkością, cierpiącą i grzeszną. Są to chwile ucisku dla całego tego pokolenia, chwile, w których zostaniecie surowo oczyszczeni, nie tylko ręką mojego Syna, ale wszystkimi plagami, które się ujawniają i pozostają wśród was. Moi umiłowani, dzisiaj szczególnie zachęcam tych, którzy pozostają w moich grupach modlitewnych, którzy są moimi wiernymi. Zachęcam was, abyście byli prawdziwi i kochali się wzajemnie jak prawdziwi bracia i siostry, którymi jesteście. Zachęcam was, abyście szanowali się wzajemnie i kochali obowiązki i zadania, które każdy z was ma w każdej misji. W ten sposób wszyscy są niezwykle ważni w tych chwilach. Jedność jest pokarmem dla wspólnot, jedność jest pokarmem dla braterstwa. Moi umiłowani, nie mogę was przyprowadzić ani zwracać się do was jedynie słowami miłości i miłosierdzia wobec ludzkości, która uporczywie ignoruje wezwania mojego Syna i moje wezwania. Zbliżają się chwile próby, tak liczne, że sami będziecie zdumieni..., będziecie szukać i przemieszczać się to w jedno, to w drugie miejsce, a nie znajdziecie pociechy. Umiłowani moi, odmawiajcie Różaniec Święty. Przyjmijcie mojego Syna, Boski pokarm, który was nieustannie umacnia. Nie znajdziecie większego pokarmu niż Ciało i Krew mojego umiowanego Syna. Szukacie mnie, szukacie mnie i nie znajdujecie... to dlatego, że nie zwracacie się do mojego Syna, a nie zwracając się do Niego, nie znajdujecie Matki bez syna. Kościół mojego Syna będzie oczyszczony, w najbliższych chwilach będzie poddany surowej próbie, nieposłuszeństwo surowo podkopuje i szkodzi Kościołowi mojego Syna, a Kościół nie próbuje zagłębić się w źródło wszelkiego zła, które go dotknęło i zagraża mu od dawnych lat. Moi umiłowani, zachęcam was do usilnej modlitwy za Brazylię. Wzywam was do modlitwy za Japonię, która będzie bardzo cierpiała. Zachęcam was do modlitwy o pokój na świecie. Moi ukochani, bądźcie świadomi chwili, w której żyjecie, nie bądźcie obojętni na to, co się dzieje z powodu tych umysłów, które dominują nad ludzkością. Nie bądźcie aroganccy, nie idźcie dalej tak, jakby nic się nie działo; otwórzcie wasze serce, to serce, które zło zmiękczyło i osłabiło, otwórzcie je na mojego Syna, aby oznajmił wam, jaka jest Jego wola i abyście usłuchali Jego wezwań i wezwań, które ja, jako Matka, wam przynoszę. Przygotujcie się, ale nie troszczcie się tylko o wasze osobiste życie duchowe, lecz troszczcie się i trudźcie o ducha i duszę waszych braci i siostr, nie szukajcie tylko swego osobistego dobra duchowego, lecz dobra braterskiego, troszczcie się o to, by pomagać duchowo waszym braciom i siostram, bo inaczej egoizm duchowy sprawi, że upadniecie. W tym momencie musicie być jednym sercem: sercem mojego Syna i w nim musicie pozostać zjednoczeni ze mną na rzecz waszych braci i siostr, na rzecz tych wszystkich, którzy pozostają tu na ziemi obok was. Ofiarujcie się, ale nie z bólu, ofiarujcie się z miłości, a to, czego jeszcze nie rozumiecie, a co było Wolą mojego Syna, kochajcie, kochajcie, nawet jeśli nie rozumiecie. Nie bądźcie jak ci, którzy przychodzą przed mojego Syna, aby powiedzieć Mu, że Go kochają, a kiedy stają wobec Jego świętej woli, jak najbardziej dumni i aroganccy, nie rozumieją jej lub nie przyjmują i dają się ponieść bardzo ludzkim



emocjom. Ukochani moi, bliżej was jest chwila osobistej prawdy, ta chwila, która sprawi, że ujrzycie siebie nie zamaskowanych, ta chwila, która jest błogosławieństwem i miłosierdziem, ponieważ tam ujrzycie siebie takimi, jakimi jesteście i będziecie mogli powiedzieć sobie, czy działaliście w prawdzie, czy też zachowywaliście mierną duchowość i fałszywą religijność. Umiłowani moi, to nie są chwile na przyglądanie się dziełom i czynom waszych braci i siostr, lecz chwile na przyglądanie się własnemu osobistemu zachowaniu, osobistemu i w tym ciągłym wzrastaniu, łączeniu się z moim Synem i po połączeniu się z moim Synem, pozwalając mi chronić was i prowadzić was bez odchyień. Kocham was, ale jako Matka muszę mówić do was prawdę. Błogosławię was, pozostaniecie zjednoczeni. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Kwiecień 20 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, przyjmijcie moje Błogosławieństwo, wszyscy jesteście moimi dziećmi. Posuwacie się naprzód bez zatrzymywania się w ciągłym przychodzeniu i odchodzeniu na ziemi. Oszust wie, jaki jest człowiek w swoim wnętrzu i uczynił go biernym, uniemożliwiając mu wyrażanie i ukazywanie siebie w prawdzie. Umiłowani, kielich z żółcią i octem został podany ludzkości pozbawionej rzeczywistości, w chwilach utrapienia i bólu, w których nie wolno wam się rozdzielić, lecz pozostać czujnymi, nie odchodząc od prawdziwej drogi. Boski gniew spieszy ku temu pokoleniu, które woła o sprawiedliwość. Nieumiejętne wykorzystanie nauki spowoduje poważną plagę, która zniszczy część światowej populacji. Moi ukochani, nie popełniajcie błędów, nie padajcie ofiarą sensacji, jesteście moim ludem. Ciemność wzrasta wraz z plagą zrodzoną w laboratorium; ludzka pycha dominuje nad ludzkością i narzuca bóle porodowe. Z Orientu przychodzi groza dla prostego serca. Ból jest oczyszczeniem. Umiłowani, módlcie się za Finlandię, ona będzie cierpieć. Módlcie się za Japonię, ona będzie cierpieć. Zjednoczcie się, wstawiajcie się za sobą nawzajem, a ja was poprowadzę na spotkanie z moim Synem w Jego powtórny przyjściu. Nie rozpraszaście się w tym, co światowe, bądźcie bardziej moim Synem, a mniej światem. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Kwiecień 24 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, moja ręka pozostaje wyciągnięta ku wam, aby prowadzić was do mojego Syna w chwilach, gdy aberracja ludzkości zanurza was w ciągłej otchłani grzechu. Umiłowane dzieci, przybywa do was ciężki krzyż: krzyż oczyszczenia, krzyż bólu. Nie zapominajcie, że ból jest zadośćuczynieniem, a zadośćuczynienie sprawia, że kierujecie swój wzrok ku mojemu Synowi, ku Jego Miłości, ku Jego miłosierdziu. Gorzki kielich ucisku został wylany na was. Grzech, w swoich różnych postaciach, przyniósł wam ten ciężki krzyż, który dzisiaj niesiecie. Ta chwila jest chwilą chwil, które ogłaszałam w każdym miejscu, gdzie dzięki łasce mojego Syna byłam obecna. Jako Matka nie opuszczam was, ale ostrzegam was, abyście wrócili na drogę i nie zbłądzili więcej. Umiłowani moi, wody znów się podniosą i spowodują wielkie zniszczenia. Módlcie się, nie zapominajcie, że modlitwa minimalizuje to, co się wydarzy. Modlitwa jest zawsze wysłuchiwana przeze mnie. Idźcie, aby przyjąć mojego Syna w sakramencie Eucharystii. Pozostaniecie przy Nim i odmawiajcie Różaniec Święty, bo to jest broń, którą odpieracie siły zła. Módlcie się, moi umiłowani, módlcie się za Stany Zjednoczone. Będą one bardzo cierpieć. Módlcie się, moi ukochani, módlcie się za Anglię. Będzie cierpiała, będzie cierpiała. Dzieci, pozostaniecie zjednoczeni, nie rozdzielać się. Kościół mojego Syna musi pozostać zjednoczony z moim Synem, nie akceptujcie modernizmu, lecz przeciwnie, trzymajcie się wskazań mojego Syna, nie zapominajcie o Przykazaniach, bądźcie ludźmi pokoju i miłości. W ten sposób będziecie lepszymi dziećmi, lepszymi rodzicami, lepszymi braćmi i siostrami i lepszymi obywatelami świata. Pozostaniecie uważni na znaki natury. Ona ostrzega was nieustannie. Bądźcie solidarni z tymi, którzy cierpią, którzy doświadczają prób i trudności, ponieważ wydarzenia będą się działy w dużym stopniu jedno po drugim i to nie da wam czasu na pomaganie sobie nawzajem. Nie postrzegajcie bólu waszych braci i siostr jako czegoś odległego, lecz odczuwajcie go jako swój własny, ponieważ cała ludzkość zostanie oczyszczona. Moi ukochani, ja: wasza Matka, pozostaję przed każdym z was i prowadzę was ku mojemu Synowi. Moja macierzyńska miłość pozostaje otwarta dla całej ludzkości. Wszyscy są moimi dziećmi i wszystkich przyjmuję w moim Niepokalanym Sercu. Nie chcę, aby ognie piekielne was pochłonęły. Moja Miłość pragnie przyjąć wszystkich, moje Serce jest Arką Zbawienia. Nie wahajcie się zwrócić do mnie. Ja, wasza Matka, kocham was. Nie wahajcie się prosić o moje wstawiennictwo w tych chwilach, w których ludzkość szybko zmierza do spotkania z własnym skutkiem i rezultatem swojego grzechu. Moi ukochani, grzech jest magnesem, który sprowadza nieszczęście na każdego z was, dlatego nieustannie wzywam was do zmiany waszej drogi, abyście sprowadzili na siebie błogosławieństwo. Bądźcie miłością, bądźcie jednością,

nie zapominajcie, że mój Syn przykazał wam, abyście się wzajemnie miłowali, byli zjednoczeni, solidarni ze sobą i pokorni. W tej chwili wzywam was ponownie, tak jak wzywa was mój Syn, abyście tworzyli ten niezniszczalny mur, który musicie zbudować na miłości mojego Syna. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Błogosławieństwo pozostaje z wami, nie przywiązujcie się do tego, co materialne, to jest przemijające. Szukajcie Królestwa Bożego, a reszta będzie wam dana. Kto trwa w łączności z moim Synem, nie powinien się lękać, On zapewnia to, co jest potrzebne. Umysł tych, którzy oddalają się od mojego Syna, przyniesie wielki ból z powodu śmierci niewinnych. Módlcie się od tej chwili za tych niewinnych, którzy zginą. Bądźcie latarnią światła, która przynosi błogosławieństwo, miłość i pokój na ziemi. Bądźcie duszami poświęconymi mojemu Niepokalanemu Sercu i ofiarujcie cierpienia każdego dnia za to, co zbliża się do ludzkości. Nie zapominajcie, że mój Syn was kocha, nie zapominajcie, że Ja pozostaję przed wami, nie odwracajcie się ode mnie. Oto jestem, wasza Matka i chronię was moim płaszczem, błogosławię was i okrywam. Moje błogosławieństwo niech będzie z każdym z was i z tymi, którzy słysząc moje Słowo, zaczynają na nowo i wracają na prawdziwą drogę: drogę światła, odwracając się od ciemności. Moje błogosławieństwo niech będzie z wami, umiłowane dzieci. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Kwiecień 29 2013 - Jezus Chrystus

Ludu mój umiłowany, ludu mój! Kocham was, jesteście moimi dziećmi. Postępujcie z ufnością we mnie. Zachowajcie nadzieję i nie pozwólcie, aby wasza wiara osłabła; miejcie pewność, że wszyscy są moimi dziećmi, a Ja wszystkich jednakowo wzywam. Mój umiłowany ludu, staję przed wami wielki Goliat tego pokolenia: energia jądrowa. Spowoduje ona spustoszenie, będzie plagą dla wszystkich, którzy są Moi, przeniknie przez skórę, a nawet przez wasze wnętrza. Jakże bardzo cierpi moje Serce w obliczu tego, co was czeka! Podniosę was, podniosę was pośród tego cierpienia i uratuję mój wierny lud. Moja Miłość sprawi, że pośród ucisku będziecie żyli radością. Duchowa ślepotą zaciemnia wasz rozum i myśli i zatwardza serca tych, którzy trzymają władzę w swoich rękach. Ciężki krzyż otwiera swoją drogę wśród mojego ludu, ale oni nie są zgubieni, mój lud nie jest zgubiony, uratuję go, jeśli się nawróci i powróci do mnie z mocnym postanowieniem poprawy. Mój umiłowany ludu, jestem taki sam wczoraj, taki sam dziś, taki sam jutro. Dosyć już! Postanówcie wyrzucić z waszych serc to, co jest światowe, co nie pozwala wam widzieć jasno i mieć siły, by stawić czoło temu, co jest sprzeczne z moimi Przykazaniami i moją Miłością. Jest to chwila modlitwy, pokuty i postu. Moje Serce jest strapione i krwawi z powodu tego wszystkiego, co będziecie cierpieć. Módlcie się, umiłowane dzieci, módlcie się za Limę, ona będzie cierpieć. Módlcie się, umiłowane dzieci, Rosja przyniesie ludzkości ból. Módlcie się, umiłowane dzieci, módlcie się za Włochy, one będą cierpieć wielki ból. Nie bądźcie nieuważni, bądźcie czujni, duchowe zamieszanie puka do drzwi każdego z tych, którzy są Moimi, ale nie wahajcie się. Nie zapominajcie, że Ja jestem prawdą, nie pozwólcie, aby fałszywe ideologie uczyniły was duchowo ślepych na sidła diabła, który sieje ból wśród mojego ludu. Moi umiłowani, nawróćcie się, nawróćcie się, moja siła wylewa się na mój lud. Módlcie się i przychodźcie nieustannie do mnie. Nie zapominajcie, że Ja jestem Miłością i przebaczeniem. Śmierć zbliży się do starego kontynentu. Módlcie się, módlcie się, moi umiłowani. Ostrzegam was, bo was kocham, zapowiadałam wam to, co nadchodzi, bo kocham mój lud, bo Jestem, który Jestem... mój Duch stale pozostaje w was, nie gardźcie nim, nie pogardzajcie nim. Jest on obecny w waszych Sercach, aby przynieść wam prawdziwą wolność: moją wolność. Nie lękajcie się, wiecie, że was kocham, że raduję się ze skruchy każdego z moich dzieci, ale musicie być silni w obliczu tej trudnej chwili, w obliczu egoizmu człowieka, który nie potrafi spojrzeć poza siebie. Nie trwajcie pogrążeni w grzechu, trzymajcie zapalone lampy, nie zapominajcie, że moja Miłość jest silniejsza niż śmierć. Przychodzę, aby zapukać do drzwi, otwórzcie mi drzwi waszego serca, podniosę was moimi rękami, ponieważ jestem waszym Bogiem, a wy jesteście moim ludem. Nie zapominajcie, moi ukochani, że będziecie słyszeć rozmowy o fałszywym pokoju, podczas gdy później cierpienie i śmierć moich dzieci będą rosły i wzrastały. Módlcie się, moje dzieci, zaproście mnie do waszego życia, kocham was, jestem waszym Panem. Pozwólcie mi pozostać z wami zjednoczonymi. Moja Miłość nie jest skończona, moja Miłość rośnie i nie kończy się. Moja Miłość was woła, moja Miłość woła o swój lud. Błogosławię każdego z was, posyłam wam Mój pokój i zachęcam was do jedności w jednym sercu miłości i zaangażowania. Niech moje Błogosławieństwo pozostanie z moim ludem. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Maj 02 2013 - Jezus Chrystus

Umiłowani moi, bądźcie odbiciami mojej Miłości, a reszta będzie wam dana. Umiłowane dzieci, żyjcie w jedności z

moim Domem, a każda przeszkoda zostanie pokonana. Miłość do mnie pokonuje każdą przeszkodę, która pojawia się na drodze. Ci, którzy zniekształcili i źle zinterpretowali moją miłość, nie są w stanie znaleźć tej siły, która porusza to, co istnieje: moją prawdziwą miłość. Natura oplakuje pośród swego bólu nieświadomość tych, którzy są Moi, wylewając ogień, który bulgocze i płonie w wulkanach. Pozostańcie czujni wobec potęgi wielkich narodów. Te, manipulując nauką, tworzą kataklizmy i ze skutkami wywołanych klęsk żywiołowych, sprawują władzę nad moimi dziećmi w chwilach ucisku, osiągając w ten sposób swój cel: ustanowienie jednego rządu z fałszywym wysiłkiem pomagania sobie nawzajem i oddalą was od mojego Serca jedną religią, która oferuje rozpustę i ziemską władzę. Tak będzie działał uzurpator mojego ludu, centralizując ludzkie czyny i dzieła w swoich piekielnych szponach, panując nad sumieniami letnich i tych, którzy mówią, że mnie kochają, nie będąc prawdziwymi. Módlcie się o pokój na świecie. Módlcie się za Argentynę, ona będzie cierpieć. Módlcie się za Kolumbię, będzie płakać. Módlcie się za Włochy, one będą cierpieć. Umiłowani, nadejdzie chwila, w której nie będziecie się widzieć nawzajem jako bracia i siostry, nie będziecie szanować braterstwa; wspólnota będzie czymś nieznanym, ponieważ egoizm zwycięży, pogrążając was w indywidualnej walce o przetrwanie. Mój lud mnie zna, nie karmi się niepewnością, lecz moim pokojem. Nie słuchajcie tych, którzy zapowiadają koniec świata, lecz słuchajcie mojego Słowa, które jest życiem wiecznym, wzywając was do nawrócenia przed oczyszczeniem tego pokolenia i przed moim powtórным przyjściem, którego ten, kto mnie miłuje, nie lęka się, lecz pragnie. Niektórzy naśmiewają się z moich słów, nie odróżniają ciemności od mojej radości. Brak trwania we mnie doprowadził ich do ignorancji, chodzą pogrążeni w duchowej niewiedzy, nie mogąc rozróżnić, że światło mojej Miłości niepokoi ich przez brak trwania we mnie. Umiłowane dzieci, pozostańcie uważni w Duchu. Ten, kto mnie rozpoznaje, jest poruszony do współczucia dla dusz, które ignorują światło, jakie daje życie zjednoczone ze Mną. Mój lud pozostaje zjednoczony, moje dzieci gromadzą się wokół mnie, niosąc siłę mojej Miłości, wiedząc, że zło rozbija jedność, mój lud kontynuuje swoją drogę w absolutnym braterstwie. Wszyscy są moimi dziećmi, przyszedłem dla wszystkich. To sam człowiek przyjmuje mnie lub odrzuca. Nie pukam raz, lecz tyle razy, ile jest to konieczne. Przychodzę po dusze, nie dla jednej, ale dla wszystkich. Mój pokój niech będzie w was. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Maj 06 2013 - Jezus Chrystus

Ludu mój, mój umiłowany ludu! Umiłowane dzieci, moje Błogosławieństwo pozostaje z wami. Mój głos karmi mój lud i moja owczarnia znajduje pocieszenie... kiedy droga moich dzieci jest zaciemniona, wysyłam wam moją Miłość jak słońce w południe, abyście nie zblądzi. Ludzkość ulega, chodząc beze mnie; rozwinęła się w tym, co światowe i zapomniała, że ma duszę, a dusza beze mnie jest zapomniana, wzgardzona przez niegodziwe pragnienia. I już nie dusza panuje, ale niegodziwe pożądania, które tworzą ludzi bez sumienia, którzy w niczym nie widzą zła i przechodzą od przestępstwa do przestępstwa przeciwko mnie, nie wiedząc, jak bardzo cierpię dla was. Moje dzieci są prześladowane za to, że pozostały wierne. Dzieci, dosięga was zamęt, nie zbaczajcie na manowce, bądźcie silni i nie wątpcie w opiekę mojego Domu. Moja Matka jest Matką ludzkości i nie opuszcza was. Mój Kościół będzie kontynuował swoje oczyszczenie, zbliża się podział, a ci, którzy są moi, muszą podwoić modlitwę, ofiarę i pozostać w mojej obecności, aby nie upaść i nie być zdeorientowanymi. Poznajcie moje Słowo, abyście nie byli zniechęceni, bez względu na to, jak silne mogą być wiatry; będziecie mieli pewność, że w końcu mój Kościół zostanie przyozdobiony najlepszymi szatami, a Ja przyjdę po niego. Nauka będzie zadziwiać, dzięki potędze wielkich mocarstw, ludzkość, która jest bezbronną ofiarą pychy niektórych. Ból zbliża się do ludzkości, a ludzkość nie śmie podnieść głosu przed tym, co będzie katastrofą. Energia jądrowa będzie zgrozą ludzi, plagą plag, bezmyślnością w jej najwyższym wyrazie. Pozostańcie we mnie, porzućcie grzech. Czekam na was z cierpliwością, nieustannie przychodzę, aby zaspokoić wasze potrzeby i wychodzę wam naprzeciw, wyzwalając was od zła. Dzieci, bądźcie wytrwali w Duchu, nie odwracajcie się od prawdziwego Zbawienia, powracajcie na drogę, abyście byli umocnieni moim Duchem. Zachowajcie jedność, jest ona niezwykłą barierą w chwilach, gdy zło rzuca się na tych, którzy są moi, chcąc was zgubić. To są ciężkie chwile dla moich wiernych, nie upadajcie, choćby nie wiem jak silne były wiatry. Wiecie, że jednoczę się z tymi, którzy zwracają się do mnie, prawdziwie skruszeni. Pozostańcie mocni i nie chwiejcie się w obliczu zamieszania. Wiecie, że moje Słowo jest wieczne i powracam po tych, którzy są moi... Król nie może królować bez swojego ludu. Zwróćcie się do mojej Matki, nie zapominajcie, że musicie poświęcić się Jej Niepokalanemu Sercu. Módlcie się, moja Matka was słyszy, jesteście jej dziećmi, nie zapominajcie o tym. Ja was nie opuszczam, moja pomoc przyjdzie jak woda na pola, niespodziewanie. Znajdziecie potrzebną pomoc, abyście nie tracili ducha w tym ucisku. Zachowajcie wiarę, nie rozpaczajcie. Patrzcie na wysokość, tam, gdzie Ja mieszkam, nie zapominajcie o tym. Umiłowani moi, módlcie się za Japonię, ona będzie cierpieć. Ludzkości: jakże mnie obraziłaś! Porzuciliście mnie, wygnaliście mnie, bardzo mnie obrażając; podyktowaliście prawa, krzywdząc mnie nieustannie. Ludu mój umiłowany, przyjdź do mnie, pocieszaj moje Serce, będę cię stale pocieszał, nie trać wiary. Przychodzę dla mojego ludu. Kocham was, błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.



Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Maj 13 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, razem z moim Sercem w tym szczególnym dniu podnieście głos i prosicie Ducha Świętego o przyjęcie tej mojej prośby, aby każde osobiste poświęcenie, które ponawiacie w tym dniu mojemu Niepokalanemu Sercu, podnosiło waszą świadomość i zrozumienie, abyście rozeznali chwilę, w której życie i w pełni pojęli głębię tego mojego wezwania. Zapewniam tych, którzy poświęcają się świadomości tego, co obiecują, że będą strzeżeni przeze mnie, aby nie zginęli, jeśli wytrwają w wierze. Moje wezwanie w Fatimie jest skierowane do całej ludzkości, do wszystkich mężczyzn, kobiet, młodzieży i dzieci tego pokolenia. Nie jest skierowane do określonego obszaru, ale do całej ludzkości, która musi się przebudzić, uświadomić sobie i zmienić bieg wydarzeń, zanim będzie za późno. W bólach porodowych ogłosiłam pilne wezwanie w poszukiwaniu pokoju na świecie; wezwałam was do połączenia sił, abyście nie niszczyli się nawzajem, unikając w ten sposób trzeciej wojny światowej, która, jak możecie zauważyć, z bronią, jaką posiadają wielkie mocarstwa, może zniszczyć w bardzo krótkim czasie trzy czwarte ludzkości. To nie jest fantazja, lecz twarda rzeczywistość. Jestem Matką uznaną przez Kościół mojego Syna, ale której słowa są uciszane. Jestem Matką bez głosu. Zostawiłam to pokolenie, moja miłości, z całkowitym przesłaniem ostrzeżenia, zmiany i nowego świtu dla ludzkości, ale zostałam uciszona, moja tajemnica została rozbита i nadal nie jest znana w całości. Trzecia tajemnica dana przeze mnie w Fatimie nie jest tylko zapowiedzią bólów porodowych, w których nastąpi całkowite oczyszczenie, ale jest to zachęcająca zapowiedź dla tych, którzy przyjmą moje wezwanie i zmienią kierunek swoich działań, podnosząc swój głos, aby mocarstwa zaprzestały tworzenia śmiercionośnej broni, która w jednej chwili sprowadzi największy ból na całą ludzkość, na ziemię i unicestwi przyrodę, dzieło ręki Boga. Jeśli człowiek się nie zmieni, jeśli nie zwróci się do mojego Syna, wojna będzie karą za grzech, przez który ludzkość oddała się w szpony diabła, który doprowadzi ludzkość do popełnienia najokrutniejszych zbrodni i wszędzie zapanuje niegodziwość. Głód będzie się szerzył jak wiatr, niewinni będą zabierani przez swoich towarzyszy podróży, którzy pozostali obecni w całej historii ludzkości, i znowu ci, którzy żyją w Woli Bożej, będą interweniować dla dobra tych, którzy ponoszą konsekwencje bezwzględnej nauki człowieka. Moje wierne dzieci znowu będą prześladowane, Kościoły będą zamykane, masoneria będzie szerzyć swoje okropności przeniknięte do domu mojego Syna na Ziemi, z którego zostanie wypędzony. Krew sprawiedliwych zetrze grzech bezbożnych. Poświęcenie Rosji mojemu Niepokalanemu Sercu nie odbyło się tak, jak prosiłam: Wikariusz Rzymu zjednoczony z biskupami świata i wszystkimi wiernymi w tym samym czasie i w jedność. Rosja, umiłowana przeze mnie, będzie szerzyć swoje błędy po całym świecie i będzie lament, gdy będzie za późno. Moi synowie - kapłani, zatopieni w niepowodzeniach społeczeństwa, poświęcą się zaangażowaniu w swoich wspólnotach, nie niosąc przed sobą duchowości, a jedynie socjalizację. Domy formacyjne moich ukochanych kapłanów zostaną zaatakowane przez modernizm, zniekształcający prawdziwy mistycyzm i Duchowość, którą powinni prowadzić. Wielki oszust zajmie tron mojego Syna, a większość będzie patrzyła na niego z zadowoleniem. Liturgia będzie prześladowana modernizmem, który obrazi Po trzykroć Święte Serce mojego Syna..., a ja zostanę wygnana. Ludzkość jest w poważnym niebezpieczeństwie, komunizm zmienił swoje oblicze, zawarł porozumienia z sektami, które pozostały w samym Kościele mojego Syna, podkopując władzę moich Wikariuszy, do tego stopnia, że jeden z nich uciekł pośród zwłok swoich wiernych kardynałów i biskupów, Kościół doznał najpoważniejszej apostazji przed ziemską władzą, która uzurpuje sobie Tron Piotrowy na ziemi. Te z moich dzieci, które pozostają pod moją opieką i zachowują wiarę w obietnicę Zbawienia daną przeze mnie tym, którzy żyją w wierności, będą tymi, którzy pośród mocy zstępującej z wysoka, będą towarzyszyć mojemu Synowi w Jego powtórny przyjściu, będą świętą resztką, która zgromadzona pod wielkim pasterzem, z radością i wśród oklasków ujrzy ostateczny triumf prawdziwego Kościoła. Ja nie opuszczam moich dzieci, Ja je ostrzegam. Moje Serce krwawi wobec milczenia tych, którzy nie ujawnili całości mojego wezwania w Fatimie, dzięki któremu można było uniknąć bólu moich dzieci. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, powróćcie do tej Matki, cierpię za was, nie chcę, abyście byli zgubieni lub cierpieli z rąk diabła i jego zwolenników. Zostaliście już napadnięci przez kilku antychrystów, nie trzymajcie się tego, co zaprowadzi was do piekła. Zerwanie trzeciego orędzia fatimskiego było poważnym błędem: nieposłuszeństwem, które w sposób nieomyślny zrodziło ten ponury moment tego pokolenia. Jako Matka, z miłością przyjmuję przejawy moich dzieci, moich dzieci, które noszę w moim Sercu i dla których dałam i daję te tajemnice, i dla których kontynuowałam i kontynuuję przemierzanie świata i przenoszenie z jednej ziemi do drugiej tego mojego orędzia, abyście się nie zgubili. Umiłowani moi, w ręce hierarchii Kościoła mojego Syna, którego jestem opiekunką i Matką, powierzam resztę mojego niepokojącego wezwania. Błogosławię moje dzieci, błogosławię ich rodziny i zachęcam do patrzenia w górę. Z nieba nadejdzie ostrzeżenie, a z nieba błogosławieństwo i prawda. Kocham Cię. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Maj 16 2013 - Jezus Chrystus

Umiłowane dzieci, pokój mój niech będzie z każdym sercem. Modlitwa jest balsamem dla duszy w chwilach bólu i w chwilach dziękczynienia. Moje dzieci przychodzą do mnie, kiedy ból puka do ich drzwi, zapominając, że są w świecie, który przemierzają, ponieważ przychodzę dla mojego ludu. Oni są na świecie, ale nie są ze świata! ... jakże wielu odwraca się, poświęcając się, by głosić, że to, co zapowiedziałem, nie spełniło się! Będą ubolewać, żyjąc tym, co zapowiedziałem, a nie przygotowali się, nie zmienili, nie zmienili swojego życia, co doprowadziło ich do rozproszenia w tym, co światowe i grzeszne, obrażając mnie nieustannie. Sumienie zostało wykrzywione przez niemoralne modernizmy, wpadając w pułapkę całkowitego pobażania ciała. Mężczyźni ubierają się jak kobiety, a kobiety przywłaszczyły sobie męski strój. W tej chwili to pokolenie nieustannie mnie krzyżuje. W moim lamencie widzę kościoły, które są puste, a te, które nie są, nadal są puste, bo mało jest tych, którzy przychodzą godnie i z radością, aby uczestniczyć w Ofierze Eucharystycznej. Przychodzenie do mojego Domu stało się aktem towarzyskim, a nie aktem miłości, i to mnie bardzo obraża. Korupcja podkopuje rządy na ziemi, niemądrzy ludzie doprowadzą ludzkość do cierpienia z powodu arogancji i ignorancji swoich władców, będą opłakiwać horror, który spowodują. Wprowadzili oni swoje aroganckie ideały, zgniłe i bezkrytyczne, z reformami sprzecznymi z moimi Przykazaniami, udając życzliwość dla narodów, chociaż za nimi przychodzi cień, który szkodzi, przytłacza i zamraża myślenie. Komunizm: plaga przeszłości i plaga chwili obecnej; wzrastał i wzrasta. Jaki człowiek to powstrzyma? Krzyk poronionych niewiniątek rozlega się po całej ziemi, która je przyjmuje, a ziemia lamentuje razem z nimi. Tak będzie wyglądało przeznaczenie, które wybrała ludzkość, płacz ogarnie ich, gdy zobaczą ohydne grzechy popełnione przeciwko darowi życia. Będzie to zwierciadło, którego nie będą mogli ukryć, świadomość będzie obecna w każdym, a czyny i dzieła, których się dopuścili, będą w jednej chwili szyderstwem dusz; życie każdego z nich będzie obecne przed nim, bez możliwości ucieczki od tego aktu mojego Miłosierdzia. Sekunda wyda się wiecznością, czas ludzki zatrzyma się i przez chwilę będziecie żyć w czasie zaprzeczeniami wobec mnie, wobec mojej Matki i wobec siebie. Kupcy zostaną wypędzeni z mojego Domu z surowością mojej Miłości. Ci, którzy gardzili moją Matką, poznają Jej wielkość i pograżą się w głębokim bólu za to, że Ją obrazili. Ostrzeżenie będzie całkowicie osobiste, a każdy będzie żył swoimi błędami. Moje Miłosierdzie czeka na was, dlatego was ostrzegam. Umiłowane dzieci, nie lekceważcie tych wezwań ani nie bierzcie ich z pogardą, moje Słowo wypełnia się w moim czasie, moje Słowa nie są daremne. Moi wierni nie lękają się, lecz czekają na mnie z radością, wiedzą, że są przeze mnie kochani i chronieni. Będę czekał na przybycie tych, którzy są moi, aż do ostatniej chwili. Przebudzenie wewnętrznego ognia ziemi wstrząśnie człowiekiem, wołajcie do mojej Matki. Umiłowani, módlcie się za Meksyk, będzie cierpiał i lamentował. Módlcie się za Japonię, ona zanieczyszcza ziemię. Umiłowani, słońce wydycha swój żar i cierpienie dosięgnie bezbronną ziemię. Moje dzieci, zwróćcie się do mnie, nie odwracajcie się, zaufajcie mi, jesteście moją owczarnią, którą kocham i jako pasterz dusz czuam nad wami, abyście się nie zgubili. Moja Miłość wychodzi na spotkanie tych, którzy mnie szukają. Przyszłość jest niepewna, jeśli pozostaniecie z dala ode mnie. Przyszłość jest zapewnieniem radości dla tych, którzy kochają mnie w duchu i prawdzie. Nie zapominajcie, że po ciemnościach słońce mojej Miłości pociesza tych, którzy są moi. Nie traćcie serca, moja siła jest siłą każdego z was. Patrzcie wysoko, podnoście wasze dusze bez lęku. Mój ludu, idźcie ostrożnie, bo wróg wysłał na waszą drogę swoich sprzymierzeńców, aby was zgubić, abyście popadli w grzech i oddzielić was ode mnie. Nie odwracajcie się od misji, którą każdy z was ma przed sobą. Nie bójcie się, ktoś przyjdzie z pomocą mojemu ludowi, ktoś, kto, kochając mnie, pomoże wam i obroni was z piekielnych szponów. Żyćcie w jedności i nie zapominajcie, że czas jest chwilą. Czas jest krótszy niż człowiek myśli. Ja, wasz Jezus, nie opuszczam was, jesteście moimi dziećmi. Jaki Ojciec porzuca swoje dzieci? moje Błogosławieństwo niech będzie w Sercu każdego z was i w rozumowaniu każdego z was, abyście zjednoczeni ze sobą byli jednym batalionem mojej niezwykłej i niepowtarzalnej miłości. Pieczętuję was moją Miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Was zgubić, abyście popadli w grzech i oddzielić was ode mnie. Nie odwracajcie się od misji, którą każdy z was ma przed sobą. Nie bójcie się, ktoś przyjdzie z pomocą mojemu ludowi, ktoś, kto kochając mnie, pomoże wam i obroni was z piekielnych szponów. Żyćcie w jedności i nie zapominajcie, że czas jest chwilą. Czas jest krótszy niż człowiek myśli. Ja, wasz Jezus, nie opuszczam was, jesteście moimi dziećmi. Jaki Ojciec porzuca swoje dzieci? moje Błogosławieństwo niech będzie w Sercu każdego z was i w rozumowaniu każdego z was, abyście zjednoczeni ze sobą byli jednym batalionem mojej niezwykłej i niepowtarzalnej miłości. Pieczętuję was moją Miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Maj 23 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławieństwo Nieba niech będzie z każdym z was. Przyjmijcie moją miłość, zjednoczoną z miłosierdną miłością mojego Syna. Zwracajcie się do mojego Syna obecnego w Tabernakulum i karmcie się Jego Ciałem i Jego Krwią, żyćcie tym nieustannym cudem miłości dla

całej ludzkości. Umiłowani moi, człowiek pogodny rodzi się z prawidłowego myślenia, emanującego ku Sercu, którego łaskę odnajdujemy na drodze prawdy. Nadeszła chwila, w której grzech rozprzestrzenia się jak wiatr, nawet bez wiatru; rozprzestrzenia się jak pył, nawet bez pyłu. Zło rozrosło się bez granic i zubożyło duszę, zaciemniając ją, a wraz z ludzką wolą doprowadziło do tego, że stała się ona narzędziem, którego zły używa, by przybliżyć ludzi do dołu, z którego wyłania się bunt przeciwko temu, co reprezentuje Wola Boża. Dzieci: nie lękajcie się, bądźcie wojownikami w duchu, walczcie przeciwko złym działaniom i insynuacjom wroga człowieka. Upadanie i powstawanie jest czymś dla dzieci, które są ufne w Boskie miłosierdzie, z tą różnicą, że to upadanie wstrzymuje rozwój duchowy w stworzeniu i prowadzi je do ponownego upadku w nowych i niewyobrażalnych sytuacjach, co spowoduje, że znowu będziecie musieli się bardziej wysilać dla tego, co doprowadziło was do odpadnięcia od Boskiej Woli. Instynkty człowieka są silne, a wy macie obowiązek, jako duchowi mężczyźni i kobiety, pokonać pokusę, przyjmując na siebie odpowiedzialność wiedzy i zrozumienia i jasności tego matczynego słowa. Jesteście dorosłymi dziećmi wobec waszych braci i sióstr i niemowlętami wobec siebie; osądzacie waszych braci i siostry żelazną różgą, lecz gdy dosięga was pokusa, jesteście niemowlętami, ponieważ jak ci, którzy są bezbronni, poddajecie się uwodzeniu szatana, szatana, który wie wcześniej, jak bardzo wpływa na człowieka duchowego, tak bardzo, że może to oznaczać całkowite oderwanie się od właściwej i prawdziwej drogi. Bestia jest przebiegła, nie przedstawia człowiekowi dróg, które człowiek pokonuje z wysiłkiem, ale przedstawia drogi, na których człowiek duchowy musiał walczyć w przeszłości jako człowiek w starych szatach, które nosił przez dużą część swojego życia. Człowiek odnowiony jest poddawany próbom, ale nie jest zwyciężany, nie jest uwodzony, nie jest pokonywany; nowy człowiek rozpoznaje pokusę i odwraca się z taką szybkością, jak ten, który wie, że ma w rękach skarb i może go w jednej chwili utracić. Umiłowani, wszystkie wysiłki z waszej strony, aby pokonać kajdany przeszłości, wszystkie te wysiłki są jednocześnie wyzwaniem dla diabła, który wysyła więcej swoich, aby walczyli przeciwko wiernym dzieciom i wystawiali je na próbę raz po raz. Umiłowani dzieci mojego Serca, zaraza postępuje pośród ciszy i ciemności świadomości większości. Plaga, która poniża duszę i całkowicie zatwardza zmysły człowieka, wyprzedza naiwność i obojętność ludzkości. Bojaźń Boża zostaje wyrzucona z serca człowieka, a niemoralność zyskuje niewyobrażalną siłę. Wy, moi wierni, moje wojsko, bądźcie wytrwali w przywiązaniu do mojego Serca. W nim znajdziecie siłę i bastion, wiosło i łódź, schronienie, światło i definicje, pociechę i schronienie. Nie wzywam was, abyście żyli raz tak, a raz nie na prostej drodze. Wzywam was do wytrwałości. Legiony demonów rzucają się na człowieka, znając słabość każdego z was, tam, gdzie jesteście najsłabsi i tam właśnie atakują z pełną siłą. Nadchodząca chwila sprawi, że powstaniecie przeciwko sobie, rodzice przeciwko dzieciom, i w ten sposób rodziny zjednoczone w miłości mojego Syna będą kuszone i rozpadną się. Diabeł nie atakuje człowieka delikatną bronią, ale najsilniejszą, jaką jest rozłam. Umiłowani moi, jeśli pozostaniecie umocnieni w bezpieczeństwie mojego Macierzyństwa, jeśli będziecie się karmić Ofiarą Eucharystyczną i wiarą w absolutną władzę Boga nad wszystkim, co istnieje, jeśli będziecie nią żyć i nosić ją w swoim wnętrzu, w swoim sumieniu, w swoich myślach, w swoim rozumie i w swoim sercu, nic was nie pokona. Klęska człowieka zaczyna się wtedy, gdy człowiek wobec sił diabła załamuje się, gdy widzi pokusę jako atrakcyjną dla wolnej woli lub jako triumf ludzkiego ego. Umiłowani moi, modlitwa Różańca Świętego jest tylko czymś więcej, jest bronią, z którą walczyacie i bronią, przed którą diabeł ucieka, pod warunkiem, że jest ofiarowana z oddaniem, a przede wszystkim z wiarą i świadomością, w stanie łaski i z wiarą w łaskę, którą Ojciec, Syn i Duch Święty okryli mnie i obdarzyli, abym była Matką, pomocą wszystkich ludzi. Nie wszystko zostało stracone, walka trwa nadal, a pokonanie diabła pozostaje w rękach każdego z was. Człowiek jest jedną całością w ogromnym wszechświecie, nie jest tylko istotą, która błąka się bez drogi, jest raczej źrenicą w oku mojego Syna, a kiedy istota ludzka woła do mojego Syna, bierze ją jak swoje najcenniejsze dzieło i stawia ją przed sobą, aby ją podnieść i uczynić lepszą w każdej chwili. Braterstwo będzie twierdzą wśród narodów, gdy człowiek będzie pokorny i ukleknie przed Bogiem, a nie przed Cezarem wielopostaciowego życia w grzechu, wtedy zapanuje braterstwo, po wielkim oczyszczeniu człowieka, gdy jego naturalne i duchowe zmysły powrócą do swej słusznej miary. Głupota ludzkości jest tym, co doprowadziło ją do konfrontacji z własnym upadkiem duchowym, dopóki człowiek nie nawróci się i nie uzna w pełni Boga, nie będzie mógł być prawdziwym dzieckiem Bożym. Umiłowani, pokuta jest łaską i musicie prosić o nią Ducha Świętego, z wyjątkiem tego, że jest ona poszukiwana przez was po wielkich cierpieniach. Prawdziwa wolność nadejdzie, Boska Wola panująca nad całym stworzeniem, nadejdzie po tym, jak człowiek zostanie skonfrontowany ze swoją własną ohydą i uzna swój błąd. Mój Syn rozkaże zatrzymać czas i czas zatrzyma się w miejscu, z wyjątkiem tego, że zatrzyma się tak, że człowiek zobaczy przed sobą swoje postępowanie i rozpozna dobro i zło, z którym postępował, doznając grozy grzechu i ciesząc się łaską dobrych czynów w ostrzeżeniu. Umiłowani, mówię do was, wyjaśniam wam słowo mojego Syna z miłości do tych, których przyjąłem jako moje dzieci u stóp Krzyża. Nadchodzące chwile są ponure dla tych, którzy nie kochają i nie czekają. Głód i niedostatek nie należą do przeszłości, ani nie są kwestią odległej przyszłości, są przed wami. Pozorna stabilność ekonomiczna jest zasłoną, którą zło i jego sprzymierzeńcy utrzymują przez krótki czas. Umiłowani, nie zapominajcie, że nadzieją oczyszczenia dla tych, którzy widzą ponad to, co doraźne, jest życie wieczne, które czeka na was wszystkich. Boska pomoc nie czeka, legiony Boskiego Światła pozostają czujne wobec człowieka, który wzywa je z pokorą i szczerością. Nadchodzące chwile pozwolą wam zobaczyć siebie takimi, jakimi jesteście, i będziecie wiedzieć, czy słowa wypowiedane z waszych ust rodziły się z głębi serca każdego z was, czy też były tylko pozorem fałszywej miłości do mojego Syna. Nie lękajcie się, dajcie z siebie wszystko, pokusa jest pokusą. To nie wojsko przynosi zwycięstwo człowiekowi, człowiek wyśpiewa wielkość mojego Syna, a odnawiająca krew mojego



Syna uleczy zranione serca i słabe umysły. Naprzód! Nie traćcie wiary ani nadziei, ale bądźcie świadomi niebezpieczeństw, które czekają na was od chwili do chwili i które musicie pokonać. Powiedzcie 'nie' grzechowi, a 'tak' mojemu Synowi. Powiedzcie 'nie' pokusie, a 'tak' stanowczości i ufności w moją matczyną opiekę. Moi ukochani, natura zerwała rozejm. Módlcie się za Japonię. Módlcie się za Stany Zjednoczone, które zostaną poddane próbie bólu. Módlcie się o pokój i pogodę ducha w umysłach władców narodów. Módlcie się o pokój w Kościele mojego Syna. Błogosławię was moim płaszczem i moją Miłością. Pieczętuję was moim macierzyństwem, przyjmijcie je bez zwłoki. To, co wydawało się odległe, jest bliskie, nie wahajcie się. Pokutujący ludzie są natychmiast wspomagani przez swoich aniołów stróżów i pouczani w prawdzie, gdzie wiedza się poszerza, a człowiek rozpoznaje, co jest jego Bogiem. Moją matczyną pomocą jest siła, którą Duch Święty obdarzył mnie, aby być pociechą dla przygnębionych. Zachowuję was w moim Sercu. Tutaj czekam na osobiste wezwanie każdego z was, aby nawiedzić was moją Miłością. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Maj 30 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, Mój pokój i moja Miłość są dla każdego z was. Wciąż czekam, aż otworzycie drzwi, abym mógł przyjść do moich dzieci. Mój Kościół musi trwać na drodze, tylko w ten sposób będzie mógł przetrwać to, co nadchodzi: dawanie siebie w duchu i prawdzie da wam siłę, a zło nie znajdzie letnich, aby ich uwieść i zabrać ze sobą. Klęski nie będą czekać w napięciu nad ziemią. Cichy krok plagi, która zrówna z ziemią życie ludzi, jest ciężki. Tylko pomoc mojej Matki będzie w stanie ją powstrzymać; użyjcie w tym celu cudownego medalika, niosąc przed sobą wiarę jako sztandar triumfu. To pokolenie znajduje się na skraju przepaści, ponieważ natura przebudziła się w całości, aby oczyścić się przed obrzydliwym grzechem, który ludzkość na nią nałożyła. Nigdy wcześniej nie widziane wydarzenia będą zdumieniem niegodziwca, który nie przestrzegał mojego Słowa. Ci, którzy mnie znają, czekają na te wydarzenia jako znak mojej bliskości i mojego powtórnego przyjścia. Umiłowany ludu mój, nie przeżuwasz mojego Słowa, lecz je przetrawiasz; w ten sposób zrozumiesz je w duchu, w swoim sumieniu, w swoim rozumie, w swoich myślach i w swoim umyśle karmionym wiarą. Kościół mój jest czynem, nie drzemie w moim Słowie, ale wprowadza je w czyn w wierności i posłuszeństwie, w rozumie i w pociąganiu ku dobru. Mój Kościół wzdycha za prawdą, za świętością i za wzrostem duchowym, moim mistycznym ciałem jest mój Kościół, mój lud pragnie zjednoczyć się ze mną, z moją siłą, która doprowadzi go do wejścia w tajemnicę mojej Miłości. To, co nadchodzi, nie jest długoterminowe, ale w krytycznych momentach... słońce wybucha i w znacznym stopniu oznacza regres ludzkości, prowadząc ludzi do ponownego bycia niepewnymi, bez nauki. Jestem pasterzem, który ostrzega swoje owce przed bliskością szatana, który pożera słabych i grasuje wszędzie, bez wytchnienia i bez miary. Wróg człowieka wie, że zbliża się chwila jego występków i dlatego zbliża się chwila, w której nie będzie już mógł kusić człowieka. Bądźcie czujni, nie traćcie ducha, bo gdy wydaje się, że nastał spokój, to jest to chwila największego niebezpieczeństwa. Księżyc da ludzkości wielki znak, znak mojej bliskości. Jestem miłością, wzywam wszystkich ludzi, daję moje Słowo wszystkim moim dzieciom, nie tylko nielicznym, nie tylko wybranym obszarom, ale całej ludzkości spragnionej mojego Słowa, czyż nie przyszedłem dla grzeszników i tych, którzy we mnie nie uwierzyli? Módlcie się moi ukochani, módlcie się za Japonię, ona będzie cierpieć. Módl się, umiłowana moja, za Chile, ono będzie lamentować. Módlcie się, moi umiłowani, za Grecję, ona będzie cierpieć. Umiłowani, mój Kościół nie skończył jeszcze swoich cierpień, będzie jeszcze dźwigał ten ciężki krzyż, który dzielimy. Wy, moi umiłowani, napełniajcie się odwagą i wiarą, aby nic wami nie zachwiało. Ja was widzę i strzegę. Moje ciało i moja krew okrywają was i odżywiają w każdej chwili. Nie lękajcie się, praktykujcie wewnętrzną ciszę, a znajdziecie mnie. Ja mieszkam w was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Czerwiec 05 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, podczas wszystkich moich objawień na całym świecie wzywałam was do pozostania na właściwej drodze, wzywałam was do nawrócenia, błagałam i prosiłam, abyście nie odwracali się od mojego Syna, abyście trwali w Jego wezwaniach i moich wezwaniach, abyście byli wytrwali w wypełnianiu Przykazań, a przede wszystkim, abyście byli miłością, w jedności Serca mojego Syna i mojego Serca... tyle wezwań, w których prosiłam hierarchów Kościoła o poświęcenie Rosji mojemu Niepokalanemu Sercu! ... i nadal nie zostało to uczynione. Ileż bólu uniknęłaby ludzkość przez samo posłuszeństwo temu mojemu wezwaniu! Widzę, jak tak wiele moich dzieci szczydzi z moich wezwań, a przede wszystkim boleję, gdy szczydzą z wezwań mojego Syna. Mówią, że to, co jest zapowiedziane przez tę Matkę, nie spełnia się, ale to dlatego, że te dzieci są duchowo ślepe, ich serce jest zatwardziało przez wszystko, co światowe. Nie zdają sobie sprawy z rzeczywistości, w jakiej

żyje ludzkość, z plag, jakie dzień w dzień cierpi ten czy inny naród, że ból przechodzi z narodu do narodu i że cała ludzkość znajduje się na polu minowym energii jądrowej, której elektrownie w każdej chwili mogą stać się plagą całej ludzkości. Człowiek nie zdaje sobie jeszcze sprawy z tego, jak źle wykorzystał naukę, i że sam się ukarze, zanieczyszczając wody, powietrze, całą przyrodę, ale przede wszystkim siebie samego energią jądrową. Człowiek poczuje, że jego skóra płonie, poczuje, że pali się od środka i podniesie wzrok ku niebiosom, prosząc o litość. Z bólem przypomni sobie, że Ja i mój Syn błagaliśmy go o zmianę zachowania i podniesienie głosu, aby ta plaga nie rozprzestrzeniała się więcej. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jak bardzo obecne mody obrażają mojego Syna - jak bardzo boli serce mojego Syna przed takimi obrzydliwościami! Ciało jest świątynią Ducha Świętego, jest wystawiane bezwstydnie. A Duch Święty tak bardzo się smuci! Zarówno mężczyźni, jak i kobiety bardzo obrażają Ducha Świętego. Moi umiłowani, wy, którzy wierzycie, którzy słuchacie mojego Syna i tej Matki, nie pozwólcie, by w waszych rodzinach obrażano Najwyższego, pozwalając, by członkowie waszych rodzin nosili te godne pożałowania i niemoralne modernizmy. Wy, którzy jesteście świadomi rzeczywistości, w której żyjecie, bądźcie nosicielami tego wezwania. Wiecie już, że mój Syn nie przyszedł, aby przynieść jedność, ale podział, podział między pszenicą a chwastem, między tym, który wierzy, a tym, który nie wierzy. Człowiek posiada wolność, a ja nieustannie walczę z ludzkim ego, które buntuje się od chwili do chwili i chce dać upust swoim zachciankom. Mój Syn jest obrażany nie tylko czynami, ale i myślami, tym umysłem, którego nie trzymacie. W tej chwili mój Syn potrzebuje wszystkich swoich dzieci, wszystkich swoich ludzi, miłości swoich dzieci, ale przede wszystkim posłuszeństwa, nadziei i wiary w Jego wezwania. Nie opuszczam was w żadnym momencie, ale wy, moje dzieci, musicie zmienić kierunek drogi, w przeciwnym razie staniecie się ofiarą szatana i jego legionów, które rzuciły się na wszystkie dusze, aby pociągnąć je na zatracenie. Wiecie, że antychryst powstaje z mocą, antychryst, który jest tą istotą złą, która przyjdzie walczyć z ludem mojego Syna, która przyjdzie, aby zapieczętować tych spośród ludu mojego Syna, którzy nie pozostaną wystarczająco silni i wierni, aby powiedzieć 'nie' antychrystowi, temu złemu, który będzie czynił cuda przed ludzkością i przed którym wielu będzie się kłaniać, aby go uwielbić. Antychryst przyjdzie, aby objąć Tron Piotrowy na ziemi wraz ze swoim sprzymierzeńcem. Wzywam was do nieustannej modlitwy za Kościół, za wszystkie moje dzieci, ale przede wszystkim za hierarchię Kościoła mojego Syna i mojego, gdyż jak okręt żegluje on po wzburzonych wodach, które próbują go zatopić. Nigdy nie będzie za dużo modlitwy, zawsze jest konieczne, aby jedni pomagali drugim poprzez modlitwę. W tych chwilach diabeł i jego legiony rzucają się na lud mojego Syna, aby w taki czy inny sposób uderzyć w niego, próbując podważyć mocne fundamenty moich dzieci i w ten sposób doprowadzić je do upadku. Ale wy, z Różańcem Świętym w ręku i z wiarą w chwalebne jutro, nie ugnijcie się, trwajcie silni i umocnieni, bądźcie nieustannymi czcicielami mojego Syna, aby Jego siła była zachowana w każdym z was. Tak wiele mówiłam do was na całym świecie, wzywając was do zachowania czujności wobec natury, która oczyści człowieka! Wulkany będą ciągle eksplodować, wody będą wzburzone, wiatry będą sprawiać człowiekowi ból i wielkie zniszczenia, a wszystko to dlatego, że człowiek nie widzi bliskości wypełnienia się moich zapowiedzi. To właśnie podczas tego Ostrzeżenia będziecie opłakiwać wszystkie uczynki waszego życia, ale nie czekajcie na ten Akt Miłosierdzia, aby się nawrócić, opamiętać i podjąć mocne postanowienie poprawy. Ukochani moi, słońce będzie nieubłagane dla człowieka, będzie niszczyć i sprawi, że wielka technologia, którą szczyci się człowiek, spłonie, a sam człowiek zrozumie, że jest niczym, że zależy tylko od Woli mojego Syna i mojego wstawienictwa. Ciemność ogarnie ziemię, a dusze powierzone i oddane mojemu Synowi będą latarniami, które dadzą światło swoim braciom i siostram. Moi umiłowani, jak mocno wzywam was do nawrócenia! ... a ty dalej miotasz się między tym, co święte, a tym, co światowe. Pamiętajcie, że ci, którzy są letni, zostaną wypłuci z ust mojego Syna, nie zapominajcie, podejmijcie właściwą decyzję w tej chwili. Ziemia jest całkowicie zakłócona, umysł moich dzieci - i mówię to z bólem - jest całkowicie zakłócony, nie tylko przez modernizm, ale przez ciągle siędlące technologie. Człowiek leży w błocie całkowitej niemoralności i to prowadzi go do surowego karania samego siebie. Wy, którzy tworzycie mój batalion, bądźcie duszami, które przynoszą Miłosierdzie mojego Syna, aby to, co już biczuje cały świat, zostało choć trochę złagodzone. Umiłowani moi, nie rozpaczajcie, błogosławieństwo przyjdzie z wysoka, zastępy niebieskie nie opuszczą was i przyjdą chronić lud mojego Syna, wiernych, tych, którzy z własnej woli mówią: tak, panie mój i Boże mój, w ręce twoje polecam się i oddaję! Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, stworzenie Boże przyjdzie wam na pomoc w najbardziej krytycznych momentach i w momentach prześladowań, będzie posłane z wysoka, aby pomóc wiernym i będzie miało w ustach słowo, abyście nie zachwiali się w wierze. To stworzenie będzie Zbawieniem dla mistycznego ciała mojego Syna i będzie błogosławieństwem dla tych, którzy oczekują pomocy bezpośrednio z Nieba. Bądźcie sobie nawzajem pomocą, nie skupiajcie się na tym, co światowe, ani na tym, co materialne, nie pozwólcie, by was to niepokoiło, bo w gnieniu oka to, co materialne, straci wartość. Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga; oddajcie mi wasze serca poświęcone mojemu Niepokalanemu Sercu i w ten sposób pozwólcie, aby ta Matka była ochroną i ulgą dla każdego z was. Błogosławię was, daję wam moją miłość, pielgrzymuję przed każdym z was i tak będę trwał aż do końca. Matka nie opuszcza swoich dzieci. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Czerwiec 09 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, wzywałem cię nieustannie, bez przerwy... a ty ignorowałeś moje wezwania... a ten żębrak miłości trwa od serca do serca szukając tego, co do niego należy, a ty mi odmawiasz... ale nadeszła ta chwila chwil, w której przychodzę po mój lud, przychodzę zebrać owoce, które mój lud musi mi przedstawić. A ilu zastanę z pustymi rękami?... I ilu będę musiał oddzielić, bo z własnej woli odmówili oddania mi siebie i swojego serca, swojej woli, swoich kroków, swoich myśli i swojego umysłu? Ilu z nich pozwoliło, aby świat i knowania antychrysta, wielkiego wroga człowieka w tym wieku, stale ich nachodziły? Przychodzę z mocą i wszystkimi moimi legionami, aby poruszyć i wstrząsnąć ziemią. Kula ziemską uzna, że nadchodzi jej Król i wszystko, co istnieje, zadrży przed moim majestatem, każde stworzenie będzie wiedziało, że przybyłem, że przychodzę po to, co moje, że przychodzę dla mojego ludu. Jak to jest, że nie myślicie? ... jak to jest, że nie rozumujecie, że skoro zesłałem człowieka na ziemię, aby ją zaludnił, to przyjdę również po to, aby zebrać żniwo, które człowiek musi mi oddać? Przyjdę wkrótce, a moje powtórne przyjście będzie triumfalne. Przyjdę w towarzystwie moich legionów, a one będą odczuwalne w każdym sercu i w każdej ludzkiej osobie. Ci, którzy mnie poznali, będą wiedzieli, że jestem ich Królem, a ci, którzy mnie nie poznali, będą drżeć z przerażenia i trwogi. Jesteście moim stworzeniem i kocham was, jesteście moimi dziećmi i dla was moja pasja nadal jest aktualna przed każdym z was, ale wy nie patrzycie na mnie... trzymacie mnie stale ukrzyżowanego. Moja Krew wylewa się za was, za to, co wyrządziliście, za to, co będziecie cierpieć. Ja cierpię z tego powodu bezgranicznie, moje Serce płacze z miłości stąd, z mojego Krzyża. Zapraszam was do rozpoznania mnie, do kochania mnie i do nawrócenia. Moje Miłosierdzie mówi wam, że jeszcze nie jest za późno, a jednocześnie moja Sprawiedliwość uobecnia się przed każdym z was, nie po to, aby was osądzić, ale aby dać wam możliwość spojrzenia na siebie. Umiłowani moi, moja Miłość jest blisko, spojrzycie na siebie, będzie to chwila, która będzie wydawała się wiecznością, ponieważ moja Miłość przemierzy całą ziemię od północy do południa, od wschodu do zachodu i każde serce będzie wiedziało, że jest przede mną i nie będzie mogło ukryć absolutnie żadnego uczucia, ponieważ wiem, co mieszka w głębi każdej istoty. Umiłowani moi, natura wznosi się z mocą przed człowiekiem, który bez przerwy mnie obraża, a natura, uznawszy mnie za swego Pana, woła, abym przyszedł teraz! Błagam was, módlcie się za Japonię. Módlcie się, moi ukochani, za Stany Zjednoczone. Módl się, moi ukochani, módlcie się za Brazylię, ona bardzo cierpi. Moi umiłowani, powróćcie do mnie wkrótce, nie zapominajcie, że ja stale patrzę na was i że Moja Miłość jest największa, kiedy przychodzicie do mnie skruszeni. Umiłowani moi, każdy z was niech mnie przyjmie sercem skruszonym i pokornym. Kochajcie mnie, kochajcie mnie aż do Krzyża, bo w nim spotykamy się nawzajem, kocham was i błogosławię was. Błogosławię wszystkich, którzy mnie słuchają. Błogosławię wszystkich, którzy z miłością czytają moje Słowo. Błogosławię ich rodziny. Daj mi swoją wolę, abyście pracowali i działali tak, jak ja pracuję i działam. Pozostańcie w moim Pokoju. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Czerwiec 14 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, przychodzę, aby przynieść wam moje Błogosławieństwo i moje Macierzyństwo, abyście ufni w moją opiekę, nie załamali się. Bądźcie ludźmi dobra i szerzcie to dobro, postępując jak prawdziwe dzieci tej Matki. Nadmiar, w którym żyje człowiek, utrzymuje go w przesyconej rzeczywistości, a to prowadzi go do myślenia, że wszystko będzie trwało tak, jak w tej chwili, bez większych potrzeb i zmian niż te, które napotyka. Umiłowani, ta chwila musi was doprowadzić do zatrzymania się w życiu. Czeką was głód, choroby bez widocznego lekarstwa i całkowity brak moralności, jakiego nie było nigdy w historii ludzkości. Człowiek bez wiary będzie czuł, że się załamuje przed takimi wydarzeniami i załame się, jeśli nie przyjmie miłości mojego Syna i mojej. Dzieci, nie zaniedbujcie tych wezwań, musicie przygotować waszego ducha, wzmocnić się i uchwycić się wiary; w ten sposób siła Ducha Świętego napelni was niezbędną siłą, aby każdy z was miał pewność, że jest trzymany w dłoniach Bożych. Nie zapominajcie, że jesteście gliną, a po uformowaniu, glina zostaje wrzucona do ognia. Tak więc żaden prawdziwy chrześcijanin nie istnieje bez dzielenia Krzyża. Dzieci, chciwość została uogólniona do tego stopnia, że zapomina się o darze i wartości życia. Umiłowani, przygotujcie się, wielki naród europejski będzie tym, który rozprzestrzeni wirus, który spowoduje globalny alarm w związku ze śmiercią, jaką spowoduje. Ta plaga nie będzie miała ludzkiego lekarstwa, ale ta Matka wskaże wam, jak uzdrawiać chorych. Słońce będzie nadal plagą i bólem, światłem i ciemnością chłostającą ziemię i zmieniającą człowieka. Obudźcie się! ... na jakie jeszcze znaki czekacie? Nadchodzące chwile będą chwilami próby: zło przeniknięte do Watykanu przyniesie ofiarę, moje dzieci zostaną wstrząśnięte. Umiłowane dzieci, zjednoczcie się, jesteście dziećmi tego samego Ojca, nie rozdzielajcie się, zgromadźcie się wokół mnie. Prowadzę was ku mojemu Synowi. Nie opuszczam was, nie lękajcie się. Całe stworzenie chroni tych, którzy jak promień światła powstał, aby bronić ludu mojego Syna w czasie ucisku. Nie jesteście opuszczeni w obliczu prób, lecz wspomagają was wasi aniołowie stróże: wasi bracia w drodze. Bądźcie wytrwali, pomoc jest przy was, przyjmijcie ją i powróćcie na drogę. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Japonię, ona będzie płakać. Módlcie się za Anglię, będzie cierpiała. Módlcie się za



Stany Zjednoczone, będą lamentować. Bądźcie ludźmi wiary, pocieszajcie mojego Syna obecnego w Tabernakulum, bądźcie stałymi adoratorami, którzy jak zapalone świece nie słabną i nie boją się głosić swojej wiary. Przyjmuję wszystkich, jestem Matką wszystkich, kocham wszystkich, nie tylko nielicznych, ale wszystkie moje dzieci. Nie opuszczam was, ciągle na was spoglądam i moim macierzyńskim płaszczem ratuję was z niebezpieczeństw i sidła każdego dnia. Błogosławię was i wasze dzieci. Z miłością, Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Czerwiec 19 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, kroczcie z pewnością mojej ochrony. Nigdy nie opuszczam tych, którzy są moi. Pozostaję obok moich wiernych. Mój lud będzie wstrząśnięty, a nie pokonany. Moja obecność nie odstępuję od tych, którzy szukają mojej pomocy i nie odwracają się od mojego Domu. Umiłowani moi, wzywam was, abyście zwracali uwagę na moje Słowo, nie rozpraszać się przyziemnymi banaliami. One wpędzają was w błoto i powstrzymują ducha człowieka. Chociaż pozostaję w każdym z was, to kiedy jesteście bardziej ze świata niż z mojego, odpychacie mnie i odsuwacie na bok. Mój bok znowu został przebity i mój Kościół będzie cierpiał na nowo, będzie ciągle na nowo obwiniany. Bądźcie pewni, że Ja, pośród tego ucisku, przyjdę z moim błogosławieństwem dla moich wiernych, dla moich dzieci, które pozostają uważne na moje Słowo i są mi wierne. Nie zaniedbujcie wezwań mojej Matki. Zachęcam was do trwania na modlitwie, na modlitwie miłości do siebie nawzajem. Zachęcam was, abyście byli zjednoczeni, abyście nie wskazywali jedni na drugich, bo to daje powód nieprzyjacielowi człowieka do umocnienia się i osłabienia was. Bądźcie miłosierni, tak jak Ja jestem miłosierny wobec was. Mój umiłowany ludu, jak wiele ataków nadchodzi! Ostrzegam was raz jeszcze, aby Duch, najwzniolejsza część człowieka, pozostał gotowy zwrócić się do mnie. Mój Kościół znowu będzie pił gorzki kielich, ale moja Matka przychodzi nieustannie ze swoją miłością, swoją czułością i swoim potężnym wstawiennictwem, aby podtrzymać tych, którzy są osłabieni. Moja Matka: mój pierwszy uczeń, jest nauczycielką wszystkich, którzy chcą iść za mną; nie lekceważcie ani nie gardźcie Jej wezwaniami. Mój umiłowany ludu, z jaką łatwością zapominasz moje Słowo! To rani moje Serce. Bądźcie tymi duszami, które w każdej chwili wyznaczają drogę, dając w ten sposób świadectwo o Tym, który w was mieszka, o mojej Miłości, o moim pokoju, o mojej Pokorze i o moim Miłosierdziu. Nie lękajcie się, że ktoś was wyróżni, że jesteście inni niż reszta świata. Przychodzę dla mojej małej owczarni, dla mojej świętej resztki, która trwa w mojej woli. Przychodzę po to, co moje, po tych, którzy idą z oczami wzniesionymi ku Niebu, tam, gdzie Ja jestem. Wasi bracia w drodze, wasi opiekunowie będą posłani przeze mnie, w trudnych chwilach dla ludzkości, będą was bronić i będą wam pomagać. Nie lękajcie się, nie jesteście sami. Mój Dom zstępuje i pomaga mojemu ludowi. Ten, który przyjdzie z moim Słowem do każdego serca, jest więcej niż prorokiem, który rozbija serca z kamienia. Ostrzegam was, abyście nie byli dezorientowani. Zachęcam was do modlitwy za Argentynę, ona będzie cierpieć. Zachęcam was do modlitwy za Francję, będzie bardzo cierpieć. Wzywam was do modlitwy za instytucję mojego Kościoła. Umiłowani moi, mój ludu, nie zniechęcajcie się. Wy, którzy mnie kochacie, wiecie, że to, co zapowiadam, spełnia się. Widzicie gdzieniegdzie cierpienie, będące konsekwencją złe użytej woli ludzkiej. To obudziło naturę, która czuje mdłący grzech, który ją dusi i uciska, która widzi człowieka obojętnego, człowieka, który o mnie zapomniał. Wulkany wybuchają i ogień pojawia się na nowo. Ziemia wstrząsa się z siłą, pragnąc się odnowić i oczyścić z zanieczyszczeń, jakie pozostawił na niej błędny duch ludzki. Ja, jako żebrak miłości, z otwartym bokiem, błogosławię moich wiernych. Namaszczam was olejkami mojej Miłości, abyście się nie lękali i abyście byli pewni, że to, co wam oznajmiam, jest z miłości, a nie po to, aby wzbudzić w was lęk, gdyż moje Serce gorąco pragnie ratować tych, którzy czasami przychodzą do mnie i którzy mnie kochają, ale wciąż opierają się, aby mnie rozpoznać. Wzywam was, abyście szybko do mnie powrócili. Pamiętajcie, że czas nie jest czasem, a chwila przestała być chwilą. Nie zapominajcie, że moja Miłość jest nieskończona, tak jak nieskończone jest moje Miłosierdzie. Pamiętajcie, że Ja jestem Sędzią Sprawiedliwym i nie dam temu synowi czy tej córce tego, na co nie zasługuje z powodu własnej woli, ponieważ moją Wolą jest, aby wszystkie moje dzieci zostały zbawione i przyszły do mnie. Pozostańcie zjednoczeni. Nawet jeśli jesteście wyróżnieni i nawet jeśli wasze serca są wstrząśnięte wiadomościami, które do was docierają, bądźcie pewni, że Ja w mojej Nieskończonej Miłości nie opuszczę mojego ludu i jeśli nadal będą mi wierni, będą moją świętą resztką. Wzywam moich kapłanów, by byli święci, by głosili moje Słowo, by mi służyli, oddając się za mój lud. Ta chwila nie jest po to, by trwać w banalach, ale przeciwnie, by czuć z waszymi lampami napełnionymi oliwą, ponieważ przychodzę po tych, którzy są moi. Błogosławię was; moje Serce jest gotowe na przyjęcie was, moja Miłość płonie dla każdego z was. Kocham was. Moje błogosławieństwo niech będzie w was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Czerwiec 23 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, trwanie w moim Sercu jest pewnym schronieniem w każdej chwili. Ludzkość zmierza do bezpiecznej przystani, jeśli pozostaniecie takimi, o jakich prosił was mój Syn, jako prawdziwi chrześcijanie. Świadczenie każdego z was jest odpowiedzią na pytania waszych braci i sióstr, którzy widzą was zdystansowanych wobec tego, co światowe, walczących, by przezwyciężyć pokusy siłą Bożej Miłości, mocą osobistej modlitwy, która każe wam oddawać się za bliźnich i siłą prawego sumienia. Ci, którzy żyją poddani diabłu, są tymi, którzy dają mu siłę, aby nadal ich chłostał i zdobywali dla niego dusze. Moje dzieci zachowują wiarę w lepsze jutro, w którym będą miały udział w wolności, którą daje mój Syn i będą Go oczekiwać z radością, pewni Jego powrotu. Mój Kościół nadal jest zwalczany, a moi kapłani będą wystawieni na pokusy... niektórzy upadną. Ale wy, walczcie z moim Świętym Różańcem i nie traćcie wiary pośród wojny religijnej. Wiadomości będą zniechęcające i moje Serce boleje z tego powodu. Ciężki krzyż dotrze do tronu Piotrowego, zdrada nie będzie czekać, nie wahajcie się, bądźcie świadomi, że skażenie rozprzestrzeniło się, zatruwając serca ludzi. Dlatego wielokrotnie wzywałam was do modlitwy i trwania w moim Synu, abyście nie zostali pokonani przez pokusę. Ten, kto jest świadomy miłości mojego Syna, jest gotów nieść krzyż... ten, kto nie żyje duchem, nie jest. To jest powód, dla którego niektórzy w pałacu watykańskim będą przeciwni postanowieniom papieża. Módlcie się za Japonię, będzie cierpiała i będzie szerzyła wielki ból wśród ludzkości. Módlcie się za Włochy, będą wstrząśnięte. Umiłowani, słońce sprawi ludzkości nieszczęsne i bolesne utrapienie. To, które okryło człowieka swoim ciepłem, samo zaczyna emanować tym ciepłem w kierunku ziemi. Energia nuklearna będzie największym realnym zagrożeniem, jakie stworzył człowiek, a które może zdetonować słońce. W ten sposób ucierpią Stany Zjednoczone. Módlcie się, dzieci, módlcie się, aby nawrócenie nadeszło przed tym cierpieniem. Komunizm rośnie w siłę, rozszerza się ukradkiem w przebraniu dobra i fałszywej sprawiedliwości, stając się plagą słabych narodów i plamiąc bez odczucia, pętając bez odczucia łańcuchów. Moje wezwania są nieustanne, zwróćcie oczy na wypełniające się zapowiedzi, nie trwajcie w zaślepieniu, które przedstawia wam odległy świat, świat niezgodny z Boską Wolą. Siła zła trzyma moje dzieci skrępowane i pozbawia je dobrego usposobienia, przekształcając je w istoty bezwładne, bez siły, by powiedzieć 'nie' temu, co jest niewłaściwe. Idźcie ku wielkim utrapieniom; żywioły będą wszędzie wyrządzać szkody. Bądźcie czcicielami mojego Syna, w Nim znajdziecie siłę, by trwać. Wy, wierni mojego Niepokalanego Serca, nie lękajcie się, wasze imiona są zapisane w księdze życia, bądźcie świadomi powagi chwili, a jednocześnie ochrony, którą Ja, jako Matka Ludzkości, daję wszystkim. Żyćcie po to, aby osiągnąć cel, którym jest Niebo: życie wieczne. Mój Syn nosi was w swoich ramionach, jak pasterz, który troszczy się o swoją owczarnię; każdy z was jest jego ukochaną owieczką, żrenicą jego oka. Nie lękajcie się, po próbach nadejdzie nowy dzień, dzień, w którym człowiek przestanie być niewolnikiem zła i będzie się cieszył radościami Domu mojego Syna. Nie rozpraszaście się, zachowujcie jedność, do której wezwał was mój Syn. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Czerwiec 28 2013 - Jezus Chrystus

Umiłowani moi, Ja jestem Miłością, Prawdą, Miłosierdziem i Sprawiedliwością... to jest moja prawdziwa miłość, nie inna, Ja jestem sprawiedliwością i rządę wszystkim we właściwej mierze. Czekam na skruszonego grzesznika, nie może on obawiać się zwrócić do mnie, ale musi przyjąć chwilę, kiedy moja Miłość jest z wami i pozwala wam zobaczyć uczynki i działania waszego życia. Mimo to niektórzy powiedzą, że Ostrzeżenie nie jest aktem Bożym i jeszcze bardziej odwrócą się od mojej obecności: nienawidząc mojej Sprawiedliwości, oddadzą się w szpony zła. Jestem miłosierną miłością i miłosierną sprawiedliwością, nie jestem obojętny na odpowiedź ludzkości, nie jestem obojętny na każdy wasz krok, moje spojrzenie jest wszędzie, szuka dusz, które są spragnione mnie. Widzę uczynki ludzi, nie po to, aby ich w każdej chwili potępić, ale aby im pomóc i dlatego szybko wracają do mnie, zanim moja Miłość ich wezwie i ujawni ich postępowanie, nawet to, co ukrywają w głębi serca i sądzą, że zapomniałem... Wzywam, ale odpowiedź zależy od woli każdego z was, od świadomości, jaką zachowujecie wobec mnie i wobec odpowiedzialności za życie w tym pokoleniu, które mnie obraża, ignorując mnie. Każda istota ludzka zachowuje swoją misję w życiu. Moje oczy nie są zamknięte na czyny ludzkie, nawet najmniejszy z nich jest mi znany. Biada temu, kto mi służy, a zdradza mnie w ukryciu! Nie można służyć dwóm panom. Pozwalam człowiekowi działać zgodnie z jego wolą, a wy zapominacie, że jestem sprawiedliwy. Największą ofiarą jest ten, kto oddaje mi swoją Wolę i pozwala mi ją kształtować.... Zjednoczenie z moją Wolą jest największym aktem, jaki człowiek może mi ofiarować, a Ja daję mu to, co mam. Szczęśliwy ten, kto odrzuca świat i przyjmuje moje wezwanie z miłością i wiarą, wie, że nie opuszczam tych, którzy są moi. Ale ten, kto służy mi dziś, a nie jutro, jest jak morze, które przypływa i odpływa; ale ten, kto kocha moją wolę, jest jak słońce: zawsze świeci i daje światło. Umiłowani, ta chwila zasługuje na uznanie wszystkich, którzy są moi, nagła potrzeba zmian i pewność tego, co nadchodzi. To pokolenie nie stosuje się do moich wezwań, widzi je i jego wzrok jest zaciemniony przed niewiedzą mojej Miłości. Człowiek kocha według własnej wygody; jest to miłość fałszywa; ten, kto nie kocha, nie jest wolny. Umiłowani moi, moją Wolą jest, abyście doszli do poznania prawdy i trwali w wierze. To pokolenie nie przeminie bez wypełnienia się mojego Słowa, przyjdę po mój lud, bez wytchnienia szukam was... a wy nie chcecie zaufać

moim wezwaniom. Umiłowani, módlcie się za Brazylię, ona będzie cierpieć. Módlcie się za Meksyk, będzie cierpiał. Módlcie się za Węgry, one będą cierpieć. Mój lud będzie pił z gorzkiego kielicha, w obliczu aberracji popełnionych przeciwko mnie. Woda nie przestanie sprawiać człowiekowi problemów, niespodziewanie. Klimat będzie dla was ciągłą niewiadomą, której nie będziecie mogli być pewni, jak pozostanie. Ukochani moi, zniewagi wobec mojego Domu powracają do ludzkości, sprawiając ból tym, którzy są moimi. Wydarzenie kosmiczne będzie utrzymywać ludzkość w cierpieniu. Moje dzieci, moje Słowa wypełniają się w mojej miłosnej ofierze dla wszystkich. Nie będzie to niespodziewane wydarzenie, które was dosięgnie, lecz rzeczywistość tego, co wam zapowiedziałem. Pozostajecie pod moją Wolą, a czas, który nie jest czasem, lecz chwilą, opada jak piasek, a wy nie możecie go zatrzymać. Mój lud wie o mojej Prawdzie i zna moje dokładne słowo: 'Niebo i ziemia przeminą, ale moje Słowa nie przeminą '1... moje dzieci kontemplują moją chwałę... moje dzieci zapowiadają moje przyjście... moje dzieci ufają mi... moje dzieci nie boją się... moje dzieci wiedzą, że moja Miłość nie zawodzi... moje dzieci wiedzą, że będę je chronił, dlatego nie załamują się, choćby nie wiem jak silne były wiatry, wszystko przeminie, ale moje Słowo nie przeminie i mój lud pozostanie w mojej Miłości. Ja jestem Alfa i Omega. Dzieło moich rąk jest moją chwałą. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Lipiec 02 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wzywam was, abyście byli gotowi być gliną w rękach mojego Boskiego Syna... prawdziwymi chrześcijanami są ci, którzy pozwalają się kształtować według woli mojego Syna. W tych chwilach, w których przeważa wola ludzka, przeważa grzech, do tego stopnia, że człowiek będzie działał przeciwko sobie, a potem zapomni, że został stworzony przez Boga i stanie się wrogiem Boga i samego siebie, jego sumienie zostanie opanowane przez siły zła, które doprowadzą go do tego, że każdy zły czyn będzie uważał za naturalny. Moi synowie - kapłani muszą wezwać lud mojego Syna do czujności wobec istnienia zła, które używa swojej siły, atakując bezpośrednio człowieka i zaszczepiając w jego sumieniu i sercu dzieła, które bezpośrednio atakują dar życia i szacunek dla płci i tożsamości. Umiłowani moi, nie traćcie wiary, jeśli żałujecie, że chodziliście w złu... ramiona mojego Syna pozostają otwarte, aby was przyjąć. Ci, którzy nie rozpoznają zła, będą jak chleb bez drożdży: nie urosną i pozostaną z sercem z kamienia. Umiłowani, walka o dusze nigdy się nie kończy, w miarę upływu czasu będzie coraz bardziej krwawa wobec odrzucenia dobra przez człowieka; intronizują antychrysta i on swobodnie ogarnie ludzkość hasłem zła: podział. Pozostańcie czujni, antychryst przychodzi po swój łup. Nie wierzcie, że zło nie istnieje; ono istnieje, jak wieczny ogień, w którym pozostają dusze, które wybrały swoją drogę w sposób niewłaściwy. Watykan zostanie uderzony i poznane zostanie zło, które popełnił i dobro, które przestał czynić, ale Kościół nie może stracić wiary, musi iść naprzód. Ludzkość skaziła dzieciństwo i jest to wielki grzech, za który musi odpokutować, ponieważ wypaczyła wartości i wolę ludzką w młodym wieku, powodując, że delikatne drzewo wyrosło na skrzywione. Rozpusta społeczeństwa unieruchomiła sumienie. Niewinność została utracona z powodu rozpusty, w której człowiek żyje. Telewizja negatywnie wpływa na umysł wszystkich, a szczególnie na umysł dzieci, które będąc nosicielami błędnych myśli, działają poza wszelką korektę. Moi umiłowani, módlcie się za Brazylię, ona będzie mocno płakać. Módlcie się za Jamajkę, będzie poddana próbie. Umiłowani moi, módlcie się za Kościół. Przyjmuję wszystkich, którzy wyznają przede mną, że mój Syn jest Bogiem. Dzieci, nie bójcie się kochać mojego Syna, on nie da wam kamienia zamiast chleba. Mój Boski Syn oddał się za każdą duszę i pozostaje uważny na każdego z was, nie wykluczając nikogo. Bądźcie chwałą mojego Syna. Nadal dawajcie świadectwo życia w świecie, ale nie w tym, co światowe. Umiłowane dzieci, brak żywności postępuje bez przerwy przed nieustannymi plagami natury; natura postępuje ze wszystkimi swoimi żywiołami. Nie lękajcie się, módlcie się, oddajcie się mojemu Synowi i odmawiajcie Różaniec Święty. Z każdym pobożnie odmówionym Zdrowaś Maryjo, diabeł zostaje wypędzony. Drogi ludzkości objawiają się wbrew Woli mojego Syna. Bądźcie, moi umiłowani, tymi, którzy są roztropni, dobrzy i prostego serca, tymi, którzy mówią prawdę i wiedzą, co się wydarzy, i przygotowują się w duchu do zwycięstwa. Ja pozostaję tutaj, Ja, wasza Matka, czekam na was. To, co zachowałam w moim Sercu, oznajmię temu pokoleniu. Pokorny osiąga chwałę Boga. Pokorny wzrasta w świętości. Umiłowani moi, pozostaję przy każdym z was, nie wypuszcę was z moich rąk. Bądźcie silni, nie osłabiajcie się skandalami, mój Boski Syn jest czymś więcej niż to, czego oczekujecie: jest majestatem, chwałą, mocą, a jednocześnie miłosierdziem i sprawiedliwością. Są to trudne chwile, w których wiara będzie wystawiona na próbę, ale tego, kto poda mi swoją rękę, poprowadzę tak, aby nie zbłądził. Mój Syn nie opuszcza swojego ludu, pośle kogoś, kto was poprowadzi z miłosierdziem i sprawiedliwością, sprawi, że słońce wzejdzie nad świętym nakazem i da wam siłę tych, którzy pozostali przy moim Boskim Synu. Błogosławię tego, kto czyta to wezwanie. Dzieci, kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---



## Lipiec 05 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, zapraszam was, abyście byli uważni, abyście uważnie patrzyli na tę chwilę... nie jest ona podobna do innych, przez które przeszła ludzkość, jest to chwila chwil... ta przed powtórным przyjściem mojego Syna. Ja, jako Matka całej ludzkości, wyciągam rękę, aby wszyscy, którzy tego pragną, mogli wziąć mnie za rękę i pozwolić, abym poprowadziła ich do mojego Syna. Ja wstawiam się przed moim Synem, nie zapominajcie o tym. Chcę, abyście byli świadomi, bardzo świadomi tej chwili, w której życie, uczynków i działań każdego z was. Dzieci moje, bądźcie świadomi powagi mojego wezwania. Każdy wasz czyn ma konsekwencje w całym stworzeniu, nie wiercie, że działacie i że wasze czyny są odosobnione, wiedźcie, że rozszerzają się one na całe stworzenie. Moje ukochane dzieci, znaki tej chwili są widoczne przed tym, co wydarzy się w ostatecznej chwili. Nie wiercie, że ponieważ nie doświadczacie tych wydarzeń z pierwszej ręki, to one was nie dotkną. Każde stworzenie i każdy naród będzie cierpiał, będzie oczyszczony, a z oczyszczenia wyjdą wierni, w których moje Serce gorąco pragnie widzieć wszystkie, jak największą liczbę dusz. Nie męczę się wzywaniem was, moje wezwania będą ciągłe, nieustanne, bo tak jak mój Syn mam wielkie pragnienie dusz, aby Mu je dać. Moi ukochani, droga nie zawsze jest usłana różami, znajdziecie na niej ciernie, ale musicie je ofiarować jako akt zadośćuczynienia za tych, którzy nie chcą się nawrócić do mojego Syna. Kocham was wszystkich, mój Syn oddał się za całą ludzkość, nie tylko za niektórych, ale za wszystkich, i.... wszyscy, którzy wyznają, że On jest ich Panem i Bogiem..., wszyscy, którzy powracają na prawdziwą drogę, którą wskazał wam mój Syn i na którą was wzywam..., wszyscy, którzy na serio żyją na podobieństwo mojego Syna..., wszyscy, którzy trzymają się wezwania mojego Syna, sakramentów, Przykazań..., wszyscy, którzy przyjmują Go w duchu i prawdzie w Jego ciele i Jego krwi, będą zbawieni. Wszyscy ci, którzy noszą Go w sobie i kochają Go głęboko, nie popełniając czynów przeciwnych Woli mojego Syna, będą zbawieni. Moje Serce nieustannie płonie jako płomień miłości. Widzę was tak bliskich osiągnięcia duchowego zwycięstwa, a jednocześnie robicie błędne kroki, które spychają was z powrotem tam, gdzie znajduje się wróg duszy. Umiłowane dzieci, w tej chwili toczy się duchowa walka, której nie jesteście w stanie dostrzec. Wróg chce ukraść dusze kruche i dusze letnie, dlatego zachęcam was, abyście trzymali mnie za rękę, bo jako wstawiająca się Matka całej ludzkości, chcę was zaprowadzić do mojego Syna. Tak wiele wydarzeń zbliża się szybko, a ludzkość trwa niespójna, pogrążona w fałszywej rzeczywistości, którą wróg chce wam zesłać, abyście z ufnością oddali się banalom i przyjemnościom doczesnym. Ponownie wzywam w moim matczynym i pełnym miłości wołaniu, ponieważ w tej bardzo poważnej i bardzo ciężkiej chwili, w której się znajdujecie, każdy czyn jest zwielokrotniony i czyny te muszą być realizowane w miłości mojego Syna, a nie w ludzkiej pychy, która wygnała Go z serca człowieka. Negatywne zachowanie, negatywne postępowanie daje złu siłę do rozprzestrzeniania się i jak zaraza dotyka, jedno po drugim, serc ludzkich tak, że nie osiągają Zbawienia. Ziemia jest ziemią błogosławioną, mlekiem i miodem płynącą dla tych, którzy są na dobrej drodze, dla tych, którzy nieustannie walczą, aby pozostać u boku mojego Syna, dla tych, którzy w tej chwili poświęcają się, aby zostawić to, co doczesne i oddać się ponownemu spotkaniu z moim Boskim Synem. Umiłowani, ziemia jest spragniona miłości, a była nieustannie masakrowana przez człowieka, bez sumienia i odzyskuje swoje miejsce, rości sobie pretensje i narzeka, że kołysała człowieka z miłością, a dziś jest pogardzana z powodu ludzkości. Ziemia się trzęsie i będzie się trzęsła tak długo, aż wszystkie istoty ludzkie, w ciągłym drżeniu ziemi, wzniosą oczy ku Niebu i będą wołać o miłosierdzie. Moi umiłowani, ludzkość nie tylko wzgardziła moim Synem, ale wygnała go i rzuciła mu wyzwanie, a mój Syn ze swoją wielką miłością i swoim wielkim miłosierdziem zwraca wam miłość i błogosławieństwo, ale człowiek zapomniał, że w tym samym czasie Boska Sprawiedliwość jest także Miłosierdziem. Dlatego Ostrzeżenie jest przed człowiekiem, który nie jest należycie przygotowany, przed człowiekiem, który gardzi moimi wezwaniem i gardzi tymi, których posyłam. Tak było zawsze i ta chwila nie jest wyjątkiem. Pozostańcie uważni, kocham was. Przyjmuję was w moim Matczynym łonie jako Arce Nowego Przymierza, abyście złączyli się z moim Synem i w ten sposób, z wiarą i umocnieni Boską miłością, mogli z odwagą stawić czoło temu, co nadchodzi i być niewzruszonymi w obliczu ucisku, który zbliża się do ludzkości. Kocham was, słuchajcie mojego wezwania. Błogosławię was, słuchajcie mojego wezwania. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Lipiec 10 2013 - Jezus Chrystus

Moje ukochane dzieci, mój lud nie zostanie pokonany przez rękę wroga wiary. Sprawdzony, tak, ale nie pokonany, ponieważ 'Ja Jestem, który Jestem'. Będę trzymał rękę nad tymi, którzy są Moi, aby nie zostali obaleni, jeśli moje dzieci będą żyły w mojej Miłości i nie zapomną o swoich braciach i siostrach, którzy żyją w niewiedzy. Moje ścieżki nie są wąskie dla tego, kto ma wiarę, ale dla tego, kto nie ma wiary, choćby nie wiem, jak szerokie były te ścieżki, nigdy nie wystarczy. Ludu mój, co czynią ci potężni, że popadasz w największe błędy i nie widzisz, co czynisz? Dzieci, sumienie człowieka jest obecnie tak małe, że obraża mnie, nie zatrzymując się, aby zobaczyć, jak postępuje, ale rozkoszuje się tym, co robi, nie rozpoznając, że to jest złe. Dzieci, mój ludu, otwórzcie

drzwi waszych serc, abym mógł dać wam pić moje Słowo, a wy w ten sposób rozpoznacie je w mojej Miłości w każdym słowie, które wam posyłam, a w ten sposób uświadomicie sobie, jak bardzo musicie się zmienić, aby wydać owoce życia wiecznego. Wzywam was, abyście byli aktywni w wierze, abyście pracowali bez ustanku, abyście jasno widzieli tę chwilę, w której was nie opuszczę, ale w której mój lud będzie widział Rękę swego Pana nad sobą, aby nie został strącony. Musicie być łagodni, rozszerzać swoją świadomość i odnawiać się duchowo, traktując moje wezwania poważnie i utrzymując jedność ze mną w każdej chwili, bez niczego, co by nas dzieliło, ale wszystko, co ma miejsce, wzmacnia zbroję mojego ludu, aby ataki nie sprawiły, że się ugnie. Duch człowieka musi pozostawać w łączności z moją boskością, aby nie działał poza moją Wolą. Nie osiągniecie tego, jeśli nie przez moją rękę i zapraszając mnie do pozostania z wami w każdym dziele i czynie, którego dokonujecie, świadomi, że pozostaję w was i że nie zaakceptuję czynów poza moją Wolą. Zwracajcie się do mojej Matki, Ona wstawia się za wami i kroczy drogą obok was. Mój ludu, nauka jest postępem stworzonym przeciwko samemu człowiekowi, próby z tego powodu będą następować. Uciski dla ludzkości nie ustaną i nasilą się tak, że człowiek będzie czuł, że nie jest w stanie iść dalej, zapominając, że ma Matkę, która go kocha, a wy nie rozpoznajecie Jej tak, jak ja Ją rozpoznaję: to moja Matka, ta, która was kocha. Mój Kościół będzie przechodził wielki kryzys, módlcie się za mój Kościół, aby niewielu czuło się mocnych i niezagubionych. Nie zapominajcie, że Ja pozostaję z wami, szukajcie mnie, jestem obecny w Eucharystii. Duch potrzebuje pokarmu; kto ma świadomość przyjmowania mnie, niech przyjmuje mnie jak najczęściej, aby w ten sposób mógł zacząć rozszerzać komunie ze mną na wszystkie stworzenia. Żaden czyn nie pozostaje bezowocny, nie jesteście sami. Zaraza postępuje dalej... Cicho, jak złodziej w nocy; nie bądźcie lekkomyślni. Człowiek musi się w pełni odnowić, zamknąć Ducha w takt i rytm tego, co światowe, aby uniemożliwić waszemu sumieniu próby korygowania i prowadzenia was. Ludzkość jest i będzie oczyszczana, tylko w ten sposób będzie mnie godna. Zobacz swoje grzechy i swoje niespełnione obowiązki, jak owoce, które wydała i jak owoce, które przestała wydawać. Przed każdym będzie zwierciadło i okazja do pokuty. Ci, którzy wyśmiewali Ostrzeżenie ogłoszone przez moją Matkę, kiedy usłyszają postęp ciszy i grzmot w Niebie, będą wiedzieli, że Ostrzeżenie nadeszło i zostanie wykonane dla dobra dusz. Zobaczycie wielkie zniszczenia. Broń spowoduje tę szkodę dla ludzkości i spowoduje poważny kryzys i zamieszanie, na które czeka wróg dusz, aby uzurpować sobie to, co jest moje: dusze. Wy, będący moim ludem, nie opuszczam was; pošlę człowieka wiary, który pomoże wam dojść do mojego spotkania. Nie traćcie wiary, mój Kościół żegluj po wzburzonym morzu, ale statek pozostaje mocny. Nie lękajcie się, moja Miłość jest mocą i niewyczerpanym źródłem cnót i łask. Przyjdźcie i bądźcie miłością, kopiami mojej własnej miłości. Błogosławie was, kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Lipiec 17 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Niepokalane Serce zatriumfuje dla dobra wszystkich dzieci. Ludzkość rozumie chwilę, w której żyje, ale nie słucha moich naglających wezwań... Zanim nastąpi triumf mojego Niepokalanego Serca, człowiek zostanie oczyszczony. Sumienie ludzkie oddaliło się od Woli mojego Syna, zbłądziło, oddając się wadom, oddało się nieprzyjacielowi dusz i w jego szpony, nie walczy, by przezwyciężyć pokusy. Ataki są nieustanne, a człowiek nie jest na tyle pokorny, aby je rozpoznać, to czeka człowieka, który utracił pokorę, bo wróg posługuje się tym, co mieszka w każdym człowieku: 'pychą'... i sprawia, że człowiek łatwo się jej poddaje, sprawia, że ludzkość ignoruje i neguje oczyszczenie, a temu, co się dzieje, nadaje zawsze naturalną interpretację, to spowodowało, że człowiek nie uznaje, iż Bóg jest Bogiem, a człowiek jest istotą stworzoną przez Boga, Boga, przed którym człowiek musi uznać boską wyższość. Nie przez obojętność wobec Domu Ojcowskiego będziecie mogli uświadomić sobie, co prowadzi was do popadania w zło. Pilna jest jedność moich dzieci, a przez tę jedność solidarność i gotowość do podporządkowania się nieustannym wezwaniom mojej matczynej miłości. Nie jestem Matką niewielu ludzi, wszystkich przyjęłam pod Krzyżem mojego Syna, a moje Serce pozostaje otwarte dla wszystkich jako Arka Zbawienia. Wstawiam się za całą ludzkością spragnioną miłości mojego Syna, ludzkością, która odrzuca Go, nie karmiąc się Nim. Wy, moje dzieci: bądźcie odmiennością żyjącą w zjednoczeniu z Wolą mojego Syna, którą On wam nieustannie objawia i którą wyraża i wyjaśnia w tych wezwaniach. Zanim dosięgnie was ucisk, bądźcie świadomi tego, do czego was wzywam, a wszystko to w posłuszeństwie Woli mojego Syna i dla dobra waszych dusz. Bądźcie świadkami Woli mojego Syna dla tego pokolenia, bez lęku okazujcie wiarę w mojego Syna, bez lęku okazujcie to 'tak', które wypowiedzieliście, aby żyć w Jego świętej woli, będąc jedno w aktach Boskiej Miłości i żyjąc w każdej chwili zgodnie z tym, co mój Syn wyznacza każdemu z was na waszej drodze. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, w tej chwili, kiedy zło przeniknęło i mocno ugruntowało się w każdym społeczeństwie, wciąż czepiając się serca człowieka i prowadząc go na manowce od tego, co wzywa go do dobra, w tej chwili, moje dzieci, bądźcie tymi, którzy nie boją się wyznać swojej wiary i wyznać swoimi czynami, a nie tylko słowami, że mój Syn jest Bogiem i że w Nim i dla Niego żyjecie. Wy, moje ukochane dzieci, posługujcie sobie nawzajem, dzielcie się moimi wezwaniami, bo moja miłość, bez powstrzymywania się, z mojego powszechnego macierzyństwa, daje wam obietnice, abyście się zastanowili i nie zagubili. Świadomość bycia w

każdym akcie kopią i naśladowcą miłości i woli mojego Syna, musi być dla każdego z was najwyższym aktem, do którego pragniecie dążyć... Świadome podtrzymywanie mojego Syna przed wami w waszym życiu jest szczytem tych, którzy są moją wielką armią maryjną. Cały Kościół jest jednością i tylko w ten sposób zwyciężycie i będziecie mogli doprowadzić łódź do bezpiecznego portu, gdy wpłynie ona na wzburzone wody. Kościół będzie na nowo zraniony, jego wrogowie nie spoczywają, a więc wy, umiłowane dzieci, nie możecie spocząć, lecz pozostać czujni. Moje wezwania są naglące, nie lekceważcie ich; nie dotyczą odległej przyszłości, ale są dla tego pokolenia, są dla każdego z was. Nauka nie zatrzymuje swego postępu szkodliwego dla człowieka. Przed tym postępem choroby wzrastają bez kontroli, zanim zginie wielka ilość moich dzieci. Umiłowani, módlcie się w codziennej praktyce waszych działań, w waszych osobistych sumieniach i alarmując sumienia zbiorowe. Kościół kroczy pośród tak wielu rozproszeń bez ich powstrzymania z powodu źle wykorzystanej wolnej woli, a upadek człowieka osiąga to, co jest niewyobrażalne. Powróćcie do mojego Syna, zanim noc zaciemni wasze zmysły i nie pozwoli wam widzieć, aż znajdziecie się ofiarami antychrysta. Umiłowani, drugie przyjście mojego Syna jest bliskie i sumienia ludzkie muszą zostać dogłębnie poruszone, zanim mój Syn powróci. Zachęcam was, abyście byli tymi zwierciadłami, w których mój Syn jest widziany jako działający w swojej Boskiej Woli: triumf człowieka przed złem. Módlcie się, dzieci, za Piotrową Barkę. Moje Niepokalane Serce zatriumfuje, a wszystkie moje dzieci będą tymi, którzy na nowo mnie ukoronują i będą prowadzeni moją ręką do mojego Boskiego Syna. Błogosławię was nieustannie, jednoczcie siły, abyście nie upadli, jednoczcie je z moim Sercem, źródłem matczynej miłości i źródłem świętości. Nie lękaj się, ta Matka nie przestaje czuwać nad tobą. Nie lękajcie się, w moim Sercu nie zostaniecie pokonani ani wasze dusze nie zostaną utracone. Moja Miłość jest siłą tych, którzy są moi. Błogosławię każdego z was. Kocham was matczyną miłością i bronię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Lipiec 22 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, przyjmijcie moje Błogosławieństwo, moje Serce napęłnia się radością, kiedy wy, świadomi miłosierdnego oddania i ofiary mojego Syna, pragniecie powrócić na prawdziwą drogę. Mój lud nigdy nie będzie szedł w samotności, przez którą idą ci, którzy nie znają mojego Syna i którzy idą bez Matki, która by ich prowadziła. W każdej chwili jestem Arką Zbawienia, wstawiam się za wami z radością oddania mojemu Synowi dusz, których On tak pragnie i które tak kocha. To pokolenie jest pogrążone w tak wielu wadach, w grzechu, w degradacji człowieka i w nauce, która będzie przyczyną największych nieszczęść dla rodzaju ludzkiego. Mimo to widzę w całej ludzkości dusze, które jak zapalone świece, dają światło pośród ciemności grzechu. To sprawia, że moje Serce płonie radością, ale tak samo wzywam was do zachowania wiary w chwilach utrapienia, zachęcam was do dalszego kroczenia z wiarą w nadchodzących udrękach i bólu. Wielki jest ciężar, który spadnie na człowieka: ciężar jego własnego grzechu, jego wolnej woli; ale wielkie jest błogosławieństwo, które człowiek sprowadza na siebie, kiedy jest świadomy, że mój Syn wzywa, aby człowiek był posłuszny i powrócił na drogę do swojej owczarni. Pasterz dusz nie opuszcza was; utrzymuje swoją owczarnię niezwykle strzeżoną przez swoich aniołów, a wy, którzy idziecie, musicie z kolei usłyszeć głos waszych towarzyszy drogi: waszych opiekunów. Umiłowane dzieci, w tej chwili, w której czas nie jest czasem..., pilna potrzeba definitywnej zmiany mentalności i wrażliwości człowieka na Ducha musi w szczególny sposób przeniknąć w was głęboko. Nie wszyscy, którzy mówią 'Panie, Panie...', będą godni przed moim Synem, ale ten, kto wypełnia wolę Ojca. Wierność moich dzieci będzie wystawiona na wielką próbę i w tym momencie zobaczę małą liczbę wiernych, silnych, odważnych i ufających mojemu Synowi, którzy nigdy was nie opuszczą. Moje Matczyne Serce pragnie, aby żniwo było obfite, aby owoce były obfite, ale w tej obfitości owoców nie wszystkie w sobie będą takie, jakimi się wydają. Umiłowani moi, instytucja Kościoła będzie nadal przeżywała bolesne chwile i chwile próby. Musicie tworzyć tę armię modlącą się, tę armię ćwiczącą, tę armię modlitwy, z której mój Syn będzie korzystał, aby wyprowadzić łódź z burzliwych wód. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, zło powstaje z wielką mocą, komunizm podstępnie przygotował i psychicznie nastawił swoje narody do ciężkiej i okrutnej walki. Wy, wierni mojego Syna, budzicie uśpione umysły waszych braci i sióstr, którzy nie chcą słyszeć tego, co dzieje się wokół nich. We wszystkich miejscach, gdzie przekazałam moje Słowo, przygotowałam na tę chwilę tych, którzy są moi, i z matczyną miłością wzywałam ich do szybkiego powrotu na drogę i do praktykowania wiary, ale moje wezwania nie były i nie są wysłuchiwane, moje łzy są wyszydzane, a krew, którą przelewa mój Syn na niektórych moich obrazach, jest pogardzana... nie! Nie tak powinien reagować lud Boży. Znaki są wielorakie i w obfitości, abyście się obudzili i nie było późno, kiedy zareagujecie, bo zło już zawłaszczy umysł człowieka i wszystkie jego rzeczy, przez które doprowadzi go do całkowitego wzgardzenia moim Synem i tą Matką, która zaspokaja podstawowe potrzeby człowieka. Zło zaprowadzi was do antychrysta, aby odrzucić słowo mojego Syna i uniemożliwić wam przyjmowanie Ciała i Krwi mojego Syna, zamknie kościoły i zabroni moim godnym i wiernym kapłanom sprawowania Ofiary Eucharystycznej. Moje Serce boleje z tego powodu, bo ta 'święta resztką' świadoma tego, o której wspomniałam, cierpi, cierpi, bo w pełni zna tę prawdę, ale ci, którzy nie wierzą, a gardzą i obrażają mnie, ci, którzy nie uwierzą, będą prześladowcami Kościoła mojego Syna, będą tymi, którzy wydadzą was w ręce



antychrysta i waszych ciemniźcyeli. Ale wy, w całkowitej ekstazie Boskiej Miłości do mojego Syna, podążajcie dalej tą drogą, że nawet w najkrwawszych momentach próby, gdy ucisk osiągnie swoje maksimum, wasi bracia w drodze przyjdą z Manną Niebiańską: z Ciałem i Krwią mojego Syna, aby was umocnić, abyście nie osłabli. Nie lękajcie się, lud mojego Syna nie jest sam. Po ucisku mój Syn przyjdzie na swoje żniwo, a ja pragnę, abyście jako obfite i dojrzałe owoce zostali przez Niego zabrani i abyście cieszyli się Bożymi błogosławieństwami. Zachęcam was do modlitwy i działania na podobieństwo mojego Syna w duchu i prawdzie, będąc wiernymi i prawdziwymi, pomagając mojemu Synowi we wszystkim, o co was prosi i prosząc o moje wstawiennictwo, gdyż potrzebuję, aby człowiek prosił o moje wstawiennictwo, abym mogła wziąć go za rękę ku wiecznej szczęśliwości. Wiecie, że po deszczowych dniach wychodzi słońce i świeci z blaskiem w Niebie, a kiedy słońce jest w zenicie, nie ma cienia, bo jego promienie oświetlają nawet najmniejsze miejsce. Tak jest z Duchem Świętym: oświeca wszystkich, daje ciepło wszystkim, daje swoją miłość wszystkim, daje mądrość wszystkim, ale musicie pozostać gotowi, aby Go przyjąć i przed tym, co nadchodzi, proszę was, abyście nieustannie wzywali Ducha Świętego, aby skończył napełniać te święte kielichy. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wielka i niespodziewana burza zbliży się do ziemi i będzie was trzymać w pogotowiu. Nie zapominajcie, że mój Syn was chroni, ale wy musicie działać z rozumem, którym was mój Syn obdarzył. W tej chwili musicie użyć waszych zmysłów, darów i cnót, które w was wlał mój Syn ze swoim Duchem Świętym. Nie wolno wam się zaślepić, lecz przeciwnie, otworzyć zmysły Ducha, bo one poprowadzą was na właściwą drogę i sprawią, że będziecie ostrożni w tej chwili, w której musicie być ostrożni. Nie lękajcie się być posłańcami miłości... nie lękajcie się wyznawać waszej wiary... nie lękajcie się wyznawać wiary... nie lękajcie się mówić, że należycie do mojego Syna... i nie lękajcie się, że wasi bracia i siostry wiedzą, że działacie i pracujecie zgodnie z Wolą Trójcy Przenajświętszej... przed każdym wyznaniem wiary aniołowie na wysokościach śpiewają z radością: 'Alleluja, Alleluja, Alleluja' przed tronem Trójcy Przenajświętszej. Każde wasze 'tak' odbija się echem w całym stworzeniu i jest to nie tylko błogosławieństwo, ale zbliżanie się do prawdy mojego Syna. Wszystkie moje wezwania nie zostały jeszcze objawione i czekam z cierpliwością, mam nadzieję, że ujawni się całe moje orędzie przekazane w Fatimie. Nie zapominajcie, umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, że moje Serce zatriumfuje, a moje dzieci będą błogosławione. Nie zapominajcie, że na Boski rozkaz zapowiedziałam również w Garabandal wydarzenia, które są o krok od tego pokolenia. Przygotujcie się, przygotujcie się, przygotujcie się. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Lipiec 26 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jako pielgrzymka miłości, zapraszam moje dzieci, by były jak ja, pielgrzymami Boskiej Miłości na ziemi... przed brakiem prawdziwej miłości i duchowej miłości w poszukiwaniu mojego Syna, wy, którzy nadal pozostajecie wierni mojemu Synowi i mnie, musicie starać się, by w sercach wzrastała tęsknota, oddanie i wiara w Dom mojego Syna. Nadejdą niezwykle ciężkie chwile, a ludzie poczuć się w nich obco, ponieważ wygnawszy mojego Syna, nie martwią się ani nie pytają o to, co się wokół nich dzieje, i nie chcą widzieć zmian i znaków czasu. Dla mnie jest to źródłem wielkiego bólu i udręki, że moje dzieci gardzą moim Synem Jezusem Chrystusem, ale ponieważ jest On Nieskończoną Miłością i Miłosierdziem, pozwala im przejść, i w ten sposób ludzie ozdabiają się wszystkim, co tylko możliwe, ich dusze są całkowicie przywiązane do ziemi i przekonane, że mój Syn nie karze i że nic się nie stanie. Moi ukochani, napięcie na Bliskim Wschodzie trwa, trwa mocno i kiedy wzrośnie, ból dosięgnie ludzkość, ponieważ nie ma większego zła w tej chwili niż stworzenie energii atomowej. Zachęcam was nie tylko do odmawiania Różańca Świętego, ale do karmienia się Ciałem i Krwią mojego Syna, a także do bycia wykonawcami Woli Bożej, abyście byli rozpoznawani przez całe stworzenie, które pozostaje w ramach Woli Bożej. Człowiek został stworzony, aby być istotą, która oświeca to, co istnieje wokół niego, a nie będąc posłusznym, nie osiągnął w pełni celu, dla którego został stworzony. Z tego powodu stworzenie postrzega człowieka jako obcego. Dla ludzkości wygodniej jest żyć bez Boga, bo w ten sposób może szerzyć i rozszerzać grzech i wady pośród wszystkich stworzeń. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, kiedy wszystko będzie wydawało się stracone, moja pomoc przyjdzie do was, ponieważ mój Syn powierzył mi to trzecie pokolenie... Kocham was matczyną miłością, abyście mieli pewność, że macie Matkę, która was kocha, chroni i szuka, a więc nie jesteście straceni. W tej chwili bardziej niż w innej, szukam Zbawienia wszystkich stworzeń, bo czas nie będąc czasem, będzie nadal dręczył moje dzieci, aby je kusić. Umiłowani moi, wkrótce przyjdzie z Nieba wielkie błogosławieństwo dla człowieka... mój Syn i Ja nie chcemy straszyć, ale odwołać się do sumienia i szybkiego usposobienia każdego z was, abyście zarzucili sieci w morze, a połów będzie większy. Księżyc stanie się czerwony, zapowiadając to, co nadchodzi... ale wy się nie bójcie, bo mój Syn i ja chronimy wiernych, a Duch Święty pozostaje, dając siłę całemu ludowi mojego Syna. Nie opuszczamy was, lecz raczej w chwilach udręki uczynimy, co konieczne z Domu mojego Syna, aby wierni pozostali pod ochroną swojego Boga i Pana. Wyślę moje zastępy anielskie, aby chroniły każdego z was i zło nie będzie mogło was pokonać. Kocham was. Pozostańcie w moim Niepokalanym Sercu. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo

najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Sierpień 01 2013 - Jezus Chrystus**

Mój ukochany ludu, moje dzieci, będę bronił mojego ludu. Pozostanę z moim ludem w trudnych chwilach... Będę siedział obok moich wiernych. Mój Kościół pozostanie przy mnie, a ja będę siedział z moim Kościołem. Umiłowani dzieci, będziecie przeżywać trudne chwile. Mój Kościół żyje chwilami światła, ale żyje też i będzie żył chwilami bardzo trudnymi, bo dym szatana już wszedł do mojego Kościoła i zubożył, zatrul i skażył serca niektórych moich synów kapłanów. Proszę was, moje dzieci, o siłę - siłę, abyście trwali w wierze, a wasza wiara trwała ugruntowana na moim Odkupieniu i na moim zmartwychwstaniu. Kocham was, ale pozwoliliście, aby dym zła przeniknął do myśli, rozumu i serca ludzkiego, dlatego nie myślicie, nie rozumiecie i nie czujecie. Każda istota ludzka musi być zobowiązana do pozostania u mojego boku. Ten, kto nie walczy i nie oddaje siebie za swoich braci i siostry, nie będzie godny Nieba. Moje dzieci: jak wielki ból zbliża się do mojego Kościoła! Będzie on wstrząśnięty od fundamentów, ale to Ja podtrzymuję go własnymi rękami, aby nie został zburzony. Oddałem się za wszystkich na Krzyżu i za wszystkich zmartwychwstałem, aby upływ waszego życia był ciągłym zmartwychwstaniem. Taka jest moja Wola, ale człowiek jej nie realizuje, raczej sam kopie głębszy dół, aby mnie nie widzieć, aby mnie nie słyszeć i nie czuć, bo wolna wola opanowała ludzkość i zawładnęła wszystkimi aspektami życia człowieka. Legiony zła rozsiewają grzech po ziemi, a zło to przyjmują ci, którzy żyją w całkowitej rozpuszcie. Wzywam was, abyście zwrócili się do mojej Miłości, do mojego Serca, abyście nie zapomnieli o mnie, abyście szli ze Mną, aby pracować i działać w mojej Woli. Umiłowani moi, jakże głupi jest człowiek, którego wzywam i zapraszam do mojego Miłosierdzia... a on nim gardzi. Jakże niemądry jest ten, kto przed swoimi braćmi i siostrami twierdzi, że mnie kocha i wykazuje się znajomością mojej Miłości i moich Przykazań, a kiedy nikt nie patrzy, zachowuje się jak najpodlejszy z ludzi! Pamiętajcie, że Ja wypływam z letnich. Przede Mną nie możecie ukryć waszych czynów. Wzywam moje dzieci moją miłosierną miłością, zachęcam was do zwrócenia się do mnie bardzo szybko, bo w tej chwili ciemność jest jeszcze bliżej, na wyciągnięcie ręki. Nie chcę, abyście cierpieli więcej niż należy. Ileż głupoty ze strony człowieka, nie przestrzegając moich ciągłych wezwań! Ileż rąk samoistnie oddaje się w ręce tych, którzy wnoszą dom syna szatana! Jakże sam człowiek z głupoty stał się obrońcą niegodziwości! Zostawiłem wam moje Przykazania, abyście je praktykowali i czynili je życiem. I z wielkim bólem widzę, jak je odrzucacie, a zamiast tego przyjmujecie zaloty zła i wprowadzacie je w czyn! Przyjmujecie wszelkiego rodzaju wolności, oszukując samych siebie. Mój Kościół jest broniący przez moich gospodarzy; dym zła przeniknął do niego. Ten mój Kościół tak bardzo ucierpi... dlatego wzywam was usilnie do pouczenia się w Duchu Świętym, do przyjęcia mojego Ciała i mojej Krwi, do poznania moich Przykazań, abyście ich nie lekceważyli i nie łamali. Umiłowany ludu mój, jakże moje Serce boleje nad tym, że błakacie się po pustyni rozkoszy i uciech! Jakże moje Serce boleje nad tym, że nie możecie mnie znaleźć! Ludu mój, dobrze wiesz, że cię nie opuszczę, ale wiesz też, że moja Miłość do ciebie daje ci wolność wyboru, przed którym człowiek będzie cierpiał z powodu swojej decyzji, aby w ten sposób naprawić swoje życie. Stajecie wobec ziemskiej władzy, która twierdzi, że posiada prawdę, idziecie co chwila za rękę z tymi, którzy dokonali wielkich osiągnięć w nauce i potrafili przeniknąć umysł naiwnych i łatwowiernych, dlatego konieczne jest, abyście wzmacniali Ducha, aby wiara wzrastała, a osiąga to tylko ten, kto żyje we mnie. Umiłowani moi, nie pójdzicie naprzód, jeśli nie przyjmiecie wezwań moich i mojej Matki. Spełni się to, co zapowiedziała w swoich objawieniach, musicie się modlić i prosić o wstawiennictwo tych świętych dusz, które są gotowe wstawiać się za wami. Musicie prosić o wstawiennictwo świętych. Oni swoim życiem wytyczyli dla was nową drogę, ale musicie prosić ich o pomoc, w przeciwnym razie oni, moja Matka i ja uszanujemy wolność, jaką cieszy się ludzkość. Mój ludu, jak bardzo płakałem za tobą i jak bardzo cierpię, widząc twoje ciągłe cierpienie! Mam nadzieję, że pozwolicie mi zamieszkać w was, abym dał wam moją Miłość i moje Miłosierdzie... Żadne moje dziecko, które woła o moje Miłosierdzie, nie zostanie odsunięte od mojego Serca. Umiłowani moi, zachęcam was do usilnej modlitwy za mój Kościół, weszli do niego odstępcy. Zachęcam was do świadomej modlitwy o nawrócenie grzeszników. Zachęcam was do modlitwy za Japonię. Wy, moje dzieci, które dobrze znacie zło, jakie człowiek wyrządza sam sobie, tworząc w laboratoriach nieopisane plagi, bądźcie czujni, bo z laboratorium wychodzi niekontrolowana zaraza. Stany Zjednoczone będą żyły w chwilach niepewności. Moje dzieci, ukochany ludu, zastosujcie się do moich wezwań, pozostaję w was. Z miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Sierpień 05 2013 - Matka Boża**

Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Błogosławieństwo rozciąga się na całe stworzenie, w nieustannym akcie matczynej miłości do wszystkich moich dzieci. Nie należę do jednej grupy ludzi, jestem Matką

całej ludzkości, dla której mój Syn cierpiał i zmartwychwstał. Przychodzę z Boskiego mandatu, aby wzywać do nawrócenia nie nielicznych, ale całą cierpiącą ludzkość. Jestem Matką każdej istoty ludzkiej, nawet jeśli ona mnie za taką nie uznaje. Moje Serce rozszerza się i obejmuje wszystkich. Widzę dusze, serca, ludzi dobrej woli i ludzi o sercach rozszerzonych ku istocie prawdziwej miłości mojego Syna i ku wszystkiemu, co zostało stworzone. Jestem cierpiącą Matką wobec tego, co będziecie cierpieć i wobec wszystkiego, co przyniesie wam ból i śmierć. Człowiek przeciwko człowiekowi w zacieklej walce będzie ranił siebie nie tylko na ciele, ale na umyśle i w przyszłości. Niewinni wpadną w ręce tych, którzy zapomnieli, że Miłosierdzie mojego Syna wzywa ich do życia bez naruszania daru życia. Cierpię za niewinnych, za nieświadomość dumnych władców, którzy pogrążają moje dzieci w skrajnym niebezpieczeństwie, w chwilach, w których samo słońce interweniuje w reakcje ludzi poprzez swoje rozbłyśki słoneczne. Umiłowani, wspaniałomyślnie dusze, które pozostają wierne, są tymi, które dostrzegają wielką bitwę, która toczy się na Ziemi. Zastępy dobra bronią dusz moich dzieci, ale w tym samym czasie zło zabezpiecza swój łup, który wzrasta każdego dnia z powodu ludzkiej ignorancji. Macki antychrysta rozpętały całe to zło nad ludzkością, aby doprowadzić was do zguby, zwyrodnienia i utraty wartości. Módlcie się, moi umiłowani, módlcie się za Kościół mojego Syna. Módlcie się za Francję, módlcie się. Orzeł, który wzbił się na wyżyny, za chwilę upadnie. Wytrwajcie, ukochane dzieci, wytrwajcie, bo nie zostaniecie pokonani, ale zwyciężeni ręką mojego Syna i tej Matki, która was kocha. Ufajcie w opiekę mojego Syna, idźcie, aby Go przyjąć, nie zaniedbujcie odmawiania Różańca Świętego. Moje dzieci są ludźmi praktykującymi modlitwę i działanie, nie są uśpionymi dziećmi, ale dziećmi chętnymi i przygotowanymi, by zwrócić się do Boskiego wezwania i odkryć manipulację, jaką potężni utrzymują nad każdym działaniem, które należy do zła i do człowieka. Uważni... nie pogardzajcie moimi wezwaniem. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Sierpień 07 2013 - Jezus Chrystus

Umiłowani moi, ludu mój, przychodzę wkrótce, przychodzę w moim Drugim Przyjściu dla moich wiernych. Przychodzę dla tych, którzy walczyli, aby pozostać przy mnie. Przychodzę dla posłusznych, dla prostych i pokornych, dla tych, którzy upadli, ale się podnieśli, dla tych, którzy w ucisku nie stracili wiary. Przychodzę za tych, którzy umieli w okolicznościach życia dostrzec, że moja wola zawsze zwycięża i że moje drogi nie są drogami ludzkimi. Przychodzę dla mojego Kościoła. Przychodzę dla tych, którzy zostali oczyszczeni. Przychodzę dla tych, którzy pozostali gotowi, w każdej chwili, na moją służbę. Przychodzę dla tych, którzy powiedzieli mi 'tak'. Przychodzę dla tych, którzy się nawrócili, dla tych, którzy odwrócili się od tego, co światowe i popłynęli pod prąd świata. Przychodzę po tych, którzy nie wstydzą się mnie, w każdej chwili wyznawali swoją wiarę. Ale przed moim powtórным przyjściem moja czystość dotknie sumienia wszystkich ludzi, aby zobaczyli samych siebie. Będą to trudne chwile dla każdego z was, ale konieczne, abyście zobaczyli siebie naprawdę, bez udawania. Będą to chwile, które wydają się wiecznością i które, nie będąc wiecznością, będziecie mogli zbadać do głębi waszej duszy. Wszystko, czego człowiek strzeże w sobie jako tajemnicy, ukaże się przed nim w jego sumieniu. Biada tym, którzy prześladowali mój lud! Biada tym, którzy zbezczeszcili moją świątynię! Biada tym, którzy przyczynili się do zubożenia i zrujnowania młodzieży! Biada tym dorosłym, którzy nie panując nad sobą, byli powodem zgorszenia i złym świadectwem dla dzieci! Biada tym, którzy wykorzystali wiedzę, którą ich obdarzyłem, aby spowodować śmierć mojego ludu! Biada tym, którzy uważając się za lekarzy w Duchu Świętym, byli źródłem zgorszenia i odwrócili moje biedne dzieci ode mnie! Przychodzę po tych, którzy przyjęli pokornych, ubogich i prostych. Przychodzę wkrótce, przychodzę wkrótce z moją Miłością i moją czystością, aby dotknąć sumienia człowieka. Pośród tej zubożonej ludzkości przychodzę wkrótce, aby oświecić sumienia tych, którzy są Moi, aby przygotować ich na chwile, które przestaną być chwilami, ponieważ będą to długie dni ucisku w szponach antychrysta. Jak wielu czeka na niego, nie dostrzegając, że jego macki opanowały całą ludzkość! Czekają na niego jako osobę, a on już działa, nie cicho, ale głośno poprzez potężnych, którzy wznoszą jego imperium. Jak wielu pozostaje na jego usługach, zapominając o mnie! Ilu, chcąc zdominować ludzkość i utrzymać władzę w swoich rękach, oddało się tylko w jego niewolę, bo ten pomiot zła nigdy nie odda władzy żadnemu człowiekowi! On pociągnie za sobą słabych duchem, głupich, tych, którzy nie słuchają mojego Słowa, nienawidzą mnie i za przewodnika obrali sobie Ducha zła. Mój umiłowany ludu, nie samym chlebem człowiek żyje. Tak bardzo martwicie się o potrzeby każdego dnia, tak bardzo martwicie się o wasze domy, a ja nie wzywam was, abyście je zaniedbywali, ale abyście nie wkładali waszych sił i waszego czasu w to, co materialne. Dlaczego nie staracie się wzrastać w Duchu, w poznawaniu mnie, w trwaniu blisko mnie i w pozwalaniu mi działać w waszym życiu bez stawiania barier. Oczyszćcie swoją duszę, oddzielcie ją od przywiązań, które oferuje wam świat, od rozproszeń, które oferuje wam świat. Prowadzę ścieżką tych, którzy są Moi, a kiedy ścieżki wydają się zamykać, to dlatego, że oddzieliłem was od tego, co światowe i otwieram dla was drzwi mojej Woli, aby was przyjąć i zawładnąć w pełni. Umiłowani moi, jak wiele wilków w owczej skórze pozostaje blisko was! Ilu z ich próżnością i duchową próżnością pokornych i prostych, ale ci, ci spojrzą na siebie i niektórzy - mówię ze smutkiem - niektórzy z powodu swojej pychy nie uznają, że źle postępowali i postępują. Zanurzają się w błocie uwiedzenia antychrysta, ale wy, mój ludu, wy, którzy



jesteście prości i cisi jak gołębie, wy, którzy jesteście żrenicą mojego oka, odnajdźcie radość w moich Słowach, ponieważ za moimi Słowami kryje się moja Miłość do mojego ludu, mojego ludu, do którego przychodzę z radością, którego oczyszczę, ale nie zmiażdżę, którego oczyszczę, szanując jego wolną wolę. Moi ukochani, moim wezwaniem jest, abyście pozostali mocni, nie zbaczając z drogi, ponieważ te chwile są decydujące, a demony dobrze znają słabość każdego z was, w tym, do czego dążycie i czego się trzymacie i tam właśnie kuszą was najbardziej... ważne jest, abyście się nie poddawali, abyście się nie cofali, ponieważ jestem z moim ludem, tak, z moim ludem, jeśli pozwolicie mi się prowadzić. Moi ukochani, te chwile są próbą dla wszystkich, wzywam was w jedność, abyście trwali w moim Sercu i w Sercu mojej Matki, abyście się nie wahali w żadnej chwili i przygotowali się na tę chwilę, w której przyjdę z moją czystością, aby dotknąć sumień całej ludzkości. Przyjdę z miłością i łagodnością, z czułością, jak Ojciec, który kocha tych, którzy są Jego. Przyjdę z moim Miłosierdziem, ale każdy będzie widział siebie samego ze swoją sprawiedliwością. Mój umiłowany ludu, gdy minie ucisk, ujrzycie, jak świeci słońce mojej Woli, a w każdym promieniu mojej Woli ujrzycie siebie samych, radosnych i pełnych Ducha. Nie mdlejcie, bo Mój pokój, moja miłość, moja Sprawiedliwość pozostają z moim ludem, którego nigdy nie opuściłem i to pokolenie ujrzy mnie i będzie się radować, że pozostało wierne mojemu wezwaniu. Zachęcam wszystkich, którzy gromadzą się na modlitwie we wspólnocie i w braterstwie, aby modlili się i byli ludźmi czynu, nie tylko poprzez świadectwo, ale niosąc moje Słowo swoim braciom i siostram. Pilne jest, aby wszystkie moje dzieci przygotowały się nie tylko przed nadchodzącymi klęskami, ale także w duchu. Zachęcam was do modlitwy za Bliski Wschód. Zachęcam was do modlitwy za Stany Zjednoczone. Zachęcam was, abyście nie ustawali w modlitwie za mój Kościół, który będzie bardzo wstrząśnięty. Moja Miłość was osłania, moje pragnienie dusz was osłania, moje Miłosierdzie was osłania. Nie lękajcie się, jestem z wami. Błogosławię was, kocham was, pieczętuję was pieczęcią mojej Wiecznej miłości. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Sierpień 14 2013 - Matka Boża

Umilowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Niepokalane Serce zatriumfuje dla dobra ludzkości, spragnionej mojego Syna. Umilowani, bądźcie jak mój Syn: pokorni i prostego serca, jak ci, którzy nie pragnąc zasług dla siebie, poddają się Woli Bożej, ufając, że to, czego od nich żąda, jest dla dobra ich dusz i całego świata. Umilowani moi, nie bądźcie jak ten, kto unika wyznawania wiary, bądźcie raczej żywym świadectwem pokory i miłości, gdyż na ziemi wszystko, co człowiek wykuwa, zostało stworzone przez Ojca Przedwiecznego na Jego służbę. Drogi mojego Syna nie są takie, jakich oczekuje człowiek, nie ma w nich ani tronów, ani chwały, ani też jedni nie są ważniejsi od drugich. Tak więc człowieku: ten, kto uważa się za większego przed moim Synem, będzie najmniejszy, a ten, kto uważa się za najmniejszego, będzie największy w Królestwie Niebieskim. Dzieci moje są prostego serca, dusze świadome, że są na usługach mojego Syna i gotowe pójść za Nim, gdziekolwiek ich wezwie. Ludzkość, którą kocham, nadal jest otwarta na grzech, odrzuciła przestrzeganie nakazów Nieba, ignorując bliskość swojego oczyszczenia. Fałszywe bożki nie ustają, rosną i przechodzą z jednego miejsca w drugie, aby zmylić moje dzieci, tak że nie słuchają i odrzucają moje wezwania do zmiany drogi. Moi umilowani, bądźcie ludźmi wiary, mocnymi i niezachwianymi, przekonanymi o powołaniu do służby mojemu Synowi. On jest największym z wielkich, tym, który widzi to, co dzieje się na ziemi i poza nią. On jest władcą, widzi wszystko, nieskończone miłosierdzie. Dzieci, bądźcie świadomi tego wszystkiego, co Dom Ojcowski pozwolił wam poznać, nie bądźcie z tych, którzy czują, że mają Niebo zasłużone, bo ci mogą upaść tylko z podmuchem wiatru. Moje dzieci czuwają przy matce, aby nie zasnąć, pozostają proste i pokorne, i są świadome, że przed tą samą nieświadomą ludzkością wznoszą się bogate imperia antychrysta, podburzające ludy do zguby duszy. Człowiek zapragnął być potężny; nie zadowala się byle czym, przekroczył własne granice, a ludy są bezpośrednim wzmocnieniem tych, którzy je sobie podporządkowują. Pogarda dla daru życia jest w tej chwili ignorowana przez tych, którzy muszą podnieść głos. Pewna siła ucisza głos władców i możnych, głos, który chce unicestwić Kościół mojego Syna: głos masonerii, która zyskuje zwolenników wobec wielkiej niewiedzy, jaka panuje wśród ludu mojego Syna. Jako Matka i Orędowniczka Ludzkości i za nią, wzywam was do naśladowania jedności tych, którzy będąc żołnierzami miłości mojego Serca, nie przestają głosić prawdy, a pozostając zjednoczeni, pozostają czujni, by nieść słowo w duchu i prawdzie, bez niezgody, z jedną tęsknotą i jedną wiarą. Mój Syn jest jeden i Jego samego należy uczynić jednym. Każda istota ludzka zawiera w sobie nie tylko miłość mojego Syna i Jego Matki, ale zawiera jedną misję i w tej misji wznosi się inna, która jest jednością, przeciwnie zło spełni swoją misję, a to nie jest życzeniem tej Matki, raczej moim życzeniem jest przedstawić mojemu Synowi wszystkich, którzy są Jego, tych, których On odkupił. Bądźcie nieustannym świadectwem, modląc się za siebie nawzajem w moim Sercu. Nie śpijcie, przed wami czas nie jest czasem, ale mgnieniem oka. Nie oddawajcie się w ręce zła, reagujcie, świat pogrąży się w błędzie... obudźcie się! Przyjdą wasi obrońcy, towarzysze podróży, by poprowadzić was drogą sprawiedliwą i bezpieczną. Przyjdzie szczególnie jeden, który ożywi płomień miłości mojego Syna i tej Matki, który ostrzeże was przed złem, abyście nie zostali oszukani. Boska Miłość i Boskie miłosierdzie wylewają się strumieniami na wszystkich; ludzie są głusi, nie słyszą wezwania z wysoka. Po burzy przychodzi spokój, słońce

zaświeci dla wszystkich, ziemia zostanie odnowiona i ludzie dobrej woli będą po niej chodzić. Wszyscy zjednoczeni w moim Niepokalanym Sercu, przyjmijcie moje Błogosławieństwo, a w nim wezwanie, abyście nie odłączali się od mojego Syna. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Sierpień 18 2013 - Jezus Chrystus

Umiłowane dzieci, mój ludu, w zawrotnym wyścigu człowieka o władzę nad panowaniem nad całą ludzkością, człowiek zapomni, że jest człowiekiem i że jego ciało jest podobne do ciała jego bliźniego, tak że unicestwiając część ludzkości, zło będzie nadal krążyło po ziemi i rozprzestrzeniało swoją truciznę na wszystkich, a nikt nie będzie wolny od niewyobrażalnych skutków, wynikających z ludzkiej dominacji. Tolerowałem niegodziwość tego pokolenia, które żyje, gardząc darem życia pośród niekontrolowanej rzezi niewinności, których liczba wzrasta stopniowo w obliczu bezbożności człowieka, a te niewinne krzyki przeszywają moje Serce. Dopiero wtedy, gdy moje dzieci uświadomią sobie wartość życia i bardzo ciężki grzech, który popełniają, dopiero wtedy to ludobójstwo się skończy. Eksperymentujecie z życiem i wykraczacie poza to, o czym myślała sama istota ludzka, człowiek nauki chce dotrzeć tam, gdzie jeszcze nikt nie dotarł... pieczęcie Apokalipsy zostały otwarte i rozlewają się na nieświadomą, nieodpowiedzialną ludzkość i na świętokradców. Nie cieszy mnie ten, kto nie szanuje życia, nie cieszą mnie ofiary, które wychodzą z rąk tych, którzy mnie obrażają do granic możliwości. Powołałem was do łowienia dusz i zarzucania sieci, lecz zamiast tego zarzuciliście sieci w morze z trupami... Dałem wam żyzną ziemię z krystalicznie czystymi wodami, a wy ją splugawiliście do tego stopnia, że utrzymujecie ją w ciągłej agonii... Zanieczyściliście wody energią jądrową, a przywódcy milczą... wy, moi umiłowani, jesteście zatruci zanieczyszczonymi owocami morza, a to zmienia ludzką genetykę, będąc przyczyną chorób zwyrodnieniowych. Ukochane dzieci, nie opierajcie życia na ekonomii, ten fałszywy Bóg za chwilę upadnie i zrozumiecie, że zmarnowaliście swoje życie na to, co zbędne, podczas gdy prawda jest tylko w moich rękach. Ta chwila jest przeznaczona na głęboką refleksję, w której jedność mojego ludu i tylko jedność, będzie tym, co rozerwie ciężkie łańcuchy, które ciągniecie, w nieposłuszeństwie bez precedensu... to nie bezsensowne i puste słowa, którymi mnie zadowalacie, ale wasze czyny i dzieła zgodne z moją Wolą, która w tej chwili jest znieważana przez tych, którzy nie pozostają pokorni. Nauka przebiła się przez dozwolony mur..., patrzę na was i smucę się. Milczenie mojego ludu wobec tak wielkiego zła nie podoba mi się. Mój lud musi być odważny i trwać w mojej Woli, czując się urażonym, gdy wszyscy inni przekraczają moją Wolę. Bierność jest silną macką antychrysta, który miażdży narody. Moje dzieci nie czynią nic, aby mi zadośćuczynić... a Ja, który widzę to wszystko... Cierpię! Umiłowani moi, ten, kto się odnajduje i żyje w mojej Woli, posiada największy skarb, nie będzie mnie drażnił, a jego kroki i myśli będą błogosławieństwem, gdziekolwiek będzie szedł, niosąc moje Błogosławieństwo i moje życie z nim i w nim. Moja wola oczekuje ludzi dobrej wiary, którzy doceniają i odkrywają na nowo moją wolę dla wszystkich. Potężni ziemi przygotowują ból moich dzieci, to sprawiło, że kielich się przelewa. Przyjdę z chwałą i mocą, aby zebrać dobre nasiona, które pozostały mi wierne, ale najpierw zostaną oczyszczone i wypróbowane w wierze. Módlcie się, Moi umiłowani, za Stany Zjednoczone, bo będą cierpieć. Módlcie się za mój Kościół, będzie rozdarty. Moje dzieci są wierne, silne i przekonane, nie letnie i nieświadome, szukam dusz dobrej woli. Zgodność między słowami a czynami będzie umieszczona w równowadze mojej Woli. Wielkie imperia nie wzniosą mojego Królestwa, ani wielcy władcy narodów, raczej ci, którzy nie boją się głosić mojej Prawdy, ci, którzy są stanowczy, silni i zdecydowani. Ci, którzy wiedzą, że dla mnie nie ma rzeczy niemożliwych, że moja władza rozciąga się nad wszystkim, co istnieje, a moje przedsięwzięcia przeczą ludzkiej logice. Ci potulni, którzy idą za mną z miłości do mnie, świadomi tego, że zbliża się moje powtórne przyjście i nie milczą wobec zagrożeń, ponieważ jestem obecny w każdym ich kroku, ich droga została pobłogosławiona przez tych, którzy ich poprzedzili, dając dowód ich wiary. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Sierpień 23 2013 - Jezus Chrystus

Mój ukochany ludu, jestem wspaniałym światłem. Jestem słońcem w pełni południa. Jestem światłem, które świeci na firmamencie. Jestem gwiazdą, która zdobi firmament, a jednocześnie jestem zmęczonymi stopami tych, którzy chodzą pewnie. Jestem rękami, które nie tylko otrzymują, ale które dają to, co mają. Jestem sercem, które płonie, które bije Wieczną miłością do swoich stworzeń. Jestem językiem, który wyjaśnia, czym żyje to pokolenie w tej chwili. Jestem oczami, które widzą dalej, niż widzą ludzkie oczy. Jestem myślą i pamięcią jednocześnie. Jestem sumieniem, które wzywa was w każdej chwili do pozostania na właściwej drodze. 'Ja Jestem, który Jestem', moi ukochani, mój ukochany narodzie, dla którego ciągle przychodziłem, dla którego ofiarowałem się i

nadal żarliwie się ofiarowuję... Jestem oczami, oczami, które płaczą nieustannie przez niesprawiedliwość człowieka. Jestem oczami, które płaczą, widząc tysiące niewinnych dzieci, które padają ofiarą podłości z powodu umysłów, które są wzburzone i w szponach szatana. Jestem oczami, które widzą wszystko, oczami, które badają serca i umysły, bardziej niż można to sobie wyobrazić. Przychodzę do każdego pokolenia, aby wyjaśnić moje Słowo, nie przychodzę sam, przychodzę z moją Matką, którą tak wielu gardzi, ignorując fakt, że jest Ona: orędowniczką przede mną, faworytką mojego Ojca, tą, która jest świątynią i przybytkiem Ducha Świętego. A jakże możecie przywołać w sobie Ducha Świętego, jeśli kochacie tylko to, co jest Jego darami i wzgardzacie, Tą, która jest Jego świątynią i Tabernakulum? Kochajcie moją Matkę, jeszcze bardziej, Ona jest obrończynią mojego ludu, Jej powierzyłem mój Kościół, a ten, kto nie trzyma się Jej opieki, jest jak ten, kto chodzi z opaską na oczach - będzie szedł, ale zawsze znajdzie przeszkody na swojej drodze. Mój umiłowany ludu, jak mało sumienia zachowują ci, którzy podporządkowują sobie ludy! Jak mało miłości do mnie i jak mało wdzięczności dla mojego Domu! Jestem miłością i sprawiedliwością jednocześnie, przyjdę wkrótce z wagą w rękach i każdy z was przedstawi się ze swoimi dziełami i swoimi czynami przede mną, aby zważyć je na mojej wadze, bo jestem nie tylko miłością, ale i sprawiedliwością, jeśli nie, nie byłbym waszym Bogiem. Przyjdę po tych, którzy są mi wierni, po tych, którzy mnie słuchają i nie gardzą moimi wezwaniami i wezwaniami mojej Matki. Przyjdę po tych, którzy wiedzą, jak postępować w wierze, mimo że ich stopy są całe pokryte ranami z powodu życiowych niepowodzeń i potknięć. Przyjdę po tych, którzy umieją powiedzieć: tak Panie, jestem tu i teraz! Ale nie tylko słowem, ale z pełną wiarą, uczynkami i działaniem, dając świadectwo tego, co wyznają językiem. Przychodzę dla mojego ludu, dla tych, którzy cierpią, przychodzę dla ludzi, którzy cierpią ucisk i dla ludzi, którzy w tej chwili cierpią z powodu skutków źle wykorzystanej nauki, przed dominującym pragnieniem wielkich narodów, aby zawładnąć całą ziemią. Jak bardzo cierpi moje Serce i jak wiele łez wylewa moja Matka, widząc ludzkość, która walczy przeciwko samej sobie, która zniszczyła swoje serce i wartości, nie tylko w codziennym życiu i dzieleniu się, nie tylko przeciwko własnemu ciału, ale zniszczyła wartości duchowe! Z tak wielką goryczą patrzę na tych, którzy wyznają przede mną wiarę, a nie są szczerzy, lecz są narzędziami, którymi posługuje się diabeł, aby powiększyć bogactwa antychrysta! Ten, który będzie się nazywał potężnym, jemu będą służyć, znając jego piekielne cele. Człowiek indywidualnie pędzi ku przepaści, a ludzkość zbiorowo prowadzona jest przez egoistyczne pragnienia kilku przywódców, ku holokaustowi i ku cierpieniu... mój umiłowany ludu, nie jesteś sam, mieszkam w tobie i idę z tobą, widzę w tobie, mówię w tobie, ale... nie mieszkam w tych, którzy walczą przeciwko samej ludzkości i przeciwko mojemu stworzeniu. ... Nie mieszkam w tych, którzy poniżają ludzkie umysły. ... Nie mieszkam w tych, którzy uzurpują sobie życie moich dzieci. ... Nie mieszkam w tych, którzy działają z destrukcyjną nauką. Wy dobrze wiecie, co nadchodzi, a ja wyjaśniam tym, którzy są moi, bo trzeba nieustannie przypominać człowiekowi o tym, co przed nim pozostaje, gdyż człowiek łatwo zapomina i rozprasza się przez sprawy banalne i tego świata. Wezwałem moich uczniów, aby szli za Mną wszystkimi drogami, aby szli za Mną aż do Krzyża i poza niego. Dlatego powołałem was, moje prawdziwe dzieci, tych, którzy nie boją się podnieść głosu przed okrutnymi i potężnymi, którzy nie boją się głosić mojej Prawdy, Miłości i Sprawiedliwości. Wy, którzy tak jak kiedyś zarzucaliście sieci w morze, aby osiągnąć większy połów, wy ciągle dajecie mi krystaliczną wodę, którą mogę ugasić pragnienie dusz, tych dusz, które ciągle panują w moim Sercu i dla których moje Serce płonie. Wy, których, tak jak wtedy, gdy powoływałem moich uczniów, zapraszałem, aby szli za Mną i zostawili wszystko, wy, moi wierni, moje prawdziwe dzieci, ci, którzy będą pomagać swoim braciom i siostram w chwilach bólu, wy... moja Miłość błogosławi was miłością Wieczną. Jako Bóg, którym jestem, nie mogę przemawiać do mojego Słowa i chwalić świat i ludzkość, która jest dumna ze swoich dzieł i działań; nie mówiłbym prawdy, gdybym głosił, że jest to doskonała ludzkość i gdybym nie ostrzegał jej przed tak wielkim grzechem i przed tak wielkim nadchodzącym oczyszczeniem... Nie byłbym Bogiem, gdybym postępował w ten sposób. Moja Miłość panuje nad wami i to jest przyczyną moich ciągłych wezwań i wezwań mojej Matki. Musicie być świadomi i zachować w umyśle i w pamięci, mocno strzeżone przekonanie, że bez jedności zostaniecie pokonani. Tylko dzięki jedności, dzięki niej, będziecie mogli się nawzajem wzmacniać. Moje instrumenty muszą się zjednoczyć, ich misje są różne, tak jak różne są palce u rąk, ale we wszystkich musi zwyciężyć to pragnienie jedności, aby wszyscy, ręka w rękę, tworzyli niezwyciężony mur i chronili i ostrzegali tych, którzy są moi, i walczyli z tymi, którzy minimalizują moje wezwania i nazywają moje narzędzia kłamcami, ponieważ wykonują moją Wolę. Taka jest moja wola w tej chwili: ostrzegać mój lud, aby przez moje Słowo nawrócił się i powrócił do mojej owczarni; aby trwał w nieustannej pokucie, odkładając wszystko, co światowe i grzeszne. Wzywam was, abyście przyjmowali mnie godnie, z sercem skruszonym i pokornym w Eucharystii, gdzie jestem obecny. Zachęcam was, abyście mi towarzyszyli w Tabernakulum, będąc duszami, które znajdują czas i nie stawiają przede mną przeszkód, które we mnie się oddają, aby kierować swoje modlitwy do całej ludzkości. Są to trudne i niebezpieczne chwile, w których umysły, biczowane mocą piekielnego wroga, przynoszą ludzkości ból, i tylko dzięki prawdziwej jedności w duchu i w prawdzie mój Kościół odniesie zwycięstwo, tak jak odnosił je w każdej chwili: kochając się wzajemnie tak, jak Ja kocham, nie w separacji, ani w konflikcie, ale w jedności, będąc odbiciami mojej Miłości i niosąc miłość mojego Słowa, gdziekolwiek pójdą, ale przede wszystkim w sobie, aby odzwierciedlać moją dobroć, moje Miłosierdzie, moją cierpliwość, a przede wszystkim wiarę we mnie. To nie są chwile na wahanie, to są chwile, w których moi prawdziwi dadzą o sobie znać, a letni zostaną wyrzuceni z moich ust. Mój ukochany ludu, starajcie się, starajcie się, starajcie się, ponieważ ta chwila jest jednocześnie chwilą błogosławieństwa dla tych, którzy uświadomią sobie powagę tej chwili. Ta chwila jest także błogosławieństwem i miłosierdziem dla tych, którzy się do mnie zwracają.



Staję przed zagubioną owcą, przed synem marnotrawnym, przed robotnikiem, który przybył na koniec popołudnia. Przychodzę, aby zgromadzić tych wszystkich, którzy chcą zmienić swoje życie. Jestem miłością, kocham wszystkich, chcę wszystkich uratować, ale pilne jest, abyście dobrowolnie zrezygnowali z ludzkiej woli i przyjęli mnie do swojego życia. Jestem miłością Wieczną i czekam na każdą duszę, jak na jedyną, aby ją ukoronować złotem Ofiru. Umiłowani moi, oto macie mnie, od narodu do narodu, od ludu do ludu, od duszy do duszy zbierającego mój zagubiony lud. Będziemy szli zjednoczeni, stawiając czoła przeszkodom, nie jesteście sami, otrzymacie to, czego potrzebujecie, ale ten Chrystus potrzebuje waszej wiary i otwarcia ludzkiej woli, aby was napełnić, nasycić moją Miłością i moim upodobaniem. Módlcie się dzieci, módlcie się za to, co nadchodzi. Módlcie się za wielkie narody. Moja Miłość pozostaje obecna, nie opuszczam was, ostrzegam was z miłości. Każdy z was, który pozostaje, pragnąc nie zbłądzić, jest najcenniejszym klejnotem mojego Domu. Pozostańcie w moim pokoju. W imię mojego Ojca, w moje Imię i w Imię naszego Ducha Świętego. Siła mojego Domu i pokój niech będą z wami. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Sierpień 28 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, ci, którzy pozostają uważni na wezwania mojego Syna i moje, są moimi dziećmi. Błogosławię was, nie zniechęcajcie się przed rozwojem wydarzeń, jesteście przeze mnie chronieni. Nie bądźcie zdeorientowani, ufajcie słowom mojego Syna. Nie będziecie zgubieni, mój Syn pragnie Zbawienia swojego ludu, wszyscy wierni odziedziczą Królestwo Niebieskie. Te wielkie nieszczęścia, przed którymi stoi ludzkość, już się rodziły z powodu chciwości człowieka. Moje dzieci nie będą cierpieły same, będę przy każdym z was, aby was pocieszyć, pomóc wam i dać wam moje ochronne ramię, a jako Matka miłosierdzia będę nadal wstawiać się przed moim Synem za każdym z was. Olbrzymy powstają z gotowością, jeden z nich będzie się spieszył i będzie dźwigał ciężar bólu zadanego niewinnym. Dzieci, nie pogardzajcie modlitwą, jej owoce są niewyobrażalne, żadna modlitwa z pełną świadomością nie jest stracona. Umiłowani moi, nie bądźcie jak drzewo figowe, które nie wydało owocu. Przynoscie owoce i to w obfitości, przed każdym wydarzeniem odpowiadajcie jednością i modlitwą, modlitwą czynną, w której dzielicie się z braćmi i siostrami dobrami duchowymi, które otrzymujecie. Nieposłuszeństwo człowieka prowadzi go do cierpienia. Pośród cierpienia konieczne jest oczyszczenie. Nieposłuszeństwo słowu mojego Syna, brak szacunku dla Jego wezwań i ludzkie szaleństwo podważyły zasady człowieka, gardząc tym, co największe, czym mój Syn obdarzył człowieka: darem życia. Gwiazdy świecą dla człowieka, gdy firmament jest dla niego widoczny. Gdy nie jest, nie widać ich blasku. To pokolenie pozwoliło, aby skradziono mu iskrę Boskości i pozwoliło, aby jego dusza została przyćmiona nieszczęściami piekielnego wroga. Moja obecność, moja Miłość do każdego z moich dzieci prowadzi mnie do poruszania się po krystalicznych wodach, mimo że patrząc na dusze, znajduję większość w duchowej pustce, która wstrząsa moim Sercem. Ta pustka prowadzi was do patrzenia na obecne wydarzenia z obojętnością, a to jest złe zachowanie. Diabeł kusi moje dzieci, aby się zagubiły i aby wyrwać je z moich rąk w tej walce pomiędzy tym, co duchowe, a tym, co subtelne. Kto zwątpi w prymitywny stan ludzkości, która popadła w to, co niskie? Walczę, abyście zobaczyli z jasnością zło, którym człowiek się skaził. Demony na ziemi zaszczepiają to pragnienie oddzielenia, to myślenie o władzy, to nie dążenie do życia w Boskiej Woli, chwytają dusze i trzymają je w niewoli. Umiłowani moi, trzymam was przy sobie. Głód nie będzie przyczyną upadku dla tych, którzy są moi, strach was nie pokona, bo spojrzę na was twarzą w twarz i napełnię was pokojem i spokojem, prawdą i wyciągnę do was ręce, abyście stali. W każdym wieku mój Syn posyłał wybranego, aby prowadził mój lud i ten nie jest wyjątkiem. On przyjdzie, aby was prowadzić i podnieść tych, którzy są zniechęceni. Nie wolno wam się rozdzielić, ostateczny triumf leży w jedności, bez jedności nie ma miłości, a bez tej jedności każda próba jest tylko nieudaną próbą. Człowiek kroczy w całkowitej ignorancji, pomimo wezwań mojego Syna i moich, abyście widzieli znaki czasu. Módlcie się za Europę, znajdzie się ona w rozpacz, będzie cierpieć jak skazana na śmierć. Stany Zjednoczone zostaną opuszczone przez swoich sojuszników. Holokaust będzie udręką ludzkości. W końcu moje Niepokalane Serce zatriumfuje. Kościół mojego Syna będzie musiał odsłonić zasłonę i stać się jednym ze swoimi dziećmi. Żadna istota ludzka nie jest opuszczona, kiedy woła do Domu Ojca. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Wrzesień 02 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, błogosławię cię, błogosławię cię, błogosławię cię... moja Prawda rozprzestrzenia się w całym stworzeniu, przelatuje jak wiatr od osoby do osoby, szukając kogoś, kogo można znaleźć, szukając tych, którzy jeszcze nie oddali się mnie. Umiłowani moi, nie czekajcie na to, co nadejdzie, aby na nowo odkryć drogę do mnie;

bądźcie jednością ze Mną, kochajcie moją Matkę i bądźcie przykładem jedności. Umiłowane dzieci, ciemność zbliża się do ludzkości, a ja pozostaję przy każdym z was, aby ta ciemność nie ogarnęła was. Będę oliwą i światłem jednocześnie, aby wasze lampy nigdy nie zgasły. Mój Kościół idzie bez przerwy, jest wstrząsany i oczyszczany. Mój lud idzie wbrew mojej Woli, idzie ku własnej sprawiedliwości. Umiłowani moi, nieposłuszeństwo moim wezwaniom jest przyczyną ludzkiego cierpienia. Ja wskazuję wam właściwą drogę, lecz wy nie słuchacie i błądziecie. Ziemia znowu się zatrząsie, a wraz z tym zatrząsie się wasze serce, nie z powodu sumienia, lecz z obawy przed furią natury. Chcę, abyście uświadomili sobie moje wezwania, będąc uważnymi i posłusznymi dziećmi Tego, który dał siebie samego za wszystkich. Nie na próżno dudnią bębny wojenne, które słyszy cała ludzkość. Jest to wynik bezmyślności człowieka, człowieka, który odepchnął mnie od siebie, wygnał mnie i nie chce o mnie wiedzieć. Wy, umiłowane dzieci, które słyszycie moje wezwania, nie zniechęcajcie się przed tym, co nadchodzi; przeciwnie, trwajcie w modlitwie i w działaniu, niosąc moje Słowo waszym braciom i siostram i w ten sposób dzieląc się skarbem mojej Woli. Nie pozostajcie statyczni, mój lud jest ludem bohaterów, który z radością i w zgodzie przygotowuje się na moje powtórne przyjście, stawiając z radością czoła temu, co je poprzedza. Wszystko, co się wydarzy, nastąpi w mgnieniu oka przed człowiekiem, który oczekuje, że czas, który nie jest czasem, lecz moją Wolą, będzie nadal uległy kaprysom ludzkim. Chwila ta przyspieszyła przez moje Miłosierdzie, na prośbę mojej Matki. Niewinni wołają do mojej Matki o moje przyjście, a Ja, który cały jestem Miłością, słucham wołania mojej Matki. Człowiek zniszczy samego siebie i moje Serce będzie krwawić, mój bok będzie na nowo przebity. Człowiek, którego kocham, utrzymuje mnie w ciągłym przychodzeniu i odchodzeniu, wzywa mnie i zwraca się do mnie, kiedy ma potrzebę, wyrzuca mnie ze swojej duszy, kiedy już mnie nie potrzebuje. Mimo to jestem Miłością dla moich dzieci i dla tego, który zwraca się do mnie, ile razy potrzebuje, będąc przeze mnie przyjętym, jeśli jest szczerzy i pokorny. Zachęcam was do intensywnej modlitwy za Bliski Wschód. Wzywam was do żarliwej modlitwy za przywódców wielkich światowych mocarstw. Zachęcam was do modlitwy za Stany Zjednoczone. Ci, którzy myślą, że mają władzę w swoich rękach, będą zaskoczeni. Moi umiłowani, patrzcie wysoko, bądźcie bystrzy, dostrzegajcie znaki czasu, abyście nie zostali zaskoczeni, nie czekajcie dłużej, zwróćcie się szybko do mnie. Z Nieskończoną Miłością wysyłam pomoc z mojego Domu do tego, kto chce ją otrzymać. Przybędzie ten, który będzie błogosławieństwem dla wszystkich ludzi, przyjmie mój lud i będzie go strzegł tak długo, jak długo pozostanie wierny i uważny wobec mnie. Będzie ich prowadził w chwilach ciemności, a oni go rozpoznają, bo będzie niósł moje Słowo. On otworzy drogę, przez którą musi być prowadzona moja owczarnia, posuwając się spokojnie i bezpiecznie w kierunku mojego powtórnego przyjścia. Niech nie oddala was ode mnie strach ani niepewność... Ten, kto wzywa mnie z miłością i szczerze żałuje za swoje czyny, ten będzie tym, który znajdzie moje światło, a jego lampa zostanie napełniona nową oliwą. Umiłowani moi, ogień wyłoni się z furią z wulkanu. Módlcie się, bo wydarzenia pędzą jedno za drugim. Dajcie konieczne 'tak' w tej chwili, nie czekajcie na to, na co nie powinniście czekać, ani nie szukajcie tego, czego nie powinniście szukać. Jestem tu w każdym z was, daję wam czas, abyście mnie wezwali, abym wziął was w ramiona i chronił jak kochający Ojciec, który troszczy się o swoje dzieci. Zwróćcie się do mojej Matki, której powierzyłem moje mistyczne ciało, aby swoim płaszczem ochronnym nie pozwoliła nieprzyjacielowi duszy porwać nikogo z tych, którzy są moi. Jak dobry pasterz czuвам nad moimi owcami, a te muszą rozpoznać moje wezwanie i moje Słowo. Patrzcie na wysokość, bo z wysokości przyjdzie błogosławieństwo dla całej ludzkości. Nie lękajcie się, pozostajecie głęboko, bardzo głęboko w moim Sercu. Moją wolą jest, abyście wkrótce do mnie powrócili. Błogosławię was, wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Wrzesień 08 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, mój Syn pielgrzymował, pielgrzymuje i będzie pielgrzymował od serca do serca, od duszy do duszy, od osoby do osoby pukając do drzwi, abyście je otworzyli... i w tej chwili moje dzieci muszą zapukać do drzwi swojego ego i otworzyć je mojemu Synowi: swojemu Królowi i Panu. Historia ludzkości była historią miłości, paktów i sojuszy, ale w tym pokoleniu wszystko, co się wydarzyło, zostało wypaczone. Jako Matka i Królowa całego stworzenia, wzywam was do powrotu na drogę błogosławieństwa. Tych, którzy nie byli posłuszni słowu mojego Syna, czeka na swojej drodze oczyszczenie i ból. W tej chwili tak samo, jak w przeszłości, ci, którzy nie są posłuszni słowu mojego Syna i nie słuchają Jego wezwań, zmierzają ku temu, by zmierzyć się z bólem swoich czynów. Jako Matka całej ludzkości, otwieram moje Serce dla tych wszystkich, którzy zbliżają się i pozwalają mi wstawiać się przed moim Synem. Wzywam was, abyście w pełni i naprawdę uświadomili sobie stan, w jakim żyje to pokolenie. Jest konieczne i pilne, aby każde z moich dzieci podniosło oczy ku Niebu i wołało do mojego Syna o błogosławieństwo, nie tylko osobiste, ale dla wszystkich swoich braci i sióstr. Ból żegluję po wzburzonych wodach, zbliżając się do ludzkości, która z wielką obojętnością patrzy na wszystko, co powstaje na świecie, jak gdyby to, co się dzieje przed ludzkością, nigdy jej nie dotyczyło. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, żyjecie na ziemi zwyczajnie, nie zdając sobie sprawy z duchowej walki, która rozgrywa się przed wami w tej chwili: siły zła walczą z siłami dobra o dusze. Musicie uświadomić sobie wartość duszy...

Zachęcam was do dziękczynienia mojemu Synowi za życie każdego z was i zachęcam was do świadomego błogosławienia siebie i reszty ludzkości. Umiłowani moi, oczyszczenie postępuje na wzburzonych wodach rękami samego człowieka. Człowiek zdetonuje ból, nie zastanawiając się nad konsekwencjami swoich czynów. Tak właśnie działa człowiek, bez zastanowienia, tylko dla samego działania. Moje ręce, ręce Matki, ręce miłości, ręce, które koją cierpiącego, niewinnego i bezbronnego; wyciągam te ręce do wszystkich, którzy mi na to pozwolą. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, w głębi ziemi nie tylko ogień się porusza i wstrząsa, nie tylko gazy, które się wzbijają przez kilka wulkanów, ale i fundamenty samej ziemi się poruszają, wstrząsając narodami po trochu, a narody te nie są w stanie na czas pomóc tym, którzy będą ciągle cierpieć. Umiłowani, spójrzcie w górę, spójrzcie na słońce, nie jest ono dla was łaskawe z powodu tego, że człowiek nie żyje w zgodzie z Wolą mojego Syna. Słońce zaskoczy was niespodziewanie. Patrzcie na wysokość, nie chodźcie tak, jakbyście nie musieli patrzeć na wysokość... Zbliży się wielki znak z wysokości i ten, kto nie chciał patrzeć na wysokość, musi patrzeć nawet nie chcąc patrzeć. Wkrótce nadejdzie znak, który rozpali serca wszystkich. Umiłowani, czyż nie są to znaki tej chwili, w której się poruszacie? ... Czyż nie są to znaki bliskości powtórnego przyjścia mojego Syna? ... Czyż nie są to znaki, które zapowiadają, nie tylko trąbami, ale samym bólem, to wszystko, co wam zapowiedziałam przez wszystkie moje wezwania w każdym wieku? ... moi ukochani, gdyby ludzkość miała najmniejszą świadomość tego, co przynosi swoimi złymi czynami i złymi czynami tych, którzy utrzymują władzę na ziemi, maszerowalibyście w jedno, żądając zakończenia przemocy... to jest moje pragnienie jako Matki, mojego Syna i wszystkich tych, którzy naśladują mojego Syna i kochają Go w duchu i prawdzie. Jest to chwila szaleństwa nieokiełznanej ludzkości, która nie powstrzymując swoich złych instynktów, wyzwoli największy ból, jaki to pokolenie kiedykolwiek przeżyło w ciele. Będzie to chwila zapowiedziana dla antychrysta, aby się pojawił i wziął w posiadanie to, co należy do mojego Syna. Umacniajcie się nie tylko w wierze, ale i w stałej łączności z moim Synem, aby nadchodzące chwile nie przygniotły was i nie spowodowały upadku na ziemię. Dzieci, bądźcie czujne. Wiara nie może osłabnąć, każdy z was w szczególności poświęćcie się mojemu Niepokalanemu Sercu i wyłącznie ludzką wolą poświęćcie i oddajcie swoje życie Sercu mojego Syna, abyście otrzymali konieczną i niezastąpioną pomoc w tej chwili, w której ludzkość wisi na włosku. Chronię was moim matczynym płaszczem, błogosławię was, bo was kocham. Nie lękajcie się. Podnieście oczy i z ufnością wołajcie do mojego Syna, prosząc o ochronę z wysoka. Jedność jest niezbędna dla tych, którzy są moi; miłość jest podstawą jedności. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, idźcie zjednoczeni, trwajcie w pokoju mojego Syna i w miłości Trójcy Świętej. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Wrzesień 13 2013 - Matka Boża

Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, mój płaszcz pozostaje na każdym człowieku, który przychodzi prosić o moją opiekę. Jestem Matką całej ludzkości. To ludzka wola pozwala mi zbliżyć się do tych, którzy są moi lub nie, otwierając lub zamykając przede mną drzwi. Jako Matka, pragnę was wszystkich mieć obok siebie. Dzieci, szukaliście osobistej satysfakcji i w tych chwilach zapomnieliście o waszych braciach i siostrach... szukaliście mojego Syna poza sobą, a to doprowadziło was do popadnięcia w skrajności zła, które narasta z coraz większą siłą, a wy nie zauważacie, że staje się ono coraz bardziej powszechne, prowadząc ludzkość na poszukiwanie zguby... pozostawialiście w uspieniu, a mój Syn przychodzi do Kościoła działania, w którym najpierw odnaleźliście siebie, a potem szukaliście i pomagaliście swojemu bratu lub siostrze. Człowiek tego pokolenia nie zna siebie wewnątrz, szukał mojego Syna poza sobą, ulegając fałszywym bożkom i będąc zagrożonym przez własną pychę. To szaleństwo świata nie pozwala mu się wyciszyć. Umiłowani, urodziliście się z misją do spełnienia, większość przechodzi przez życie, nie znając tej osobistej misji; niektórzy odkrywają ją i ignorują, bojąc się jej, ponieważ są zakorzenieni w tym, co światowe lub zaślepieni strachem i ignorancją. Mój Syn szuka swojej owczarni. Szuka jej bez ustanku, dniem i nocą, pod gwiazdami, które pokrywają kopułę niebieską i nad ziemią, którą dał mu na własność. Nie czekając na człowieka, idzie ku niemu, w poszukiwaniu tych dusz, za które oddał samego siebie. Człowiek nie pozna swojej słabości, dopóki nie uświadomi sobie większej rzeczywistości, która go czeka. Każdy musi poznać swoją słabość i walczyć o jej przezwyciężenie. Jeśli modlicie się, Ja wam pomogę, to jednak każdy z was musi stoczyć swoją własną walkę z własnym ludzkim egoizmem. Głębia zła jest ogromna, a wy pozostajecie statyczni, będąc jeszcze jednym, który nie przynosi owocu. Mylą się ci, którzy nic nie robią... bo ten, kto nic nie robi, upada duchowo. Ten, kto pozostaje na drodze mojego Syna, nawet jeśli wydaje się, że nic nie robi, robi wszystko swoim usposobieniem. Człowiek chodzi bez celu, będąc wleczonym i podążającym za myślami niektórych możnych. Wojna nigdy nie będzie Zbawieniem narodów, jest to raczej ucisk człowieka przez człowieka i masowa rzeź niewinnych, których lamenty słyszę z wielkim bólem. Zapominacie, że wszyscy będą cierpieć w tym samym stopniu, bo ból nie czyni wyjątków. Uwidacznia się to, co nie jest pożądane przez Dom mojego Syna. Ból niewinnych wpadnie w ręce tych, którzy go powodują. Gorzki kielich wypijają ci, którzy czując, że są potężni, poruszają się bez przerw i granic, niszcząc wszystko, gdy przechodzą obok. Brak wiedzy, brak rozsądku i brak prawdy przed rzeczywistością, w której człowiek zawsze żył, przeniknęły do ludzkiego umysłu, pozwalając na



całkowity brak szacunku dla Boskich Przykazań. Moje dzieci: zło istnieje, piekło jest rzeczywistością dla dusz, a czyścić nie jest wymysłem przeszłości. Tak samo Niebo jest radością tych, którzy poszli zjednoczeni z moim Synem. Modlitwa jest dla duszy tym, czym woda dla roślin. Życie złączone z Przykazaniami mojego Syna, przyjmowanie Go w Komunii Świętej nasycia pragnienie i głód oraz daje zrozumienie, gdy człowiek jest świadomy jedności. Aby każdy z was odnalazł Go w swoim osobistym Tabernakulum, to jest odnalezienie największego skarbu. Karę dla człowieka wymyślił sam człowiek; wykorzystując nauki do czynienia zła, sam siebie ukarze, a człowiek głupi, ten, który nie wierzy, zostanie poruszony do głębi przed tak wielką goryczą. Morza i rzeki będą płonąć, ich wody nie będą służyły człowiekowi, zwierzęta morskie znikną, a ich mutacje będą budziły grozę. Słońce wysyła swój ogień, nic go nie powstrzymuje. Jak wiele wydarzeń zbliża się do człowieka, wydarzenia te są owocem jego żniwa! Zło wzrasta, staje się gigantyczne; tylko ciężar miłości będzie w stanie zmienić człowieka. I tę miłość, tak głęboką, da młody człowiek posłany od mojego Syna, aby napełnić serca, które po Ostrzeżeniu będą chciały wiedzieć, jak żyć w woli Chrystusa, Króla Wszechświata. Ludzka wola nie jest dobrym towarzyszem człowieka, prowadzi go do głębokiego upadku, do czego zachęcam was, abyście rozmyślali i byli gotowi do zmiany waszych dzieł i czynów. Chwila jest tylko chwilą i szybko przemija. Sumienie wskaże każdemu człowiekowi odmowę, jaką uczynił mojemu Synowi i jego ciągle odrzucanie Woli Bożej. Módlcie się za Japonię. Módlcie się za Bliski Wschód. Módlcie się o pokój. Nie mniej jest ten, kto rozpoznaje, że żyje poza Wolą mojego Syna i żałuje za to... nie więcej jest ten, kto rozpoznaje w swoim życiu Wolę mojego Syna i cieszy się nią w miłości... ludzkość będzie lamentować i cierpieć.... A Ja, która cię kocham, przyjmuję cię do mojego łona i w nim chronię cię od zła. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Wrzesień 18 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moja Miłość oświeca każdego człowieka, nie patrząc na stan duchowy, w jakim się znajduje, przyciągają mnie grzesznicy, których nieustannie szukam. Mojej promiennej miłości nie da się zamknąć, to człowiek ją powstrzymuje murem, który złe postępowanie wykuło przed każdym z was, tarczą, która nie pozwala duszy odczuć mojego światła. Nadchodzi chwila, w której człowiek będzie swoim własnym katem, bez sumienia i przebaczenia, bez zatrzymania i uwrażliwienia własnego sumienia. Obiecałem tym, którzy są moi, że nie będę działał bez ostrzeżenia mojego ludu, dlatego każde z moich Słów jest dla was ostrzeżeniem. Odrodzenie wiary zostanie zaciemnione przez ręce, które mieszkają w moim Kościele, pozbawiając słabych tego, co niewiele rozumieją i uwodząc ich bez zastrzeżeń ku bezładnej i bezmyślnej drodze. Ludzkość będzie błądzić bez miary po nędznych i zubożałych drogach codzienności. Nieszczęsne wpływy tego, co doprowadziło ich do rozkładu, złamią słabe sumienie, które posiadają. Mój lud nie jest silnym ludem modlitwy, nie uciszył swego umysłu, ani nie jest skłonny do trwania w medytacji, nie bada głębi swej duszy z obawy, że zobaczy siebie w swej rzeczywistości. Jestem Panem wszystkich, którzy są moi, nikogo nie pozostawiłem poza moim Krzyżem miłości, wszyscy zostali ze mną złączeni w drzewie miłości, w moim świętym Krzyżu. Nie pragnę umysłów, które przychodzą do mnie tylko w niedzielę, pragnę ekspansji istoty ludzkiej, jak jej rozwoju w ramach wiedzy uporządkowanej w skarbie, którym jest moja wielka i nieskończona miłość. Wpłyn na wody, które są wokół mnie, wypłyn na morze, bo niebezpieczeństwo czyha na brzegu. Moje dzieci są zdecydowane, pozostają bezpieczne w cieniu mojej Miłości, nie przestając patrzeć na mnie i bez lęku przed nieznanym, które je nachodzi, raczej zarzucają sieci mojej Miłości, ufając mi i otrzymując mądrość, która jest ukryta. Powierzni w przyjaźni z moim Duchem Świętym i oświeceni moją Miłością, działają w jedności, w miłości, bez żadnych kompromisów i ograniczeń, moja Miłość nie ma granic, oprócz tych, które wyznacza jej człowiek. Ci, którzy nie znają mnie jako Ojca, ignorują moją wszechmoc i klękają przed atrakcyjnymi, ale fałszywymi bogami, bogami, którzy zwodzą ich fałszywymi wierzeniami i skłaniają do biernego życia bez owoców życia wiecznego, paraliżują ich fizyczne i duchowe zmysły, prowadząc ich do bycia częścią zamętu społeczeństwa. Natura jest Boskim stworzeniem, nie jest nauką poza stwórczą ręką mojego Ojca. Nie można przypisać jej określonego przeznaczenia, raczej każdy człowiek, który istnieje na ziemi, musi widzieć w niej mnie jako Boga, który stwarza i żyje. Bezpieczeństwo i dobro człowieka wykracza poza moment odejścia i przemienia się w radość, gdy was wzywam. Dzieci, woda kontynuuje swój bieg. Każdy istnieje w rozległym osobistym wszechświecie, w którym nie działacie sami, lecz wasze działania są ciągłym dzieleniem się z waszymi braćmi i siostrami. Bądźcie przewidującymi, idźcie naprzód w Duchu i szukajcie mnie w ciszy mojej mądrości, abyście nią nasycili stworzenie. Człowiek nie szanuje moich prośb, śmierć i nienawiść są oznaką wyższości, a to pogłębi chaos ludzkości. Broń, którą stworzył człowiek, jest oznaką jego stanu psychicznego. Biada temu, kto rozpoczyna katastrofę człowieka, śmierć moich niewinnych i prześladowanie mojego ludu!!! Patrzcie z miłością na Niebiosa i nie wątpcie w moje Miłosierdzie. Wulkany nadal przemawiają do człowieka... wody nadal przemawiają do człowieka... wiatr nadal przemawia do człowieka... Ziemia poruszy się, przemawiając do człowieka... ale ten ślepiec, głuchy i niemy nie słyszy moich błagań. Firmament będzie przemawiał do człowieka, podczas gdy ogień spadnie na ziemię. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Bliski Wschód. Módlcie się za Salvador. Ludzkość nie kroczy tak, jak powinna, obraża mnie swoimi złymi modernizmami, swoimi fałszywymi

modlitwami pozbawionymi miłości, czasem mnie obejmuje, a zaraz potem odrzuca. Wy, którzy mnie kochacie, mój ludu, wy, którzy kochacie mnie w duchu i prawdzie, i którzy nie wstydzicie się mnie, trwajcie poza prądem świata, będąc świadectwem obecności mojej Miłości. Błogosławię was. Pozostańcie w moim pokoju. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Wrzesień 21 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, to nie są chwile roztargnienia, lecz działania. Moje dzieci mają zapewnioną moją Matczyną opiekę; przyjął was u stóp Krzyża, ale nie wszystkie pozwalają mi trzymać je pod moim płaszczem, choć będę go miała otwartego dla tego, kto tego pragnie. Obecne pokolenie zostało zaopatrzone i obdarowane przez Dom Ojcowski, aby poszerzyć wiedzę ponad to, co było dotychczas. Miłość do mojego Syna nie jest okazywana za pomocą słów... każdy człowiek może wymówić słowa. Miłość do mojego Syna objawia się radosnym i absolutnym oddaniem się Jego Świętej Woli. Każdy prawdziwy czciciel mojego Syna musi uciszyć swoje wewnętrzne 'ego', uciszyć zewnętrzne głosy i dobrowolnie zanurzyć się w źródle wody żywej. Tylko podejmując tę drogę, wnikając w nią i słuchając Ducha Świętego, moje dzieci powrócą ponownie na drogę, która odnowi ich duszę wzburzoną mnogością sideł, które szybko pogrążają ją w zasłonie oddzielającej to, co boskie od tego, co ludzkie. Letniość, z jaką człowiek był traktowany przez wieki, nie pozwoliła mu być wymagającym w duchu, lecz przeciwnie, w tych walkach staracie się oddalić pocieszyciela, Ducha nawrócenia, pozostając w wygodzie światowych obietnic. Umiłowane dzieci, niezdecydowanie dusz nie pozwala im wniknąć w miłość miłosierną mojego Syna. Człowiek jest pouczany, aby wzrastał i był dzieckiem Bożym. Oto dana wam jest ziemia opływająca w mleko i miód; uznajcie wielkość waszego Stwórcy i zanurcie się w Jego miłosierdziu, wiedząc, że miłość jest jednocześnie rygorem. Człowiek bez miłości jest nieruchomym ciałem, nic go nie porusza ani nie dotyka; zło wykorzysta to, by prześladować lud mojego Syna, a lud musi odpowiedzieć na to, czego żąda od niego jego Pan, nawet jeśli nie do końca to rozumie. Chrześcijanin nie może nazywać się zbawionym, niech nikt z tych, którzy są moi, nie nazywa siebie zbawionym; Zbawienie to życie, przemierzone, oszlifowane i oddane codziennej walce ze swoim ludzkim ego, aż zostanie wyrzucone bez pozostawienia najmniejszego śladu. To pokolenie otrzymało błogosławieństwo, nie biorąc pod uwagę, że prawdziwa wiedza jest życiem złączonym z Wolą mojego Syna; nie nosiło tej wiedzy w swoim rozumie ani w swoim sercu, pozostając w niewiedzy; to pokolenie nie nosiło jej w swoim sercu, nie będąc pouczone o tej wielkiej prawdzie. Nadejdzie chwila, w której nauka ogłosi swoją bezsilność, a ci, którzy są prości, zostaną oświeceni przez Ducha Świętego, który objawi im tajemnice, których nauka szuka bez znalezienia. Szukaliście mojego Syna poza sobą, lecz On znajduje się w każdym z was. Umiłowani, wspaniałe świątynie nie podobają się mojemu Synowi, ale raczej te wewnętrzne, w których jest On kochany w duchu i prawdzie, w jedności z Jego Miłością i z bliźnimi. Ludzkości brakuje przyprawy miłości mojego Syna, obecnej w każdym z was; na jej miejsce zło włożyło nienawiść, agresywność i duchową ignorancję, dając w ten sposób miejsce dla podłości, w której życie, pokryci błotem tego, co godne pogardy i obrzydliwe, czyniąc z człowieka istotę niepożądaną w stworzeniu. Moje dzieci, módlcie się w pełni świadomości i zadośćuczynicie za ignorancję, w której życie, czy to z woli ludzkiej, czy dlatego, że tak zostaliście uformowani nie tylko w świątyni domowej, ale i przez Kościół. Módlcie się za Kanadę. Módlcie się za Stany Zjednoczone. Módlcie się za potrzeby ludzkości. Umiłowani moi, idziecie religijnie dumni, kochając mojego Syna; w Jego rękach znajdziecie siłę i wiarę, dzięki której będziecie mogli trwać i nie upadać w nadchodzących atakach. Największym darem człowieka jest życie; największym upadkiem człowieka: zagrożenie życia. Ziemia dostarczyła wam tego, czego potrzebowaliście, a co człowiek zrobił z ziemią? ... Zaneczyścił ją, zniszczył; ona zbuntuje się z większą surowością, żądając tego, co jej odebrano. Zbliży się Syn mój z różgą żelazną w ręku i z sercem przepełnionym miłosierdziem. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, mój płaszcz jest ochroną i miłością, łagodnością i stanowczością, ciepłem i wstawiennictwem. Żyjecie chwilami bólu, ale potem przed każdym z was pojawi się błogosławieństwo, przyjdzie spełnienie i wszystko będzie w pokoju. Błogosławię was, kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Wrzesień 26 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, ramię w ramię z moim Domem idziecie naprzód, zjednoczeni z moją i waszą Matką. Dzieci, ci, którzy pozostają we mnie, to ci, którzy jak mocne pnienie, nie są poruszeni codziennymi atakami, ale raczej w tych atakach umacniają się, aby odważnie walczyć z tym, co może ich ode mnie oddzielić. Szukam ludzkości, która mnie kocha... szukam ludzkości, która porzuca się we mnie, która jest zdecydowana i przekonana, która

pragnie i potrzebuje mnie. Bardzo ludzkie pojęcia i interpretacje mojego Słowa i objawień mojej Matki są właśnie tym: tylko ludzkimi pojęciami. Jeśli dana osoba posiada w swojej duszy światło, znajdzie moje światło; jeśli nosi w sobie ciemność, znajdzie ciemność i pogrąży się w niej, próbując zaciemnić to, co ja wyłożyłem. Ludzkie rozumowanie nie osiągnie szerokości mojej Miłości, aby przyjąć moje Słowo ze świadomością, jeśli człowiek nie przełamie ego i nie wydycha pokory. Ja jestem Miłością absolutną, jestem Miłosierdziem bez końca i nie osądzam ani nie potępiam nikogo z tych, którzy są Moi, dając im możliwość nawrócenia. Człowiek osądza z uprzedzeniem i nie tylko człowiek, ale także ci, którzy muszą żyć przebaczeniem: moi kapłani, ci, których powołałem, aby podtrzymywali płomień zapalanej lampy mojej owczarni. Ludzkość pozostaje w wielkim wzburzeniu, nie jest konieczne, aby moi przedstawiciele ostrzegali moje owce słowami osądzającymi, ale przeciwnie, muszą używać słów pasterzy, którzy wzywają moje owce, aby gromadziły się w owczarni, nie błędząc. Jak wielu z moich konsekrowanych nie modli się, nie zajmuje się moimi owcami i pozostaje na środkach komunikacji społecznej, nie prowadząc właściwie moich dzieci! Moi umiłowani, ucisk już się rozpoczął. Człowiek nie odpowiedział tak, jak powinien na moje wezwania, ani nie uświadomił sobie powagi tej chwili, wręcz przeciwnie: brak mu rozumu, ponieważ nie pragnie go w sobie. Boi się wszystkiego, co może go skłonić do zastanowienia się nad swoim światowym postępowaniem. Prawda została pogrzebana przez pozory, dusze usunęły moją miłość, a na jej miejsce otrzymują fałszywe ideologie liberalne, aby trwać w zaślepieniu i usprawiedliwiać swoje złe czyny. Człowiek nie zna miłości, ten język jest uciążliwy dla libertynizmu. Człowiek ucieka od wszystkiego, co oznacza odpowiedzialność i zobowiązanie, posłuszeństwo jest trzymane w nieznanym miejscu przed niekontrolowanymi reakcjami ludzi. Myśli ludzkie kierują się ku temu, co w swej małości interesuje człowieka, zniżając jego myśli ku pieczarom zła, dając siłę wrogowi duszy. I człowiek w ten sposób umniejszając, przemocą z siebie, wydaje zmianę i pogardę wobec bliźniego, uzewnętrzniając ją bez miary. Przyszedłem dla wszystkich moich ludzi, a nie tylko dla niektórych. Umiłowani, jedność tych, którzy są moi, jest bronią, która pokona to, co się zbliża; wiecie o tym... a jednak walczyacie ze sobą bez świadomości, że wszyscy są moimi dziećmi i wszyscy są braćmi i siostrami. Moja nieobecność w istotach ludzkich jest czymś więcej niż nieobecnością, jest ignorancją, ciemnością, zatrzymaniem lub przeszkodą; i trwają tak, aż w pewnym momencie konsekwencje ludzkiej woli powodują, że zatrzymują się, a w niektórych przypadkach patrzą w głąb, ale nie widzą mnie, ponieważ znajdują się w pustce, podejmując działania poza sobą. To pokolenie będzie gardzić moimi darami, które mu dają, jego duma będzie nie do opanowania, jego nikczemne ego doprowadzi go do uporu, będzie działał przeciwko sobie i moim Przykazaniom, pozostając dalej od mojego Domu, dalej niż w jakimkolwiek innym poprzednim czasie. Moja Miłość jest taka, że głęboko pragnąc Zbawienia rodzaju ludzkiego, zesłę pomoc ludzkości, a wtedy: usłyszą moje Słowo w duchu i prawdzie... będą karmić się z 'krainy mlekiem i miodem płynącej'... będą pić ze źródła wody żywej... Znów przyjdzie do was światło, abyście nie ulegli oszustwom zła... moje Słowo popłynie jak czyste źródło do tych, którzy zachowują wiarę i nie oddają się antychrystowi. Dzieci, ja przebywam w każdym z was, nie szukajcie mnie na zewnątrz, wyciszcie się i zamknijcie na wszystkie zewnętrzne hałasy i pozwólcie mi mówić do waszego serca. Konieczna jest modlitwa i konieczne jest, byście byli świadomi, że jesteście moimi dziećmi i że każdy z was ma szczególną misję. Człowiek, nie zdając sobie z tego sprawy, unieważnia siebie i zrywa połączenie z moim Domem. Módlcie się za Włochy, one będą cierpieć. Módlcie się za zjednoczone państwo, ono będzie cierpieć. Mój lud jest wierny, strach nie oddała go ode mnie. Pozostanę przy was, nie opuszczę was, jesteście moim skarbem. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Wrzesień 30 2013 - Jezus Chrystus

Pielgrzymuję od duszy do duszy w poszukiwaniu tej mojej Miłości: mojej Miłości, którą złożyłem w każdym z tych, którzy są moi, a dziś przyszedłem jej szukać i nie znalazłem jej. Mój umiłowany ludu, gdzie jesteś? Co się z wami stało? Jak daleko odeszliście ode mnie z własnej woli! Błagam od serca do serca, pukając do drzwi każdego z tych, którzy są Moi... a wy trzymacie je zamknięte, nie otwieracie ze strachu, że odkryję, iż na moim miejscu fałszywe bożki zagarnęły to, co moje. Zapomnieliście, że nawet jeśli nie otwieracie mi drzwi, jesteście moją własnością, moim posiadaniem i wiem wszystko, co w sobie trzymacie. Tak jak moja Miłość wykracza poza to, co możecie myśleć, tak Ja widzę poza to, co wy widzicie. I to szalone przychodzenie i odchodzenie, w którym porusza się dzisiejszy człowiek, zdołało oddalić was ode mnie, ponieważ nie myślicie o mnie, żeby pracować lub działać, a raczej dajecie się ponieść temu, co macie pod ręką, jak gdybyście mogli działać i pracować tylko dzięki ludzkiej decyzji. Zapomnieliście, że moja Miłość jest tak wielka, że oddałem za was moje życie i nie jest właściwe, abyście nim dowolnie dysponowali. Zapomnieliście, że największym darem, jaki otrzymaliście, jest dar życia i ten, kto próbuje przeciwko niemu, próbuje przeciwko świętości. Moi umiłowani, sprawiacie, że ciągle przeżywam moją mękę - krzyżujecie mnie, koronujecie cierniem, moje ręce są przebijane przez ludzką wolę. Moje stopy są nieustannie przebijane przez wolną wolę; mój bok jest raz po raz otwierany przez ludzką wolę, która nie odpoczywa ani w dzień, ani w nocy, idąc za rękę z wrogiem, jak to nie zdarzyło się w żadnym innym pokoleniu. Nieprzyjaciel sławi człowieka dnia dzisiejszego..., sławi człowieka tej chwili, ponieważ istota ludzka oddała się w



ręce każdej przyjemności pod każdym względem; wypędzając mnie z waszej woli, wypędzając mnie z waszego serca, nieprzyjaciel zawładnął istotą ludzką, doprowadził ją do poziomów dla was niewyobrażalnych, w których będziecie się wzajemnie niszczyć w sposób, jakiego nigdy wcześniej sobie nie wyobrażaliście. Umiłowani moi, dlaczego nie myślicie? Dlaczego nie zatrzymujesz się, aby poczuć mój ból? Jak to jest, że wierzysz, że zostałem przybity do krzyża i moja męka trwała tylko w tamtej chwili? Nie, umiłowani moi, moja męka pozostaje aktualna w każdym z was, a ja cierpię i boleję nad ludzką reakcją, nie przychodzicie do mnie z balsamem miłości, posłuszeństwa, braterstwa, ale przeciwnie, rzucacie się na siebie w bezwzględnym działaniu, bez zastanowienia i bez refleksji; pozwalacie się kierować tylko wolnej woli, pozwalacie się kierować instynktowi, który nie jest do końca instynktem ludzkim. Pragnę Kościoła świętego, jak Ja jestem święty, w którym panuje prawda mojej Miłości, w którym panuje prawda mojego Słowa, w którym do mojego ludu mówi się z prawdą, w którym miłujecie się wzajemnie... Pragnę Kościoła świętego, jak Ja jestem święty, w którym słudzy moi są przezroczyści jak woda najbardziej krystaliczna. Zachęcam moich synów poświęconych mojej służbie, aby się odsunęli od społeczeństwa, nie od moich dzieci ani od mojego ludu, ale aby się odsunęli od działalności społecznej, ponieważ to prowadzi ich do oddalenia się od modlitwy i do oddalenia się od mojej Woli i wiernego jej zachowywania, które przysięgli w czasie swoich święceń. Mój umiłowany ludu, pragnę, abyście byli święci, jak Ja jestem święty; jesteście moim narodem wybranym, moją posiadłością, jesteście żywną glebą, na której szybko wzrasta ziarno mojej Miłości, ale abyście mogli tak trwać, konieczne jest, abyście mi się całkowicie oddali. Zachęcam was do przygotowania się, nie materialnego, lecz do przygotowania się w tej chwili w duchu, a do tego potrzebuję, żebyście byli świadomi każdego z moich Słów. Bądźcie świadomi mojej Miłości do was, bądźcie świadomi moich prośb i błagań do was, bądźcie świadomi, że to pokolenie jest pokoleniem, dla którego przychodzę w poszukiwaniu mojej świętej resztki. Dlatego przychodzę do was, podchodzę z tęskną miłością. Przychodzę w moim powtórny przyjsciu po tych, którzy pozostają, walcząc, będąc odważnymi, a przede wszystkim kochając tak, jak Ja kocham. Moje Słowo musi być dla was rzeką, która orzeźwia, rzeką, która odżywia, rzeką, która oczyszcza. Niezwłocznie przychodzę dla mojego ludu, przychodzę dla mojego ludu, przychodzę dla mojej świętej resztki. Nie zapomnijcie poświęcić się Niepokalanemu Sercu mojej Matki; jest to pilne i konieczne, abyście nie tylko poświęcali się indywidualnie, ale aby każdy z was, świadomy, że każdy z was jest błogosławieństwem dla swojego brata lub siostry, poświęcił całą ludzkość Niepokalanemu Sercu mojej Matki. Zachęcam was jednocześnie do wejścia w trzecią tajemnicę, którą moja Matka wypowiedziała w Fatimie i zgodnie z Jej prośbą, aby cała ludzkość została poświęcona, a w szczególności Rosja. Moi umiłowani, patrzę na was z tak wielką miłością! Z taką miłością zwracam się do ciebie! Z taką miłością oddaję się, gdy przyjmujecie mnie obecnego w moim Ciele, Krwi i Bóstwie w Eucharystii! Z tak wielką miłością pošlę moją pomoc temu pokoleniu! Nie opuszczę was, pošlę osobę, która będzie nosiła moje Słowo w ustach, moją Miłość w sercu i będzie was utrzymywała w jedności w chwilach utrapienia, kiedy będziecie zbliżać się, aby otrzymać owoce waszego zaangażowania, waszego posłuszeństwa i waszej miłości, prowadząc was do mnie w duchu i prawdzie. Umiłowani, najpierw musicie się oczyścić, o co prosicie sami, ponieważ jesteście świadomi, że nie działaliście zgodnie z moją Wolą, ale zgodnie z wolną wolą. Proszę was żarliwie o modlitwę za Bliski Wschód. Ukochani moi, człowiek otrzymał od mojego Domu to, czego potrzebuje i więcej, by przetrwać na Ziemi, lecz wykorzystując to, co mój Dom dał mu według swojej wolnej woli, spowodował poprzez naukę to, co będzie zniszczeniem samego człowieka. Jakże się z tego powodu smucę! Jakże się nad tym boleję! To jest powód moich nieustannych błagań do was, mój ludu, moja święta resztko, którą jednocześnie wzywam do modlitwy za mój Kościół i jego hierarchię. Nie zapominajcie, że nie przyszedłem dla niektórych, nie przyszedłem dla małej liczby; przychodzę dla wszystkich ludzi, dla wszystkich, którzy zwracają się do mnie z dobrą wolą, świadomi, że jestem Królem Nieba i Ziemi. Błogosławię was. Pozostańcie w moim pokoju. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## **Październik 02 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, kocham was. Wzywam was, abyście szli przeciwko wszelkim modernizmom tej chwili. Umiłowane dzieci, w różnych momentach, w różnych moich objawieniach na całym świecie, zwracałam się do ludu mojego Syna, przynosząc wolę Bożą dla ludzkości; moim Słowem wzywałam was do nawrócenia i przygotowania właśnie na tę chwilę. Z tego powodu nie wzywam teraz tak samo, jak poprzednio ludzkości, lecz w tej chwili przychodzę wołać do tego pokolenia, abyście wypełnili Wolę Bożą. Mój Syn cierpi i boleje przed pogardą tego pokolenia, które Go ignoruje i ciągle spycha ze swojej drogi. Przychodzę, aby wezwać to pokolenie do uświadomienia sobie tego wszystkiego, o co prosiłam was w przeszłości, aby w tej chwili podłość wydarzeń nie była tak wielka, jaką osiągnęła w tej chwili. Nie przychodzę ze słowem, przychodzę raczej z moim Sercem w dłoniach... Pozostaję nad kulą ziemską z moim Sercem w dłoniach, błagając za to pokolenie, które utraciło swoje wartości i nie usłuchało wezwań tej Matki, a ignorując je, wzgardziło Wolą mojego Syna dla każdego człowieka. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, cięń błędnych umysłów ogarnia tych, którzy są nieświadomi i nieorientowani w obecnej sytuacji. Dzieci, nie chcę, abyście szli ramię w ramię z modernizmem,

ani abyście dawali miejsce fałszywym bożkom, przychodzę raczej wołać, aby lud mojego Syna powrócił na drogę świętości, tak jak wołałam o to w poprzednich wiekach. W tej chwili wzywam prezydentów wszystkich narodów świata, aby walczyli o utrzymanie pokoju i jedności swoich narodów. Szczególnie wzywam prezydentów wielkich mocarstw, aby patrząc w przyszłość, nie wzgardzili wezwaniem, które przychodzę im przynieść w Imię mojego Syna i aby zaprzestali wszelkich sporów, a zwłaszcza zaprzestali żądzy władzy, której kulminacją będzie trzecia wojna światowa. Wołam przed prezydentem Stanów Zjednoczonych, aby ten mój syn usłyszał tę Matkę, która widzi dalej, niż on widzi i która cierpi przed konsekwencjami akcji militarnej, która wywoła katastrofę dla wszystkich moich dzieci. Wołam do mojego Syna Prezydenta Rosji, aby walczył stanowczo i powstrzymał wojnę. Wiecie dobrze, że w tej chwili nauka stworzyła to, co może stać się zniszczeniem ludzkości. Nie było drugiego takiego momentu jak ten, w którym nauka byłaby tak źle wykorzystana... Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, za plecami większości ludzkości ukryte są działania, o których nie wiecie, działania potężnych, którzy chcą uzurpować sobie władzę we wszystkich narodach i zdominować wszystkie narody. W obliczu działań wojennych komunizm powstanie jak nigdy dotąd, a moje dzieci będą cierpieć jak nigdy dotąd. Wzywam wszystkie te dzieci mojego Niepokalanego Serca, które lekceważą mnie jako Matkę, gardzą mną i biorą moje wezwania za fałsz. Zachęcam was do wewnętrznej ciszy, abyście usłyszeli w swoim sumieniu Wolę mojego Syna, wyrażoną przez tę orędowniczkę ludzkości. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, uświadomcie sobie to wszystko, co dzieje się przed wami, a czemu pozwalacie przejść obojętnie, nie przywiązując do tego należytej wagi. Wiatry wojny nie ustały, zostały tylko oddalone od wiedzy ludzkości. Nie tylko energia jądrowa będzie wielką plagą ludzkości, lecz także to, co znajduje się w laboratoriach. Źle wykorzystując błogosławieństwo, które Mój Syn dał człowiekowi, aby rozwijał naukę dla dobra i źle wykorzystując naukę, w laboratoriach ukrywają to, co mogłoby być użyte w działaniach wojennych i torturowałoby człowieka w nieludzki sposób. Słońce będzie nadal zbliżać swoją siłę do ziemi, prowadząc całą ludzkość do wielkiego regresu. Dlaczego nie zjednoczycie waszych wysiłków, by szukać dobrobytu i dać ochronę całej bezbronnej ludzkości? O ludu mojego Syna! O dzieci mojego Niepokalanego Serca! Bądźcie świadomi moich wezwań, które nie są niczym innym, jak wezwaniem Orędowniczki, która kocha was, zanim jeszcze zostaliście poczęci. Moje ukochane dzieci, z moim Sercem na ręku, błagam was, abyście zwrócili uwagę na to matczyne słowo i na wołanie tej Matki, która nie chce, aby jej dzieci cierpiały. Otwórzcie wasze sumienia, nie czołgajcie się jak węże, wzniescie waszego ducha ku mojemu Synowi i zjednoczcie się w jednym głosie i w jednym wołaniu. Mój Syn jest Miłosierdziem, a ja jestem Matką miłosierdzia... to władcy narodów, którzy w tych chwilach trzymają w swoich rękach losy ludów. Wy moje dzieci, czy kochacie tę Matkę, czy nie, bądźcie świadomi istnienia jednego Boga, który rządzi Niebem i Ziemią i przed którym musicie paść na kolana, bo bez Jego pomocy nawet wy, mocarze, zginiecie. Mój Syn nadchodzi, zbliża się powoli, ale pewnie, nadchodzi, aby zebrać żniwo, a ta Matka pragnie, aby było ono obfite i hojne. Ciało mistyczne musi podnieść swój głos, musi wołać i domagać się od swego władcy pokoju. Hierarchia Kościoła musi być święta, jak święty jest mój Syn. Błogosławię wszystkie moje dzieci, które wznosiły nie tylko modlitwy, ale i ofiary na rzecz pokoju na świecie. Jeśli ta modlitwa nie powstrzyma wojny, to ją złagodzi, bo żadna modlitwa nie pozostaje niewysłuchana przez mojego Syna. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, aby otworzyły się wasze sumienia, aby rozum był jasny, a myśli zjednoczone z Wolą Trójcy Świętej. To nie jest tak, że ta Matka wtrąca się w politykę świata, ale jako Matka mam obowiązek wtrącać się wołając o pokój dla was, którzy jesteście moimi dziećmi, ponieważ was kocham. Błogosławię was, kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## **Październik 09 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, bądźcie tymi przejrzystymi i nierdzewnymi kryształami, przez które Boskie Światło mojego Syna jest przekazywane innym bez żadnych zakłóceń. Umiłowane dzieci, w każdym z moich objawień na Boskie polecenie zwracałam się do całej ludzkości bez różnicy, nawet do tych, którzy nie uważają mnie za swoją Matkę. Język mój dostosowałam do każdych czasów. Tak jak rozwijają się pokolenia ludzkie, tak Ja czynię siebie zrozumiałą dla moich dzieci i w tym pokoleniu nie mogę nie mówić wam jasno o tym, co nadchodzi. Jako Matka nie milczę, nie zatrzymuję niczego dla siebie, lecz przekazuję mojemu ludowi to wszystko, co mój Syn pozwala mi wam przekazać. Umiłowane dzieci, musicie zachować waszą wiarę; nadchodzące ataki mogą sprawić, że zachwiejecie się, dlatego w każdej chwili wzywam was, abyście pozostali mocni i silni, abyście byli oddani i adorowali mojego Syna 'w duchu i prawdzie', wołając nieustannie do Nieba, aby Duch Boży was nie opuszczał. Biada tym, którzy są ciemnością w świetle! Biada tym, którzy w ciemności udają światło! Ponieważ nie umkną oni spojrzeniu mojego Syna ani Jego wadze, Kościół mojego Syna będzie bardzo wstrząśnięty. Wiara nie może osłabnąć w żadnej chwili. Wy, mój ludu, moje dzieci mojego Niepokalanego Serca, wy, którzy nadal wiernie słuchacie wezwań tej Matki, jesteście świadomi surowości tej chwili, w której życie: to pokolenie oddzieliło Dom mojego Syna od swojego życia. Mój Syn wzywa was nieustannie, a ja jako Matka przychodzę do was, ponieważ kocham was wszystkich moją Matczyną miłością. W świetle prawdy Pisma Świętego

rozeznawajcie znaki tych czasów, nie bądźcie ślepi lub głusi, nie pragnijcie dawać fałszywych interpretacji czystej i krystalicznej wodzie. To pokolenie musi być oczyszczone, wypróbowane, a wtedy zasiądzie do stołu z moim Synem, aby cieszyć się wieczną ucztą. Umiłowani moi, przemoc zawładnęła rozumem, myśleniem, sumieniem i sercem tych, którzy są moi, prowadząc ich do popadnięcia w moc złego, ciemności duszy. To nie jest zwykła walka, to jest walka gorzka i krwawa. Świadomi tego, umacniajcie się sakramentami, odwiedzajcie mojego Syna i przyjmujcie Go w Eucharystii. Biada tym, którzy uważając się za uczonych w słowie mojego Syna, wydają odgórne sądy przeciwko moim wybranym! Mój Syn był pogardzany, traktowany jak Belzebub, gdy głosił prawdę. Wzywam moje wierne narzędzia, aby nie bały się ucisku, posłuszeństwo jest kluczem, który otwiera drzwi do Woli Bożej, w której zwycięża wiara i siła do głoszenia wezwań Nieba bez ukrywania tego, co wam zostało objawione. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, przemoc wzrasta na całym świecie; wielkie rzeczywistości są utrzymywane w tajemnicy, rzezie, ludobójstwa, które są popełniane wobec obojętności rządów, niosą ze sobą krew niewinnych. Przemoc stanie się bardziej powszechna i moje dzieci będą cierpieć i lamentować, ale męczeństwo, ból i cierpienie są koronami w Niebie, jeśli ofiarujecie je z miłości do Woli mojego Syna. Jakże wielu jest zmasakrowanych za wyznawanie wiary w mojego Syna! Ale oni cieszą się wieczną szczęśliwością. Biada tym, którzy pracują w milczeniu, powodując śmierć moich dzieci! To nie są chwile łagodności, to są chwile prawdy i słowa, surowości, aby to pokolenie słuchało wezwań Domu mojego Syna, ponieważ ludzki upór doprowadził was do zniszczenia tego, co mój Syn dał wam na ziemi dla waszego przetrwania. Stworzenie w ogóle lamentuje przed człowiekiem, który z powodu grzechu został skazany na trąd. Zachęcam moich synów kapłanów, aby mocno głosili kazania, aby ratowali dusze i nasycali pragnienie mojego Syna dla tych, których kocha. Moi umiłowani, wojna postępuje, a wraz z nią ból i zniszczenie, ale wy, którzy kochacie tę Matkę i stanowicie część mojego batalionu modlących się dusz, nie spoczywajcie, nadal wstawiajcie się za waszymi braćmi i siostrami. Ci, którzy zaprzeczają moim wezwaniom i mojemu Słowu, zobacz, że spełniło się to, co objawiłem, i z zachwyconymi oczami zobacz, że spełniło się to, co zapowiedziałem, uwierzą, a ja przyjmę ich z otwartymi ramionami i kochającym sercem. Ale niech nie zwlekają z nawróceniem, bo czas nie jest czasem, a chwila przestała być chwilą. Umiłowani moi, błogosławieństwo przychodzi z Nieba na ziemię, patrzcie na wysokość, kochajcie tego wszechmocnego Boga, Stworzyciela Nieba i Ziemi, tego Boga, który wszystko może i który wszystko wie. Nie lękajcie się wieści, które do was docierają, lecz trwajcie mocno w wierze i oczekujcie błogosławieństwa, które Dom mojego Syna ześle całej ludzkości. Idźcie ze wzrokiem skierowanym ku Niebu, gdyż wasi aniołowie stróże, towarzysze podróży braci, nie opuszczają was, a mój Syn pošle miriady swoich synów, istot anielskich, aby ratować wiernych, którzy cierpią. Moje dzieci, Ostrzeżenie nie jest daleko od tego pokolenia, ono idzie na spotkanie z nim, a wtedy prawda objawi się w duszy każdego z was i jak będą cierpieć ci, którzy prześladowali tych, którzy z posłuszeństwa i miłości do Domu mojego Syna głosili i będą głosić prawdę! Módlcie się za Kościół, będzie wstrząśnięty, będzie podzielony. Módlcie się za tych wszystkich, którzy będąc niewinni, spotykają się ze śmiercią z nieznanych, obcych rąk. Biada tym, którzy pozbywają się daru życia! Ileż niewinności jest usuwanych sekunda po sekundzie! moje Serce przelewa za nich krew. Degeneracja wzrasta, a człowiek próbuje się usprawiedliwiać, głosząc, że wszystko jest w porządku; dzieje się tak dlatego, że jego sumienie zostało skażone i nie widzi rzeczywistości, choć przewinienie jest ciągle. Wy, którzy jesteście tego świadomi, podnieście głos i z odwagą prowadźcie waszych braci i siostry, nie bójcie się odrzucenia. Mój Syn został odrzucony przez swoich, nie bójcie się odrzucenia, nie bójcie się tych, którzy mogą odebrać wam życie, bójcie się raczej tych, którzy mogą ukraść wam duszę. Błogosławie was, zachowuję was w moim Sercu, w Arce Zbawienia. Pozostańcie w pokoju mojego Syna i w moich matczynych ramionach. Błogosławie was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## **Październik 16 2013 - Matka Boża**

Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje ręce pozostają wyciągnięte przed wami, aby was wspierać i abyście nie tracili wiary wobec codziennych ataków. Nie wątpcie w prośbę o moją matczyną opiekę, o moje matczyne błogosławieństwo. Jesteście wiernymi mojego Niepokalanego Serca, którzy uważnie słuchają moich słów i szybko na nie odpowiadają. Moi umiłowani, ludu mojego Syna, w tej chwili komunizm przestał być cieniem, a stał się smokiem, który wkrótce zionie ogniem nad ludzkością, powodując wielkie spustoszenie. Nie lekceważcie tego, jak ten smok się rozwija, tak bardzo, że będzie najeżdżał narody i podporządkowywał sobie ludzi. Moi umiłowani, posłuszeństwo moich dzieci jest sztandarem prawdy, posłuszeństwo moim wołaniom i wezwaniom jest odpowiedzią wiernych na Wolę mojego Syna. Nieposłuszeństwo karmi zło we wszystkich jego przejawach; nieposłuszeństwo było przyczyną upadku człowieka, podczas gdy posłuszeństwo podnosiło go na duchu. Mój umiłowany ludu, przyszedłem i przyjdę, aby prosić was o zadośćuczynienie. Wy, moje ukochane i wierne dzieci, zadośćuczynicie za nieposłuszeństwo wobec mojego wołania. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, wierne mojemu Synowi: w tyle, pogrążeni w ciemności, przywódcy zawierają pakt, aby wzajemnie sobie sprzyjać. Te sojusze pogrążają to pokolenie w bólu i ucisku, jakiego nigdy dotąd nie doświadczyliście; okrucieństwo wobec wiernych zostanie ukarane. Ci, którzy zjednoczyli się w tej chwili, później wzajemnie się zdradzą, co będzie



powodem nieoczekiwanych wojen. Umiłowani moi, jakże wiele można by uniknąć dzięki posłuszeństwu! A przy nieposłuszeństwie, jak wiele bólu zbliża się do ludzkości! Wy, którzy powierzacie swoją drogę tej Matce, nie odmawiajcie ani na chwilę. Ja nie lekceważę moich dzieci, moje Serce czeka na błagania tych, którzy są moi, aby szybko przyjść im z pomocą. Jakże wielu żyje całkowicie zanurzonych w tym, co doczesne, zawierzając bezpieczeństwo swojej przyszłości i swojego życia bogu pieniądza! A w samym środku cierpienia będą tego żałować. Jak wielu pokłada nadzieję w ratowaniu swojego ciała i jak bardzo się mylą! Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, chrońcie się w Krzyżu mojego Syna, w świętym Krzyżu mojego Syna, który jest schronieniem dla grzeszników i prawdziwych chrześcijan. Jak wielu odrzuca i wyśmiewa się z Pisma Świętego! Iluż to zaprzecza Słowu Bożemu zawartemu w Piśmie Świętym, wyniosłymi głosami zaprzecza mu, a ze zdziwieniem i skrucą jęczy przed tak ciężkim grzechem. Karmcie się nadal Ciałem i Krwią mojego Syna. Złączcie się z moim Synem w każdym kroku, w każdym czynie i w każdej pracy dnia, aby zło nie uczyniło z was ofiary. Umiłowani moi, nie zniechęcajcie się, pamiętajcie, że moje dzieci rozmnażają się bez końca, a ich modlitwy i czyny wynagradzają za tyle zła, które istnieje. Umiłowane dzieci, kontynenty zmieniają się w swojej geografii. Ci, którzy są wierni mojemu Synowi, nie mogą się lękać, ponieważ wasi towarzysze życia, towarzysze waszej podróży, wasi obrońcy i moje zastępy niebieskie uratują was, nie pozwolą, aby lud mojego Syna zginął, ponieważ będziecie ziarnem dla przyszłości pokoju i miłości, która czeka ludzkość. W tej podróży przez dolinę łez, mój Syn ześle pocieszający balsam swojego Słowa jako pocieszenie w chwilach wielkiego ucisku. Ten balsam będzie stworzeniem, które będzie towarzyszyć wiernym i pokornego serca, posłusznym ludziom; nie pomniejszając autorytetu hierarchii Kościoła mojego Syna, ale rozrywając dolinę, która oślepia ludzi, uniemożliwiając im ujście prawdy. Mój umiłowany ludu, dzieci mojego Niepokalanego Serca: nie ustawajcie w modlitwie, nie ustawajcie w byciu żywym świadectwem miłości mojego Syna do całej ludzkości. A pośród nadchodzących ucisków, uwielbiajcie, wysławiajcie i wysławiajcie mojego Syna, nie zniechęcajcie się, ponieważ wasi obrońcy przyjdą z manną, aby podtrzymać moje dzieci. Nie zapomnijcie przyłgnąć do Świętego Krzyża, nie bójcie się ogłosić, że jesteście chrześcijanami. Zachęcam was do modlitwy za mój ukochany lud Peru, który zjednoczy się ze świętym krzyżem mojego Syna. Zachęcam was do modlitwy za mój ukochany naród chilijski, do którego zwróciłem się z moją obecnością, a teraz zachęcam, aby nie pozwolił zapomnieć moich słów i w żadnym wypadku nie pozwolił, aby osłabła wiara. Zachęcam was do modlitwy za moją ukochaną Argentynę, Święty Krzyż mojego Syna przyjdzie, aby połączyć się z tą ziemią, ale najpierw musi zostać oczyszczona. Umiłowane dzieci, wiara ludzi jest wielkim cudem miłości mojego Syna do samego człowieka, wiara moich dzieci jest wsparciem w każdej chwili. Mój Syn przychodzi po swoją świętą resztkę, mój Syn zbliża się z Mocą, Chwałą i Majestatem, wstrząsając wszechświatami i całym swoim stworzeniem. Jak bardzo człowiek nauki jest jeszcze nieświadomy i jak bardzo nie wie o potędze i wszechmocy Ojca! Mój Syn zbliża się ze swoimi legionami, pełen majestatu, jako Król Chwały i mocy Chrystus króluje, Chrystus zwycięża wszelkie zło! zachęcam was, moje dzieci, abyście nadal poświęcili się mojemu Niepokalanemu Sercu każdego dnia, instancje na to zasługują, a w waszym osobistym poświęceniu nie zapominajcie o poświęceniu Rosji, jak prosiłam, kiedy ujawniłam moją trzecią tajemnicę w Fatimie. Umiłowani moi, błogosławię was. Nie zapominajcie, że mój płaszcz ochronny pozostaje nad każdym z was, nie szukajcie gorliwie prawdy w nowoczesnych i fałszywych ideologiach; prawda jest napisana i przysłałam ją wyjaśnić temu pokoleniu, które ślepe, głuche i nieme, z sercem z kamienia, nie chce uznać słowa mojego Syna. Zachęcam moich synów kapłanów, aby żyli w ubóstwie, tak jak żył mój Syn, aby szli od miasta do miasta, aby nieść prawdę, aby dodawać otuchy chorym i pokrzywdzonym. Zachęcam moich synów kapłanów, aby byli prości i cisi, zachęcam ich, aby kochali wszystkie moje dzieci, nie zatrzymując się jedynie nad stronnictwami społecznymi. Gorliwie szukajcie dobra dusz, nie pogardzajcie żadną osobą, choćby była najbardziej grzeszna lub biedna. Zachęcam was do wychodzenia i głoszenia prawdy, dusze nie tylko przychodzą do świątyń, ale znajdują się także poza nimi, w domach wspólnot, które zostały wam powierzone. Jako pasterze, wyjdźcie jak żebracy miłości, aby zapukać do drzwi domów w waszych wspólnotach, aby pocieszyć i przyprowadzić do owczarni wszystkie owce. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie oddzielajcie się od miłości mojego Syna, nie oddzielajcie się od tej Matki, która was kocha i która z moim płaszczem pełnym piękna firmamentu, zechciała przemówić do człowieka, aby zrozumiał, że gwiazdy świecą nie tylko przed ograniczonym okiem człowieka, ale świecą we wszechmocy stworzenia Ojca. Błogosławię was, pozostańcie w pokoju. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Październik 20 2013 - Jezus Chrystus**

Mój umiłowany ludu, błogosławię cię. Weźcie moją rękę, abyście szli bezpiecznie i wzrastali w wierze. Weźcie moją rękę z pełną ludzką wolnością i pozwólcie, abym was przemieniał w duchu i prawdzie. Dałem wam sieci, abyście towarzyszyli mi w trakcie większego połowu. W ramach wolności, którą każdy z was posiada, będziecie wiedzieli, czy towarzyszyć mi w morzu, czy zamiast tego na brzegu zbieracie wszystko to, co nie jest moje i pozwalacie sobie brudzić się w błocie tego, co światowe. Z pokolenia na pokolenie wzywam dusze z jednakową

intensywnością, jesteście moimi ukochanymi dziećmi. Nie zanieczyszczajcie dalej ludzkiego sumienia, zobaczcie, jak moja Miłość pragnie was przemienić, jak moje Serce pragnie was w nim odnaleźć. Mój umiłowany ludu, jestem Nieskończonym Miłosierdziem i moje Miłosierdzie ostrzega was, bo to, co się nie spełniło, spełni się, bo to, co jest zapowiedziane przez mój Dom, spełnia się w porę i nie w porę. To są kruche chwile dla wszystkich, ale Ja pozostaję tu przed każdym z was, w każdym z was, abyście nie byli łatwym łupem dla zła. Umiłowani, walczycie i nie zanieczyszczajcie waszych myśli, umysłu i serca tym wszystkim, co zostało sfabrykowane przez współczesnego człowieka, który chodzi z pustym duchem i sumieniem nasyconym tym, co nie jest moje. Jak bardzo was ostrzegam, abyście wrócili do mnie! A mój lud będzie cierpiał jeszcze bardziej. I jak możesz prosić mnie jako dobrego pasterza, abym nie ostrzegał tych, którzy są moi, skoro zło nie odpoczywa od ciągłego atakowania mojego ludu, osłabiając go w ten czy inny sposób? Mój ludu, pomysłowość jednych jest ich słabością, a agresja innych wraz z ich nieświadomością jest mieczem, który prowadzi słabych do upadku i dlatego jestem tu przed każdym z was z otwartymi rękami, abyście je wzięli i szli obok mnie. Jakże wiele ideologii otacza was, ukochane dzieci moje! Ale jedna jest moja Prawda i nie możecie jej zmienić, jedna jest moja Miłość i nie możecie jej zmienić, jedno jest moje Ciało i nie możecie go zmienić, jedna jest moja Krew ożywiająca i odkupiająca. Chwile się zmieniają, ale moje Słowo się nie zmienia, ono pozostaje. Moje Ciało i moja Krew nie zmieniają się, pozostają. Mój umiłowany ludu, przyłgnij do mojego Krzyża zwycięstwa. Na moim Krzyżu oddałem samego siebie i na nim trwam z głęboką miłością do każdego z was. Jak wielu jest prześladowanych z powodu mojego Imienia! Ilu jest zmasakrowanych, bo się mnie nie zapanili! ... a nie podnosi się głosów głoszących i obwieszczających tę prawdę ludzkości, pozostając w ukryciu tych, którzy w moje Imię i z miłości do mnie dają życie. Ci pozostają u mojego boku, siedzą przy moim stole. Prawo do nazywania siebie prawdziwymi chrześcijanami nie należy tylko do tych uczonych, którzy głoszą moje Słowo, nie należy tylko do tych, którzy głośno twierdzą, że znają moje Słowo, lecz należy do tych, którzy żyją i wypełniają moją Wolę... a moją Wolą jest, abyście się wzajemnie miłowali moją Miłością, abyście weszli w tajemnicę mojej Miłości i abyście mnie dogłębnie poznali. Nie może mnie kochać ten, kto nie kocha mnie w ciszy, w medytacji, w modlitwie i w oddaniu się za swoich braci i siostry. Tacy są chrześcijanie tej chwili, tacy, których Ja, wasz Jezus, pragnę. Mój ukochany ludu, pomagajcie sobie nawzajem, dzielcie się moją Boską Miłością do was z waszymi braćmi i siostrami. Chwila chwil jest tak bliska, że ci, którzy żyją zanurzeni w światowym hałasie, nie są w stanie usłyszeć, jak blisko jestem i jak bliskie są wydarzenia. Nadal patrzcie na wysokości, bo przychodzę po tych, którzy są moi, aby ratować mój lud moją Miłością i moją Prawdą. Nie poddawajcie się i nie słabnijcie przed tymi, którzy wam grożą, jeśli nie wyrzekniecie się mojej Miłości; moje legiony będą wam towarzyszyć, abyście wśród okrzyków nie stracili wiary. Módlcie się, mój umiłowany ludu, módlcie się za Hiszpanię, jej serce będzie krwawić. Módlcie się, mój umiłowany ludu, módlcie się za Stany Zjednoczone, bo będą płonąć. Chwile są krwawe, ale moja Ukochana przezwycięża wszystko, nie opuszczam was. Nie zniechęcajcie się przed próbami, każda próba jest zbliżaniem się do mnie, jest odsłanianiem się przed wami, jest wchodzeniem w tajemnicę mojej Nieskończonej Miłości. Nie ograniczajcie mnie, bo moja Wszechmoc przewyższa człowieka i wszystkie stworzenia. Pozwólcie, aby ogień mojej Miłości pochłonął to, co jest ze świata, co weszło w was, abyście jak żelazo w tyglu przyszli do mnie, chcąc mnie odnaleźć w prawdzie mojego Słowa. Błogosławię was. Trwajcie bez lęku, bo lęk należy do tych, którzy nie mają wiary. Moi znają mnie i wiedzą, że nigdy ich nie opuszczę. Kocham was i błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Październik 23 2013 - Jezus Chrystus**

Mój ukochany narodzie, idziesz i z każdym krokiem, który robisz, moja cenna krew jest przelewana, aby cię chronić. Żyjecie dalej, oddzielając mnie od siebie i odsuwając mnie od siebie... Umiłowani moi, w czasach ostatecznych zostaną okrutnie wypędzony przez moje dzieci i opuszczony przez tych, którzy są moi. Umiłowany mój ludu, konsternacja dosięgnie wszystkich, którzy mnie kochają, ale wiara w moją opiekę musi zapewnić wam bezpieczeństwo. Tak jak mój lud był karmiony na pustyni, tak i ci, którzy są moi, będą karmieni i chronieni. Gnębiciel dusz, z ciężką ręką, zwraca się, aby torturować mój lud oszustwami i kłamstwami... a mój lud uwierzy w niego. Odwracacie się ode mnie tak szybko, że moje Serce nieustannie drży. Nie znacie mnie: przyszliście się mnie wyprzeć... przyszliście zapomnieć moje Słowo... przyszliście nawet wspomnieć, że moje Słowo nie jest prawdą... przyszliście mnie zakwestionować, a nauka nie rozwinęła się dla dobra, raczej przeciwnie, doprowadziła człowieka do poczucia wyższości nade Mną i do przekonania, że jest panem wszystkiego, co zostało stworzone, ale stworzenie zachowuje podległość i szacunek wobec swego Stwórcy i Pana. Tylko człowiek zapomina o mnie z wielką łatwością. Jestem Królem i czuwam nieustannie nad moim ludem, ale mój lud się mnie wyparł i muszę czekać z moją nieskończoną cierpliwością, aż do mnie powróci. Mój ukochany ludu, moje Błogosławieństwo nie jest od was oddzielone, ono pozostaje w was, to wy ciągle odwracacie się od mojej obecności, formujecie moją Miłość i nie przyjmujecie mojego Słowa, które jest błogosławieństwem dla waszej podróży. Zachęcam was do modlitwy za mój ukochany naród Kostaryki, oni będą cierpieć. Zachęcam was do modlitwy za Jamajkę i Chiny, one będą cierpieć. A te wszystkie dusze, które pozostają przede mną błagalne, pokorne i posłuszne, walczące z

całą maszynę złą, zapraszam do szerzenia mojego Słowa i do doprowadzenia wszystkich do wiedzy o poświęceniu się Niepokalanemu Sercu mojej Matki, pilnie, w tym ważnym dla tego pokolenia momencie. Moi umiłowani zachowajcie pokój, przed ostrzeżeniami o gospodarce, która jest pogrążona, zagubiona i zduszona. To nie z bogiem, którego człowiek uwielbia i który rządzi wolą materialistycznego człowieka, to nie z tym fałszywym bogiem pieniądza, z którym mój lud mnie dosięgnie; to ze świadomością i posłuszeństwem moim Słowom oraz z wiernym wypełnianiem moich Przykazań, to z ciągłym przebywaniem każdego z was w Woli Bożej, to z działaniem mojego ludu, będącego żywym świadectwem mojej porażającej miłości. Pamiętajcie, że zło porusza się szybko, a mój Kościół trwa biernie, bądźcie świadomymi prawdy, którą przekazuję. Mój umiłowany ludu, z miłością wzywam was, abyście byli godnymi moimi dziećmi, abyście trwali w wierze i wypełniali moje prośby, ponieważ przyjdę wkrótce, aby zebrać żniwo i oddzielić pszenicę od plew. Błogosławię te wszystkie moje dzieci, które podejmują wysiłek, aby moje Słowo i moje prośby dotarły do wszystkich waszych braci i siostr. Błogosławię tych, którzy cierpią dla mnie, tych, którzy wytrzymują, tych, którzy z odwagą głoszą moje wezwania tej ludzkości spragnionej Boskiej Miłości, a która nieustannie mną gardzi. Natura już daje znaki odtrącenia wobec człowieka; zwierzęta dają znaki o bliskości mojego przyjscia i o oczyszczeniu człowieka tego pokolenia. Czystą ziemię, która podtrzymywała tych, którzy są Moi, wy skaziliście aż do jej wnętrza i dlatego człowiek poniesie konsekwencje tego wielkiego zła, które sam spowodował. Błogosławię was moją Miłością, błogosławię wasz umysł, wasze myśli, błogosławię waszą wolę, abyście ją mocno związali i postavili przed moją obecnością. Pozostańcie w pokoju, nie zapominając, że ten Król nie opuszcza swoich i zapewni im wszystko, co jest konieczne, aby moje dzieci nie cierpiały bardziej, niż jest to konieczne. Moja Miłość i Mój pokój niech będą z każdym z was. Błogosławię was. Noście stale w sobie moje Słowo i moją miłość, bo tylko ten, kto jest żywym świadectwem mojego postępowania i czynów, jest godnym odbiciem mojej Miłości. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## **Październik 29 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, noszę was w moim matczynym łonie, aby was chronić przed tym, co może wam zaszkodzić. Mój Syn przyszedł i ofiarował się za wszystkich, za wszystkich ludzi bez różnicy, a jeszcze bardziej za tych, którzy wypełniają wolę Jego Ojca. Dzieci, to jest moment, w którym musicie stać się świadomymi, w pełni świadomymi swojego postępowania, nie możecie kontynuować działania bez uprzedniego rozważenia konsekwencji tych działań. Każdy wasz krok, każde słowo, które wypowiadacie, każda myśl, która się rodzi, każde uczucie, które uzewnętrznicie, musi być zabezpieczone krwią mojego Syna, ponieważ wasze osobiste zachowanie musi nosić przed sobą świadomość, że jesteście lustrami mojego Syna. W tej chwili moje ukochane dzieci muszą działać z pełną świadomością wydarzeń, które się pojawiają. Ludzkość znajduje się na krawędzi hekatomb; złe wykorzystanie odkryć nauki utrzymuje to pokolenie na krawędzi wyginiecia. W tej chwili człowiek jest karmiony degeneracją swojego ciała, nieznanymi chorobami, które narastają, a jednocześnie mnożą się nowotwory. Kłamie się i zwodzi ludzkość, spożywając żywność genetycznie zmienioną w laboratoriach, a jedynym celem jest ekonomiczne zwiększenie produkcji tej żywności, przy czym większość ludzi nie jest tego świadoma. Wszystko jest przedstawiane fałszywie pod pretekstem większego i lepszego rozwoju dla ludzkiego organizmu. Przemysł farmaceutyczny z kolei wziął udział w tym zaburzeniu ludzkiego organizmu; chemia nie została użyta prawidłowo. W tej chwili ludzkość degeneruje się w swoich komórkach i całe jej ciało jest doprowadzone do niewyobrażalnego regresu. Wielki przemysł spożywczy zatrąwa system ciała moich dzieci, a one nie zdają sobie z tego sprawy. Czy nie jest to produkt zła? Czy nie jest to ramię antychrysta, który pragnie wyeliminować miliony moich dzieci poprzez chorobę? W tej chwili człowiek jest atakowany przez technologię, co prowadzi go do odłączenia i całkowitego oddzielenia relacji z jego braćmi i siostrami. Nie może to trwać nadal; interakcja między ludźmi została przerwana, zmniejszając braterstwo, a brak komunikacji jest przyczyną śmiertelnych i nieoczekiwanych reakcji człowieka. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, nauka, wraz z jej postępem, stawia sobie za cel, aby każdy człowiek był niezależny, nie potrzebując swoich braci i siostr. W ten sposób łatwiej jest prowadzić samotną duszę na złe drogi. Inaczej jest, kiedy moje dzieci są zjednoczone i w jednym sercu, wtedy są silne. Wydarzenia, które zapowiadam przez to, moje matczyne serce, są na mgnienie oka. Człowiek, mój Synu, musi przygotować swoje sumienie i chodzić prawidłowo, musi rozszerzyć swój umysł i swoje serce, aby przyjąć i usłyszeć natchnienia, wskazówki i rozeznanie od Ducha Świętego, Pocieszyciela. Umiłowani moi, za pozornym pokojem i pozornymi wysiłkami na rzecz pokoju kryje się jedyny i wyłączny rząd, który ustanowią potężni tego świata. Wraz z ustanowieniem jednego rządu, ludzkość w ogóle znajdzie się na łasce kaprysów najwyższych przywódców i w ten sposób zostanie ustanowiona jedna waluta i jedna religia. Mój ukochany lud będzie cierpiał w obliczu tej nowej struktury, która zostanie przedstawiona ludzkości. Powinniście widzieć więcej niż słowa, które do was kierują i przygotować się nie tylko na wydarzenia, lecz pozwolić, by wasze sumienie prowadziło was na drogę dobra. Przyłgnijcie z miłością do słowa mojego Syna, zachowajcie wewnętrzną ciszę, abyście słyszeli mojego Syna i aby On was prowadził. Umiłowane dzieci, jakże wielu zawróciło z drogi duchowej przez słowo osoby konsekrowanej, która nie postępowała zgodnie z Wolą mojego Syna! Jak wielu nie



pragnie powrócić na drogę mojego Syna! W tej chwili umiłowani synowie mojego Niepokalanego Serca: musicie być tymi pasterzami, o których mówi mój Syn w Piśmie Świętym, musicie być pokorni i prosić, musicie umieć prowadzić moje dzieci z miłością i cierpliwością, musicie być surowi jak mój Syn i musicie dawać świadectwo przed waszymi braćmi i siostrami o prawdziwym życiu duchowym i materialnym, na podobieństwo Boskiego Nauczyciela. Tarcia między mocarstwami, przyspieszają spory i przyspieszają konfrontacje. Wykorzystuje się to w celu wywołania wielkich poruszeń i sporów wśród ludzi, przynoszących ból. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, patrzcie na wysokość, bo z wysokości zstępuje błogosławieństwo, nie lekceważcie znaków, zobaczcie, jak zmieniły się zwyczaje zwierząt, to jest znak wibracji ziemi od wewnątrz, a to jest odbierane przez zwierzęta, które natychmiast zmieniają swoje zachowanie. Nauczcie się dostrzegać znaki czasu, natura spowodowała, że pogoda jest nieprzewidywalna, furia natury przewyższa tę z przeszłości, cały świat się zatrzęsie, a najbardziej ucierpią kraje położone w strefach nadmorskich. Moi umiłowani, módlcie się za siebie nawzajem, przyjmijcie mojego Syna, otwórzcie Mu drzwi waszych serc i pozwólcie, by przemienił was od wewnątrz, najpierw indywidualnie. Przyciągajcie waszych braci i siostry poprzez wasze świadectwo. Przyciągnijcie waszych braci i siostry poprzez wasze świadectwo. Wróg duszy, antychryst, porusza się po ulicach Rzymu i stworzył silne więzi, które go podniosą. Moje dzieci, jeśli nie jesteście gotowi duchowo, zostaniecie wciągnięci do dołów zła i grzechu. Dzieci moje bądźcie czujne, bo masoneria jest przedsiönkiem antychrysta. Nie dajcie się ponieść modernizmowi i niekonsekwencji. Bądźcie świętą resztką, tymi duszami, które jak zapalone świece pozostają, aby przynieść błogosławieństwo całej ludzkości. Walczcie, bądźcie odważni w głoszeniu słowa mojego Syna, wypełniajcie Jego Wolę i Jego Przykazania. Bądźcie świadomi oczyszczenia, ono już się rozpoczęło, a w najbliższej przyszłości próby i biczowania będą nieustanne. Nie zapominajcie, że jesteście dziećmi Króla Nieba i Ziemi, a wszyscy ci, którzy są Mu wierni, znajdują pośród ucisków radość i pociechę nazywania siebie synami i córkami Chrystusa, synami i córkami Króla, synami i córkami Wszechmocnego, widząc w uciskach miłą Bogu ofiarę i otrzymując koronę za to dobre postępowanie. Moi ukochani, módlcie się za Chiny, one będą nadmiernie cierpieć. Módlcie się, bo energia jądrowa skaziła całą planetę i ziemia zachorowała z powodu zachowania człowieka. Umiłowani moi, módlcie się za te kraje, w których ich władcy uciskają swoje narody różgą komunizmu, który jak lew ryczący szarżuje na pokornych i prostych. Umiłowani, bądźcie czujni i nie pozwólcie, aby mój Syn został wyrzucony z serca, umysłu i myśli każdego z was. Błogosławię was z całą moją nieustającą miłością; moja Miłość jest przed każdym z was, aby nie dosięgnął was strach, ale aby wasze sumienie zostało przemienione w tej chwili. Pozostaję z wami, aby was bronić... Pozostaję, aby być Matką i z wyciągniętymi ramionami, kołysać was. Nie lękajcie się. Kocham was gorąco. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Listopad 04 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Serce jest otulone miłością do was. Każdy z was jest niezastąpiony w wielkim dziele stworzenia. Trwam w każdej chwili przy was, abyście nie lękali się w obliczu przeciwności. Moi umiłowani, to pokolenie żyje nieustannie z umysłem i myślami prześladowanymi przez technologię i przez upadek moralności człowieka. Nie może to być pretekstem, aby się nie wznosić; ludzkość w każdej chwili musiała stawić czoła przeszkodom swojego pokolenia, jednak ci, którzy pragnęli pokonać próby i zbliżyć się do mojego Syna, osiągnęli to. To do was mówię, do was, którzy jesteście ludem mojego Syna i którzy jesteście moimi dziećmi, tymi, których kocham bezgranicznie... umiłowani, natura musi być dla was znakiem, widząc ją i kontemplując, nie powinniście pozostać niezauważeni, jak natura zestarzała się w rękach człowieka, raczej powinien to być wielki znak. Wszystko, co istnieje, daje człowiekowi znaki, aby go ostrzec i aby to, co się zbliża, nie pozostało niezauważone. Zachowanie zwierząt nie jest już takie jak dawniej, jest nienaturalne. Zwierzęta opuszczają swoje siedliska, ponieważ wyczuwają, że natura posuwa się naprzód skokami, aby spotkać człowieka, który ją przytłoczył i zabił z powodu wielkiego skażenia, jakie człowiek na nią wylał. Umiłowani moi, nie wystawiajcie się na działanie słońca, które emanuje swoją siłą, energią, magnetyzmem i pierwiastkami, które szkodzą człowiekowi. Umiłowani, będziecie przeżywać wielki kryzys wiary, w którym wielka ilość tych, którzy są moi, zachwieje się. Dlatego ostrzegam was, dlatego wzywam was, abyście nie przestawali patrzeć na swój stan wewnętrzny. Kto nie zagłębia się w siebie i nie koryguje siebie, temu trudno będzie samemu powstać, dlatego posyłam dusze, istoty z moimi Słowami i z moimi pilnymi wezwaniami, żeby nic was nie zaskoczyło. Poddajcie swoje myśli, nie dawajcie wolności ludzkiemu 'ego', które iluzją zagraadza drogę Ducha. Umiłowani moi, utrzymujcie wasz umysł w czystości jak krystaliczną wodę, aby wasze zmysły znalazły równowagę i natychmiast się zatrzymały. Nie wystawiajcie się na to, co światowe, nie myślcie o tym, co przemijające, lecz o życiu wiecznym, które was czeka. Jako Matka zwracam się do tego pokolenia, abyście mnie zrozumieli i aby wydarzenia nie zastały was niezdecydowanych wobec tego, co wam z uporem oznajmiam. Istota ludzka musi wywyższyć swoją duszę, odkleić ją od tego, co ziemskie i zjednoczyć z Duchem. Istota ludzka musi przekroczyć i utrzymać swoje życie w poszukiwaniu prawdziwego zjednoczenia z moim Synem. Ja wstawiam się za każdym z was, tylko przygotujcie się, uznajcie, że potrzebujecie zmiany, abym mogła wam pomóc, zjednoczona ze świętymi, których o pomoc

proście. Człowiek sam z siebie nie podniesie się, potrzebuje pomocy Nieba, aby w ten sposób mógł odnaleźć drogę prawdy. Umiłowani moi, z bólem patrzę na niepokojące kroczenie tego pokolenia, ale możecie zawrócić z tej drogi, jeśli zachowacie wasze myśli i umysł przy moim Synu, z łagodnym sercem i zmysłami poddanymi mojemu Synowi, który poświęcił się za całą ludzkość. Pośród światowego zgiełku uciszcie swoje wewnętrzne głosy i pozostaniecie zjednoczeni z moim Synem i w moim Niepokalanym Sercu. Tylko w ten sposób będziecie mogli przezwyciężyć próbę, która nastąpi; każdy z was spojrzy na siebie i jednocześnie poczuje, że oddalił się od mojego Syna. Zobaczycie swoje dzieła i czyny, a mój Syn nie pozwoli, by choć jedno dzieło lub jeden czyn nie zostały przez was rozpoznane. Będą to chwile, które wydadzą się wiecznością; próba jest konieczna, aby człowiek poznał ubóstwo, w jakim żył, będąc dzieckiem Króla, Pana całego stworzenia. Ubóstwo duchowe uzurpowane przez to, co światowe, puste, przemijające i niemoralne. Umiłowani moi, powróćcie na prawdziwą drogę, a ci z was, którzy jeszcze nie znają mojego Syna, zwróćcie się do Niego, będę orędowniczką wszystkich, którzy się zbliżą. Zbliży się chwila próby; człowiek, któremu brak miłości bliźniego i który nie zna braterstwa, używa władzy, którą posiada, aby obezwładnić bliźniego. Boleję nad zbrodniami, nad tyłoma niewinnymi, którzy zostali poronieni i nad tymi, którzy padają ofiarą nienawiści i władzy, która posługuje się nimi wedle własnego uznania... Boleję nad moimi dziećmi, których ciała są niszczone, a one tego nie dostrzegają... Boleję nad dyskryminacją... Jakże moje Serce cierpi z powodu przykrości i przewinień, które mają miejsce w tej chwili! Ach, nie miały one miejsca tak jak w tym pokoleniu! Dlatego lud mojego Syna musi być oczyszczony, jak żelazo topi się w ogniu. Umiłowani mojego Niepokalanego Serca: bądźcie czujni, nie bądźcie nieostrożni, komunizm prześladowuje całą ludzkość, sprawuje władzę w małych krajach i miastach, rośnie i ukradkiem przejmuje władzę, aby nie zostać całkowicie odkrytym i w ten sposób rośnie, rośnie ta plaga czasów ostatecznych. To ramię i jednocześnie część głowy antychrysta - opanowuje całą ludzkość i spowoduje wielki ból i konfrontacje wśród moich dzieci. Umiłowani moi, jest tak wiele rzeczy, o których muszę was ostrzec, że proszę was o nieustanną modlitwę do mojego Syna, aby Duch Święty oświecił was i dał wam rozeznanie konieczne w najkrwawszej chwili próby. Nie zapominajcie, że wróg człowieka przybiera postać anioła, aby was zmylić; jakże wielu przyjdzie do was ze słowami miłości... a w rzeczywistości są to wilki w owczej skórze! Dzieci, karmcie się Duchem Świętym, karmcie się Ciałem i Krwią mojego Syna, nie zaniedbujcie Ducha i bądźcie panami waszych zmysłów, a nie zmysły panami was. Pamiętajcie, że ten, kto pragnie pierwszego miejsca, nie otrzyma go, jeśli się nie zniży i nie uczyni siebie najmniejszym ze wszystkich. Wzywam was, abyście nie dali się zdezorientować, bo inaczej fałszywe ideologie przenikną do waszych umysłów i doprowadzą was do upadku. Módlcie się, moi umiłowani, módlcie się za Kolumbię, gdyż będzie ona cierpiała wielki ucisk. Módlcie się, moi ukochani, módlcie się za Chile, które będzie jęczało. Módlcie się, ponieważ za każdym razem duch wojny zbliża się do tego pokolenia. Pozostańcie niewzruszeni, módlcie się za siebie nawzajem, służcie sobie nawzajem, zachowujcie braterstwo, pogardzajcie tym, co materialne, a miłujcie to, co duchowe. Błogosławię was. Pozostańcie w pokoju i z moją Miłością. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Listopad 07 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moja Wola was wzywa... każda istota ludzka pozostaje w moim Sercu, bez różnicy. Widzę ludzką wolność, bez odwracania się od nieustannego wołania do drzwi waszych Serc. Przyjmuję was z otwartymi ramionami. Cierpię i będę cierpiał z każdym z was każde spustoszenie, każdą niesprawiedliwość, każde nadużycie wobec daru życia, każdą plagę spowodowaną przez niszczycielskie ramiona sił zła wobec mojego ludu i każde nadużycie władzy wobec słabych i prostych. Pozwalam na wolność, ale ludzie mający władzę na świecie, nadużywają, biczują wolność tych, którzy są moi, ujarzmiają myśli i więżą umysł, aby nagiąć ludzką wolę do tego, czego pragną, do myśli nieugiętych. To pokolenie, ekspert w dziedzinie postępu naukowego, jest biczowane w każdej chwili, przez tych, którym ludzkość sama powierzyła władzę. Nadużywanie władzy jest jedną z plag mojego ludu. W tej chwili moi ludzie znów stają w obliczu faraonów potężniejszych i groźniejszych niż w przeszłości. Energia nuklearna ma swój cel; została stworzona, aby masowo niszczyć ludzkość, bez względu na klasę czy przekonania. Widmo energii jądrowej osiągnie kulminację w postaci zniszczenia człowieka przez człowieka. Wzywam was raz po raz, byście byli ludźmi duchowymi, którzy przechodzą ponad tym, co ludzkie, i widzą z wysoka waszych braci i siostry, tak że nie widzą waszych wad, lecz jak moje lustra widzą zalety i stopnie każdego z waszych braci i sióstr. Ludzkość nie posuwa się do przodu, jeśli nie jesteście gotowi raz na zawsze przekształcić 'ludzkie ego', przyczynę największych nieszczęść wszystkich pokoleń. Ignorancja patrzy na siebie, dobre usposobienie widzi moją Wolę, a nie wolę ludzką. Módlcie się, mój ludu, módlcie się za Japonię, ona skazi ziemię. Ziemia, która was ukołysała i która dostarczyła wam tego, co konieczne, otrzymała od człowieka okrucieństwo, tak jak ja otrzymałam od człowieka pozbawienie miłości tych, którzy są moi. Egoizm tłumi wrażliwość i miłość, pozostawiając miejsce dla zła, aby opanowało człowieka. Wzywam was do obudzenia we wszystkich prawdziwej duchowej rasy. Nie osiągniecie tego przez przemoc, lecz przez świadomość i przede wszystkim przez usposobienie człowieka do moich zamysłów. Odnawiajcie się wewnętrznie w duchu wielkoduszności, zachowujcie moje nauki,

nie patrzcie na nie powierzchownie, do czego jesteście przyzwyczajeni, lecz w ich istocie. Umiłowani moi, ból mego Serca jest prawdziwym bólem. Ja mieszkam w każdym z was, smucę się z moim ludem i idę z moim ludem w jedno. Nie jestem Bogiem lęków, ale prawd, a w nich każdy jest odpowiedzialny za swoje postępowanie. Droga krzyżowa nie jest tylko cierpieniem, ale pełnią radości w zaangażowaniu... droga krzyżowa jest znakiem zmartwychwstania, oczyszczenia i w krzyżu miłość się buduje; kto nie zna mego krzyża, nie zna mnie. Nie opuściłem mego ludu i nie opuszczę go. Zsyłam moje błogosławieństwo z wysoka, tym błogosławieństwem jest moje Słowo: czyste, czyste i przejrzyste. Przyjdzie ono, aby podzielić się z moim ludem zachętą mojej Miłości, gdy jest on w rękach uzurpatora. Wypełni się to, co zostało przepowiedziane, a ludzie z bólem zobaczą walki, które będą się nasilać i rozszerzać na całą ziemię, przynosząc spustoszenie istotom ludzkim. Módlcie się moi ludzie, módlcie się za Bliski Wschód, okrucieństwo rozszerzy się na ludzkość. Bóg pieniądza upadnie, a masoneria stanie na czele obok innych, które służą złu, nie tylko Duchowości narodów, ale światowej gospodarki. Będzie to niszczycielska siła, ponieważ moi ludzie nie zrozumieli, że antychryst, daleki od bycia tylko jedną osobą, opiera się na całej sile, która karmi go na Ziemi, mając na celu zdominowanie każdego mężczyzny i kobiety. Oni was indoktrynowali, abyście nie wierzyli, że syn zła nadejdzie i wszyscy, którzy są letni, wpadną w jego szpony. Odżywiajcie waszą wiarę prawym usposobieniem, sumienie nie może istnieć, jeśli człowiek nie czyni siebie gotowym, abym mógł w nim działać. Ziemia jest wyczerpana tyloma grzechami, które są na niej i ziemia sprawi, że z wulkanów wytryśnie ciąg ognia, a w tych chwilach ci, którzy nie chcieli słuchać, przypomną sobie moje Słowa i będą wołać o moją pomoc i moje Błogosławieństwo, a ja z miłości przyjdę do człowieka. Nie zapominajcie, że moi Niebiescy gospodarze uobecnią się na Ziemi i będą widoczni dla oczu ludzkości. Nie lękajcie się, mój umiłowany ludu, wasze modlitwy, a przede wszystkim wasza komunია z moimi Przykazaniami i nakazami, z moim Ciałem, moją Krwią i Boskością będą mocną zbroją, która nie pozwoli wrogowi doprowadzić was do upadku. Moja Matka: brama Nieba i gwiazda zaranna, będzie oświecać Serce tych, którzy są moi. Mój ukochany ludu, kiedy choroba jest znana wszystkim ludziom i zbliża się do was, zanieczyszczając wszystko na swojej drodze, co ma życie, nie zapominajcie, że moja Matka jest waszą ucieczką, a Jej miłość w swoich różnych wezwaniach uzdrowi swoje dzieci. Moja Matka nie opuści was, nawet jeśli jej nie kochacie. Patrzcie w Niebiosy, bo znaki są ciągle, nie zatrzymują się, raczej ostrzegają was, abyście zawczasu dostrzegli to, co nadchodzi. Osoba, która nie żyje w ciszy, nie będzie widziała dalej niż tam, gdzie widzą oczy. Pozostańcie gotowi podnieść waszego brata lub siostrę, a nie po to, żeby on lub ona leżeli na ziemi. Ten, kto się boi, boi się, ponieważ nie mieszka we mnie i nie pozwolił mi objąć w nim mego Królestwa. Ja jestem Sędzią Sprawiedliwym, a miara, którą nadaję, jest najsprawiedliwsza. Nie lękajcie się, lecz z ufnością przyjmujcie moje wezwania, aby wiara nie osłabła, a duch był wolny, naprawdę wolny. Błogosławię was, kocham was, udzielam wam mego błogosławieństwa, aby wszyscy, którzy żyją i głęboko rozważają to moje wezwanie, byli napełnieni mądrością. Błogosławię was w imię Ojca mego, w Imię moje i Ducha Świętego, Amen. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Listopad 10 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mego Niepokalanego Serca, moje Serce was osłania, a moja Miłość płonie, gdy odpowiadacie stanowczym postanowieniem poprawy. Bądźcie nieprzeniknieni przed tymi, którzy chcą was odwrócić od mego Syna kłamstwami, bądźcie uważni i nie odwracajcie się od Woli mego Syna. Jestem cierpiącą Matką w obliczu wydarzeń, które spotęgują się dla ludzkości i braku sumienia ludzkości wobec tego, co przeżywają jej bracia i siostry tam, gdzie biczuje ich ręka natury. To, o czym wam mówię, musicie potraktować poważnie, nie jest to tylko kolejne przesłanie, jest to jęk mego Serca, które nie chce, abyście zostali zaskoczeni. Wy, moje dzieci, będziecie mogli zwyciężyć zło, ale najpierw zostanieie przepuszczeni przez sito oczyszczenia, na którym będziecie bardziej oblegani w duchu i sumieniu, które w tej chwili jest przesiąknięte tym, co światowe i swoimi ziemskimi bogami. Krzyż mego Syna jest ciężki i musi go nieść jego Kościół, osoby konsekrowane i świeccy, w chwilach wielkiego duchowego zamętu i prowokacji. Są to czasy gorsze od tych, które nastąpiły w Sodomie i Gomorze. Dzieci mego Serca, boleję nad prześladowaniami, którym poddawani są i będą w coraz większym stopniu ci, którzy pozostają wierni memu Synowi. Zło przeniknęło umysły niektórych ludzi, aby nasycić pragnienie zemsty na ludzi mego Syna, zagnieździło się w sercach usypionych i zanurzonych w tym, co ziemskie, zatwardziały przez brak miłości do mego Syna i bliźniego. Bądźcie świadomi, że mój Syn pozostaje przy każdym z was, nie opuścił was i nie opuści - taka jest Jego obietnica. W tych chwilach powierzył mi tych, którzy są Jego, abym jako Pośredniczka wstawiała się i przychodziła do każdego serca, błagając o miłość do świętej Trójcy, aby nie zginęły dusze. Umiłowani, nie trwajcie w niewiedzy, każdy z was jest obrazem i podobieństwem Stwórcy, i jako taki posiada atrybuty, aby iść wzrastającym błogosławieństwem, które otrzymaliście od Ducha Świętego i być światłem świata i solą ziemi. Umiłowani, zbliżcie się, aby przyjąć mego Boskiego Syna. On napełni wszystkich, którzy są pustymi, nie będziecie musieli szukać Go tam, gdzie Go nie znajdziecie. Nie udawajcie, że w jeden dzień otrzymacie to, czego nie chcieliście otrzymać od lat, bądźcie wytrwali i nie traćcie wiary. Módlcie się moje kochane dzieci, módlcie się za Hiszpanię, bo sama na siebie sprowadzi ból. Módlcie się za Meksyk, on będzie bardzo



cierpiał. Nie w wielkich i wyeksponowanych racjach dostrzega się błędy, ale raczej w tym, co wydaje się ukryte i uchodzi za nieszkodliwe. Bądźcie zapalonymi lampami z nowym olejem. Patrzcie na Niebiosa, bo z wysoka przyjdzie błogosławieństwo. Mój Syn ześle wam balsam na ból, ześle pomoc ze swego domu, aby was podtrzymać. Woda będzie nadal chłostać ziemię, ziemia będzie się poruszać, a moje dzieci będą ubolewać nad wielką ilością zniewag, które spowodowały, i nad skutkiem tego, co same zrodziły; natura rzuciła się na ziemię, wyłaniając się z głębi samej ziemi. Słońce będzie emanowało swoim ciepłem na ziemię i będziecie zaskoczeni. Pozostańcie przy dobrym celu bycia lepszym każdego dnia, utrzymujcie dyspozycję bycia lepszym, w ten sposób łatwiej będzie iść, nie znajdując w sobie tyle oporu. Ludzkość obraca się wbrew wskazówkom zegara, dlatego przejście przez życie jest trudniejsze, ponieważ wskazówki zegara obracają się szybciej. Konieczne jest, abyście wzrastali i kochali to, czego Ojciec pragnie dla każdego ze swoich dzieci. Święta Trójca udziela się wszystkim w równym stopniu, to ignorancja prowadzi do tego, że nie wszyscy widzą to Boskie Światło w podobny sposób. Przyjmijcie Boskie Światło z dużą świadomością, a reszta będzie wam dana. Zanim wielka ciemność nadejdzie na ziemię i ziemia cała się zatrzęsie, zmieniajcie się, zmieniajcie się, dzieci! Chwila nie jest chwilą i dusze pragnące osiągnąć życie wieczne muszą się przygotować, by nie czekać, lecz dać siebie w duchu i prawdzie. Nie zapominajcie, że mój Syn zapytał: 'kto jest moją Matką i kto jest moimi braćmi?' ... dążenie do przypodobania się mojemu Synowi musi być dla wszystkich najważniejsze. Moje dzieci to dusze, które walczą, aby nie wystawiać się na pokusy, aby nie upaść i nie cierpieć w ogniu wiecznym, bo pokusa czasami prowadzi was do tego, abyście zawsze trwali w grzechu. Ci, którzy pozostają w ciągłej walce, ci, ci wejdą do Niebiańskiego Domu. To nie są bezużyteczne słowa; ludzkość jest o ułamek drogi od cierpienia z powodu swoich grzechów oraz nieufności i odrzucenia mojego Syna. Znaki są w zasięgu wzroku - ludzkość nie chce ich widzieć ze strachu. Nigdy nie jest za późno, tylko nie wolno wam czekać do ostatniej chwili. Ja czekam na was, umieszczę was w moim Sercu jako świątynię i sanktuarium Ducha Świętego, pozostaję przy was, wystarczy, że będziecie mnie wzywać. Błogosławię was moim Sercem pełnym miłości, Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Listopad 16 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wstawiam się nieustannie za całą ludzkością przed moim Boskim Synem. Nie odwracam się od was. Moje wierne dzieci będą dźwigać ciężki krzyż. Każde z nich wzięło swój krzyż, aby pójść za moim Synem; w krzyżu odnajdą prawdziwą drogę, tę, którą przeszedł mój Syn, aby oddać siebie i odkupić całą ludzkość. Moje dzieci oddają się za swoich braci i siostry, moje dzieci oddają swoje życie za swoich braci i siostry, wypełniając w ten sposób Pierwsze Przykazanie i kochając Boga Ojca ponad wszystko. Ból jest częścią drogi człowieka, a kiedy ten ból jest ofiarowany i znoszony z cierpliwością, przemienia się w oczyszczenie i radość dla Ducha. Kiedy człowiek pozostaje obojętny wobec wszystkiego, co go otacza, pozostaje nadal tylko jednym, który nie pozostawia po sobie śladu; pozostaje nadal tym, który nie dzieli z braćmi i siostrami bólu, radości i tego, co go spotyka w życiu. Ten, kto zna braterstwo, kto naprawdę wie, czym jest Boża miłość, ten, kto nie patrzy obojętnie na swoich braci i siostry, ten pozostaje obrazem, zwierciadłem mojego Syna. Ludzkość zbliża się do intensywnych chwil cierpienia z powodu arogancji, pychy i bezbożności, których obiektem jest człowiek; odwracając się od waszego Stwórcy, pozwoliliście, aby nieprzyjaciel dusz zawładnął waszymi sercami, czyniąc z was istoty nieczułe. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie odłączajcie się od tej Matki, Ja was nie opuszczam. Jak ja jestem wierną uczennicą mojego Syna, tak pragnę, abyście wy, moje ukochane dzieci, byli wiernymi uczniami mojego Syna; prowadzę was ku Niemu, ku Jego drodze i ku Jego prawdzie, abyście cieszyli się pełnym szczęściem i zasiedli do stołu uczyty niebieskiej. Umiłowani moi, pielgrzymuj z miejsca na miejsce, niosąc słowo mojego Syna, a więc niosąc moje pragnienie, aby nie zginęło więcej dusz. Moje wołanie kieruję do całej ludzkości - nie tylko do nielicznych, ale do całej ludzkości. Musicie się nieustannie badać, abyście powrócili na tę drogę z usposobieniem do dobra, odmawiając wpadnięcia w szpony zła. To pokolenie, podobnie jak inne, nie chce słuchać wezwań Domu mojego Syna. Nie patrzcie na mnie, patrzcie na mojego Syna, który ofiarował się za was na Krzyżu. Ja pozostałam u stóp Krzyża za wszystkich, a więc w tej chwili moje wierne dzieci muszą pozostać u stóp Krzyża, znaku odkupienia i chwały. Umiłowani moi, idźcie wąską drogą, wbrew światowym modom; to, co światowe jest przemijające i oddala was od prawdy, tworząc fałszywych bogów, do których łatwo przylgnąć za pomocą sztuczek i pułapek, wbrew temu, co dobre. Mój Syn ofiaruje wam Chleb Życia, a wy nie chcecie uczestniczyć w tej uczcie. Wy wzgardziliście prawdziwą miłością dla miłości przelotnej, wzgardziliście prawdą, wolicie kłamstwo i wzgardziliście wiernością, wybierając niewierność. O moje dzieci, dzieci mojego Niepokalanego Serca, zadośćuczynicie, zadośćuczynicie za ból zadany mojemu Synowi, zadośćuczynicie za ból, jaki zadają Mu ci, którzy Go wyszydzą. Moi umiłowani, to są gwałtowne chwile, w których porusza się to pokolenie; przemoc ogarnia człowieka, a człowiek reaguje po prostu impulsem. Zastanówcie się i nastawcie się na dobro, nawet jeśli pozostawicie drogę zalaną waszymi łzami. Umiłowani moi, aby osiągnąć wieczne błogosławieństwo, musicie się zmienić; ta chwila jest chwilą decyzji: ci, którzy są letni, zostaną wyrzuceni z Ust Ojca. Musicie zdecydować swoją wolą i usposobieniem, aby zmienić drogę, którą obraliście i nie iść szeroką ścieżką grzechu. Wielcy bogowie,

twórcy zabójczych dla ducha wynalazków, będą nadal atakować wolę człowieka, aby położyć jej kres, rzucając ją w błoto, aby się nie podniosła. Opierajcie się, nie dajcie się ponieść temu, co światowe, nowinkom, przyłgnijcie do mojego Syna, do Jego słowa. Umiłowani moi, jako Matka całej ludzkości okrywam was moim matczynym płaszczem, ale każdy z was musi unieważnić ludzkie ego skłonne do zła i pozwolić, aby dobro zawładnęło waszymi zmysłami i otworzyło w was dobre usposobienie. Kościół mojego Syna musi pozostać aktywny, otwierając serca mężczyzn i kobiet i nie odsuwając na bok tych, którzy z zatwardziałym sercem odwracają się od mojego Syna. Umacniajcie się Ciałem i Krwią mojego Syna, karmcie się Eucharystią, odwiedzajcie mojego Syna w sanktuarium i karmcie się Duchem Świętym, abyście mogli z wiarą i bez wahania stawić czoło temu, co nadchodzi. Moje kochane dzieci, zachęcam was do modlitwy za Danię, będzie bardzo cierpieć. Umiłowane dzieci, nie zaniedbujcie waszej modlitwy za Stany Zjednoczone, woda sprawi, że będą one cierpiały. Umiłowane dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, rozprzestrzeni się terror na kilka krajów świata. Umysł człowieka władzy chce zagarnąć terytoria, aby w ten sposób powiększyć swoją władzę nad tymi, którzy są najmniejsi. W tej chwili potężni rywalizują o narody i panowanie w nich, a Ja, z moim Sercem bolejącym nad lamentem mojego Syna, widzę, jak ci, którzy sprawują władzę w wielkich narodach, patrzą na swoich braci i siostry z innych krajów z wielką obojętnością, jakby byli tylko czymś innym, a nie dziećmi tego samego Ojca. Umiłowane dzieci... Wy, dzieci, nie dajcie się podzielić, pomagajcie sobie nawzajem. Gdzie cierpi jeden brat lub siostra, cierpi cała reszta, lecz pamiętajcie, że nadejdzie chwila, w której nie będziecie mogli pomagać sobie nawzajem tak jak teraz, ponieważ następstwo wydarzeń nie pozwoli narodom pomagać sobie nawzajem. Ukochani moi, komunizm rozszerza swoje szpony i swoimi łańcuchami podporządkowuje sobie małe narody. Powstaje niezauważony i stał się wielką potęgą, która przyniesie spustoszenie tym, którzy są Moi. O ludzkości! Czym się stałaś? O ludzkości! Nie widzicie swojego Boga. O ludzkości! Jakże oddaliliście się od prawdy! O ludzkości! Dlaczego nie widzicie siebie tam, gdzie jesteście? Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jeszcze raz zachęcam was do oddania się mojemu Synowi, zachęcam was do odmawiania Różańca Świętego. A kiedy mnie nie wzywacie, ja pozostaję przed wami, strzegąc was. Pozostaję u stóp Krzyża Chwały. Moi umiłowani, skupiajcie się w miłości braterskiej, przestrzegajcie moich Przykazań, zbierajcie się i służcie sobie nawzajem. Nie pozostajecie sami, mój Syn mieszka w każdym z was, Duch Święty da wam rozeznanie, jeśli uciszycie głosy świata. Umiłowane dzieci, są to chwile agonialne, zło rozpoczęło zaciętą walkę o dusze. Moi Niebiescy gospodarze pozostają na Ziemi, walcząc za tych, którzy błagają mojego Syna o Jego Boską Pomoc. Błogosławię was. Moje łono jest Arką Zbawienia, pozostaję obok wszystkich, w Sercu tych, którzy pozwolą mi tam być. Moje legiony zapraszają was, abyście zjednoczyli się z nimi i zwalczali zło dobrem, niezadowolenie miłością, zniwagą i oszczerstwem zrozumieniem i przebaczeniem. Jesteście ludem mojego Syna i moimi ukochanymi dziećmi. Pamiętajcie w każdej chwili o dziełach i czynach mojego Syna i postępujcie tak, jak On sam postępuje, bądźcie miłosierni. Błogosławię was, dzieci, okrywam was moim matczynym płaszczem. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Listopad 21 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, błogosławię cię. Spoglądam na was z mojego Krzyża chwały, triumfu i Majestatu. Moje Miłosierdzie nie wyczerpuje się dla mojego ludu, moje Miłosierdzie pozostaje ukryte przed grzesznikami. Ojciec mój posłał mnie jako Boga-Człowieka, abym przynosząc ludzkości nadmiar swej miłości, złożył go w moim Krzyżu za każde z jego dzieci. Umiłowani moi, jestem Nieskończonym Miłosierdziem, a jednocześnie jestem Sędzią Sprawiedliwym. Biada tym, którzy głoszą tylko moje Miłosierdzie, a nie głoszą mojej Sprawiedliwości, powodując, że mój lud całkowicie zbłądził i stał się niewolnikiem szponów zła we wszystkich jego przejawach! Wypędziłem kupców ze świątyni, wypędziłem ich ze świątyni mojego Ojca, i tak w tej chwili powracam z moją Sprawiedliwością, aby wypędzić kupców, którzy sprofanowali Dom mojego Ojca. Każdy z was jest świątynią mojego Ducha, a Ja przychodzę wkrótce wielkimi krokami, aby wypędzić tych kupców, którzy z woli ludzkiej przyszli, aby zniszczyć wewnętrzną świątynię w każdym z was. Biada tym, którzy nie ostrzegają mojego ludu, tego ludu, który chodził pośród niewiedzy, tego ludu, który powstał przeciwko moim Przykazaniom i sakramentom! Biada tym, którzy nie ostrzegają prawdą, którzy nie podnoszą głosu i nie ostrzegają moich niewinnych o mojej Sprawiedliwości! Przychodzę wielkimi krokami przed każdego z was, aby ukazać wam wszystkie bezbożne uczynki i działania, którymi nieustannie mnie raniecie, którymi nieustannie mnie raniecie, ponieważ dobrowolnie oddajecie się w ręce zła. Mój Ojciec nie stworzył was na zatracenie, na pogrążenie w piekle. Zostaliście stworzeni, aby cieszyć się wiecznym błogosławieństwem, wieczną chwałą; lecz mój lud, wierząc, że jestem tylko miłosiernym, a nie Sędzią Sprawiedliwym, dopuścił się nadużyć, poważnych nadużyć, zapominając, że cokolwiek każdy zasieje na swojej drodze, to właśnie to zbierze i otrzyma jako owoc. Umiłowany ludu mój, pilne jest, aby sumienie obudziło człowieka, aby był czujny i aby wszystkie fałszywe bożki zostały odrzucone daleko od mojego ludu. To nie słowa uczonego zbawiają mój lud, ale prawda o mojej Miłości, o moim rygorze, o mojej Sprawiedliwości, prawda o mojej ofierze za każdego z was, to jest prawda; że posiadacie wszystkie dary potrzebne do tego, aby wierzyć i iść z pośpiechem w Duchu i wznosić się do mnie. Dary i cnoty mojego Ducha Świętego nie

są przywilejem, nie są darami dla niewielu, ale dla wszystkich, którzy są pokorni i prostego serca, którzy wiedzą, że ten wasz Chrystus cierpiał i oddał się bez zastrzeżeń, aby wypełnić wolę mojego Ojca: wy jesteście wolą Ojca. Mój umiłowany ludu, jakże ja na ciebie czekam! Jak pasterz szukający swojej owczarni. Poruszam się nieustannie w sumieniu każdego z was. Mój Duch wstrząsa wami, ale wy, pozbawieni wszystkiego, co moje, nadal pogrążacie się w zatraceniu, w upadku moralnym i duchowym, jakiego nigdy wcześniej nie widziano. Szybkimi krokami zbliżacie się do tych bólów, które wstrząsną nie tylko Duchem, ale ciałem, umysłem i Sercem każdego z tych, którzy są Moi, przed okropnościami i błędami doktrynalnymi, które wkrótce rozprzestrzenia się na mój lud, pomiot szatana. A ci, którzy się mnie zaparli, szybko wpadną w jego sieci. Pasterze, którzy pomagacie mi w opiece nad moją owczarnią, ostrzegajcie mój lud! Ponieważ moje Miłosierdzie jest nieskończone i jako Ja jestem bezgranicznym przebaczeniem, tym, którzy nieustannie trwają w łamaniu moich praw i moich Przykazań, bez szczerzej skruchy, ale którzy z założenia obrażają z premedytacją mojego Ducha Świętego, aby wydać dusze szatanowi.... Tych, jeśli nie będą pokutować, będę sądził z moją Sprawiedliwością. Moi pasterze, ostrzegajcie mój lud, że nieprzyjaciół porusza się wśród ludzkości i powoduje wielki przewrót, którego nie dostrzegają! Ale Ja nie będę milczał, nie będę się uciszał, bo będę ostrzegał mój lud, tak jak ostrzegałem go w każdej chwili. Do mojego ludu mówię moją Prawdą, nie ukrywam prze moim ludem tego, co go spotka, ponieważ miłosierny Ojciec nie może milczeć wobec swoich dzieci, kiedy są w niebezpieczeństwie, a nie byłoby miłosierdziem, gdybym postępował w ten sposób. Umiłowani moi, człowiek nieodpowiedzialny nie powstrzymał wojny, tylko ją opóźnił; nie traćcie czujności, nawet jeśli przedtem czujecie się bezradni, zbliżenie się do mnie prowadzi was do obfitości wiary, a mój Duch umacnia was przed próbami. Umiłowani moi, Duch zła, pomiot zła, jest tym, który podstępnie opanowuje mój lud, poprzez modernizm i komunizm, który powstał bez waszej woli. Ten duch zła sprawi, że człowiek w jednej chwili i w mgnieniu oka zrozumie, że ten Chrystus miłości, który do was mówi, został zakazany i zapomniany. Ale nie zapominajcie, że ten, kto żyje i wypełnia wolę mojego Ojca, jest we wspólnocie ze Mną: ten, kto nie pozwala, aby odebrano mu wiarę, ten, kto widzi mnie w każdym bracie i siostrze, ten, kto kocha mnie pomimo cierpienia, ten, kto kocha mnie nawet wtedy, gdy mówią mu, że nie istnieję, ten, kto wypełnia i żyje; wolę mojego Ojca... to jest ten, kto nieustannie jest związany w moim Duchu. Umiłowani moi, moja Matka was ostrzega, Jej powierzyłem mój Kościół; Jej, kobiecie obleczonej w słońce, która walczy ze złem, aby ratować tych, którzy są moi; Jej, mojej Matce, którą kocham, temu świętemu i krystalicznemu naczyniu, temu Niepokalanemu Łonu, które w tych chwilach jest pozbawione zasług, tej mojej Matce powierzyłem to pokolenie, aby przyprowadziła je do mnie. Nie oddzielajcie się od Niej, zwracajcie się do Niej nieustannie z modlitwą 'Zdrowaś Maryjo' i nie zapominajcie, że modlitwa Różańca Świętego zawiera w sobie moc odpędzania zła, jeśli jest odmawiana z oddaniem. Jestem tutaj z moim ludem, żyję obecny i stały, nieustannie, nie tylko przebywam obok mojego Ojca i naszego Ducha Świętego w Niebie, ale jestem obecny z moim Duchem Świętym w was, nigdy was nie opuściłem i nigdy was nie opuszczę. Ludu mój, módl się za Holandię, bo zatonię ona w płaczu. Ludu mój, módl się za Stany Zjednoczone, ich przywódcy przynoszą ból moim dzieciom. Mój umiłowany ludu, módl się bez ustanku, bo zniszczyłeś i skaziłeś stworzenie, które dał ci mój Ojciec, módl się bez ustanku. A jakże byście chcieli, aby ten Chrystus nie mówił swoim o popełnianych przez nich wykroczeniach? Jakże chcecie, abym nie wspomniał, że wy skaziliście stworzenie, którym mój Ojciec przyozdobił swoje dzieci? Byłoby to zaprzeczeniem, że stworzenie, gwiazdy, księżyc, słońce, konstelacje i wszystko, co zostało stworzone, wyszło z ręki mojego Ojca. Nie, dzieci, musicie uświadomić sobie, że nieustannie obrażacie tego cierpiącego Chrystusa, który do was mówi, jak również mojego Ojca. Nie zapominajcie, że ten, kto popełnia grzech przeciwko Duchowi Świętemu, ten, ten nie ma przebaczenia, bo przez swoje czyny i słowa sam siebie potępia. Mój umiłowany ludu, ostrzegajcie się wzajemnie, bez lęku podnosząc sztandar mojej Miłości i będąc chronieni tarczą wiary. Trwajcie zjednoczeni, ręka w rękę, serce w serce; siła wzrasta, gdy ci, którzy są moi, pozostają zjednoczeni. Patrzcie w Niebiosa, bo z Nieba na wysokościach przychodzi błogosławieństwo dla mojego ludu, czekajcie z cierpliwością, bo Ja ześlę moją pomoc. Błogosławię was, mój ludu, który kocham, dla którego się poświęcam i nadal się poświęcam. Idźcie dalej z wiarą, nie popadając w błędy. Idźcie dalej ku mnie, ramię w ramię z moją Matką. Ta kobieta, która jest gwiazdą zaranną, ucieczką i pocieszycielką grzeszników, jest także waszą Matką. Każdy wysiłek nie pozostanie bez otrzymania z mojej ręki tego, co jest tylko dla danej osoby. Przychodzę dla mojego ludu z otwartymi ramionami, aby przyjąć was w moim Miłosierdziu. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Listopad 24 2013 - Jezus Chrystus

Mój ludu, mój umiłowany ludu, człowieku, który jest moim Synem, pragnę, aby nie zapomniał o mnie, ale aby dawał i ofiarowywał mi czystą miłość, nie tylko modlitwami, ale każdym czynem i pracą, z jaką nieustannie stara się stawiać czoła przeszkodom. Są to chwile, w których należy wzmocnić siłę płomienia wiary, którą podtrzymuje mój lud, a w ten sposób zwalczyć błędy szerzące się na ziemi. Prawdziwe dzieci, nie ulegajcie przed światem, który chce was wyrwać z moich rąk. Jesteście moimi prawdziwymi dziećmi, nie pozwólcie, aby grzech oddzielił was ode mnie, ani bezsensowne prądy modernizmu, abyście zapomnieli, że Ja Jestem, który Jestem i nie



zmieniam się. Jestem ten sam dziś, wczoraj i zawsze. Moja Miłość i moja Prawda nie zmieniają się, a raczej pozostają niezmiennie, tak jak moja Miłość nie znika dla tych, którzy są moi, ani moja Prawda nie ginie przed modernizmami. Mój tron nie jest ziemski, lecz Niebiański. Wszystko, co moja Matka wam zapowiedziała, a co się nie stało, stanie się. Dezorientacja pozostanie wśród mojego ludu, zamieszanie będzie przyczyną jego podziału i tak wiele niesprawiedliwości zostanie popełnionych przez ludzi, którzy nie posiadają światła mojego Ducha Świętego. Zamęt będzie panował wśród tych, którzy nie znają mnie naprawdę, którzy nie są prawdziwymi chrześcijanami i wśród tych, którzy mnie nie kochają, ale tylko sprawiają wrażenie, że mnie kochają. Mój ukochany ludu, aby mnie kochać, musicie znać mnie naprawdę, nie w powierzchowności, ale w pełni, która emanuje z modlitwy, z medytacji i komunii ze mną. Jestem Królem Nieba i Ziemi, wszystko, co istnieje, jest moim Królestwem; to, czego człowiek nie jest w stanie zobaczyć swoimi oczami, jest częścią mojego Królestwa. Wzywam was, abyście patrzyli na to, co wysoko, na to, czego nie widzicie i co jest poza wami... to jest częścią mojego Królestwa. Tak jak ciało ludzkie zawiera w swoich cząsteczkach to, czego nie widzicie swoimi oczami, tak i moje Królestwo jest nieskończone. Umiłowani, moje Królestwo jest wszystkim, co istnieje, jestem samotnym i jedynym Królem. Moje dzieci przyjmują i oddają się nowościom, które przedstawiają im bożki, a mój lud pozwala się oślepić... Jestem Królem i żebrakiem miłości, tej miłości, którą odzyskuję jako moją, a wy mi jej nie dajecie. Przychodzę jako Król, aby burzyć bożki, aby odzyskać tych, którzy są moi. Umiłowany ludu mój, wzywam was do modlitwy za San Francisco w Stanach Zjednoczonych, grzechy się przelewają, zostanie oczyszczone z miłosierdzia. Mój umiłowany ludu, módl się za Chiny, które będą cierpieć. Hiszpania będzie cierpieć i rodzina królewska będzie cierpieć. Ludzkość będzie zdumiona przed światłem, które będzie widoczne na firmamencie. Błogosławieństwo zstępuje z mojego Domu i dla mojego ludu. Dzieci, módlcie się za siebie nawzajem. Nie odrzucajcie, nie ignorujcie mojej obecności. Ja świecę dla was tam, gdzie nie znajdujecie światła, szukajcie mnie, Ja pozostaję w was. Moje światło świeci w ciemności, jest silniejsze niż wszystko. W Domu Ojca mojego jest mieszkań wiele. Zobaczcie mnie obecnego w was, nie zatrzymujcie się, dopóki nie znajdziecie mnie prawdziwie obecnego. Jesteście moimi dziećmi dzisiaj i zawsze, na wieki wieków. Ja was powołuję, wy jesteście moim ludem. Posiadacie Boskie Prawa, które sami sobie ograniczyliście. Przybliżam się z mocą mojej Nieskończonej Miłości i każdy z was powie mi, czy jest mnie godzien. Wzywam was teraz i zawsze będę was wzywał, tak jak moja Matka wstawia się i będzie wstawiać się za wami, swoimi dziećmi. Moja Matka będzie was wzywała nieustannie, aby was uprzedzić, aby nie dosięgła was wieczna ciemność. Słuchajcie mojego Słowa, mój ludu. Błogosławię was. Pan wasz i Król wasz, teraz i zawsze, na wieki wieków. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Grudzień 01 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moja Miłość wzywa cię bez przerwy. Szukajcie mnie nieustannie. Żyję w każdym z was, w każdym ruchu, w każdym uderzeniu ludzkiego serca, w każdym spojrzeniu, w każdym oddechu... moje Królestwo jest w was. Ofiaruję się za wszystkich bez różnicy; to człowiek przyjmuje lub odrzuca mnie: jedni dlatego, że mnie nie kochają, inni z niewiedzy. Nie rozpoznają mnie, nie znają mnie w mojej Prawdzie; nie żyję w najwyższych, żyję raczej w każdym z tych, którzy są moi. Jestem wieczną terażniejszością, nie porzucam tych, którzy są moi. To jest chwila chwil dla tych, którzy są jeszcze ślepi, idą bez wiary, błędzą bez drogi i poddają się temu, co oferuje im świat. Moi umiłowani, miłość jest owocem tych, którzy widzą mnie twarzą w twarz w każdym ze swoich braci i sióstr, bez różnicy. Wzywam mój lud do zjednoczenia się w moim Sercu i Sercu mojej Matki. Jedność braterska jest prawdziwie moim odbiciem w tych, którzy są moi. Braterstwo, kierując się prawdziwą miłością, nie widzi wad innych, ale raczej koryguje siebie, wymagając od siebie rygorystycznie złotej zasady 'miłujcie się wzajemnie', w ramach której pomaga swoim braciom i siostram, z delikatnością mojego Słowa. Przemoc przebija serca surowością aż do krwi, a te zbolale i mdłe serca nadal zwiększają przemoc, którą otrzymały, powodując większy ból bez najmniejszego uczucia wobec bliźniego. Cierpienie ludzkości nie jest moją Wolą, to raczej człowiek zapomniał o zasadach działania w mojej Miłości i braterstwie, co spowodowało ból, odrzucając zmiany w swoim życiu. W tej chwili człowiek żyje skutkami swoich gwałtownych i bezkrytycznych działań przeciwko temu, co Ręka mojego Ojca stworzyła dla dobra swoich dzieci. Człowiek naruszył równowagę stworzenia, a stworzenie wychodzi na spotkanie człowieka, aby skłonić go do powrotu na moją stronę. Cierpię z tymi, którzy cierpią, boleję z tymi, którzy boją. Człowiek rani mnie, usurpując sobie prawo do mojego Słowa i deformując je. Moja Miłość nie reformuje się, jest zawsze taka sama, nie modernizuje się, jest zawsze taka sama. Musisz znaleźć szczęście w podobaniu się mnie, nawet gdyby to podobanie się mnie oznaczało płynięcie pod prąd świata, zubożonego przez niedostatek serca pustego od braku mojej Miłości i Woli. Bezsensowne ludzkie pragnienie odnalezienia mnie, nie dostrzega istoty tego, co zostało objawione i jest wyjaśniane w tej chwili przez moją Matkę i przez moje Słowo dla ludzkości, ostrzegając jak Ojciec ze swoimi dziećmi, bez wytchnienia, aby wiedząc, co nadchodzi, nie odłączyły się od właściwej drogi i nie zagubiły się. Ludzkie zachowanie sprowadza na siebie własną, pełną bólu przyszłość. Ja cierpię z tego powodu i nie jestem słuchany, a moja Matka jest wyśmiewana. Nieposłuszeństwo mojemu Słowu doprowadziło do tego, że dzisiejszy człowiek zmierza do silnego i mocnego oczyszczenia, jako przygotowanie do

mojego powtórnego przyjścia. Brak sumienia u ludzi, którzy obdarzeni inteligencją, utracili mądrość daną przez mojego Ducha i wyparci przez siły zła, aby stworzyć środki masowego rażenia, których celem jest zniszczenie dużej części światowej populacji. Taki jest cel umysłów przywódców wielkich narodów. Moje kochane dzieci, nie zatrzymujcie się, nie cofajcie się, gdy głosicie moją Prawdę, moją Prawdę. Człowiek tej chwili musi być całkowicie uduchowiony, żyć w mojej obecności w każdym działaniu i pracy, nie zapominając, że Ja wszystko widzę. Przeżywam boleśnie pogardę dla daru życia; ludzie zabijają się nawzajem na znak odwagi i władzy nad swoimi braćmi i siostrami. To jest działanie wbrew mojej Woli. Przywódcy wielkich narodów wyzwalają tę przemoc, przyjętą przez serce człowieka, które przepełnione przemocą i najeżone złem, działa w stanie dzikości. Mój Kościół musi utrzymywać sumienia mojego ludu czujne wobec istnienia i natarczywości złych mocy nad tymi, którzy mnie nie kochają i ignorują moją Wolę. Przychodzę dla wszystkich moich dzieci, nie tylko dla niektórych, ale dla wszystkich, którzy żyją, pracują i postępują zgodnie z Wolą mojego Ojca. Wola Boża nie jest wyłączna, nie oddziela tych, którzy nie deklarują się jako chrześcijanie, ale przyjmuje tych, którzy żyją w duchu wielkoduszności, działają w posłuszeństwie mojej Woli i zbliżają się do mnie. Powierzchnowość przyprawia mnie o mdłości, prawda o życiu w mojej Woli i działaniu w niej pociąga mnie bez przerwy. Hipokryzja przyprawia mnie o mdłości, fałszywe działanie dla mnie przyprawia mnie o mdłości. Urzeka mnie prawda hojnego ducha oddanego mi, bez lęku przed innością i przed pogardą. Dałem człowiekowi w każdym czasie narzędzia i więcej, aby odnalazł moją Miłość i moją drogę; człowiek wzgardził tym, a mój Kościół zablokował to spotkanie moich dzieci z moją Wolą. Moje prawa się nie aktualizują, moje Przykazania się nie aktualizują, a moja Prawda jest jedna: taka sama jak wczoraj, dziś i zawsze. Mój umiłowany ludu, wzywam was z moją Miłością, abyście nadal podejmowali wysiłki, walcząc z tym, co światowe i niskie, z modernizmem. Modernizm mojej Miłości, mojej Woli, to modernizm ciągłego działania w mojej Woli, która jest ciągłym działaniem, nie zatrzymuje się, idzie w poszukiwaniu moich owiec, aby się nie zgubiły. Pozostaję obecny w każdym z was, chronię was bez przerwy, pomagam wam nieustannie. Ja Jestem, który Jestem. Mój ludu, błogosławię cię, kocham cię. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Grudzień 04 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, mój płaszcz pozostaje nad wszystkimi moimi dziećmi, nad całym ludem mojego Syna, jako pancerz, który broni was przed wszelkim złem, jakie nieprzyjaciół chce na was rzucić. Konieczne jest, moje dzieci, abyście byli uważni, aby wasze życie było odbiciem dzieł i czynów mojego Syna, abyście żyli w miłości, w braterstwie i w jedności. W tych chwilach, w których zbliża się uroczystość narodzin mojego Syna, przywołuję moje wezwanie: 'pozostańcie uważni, nie bądźcie ofiarami konsumpcjonizmu, nie wzbogacajcie kieszeni wielkich producentów artefaktów, które zanieczyszczają umysły młodzieży, nie bądźcie tymi, którzy przez nie powiększają kasę antychrysta'. Wielkie wytwórnie filmowe tworzą gry, które są pozornie nieobraźliwe dla dzieci, umysł młodych jest przesycony przemocą, poprzez którą gardzą życiem i uważają, że są odpowiedzialni za jego zakończenie, a jednocześnie są w stanie je stworzyć. To pokolenie, całkowicie skompromitowane i uzależnione od nowych osiągnięć technologicznych, pozwoliło, aby jego umysł został zmanipulowany przez tych, którzy wdzierają się i chodzą po człowieku bez różnicy klas społecznych czy wyznań. Ja, jako Matka, ostrzegałam was w przeszłości i ostrzegam was ponownie w tych bolesnych chwilach tego pokolenia, które powieli i pomnaża wszystko, co samo wytworzyło, a jego serce zostało przemienione w serce buntownicze, które nie jest posłuszne mojemu Synowi i nie jest posłuszne tej Matce. Buntuje się przeciw temu, czego żąda od niego mój Syn, daje wolną rękę swojej ludzkiej woli, nasyconej tym, co światowe, niemoralne i grzeszne. Gorąco proszę was, moje dzieci, abyście byli uważni na to, co się dzieje. Czy nie widzicie niespokojnej ludzkości?... Czy nie widzicie przemocy w każdym kraju?... Czego się spodziewacie, moi ukochani? ... Czego jeszcze oczekujecie, abyście zaakceptowali, że znajdujecie się w chwili chwil, ponieważ znaki nie ustają, ale się nasilają? Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, Kościół mojego Syna będzie bardzo wstrząśnięty. Trwajcie w wierze, wpatrzeni w mojego Syna i proście mnie o pomoc, jesteście moimi dziećmi i będę was nieustannie bronić. Większa liczba małych krajów zostanie wkrótce poddana komunizmowi, który w milczeniu posuwa się naprzód, tworząc jeden front, który będzie szedł przeciwko ludzkości, powodując cierpienie. Moi umiłowani, proszę was o modlitwę za Kostarykę, ona będzie cierpieć. Proszę o modlitwę za Bliski Wschód. Módlcie się, umiłowane dzieci, za naród, którym są Stany Zjednoczone. Idźcie, patrząc w Niebiosa, nie przestając dostrzegać miłości i miłosierdzia mojego Syna, które będzie z wysoka wylane na całą ludzkość. Czekajcie z cierpliwością, mój Syn nigdy nie opuści swoich, bądźcie wytrwali, nie traćcie ducha. Bez względu na to, jak trudne są chwile i jak ciężka jest droga, mój Syn nie opuszcza swoich wiernych. Mój Syn wzywa swój lud, aby pozostał uważny i wierny Jemu, aby nadal był napełniony Jego Duchem Świętym i kochał mnie, jako Matkę, którą jestem dla całej ludzkości. Modernizmy, które ludzkość chce narzucić z jeszcze większą siłą, nie mogą być przyjęte przez moje prawdziwe dzieci. Ostrzegam was nieustannie, bo mój Syn przychodzi po swój lud, przychodzi, aby oddzielić pszenicę od plew, ale pszenica tej chwili musi być lepszej jakości, musi pozostać wolna od wszelkich

zanieczyszczeń, choćby najmniejszych. Umiłowani moi, ludzkość płonie przemocą i to sprawia, że moje Serce się smuci, to sprawia, że dzielę się z wami miłością mojego Syna i Jego opieką nad tymi, którzy są Jego, a także moim wstawianiem. Umiłowani dzieci, nie tylko ten, kto nazywa siebie katolikiem, nie tylko ten, kto nazywa siebie chrześcijaninem, osiąga Zbawienie, ale raczej ten, kto zwycięża, dzień po dniu walcząc ze wszystkimi przeszkodami, które pojawiają się na drodze. Zbawienie zdobywa ten, kto przede wszystkim pozostaje w Woli Ojca. Ci, którzy są słabi, są dyskryminowani, ci, którzy nie znają miłości mojego Syna, a to mój Syn będzie bardzo karał. Wzmagają się prześladowania religijne - z wielkim bólem wam o tym mówię - ale siła mojego Syna nie opuszcza tych, którzy są Jego. Wszystkie chóry anielskie zstępują na ziemię, aby chronić tych, którzy pozostają w Woli Ojca, bez rozróżnień, jakie dziś czyni człowiek. Umiłowani moi, trwajcie w Przykazaniach, nie oddzielajcie się od nich, bo tam jest wola Ojca i ten, kto je wypełnia... wypełnia wolę Ojca. Zapamiętaliście te Przykazania, nie wnikając w każde słowo i nieskończoną duchową treść każdego z nich. To nie jest słuszne, lecz nie jest jeszcze za późno, abyście je ożywili w waszym duchu i oderwali się od tego wszystkiego, od czego powinniście się uwolnić. Umiłowani dzieci, nie idźcie sami, mój Syn pozostaje czujny, a ja, opiekuńcza Matka Ludzkości, przychodzę ponownie, ponieważ mój Syn mi to powierzył: pozostać czujną i uważną, aby ludzie nie byli poddawani i uciskani. Nie lekceważcie tego, co się dzieje, bądźcie prawdziwymi świątyniami Ducha Świętego. Zamęt ogarnął ludzkość i ludzkość popada w chaos. Moi ukochani, mój Syn prosi was o wiarę i wytrwałość, nie chce dzieci samej modlitwy. Mój Syn pragnie dzieci modlitwy i wiary, z odwagą głoszenia tego, czego się nauczyli o Ewangelii i wprowadzania jej w życie każdego dnia, w każdej osobie, w każdym czynie i w każdej pracy. Umiłowani moi, bądźcie uważni, będziecie bardzo wstrząśnięci, ale nie traćcie ducha, ponieważ moje dzieci znają dogłębnie Nieskończoną Miłość mojego Boskiego Syna i wiedzą dogłębnie, że człowiek nie żyje samą miłością, ale że mój Syn jest Sędzią Sprawiedliwym. Ci, którzy widzą tylko miłosierdzie, będą zdezorientowani, bardzo zdezorientowani... natura nadal cierpi z powodu nadużyć człowieka wobec niej, a człowiek sam sprowadził na siebie ból, który ona mu sprawia. Pozostańcie uważni, patrzcie z uwagą na klęski żywiołowe, które dotyczą ludzkość. Zachęcam was, abyście zwrócili się do mojego Syna w Tabernakulum i dotrzymali Mu towarzystwa. Zachęcam was, abyście Go przyjęli, aby był waszą siłą. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie zapominajcie, że zastępy niebieskie są nad ludem mojego Syna. Patrzcie wysoko, bo zastępy niebieskie, wypełniając wolę Ojca, pozwolą wam je zobaczyć, abyście byli świadomymi Boskiej opieki nad wiernym ludem. Pozostańcie w pokoju. Błogosławie was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Grudzień 09 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, jestem Bogiem Miłości i jestem zatroskany o swoich. Mój lud idzie z przekonaniem, że w moich ramionach droga jest mniej trudna. Nie będziecie żyli bez chwil próby, ale są to chwile, w których okazujecie wiarę i ufność, że z moich ramion nie jesteście i nie będziecie wyrwani, jeśli z własnej woli nie przyjmiecie tego. Człowiek musi odrzucić to, co go ode mnie oddala. Moja Miłość nie znajduje schronienia, jeśli nie ma go w moich stworzeniach, tych, którzy mnie przybliżają i przyciągają, utrzymując swoją lampę pełną czystej oliwy, aby przyciągnąć mój wzrok ku ziemi i usłyszeć, jak wołają w ten sposób: 'oto Twoje Królestwo, przyjdź, bo czekamy na Ciebie!'. Prowadzę was z łagodnością Ojca i z miłością mojej Matki, która jest orędowniczką każdego z was przed naszą dostojną Trójcą. Moja Matka i Matka Ludzkości, królowa wszystkich aniołów, rządzi zastępami niebieskimi, powierzając je opiece swoich dzieci w tej walce ze złem. Swoją płaszcz umieścili nad firmamentem sami aniołowie, wypisując na nim gwiazdozbiory, aby ludzie nie wątpili we wszechmoc swego Króla i Pana, i w nieopisaną radość, jaką wywołuje w mojej Matce, przed naszą Trójcą. Nie zadowolając się tym, moje anielskie stworzenia wzięły księżyc i złożyły go u stóp mojej Matki na znak, że wszystko, co stworzone, uznaje Ją za Matkę, królową i panią. Ona jest tą, która daje światło księżycowi i duszom wszystkich, którzy mnie kochają i pełnią wolę mojego Ojca. Ludzie rozumieją poprzez słowa mojej Matki, jak wielka jest moja Wola w tych chwilach i Ona wraz ze swoimi legionami będzie pomocą mojego Domu dla tego pokolenia, które ciągle mnie obraża, bez żadnego względu na wszystko. Umiłowani moi, dla ludzi oznacza to walkę o wypełnianie mojej Woli w porównaniu z wolą w dużej mierze rządzoną przez ludzkie impulsy, które nieustannie się podnoszą, zmieniając w ten sposób to, co mój Dom przygotował, aby to, co nadejdzie, nie było tak krwawe. Obrażanie życia ludzkiego, zabijanie niewinnych na Ziemi specjalnie użyźnionej dla mojej Matki, a zwróconej ku złu przez wolną wolę ludzi, ściągnęło klęski żywiołowe na ziemię Tepeyac, skąd moja Matka wybrała kolebkę i duchowe zarządzanie Amerykami. Umiłowani moi, wzywam was do nieustannej modlitwy za Meksyk; naród ten zostanie pokonany przez ból niewinnych dusz, które cierpią z rąk tych, którzy w każdej chwili mnie obrażają. Ziemia tego mojego ukochanego narodu meksykańskiego otrzymuje krew tych, którzy są usuwani bez miłosierdzia i będąc niewinnymi, padają ofiarą gorzkich szyderstw, narkotyków i sekt dominujących istot, które nieustannie mnie obrażają. Moja Matka, czyste naczynie łaski, powinna być słuchana, a nie pogardzana. Moje dzieci, niewinni ludzie, nie płaczcie, nie smućcie się z powodu tych, którzy mnie obrażają i sprowadzili ból na ten mój ukochany lud wiary. Nie zapominajcie, że Ja nie opuszczam swojego ludu pośród wzburzonych mórz. Noszę



was w moim Sercu, abyście nie zatonęli, jeśli będziecie mi wierni w duchu i w prawdzie. Módlcie się do mojej Matki, zadośćuczynicie waszym braciom, nie zapominajcie, że was kocham i chronię, dzieci mojej Matki. Patrzenie na wysokość, czekajcie na Tego, którego poślę, módlcie się do Ducha Świętego w każdej chwili, On da Mój pokój tym, którzy żyją w wierze. Moja Miłość nie słabnie, tak jak nie słabnie miłość ludzi do mnie. Moje Słowo dotrze do wszystkich Serc, nawet do tych, którzy zapomnieli, będzie tam w chwilach, kiedy zwróćcie swój wzrok ku mojemu Domowi, szukając mojej pomocy. Mój naród, w rękach tych, którzy go masakrują, jest narodem zrodzonym z Serca mojej Matki, Ona swoim płaszczem okrywa tego, który jest błogosławieństwem dla jej dzieci. Umiłowani, módlcie się za Stany Zjednoczone, ich przywódcy splugawili ziemię meksykańską wielkim złem. Tak jak przywódcy tej ziemi zamknęli oczy... Umiłowany ludu, módl się za Bliski Wschód, burzowe chmury zawisły nad nędzną i podłą ludzkością. Kościół będzie cierpiał, kryzys wiary postępuje wielkimi krokami, a moce zła walczą przeciwko niemu. Z moimi słowami moi nie słabną, ale powstają z mocną pewnością mojej opieki i mojej Miłości. Nie jesteś sama, mój Dom jest widoczny w moich wiernych. Błogosławię was. Poruszajcie całą ziemię modlitwą i czynami spełnianymi sumiennie w mojej Woli, aby wasze modlitwy wznosiły się aż do sklepienia wszechświata, odbijając się w płaszczu Matki. Przyjdę wkrótce, nie śpijcie w grzechu. Ludzkości mówię do was, nie tylko do jednego narodu, ale do wszystkich. Błogosławię was; nie lękajcie się, bo pozostaję z wami. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo czysta, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo czysta, bez grzechu poczęta.

---

## Grudzień 11 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was. Moje łono pozostaje otwarte, oczekując, jako Matka miłości, rychłego powrotu wszystkich, którzy są moi. Umiłowane dzieci, jeszcze raz zapraszam was, abyście weszli w miłość miłosierną mojego Syna, a jednocześnie, abyście weszli w zrozumienie Bożego Miłosierdzia i Sprawiedliwości. Umiłowani moi, ziemia jest głęboko wzburzona i z każdym pęknięciem przenika ciemność. To ciemność grzechu człowieka, która przenika do wnętrza ziemi, to ciemność sumienia tego pokolenia, które przyjmując grzech poprzednich pokoleń, wyszło ponad zaradność i nikczemność samego diabła. Zwolennicy diabła czyhają na wieści o grzechu ludzkości, a to sprawia, że moje Serce nieustannie boleje nad tak wielką obrazą mojego Boskiego Syna. Wzywam was, abyście szczerze otworzyli swoje sumienia, powstałi w Duchu Świętym i użyli swojej inteligencji, aby zrozumieć, że Ojciec Przedwieczny musi sprawić, aby jego dzieci szybko wróciły do Niego poprzez swoją sprawiedliwość, a to nie odbiera miłosierdzia, a raczej jest największym Aktem miłosierdzia Ojca wobec ludzkości. Moje kochane dzieci, ciemność tak bardzo przeniknęła do człowieka, że światło zostało całkowicie przyćmione. To wy, wierny ludu, wy, którzy walczyliście ze światem i jego prądami, to was zapraszam do szybkiego wejścia na moje łono, bo nawet ci, którzy mnie kochają, muszą pozostać z sumieniem i gotowością w przyjęciu Ojcowskiej Sprawiedliwości i przyjąć ją z miłością. Każde Fiat wypowiedziane przez Ojca Przedwiecznego w chwili stworzenia i w każdym wieku nosiło znamię Jego Boskiej Miłości i jednocześnie Jego Boskiej Sprawiedliwości. Ziemia nie będzie już oczyszczana wodą, lecz ogniem, który nie tylko zstąpi z wysoka przez Boską Sprawiedliwość, lecz będzie to ogień, który sam człowiek, całkowicie przeniknięty chciwością, wytworzył własnymi rękami, wiedząc, że doprowadzi to do zniszczenia ludzkości. Biada tym, którzy osądzają tych, którzy są nosicielami tego aktu miłości od Ojca! W swoim sprawiedliwym gniewie pragnie On szybko odzyskać jak największą liczbę dusz i dlatego raz po raz wymierza swoją sprawiedliwość temu pokoleniu, ale oni nie uznali sprawiedliwości Ojca, tylko odwołują się do miłosierdzia, polegając nie na tym Boskim Akcie, ale na swoim własnym ludzkim słowie, aby trwać w pożałdliwości, w złości i we wszelkiego rodzaju zgorszeniach. Łatwo będzie moim dzieciom rozpoznać dusze prawdziwe, będą to te, które nie tylko wypowiadają i okazują Boską miłość, ale te, które wzywają ludzkość do szybkiego powrotu na prawdziwą drogę, bo czas się skończył i ręka sprawiedliwości Ojca Przedwiecznego wylewa na to pokolenie resztki zawartości kielicha. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wy, którzy nazywacie siebie chrześcijanami i Maryjnymi, musicie kochać te chwile Boskiej Sprawiedliwości, bo w nich jest zawarte Zbawienie wielkiej liczby dusz. Musicie się bać; bać się, ale nie Ojca, ani mojego Syna, raczej woli człowieka i wolnej woli, która doprowadziła was do stanu pełnej depresji, w którym zmysły oddały się przyjemności i grzechowi. Biada tym, którzy ubóstwiają pieniądze i żyją wśród wygód! Wkrótce nadejdą chwile, w których pieniądze nie będą mogły być użyte. Głód w każdym aspekcie będzie rozprzestrzeniać i tych, którzy umieścili swoje bezpieczeństwo w 'boga pieniędzy' będzie bardzo biczować się. Błogosławieni są ci, którzy żyją w jedności z moim Synem i którzy pośród codziennych nieszczęść trwają w jedności z moim Synem! Ci, w chwilach niedostatku i nieznanych chorób będą wiedzieli, aby natychmiast zwrócić się do mojego Serca i do Woli Bożej, ponieważ to w wierze, w zaangażowaniu i w świadomości znajdziecie drzwi, które otworzą się, aby uleczyć wszystkie możliwe choroby. Moi ukochani, ja jako Cesarzowa obu Ameryk muszę wam zakomunikować, że z obu Ameryk przyjdzie światło dla całej ludzkości, z wielką siłą, aby uratować wiernych. Umiłowani moi, wy, którzy kochacie mojego Syna, nadal mocno obejmujcie Jego Krzyż, w nim znajdziecie pociechę, tak jak ja. Tak jak ja w moim wezwaniu Matki z Guadalupe ukazuję całe stworzenie umiłowane i wzięte przez Ojca, tak wy musicie rozeznawać znaki czasu i odłożyć na bok upór i ciasnotę ludzkiego umysłu, który ogranicza wiedzę i ogranicza

Ducha. Przyjmijcie Ducha Świętego z Jego prawdą, bo niektóre słowa mojego Syna zostały zniekształcone z biegiem czasu, ale musicie wiedzieć, że jeśli Przykazania odejdą od was, zginiecie. Aspekty w Kościele mojego Syna zostały odnowione, ale ten, kto przestrzega Przykazań, ten żyje w Woli Ojca; ten, kto czyni je swoimi, ten, kto wnika w Przykazania, ten, kto je kocha, ten, ten jest chrześcijaninem. Nie ten, kto dowolnie interpretuje Przykazania, ten, ten syn czy córka musi zatrzymać się na drodze i ze świadomością zbliżyć się do mojego Syna, aby Duch Święty dał mu światło prawdy. Umiłowani dzieci, tak jak Ojciec Przedwieczny oblekł niebiosa światłem gwiazd, tak i wy nie przestawajcie podziwiać piękna, którym Ojciec was oblekł, patrzcie w górę moi umiłowani. Moi aniołowie, moje legiony czekają na jeden znak. W ten sposób, w ten sposób, jest szybkość mojego wezwania, abyście raz na zawsze zdjęli zasłonę z waszych oczu i zobaczyli prawdę wydarzeń. Człowiek poświęca swoje życie na planowanie swojej przyszłości, lecz przyszłość jest w rękach Ojca. Zachęcam was, abyście prosili o pomoc Ducha Świętego ze świadomością i dobrym usposobieniem, ponieważ jest to chwila, w której człowiek musi się zastanowić i zdecydować: trwać w grzechu czy przyjąć, przyjąć i pokochać Wolę Bożą. Człowiek musi wybrać pomiędzy oczyszczeniem a zachowaniem wiary; ten, kto pozostanie w wierze, będzie mniej cierpiał, a ten, kto nie chce dostrzec, że sprawiedliwość Ojca jest konieczna dla dobra dusz, będzie cierpiał więcej. Umiłowani moi, poświęćcie się naszemu Sercom, poświęćcie się i dzielcie się z braćmi i siostrami, że czas nie jest czasem; nie bójcie się śmieszności ani nie chodźcie z przesadnymi szacunkami ludzkimi, bądźcie wierni w duchu. Umiłowani dzieci, po oczyszczeniu przybędzie mój Syn, aby królować z całą swoją miłością, a ja, ta, której mój Syn powierzył swój Kościół w tym tak bardzo obawiającym się oczyszczeniu i wypełnieniu tego, co zapowiedziałam, pozostaję i pozostanę z każdym z tych, którzy mi na to pozwolą. Moje anielskie legiony będą was bronić. Jeśli była dla ludzkości chwila, w której człowiek musi okazać swoją niezachwianą wiarę, to właśnie ta, a nie inna. Nie oczekujcie innej chwili, to jest to jedno dziecko... a ten, kto wam mówi, że Apokalipsa jest bajką, ten ma zaciemnione serce i zasłonięte widzenie duchowe, ponieważ słowo mojego Syna nie zostało napisane, aby się nie wypełniło, ale aby się wypełniło. Dlatego zapowiada wam to, co nadchodzi, ale człowiek, głuchy, ślepy i niemy wobec wymysłów nowych i nowych grzechów, gardzi tym wezwaniem i zaciemnia się. Moi umiłowani, idźmy zjednoczeni ku spotkaniu z moim Synem, ku ostatecznemu szczęściu, gdzie ludzkie utrapienia przestaną być utrapieniami, a wszystko będzie pokojem, miłością, a człowiek osiągnie wzniosłość... Nie opuszczam was, chronię was moim płaszczem. Bądźcie pewni, że ta Matka was nie opuszcza, a w pokusach natychmiast przyjdę z tym, co jest konieczne do ich zwalczania. Zbliźcie się i przylgnijcie do tej Matki, bo ja wstawiam się za wami przed moim Synem. Błogosławię was i nie zapominajcie, że jesteście moimi dziećmi i że kocham każdego człowieka, z taką samą intensywnością i taką samą miłością, z jaką kocham tych, którzy w tej chwili wzywają mnie: Matko! Błogosławię was; moje Serce pozostaje otwarte dla każdego z was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Grudzień 15 2013 - Matka Boża

Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, kocham was bardzo mocno... Przychodzę do was wciąż na nowo, nie po to, by wzywać tylko niektórych, ale wszystkich. Nie wykluczam nikogo z moich dzieci, wszystkich przyjmuję do mojego matczynego serca. Nie przychodzę, aby wezwać kilku wybranych, uprzedzając sąd Boga Ojca; przychodzę z miłosierdziem mojego Syna i z miłością mojego macierzyńskiego serca, aby wezwać wszystkich ludzi do nawrócenia. Mój Syn jest Nieskończonym Miłosierdziem, nie ma nikogo, kto mógłby temu zaprzeczyć, a Sprawiedliwość Ojca jest doskonałą sprawiedliwością, nie ma nikogo, kto mógłby jej zaprzeczyć. To pokolenie nie jest inne i nie jest godne innego traktowania dla siebie, to raczej Miłosierdzie mojego Syna was powołało, a jednocześnie Sprawiedliwość Ojca, która przychodzi, aby oddzielić pszenicę od plew, aby Jego dzieci powróciły na prawdziwą drogę. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, wołam od serca do serca, od jednego do drugiego, pukając do drzwi, abyście za moim wstawiennictwem szybko się nawrócili, wracając na właściwą drogę. Ciemność ogarnęła ziemię. To zaciemniona ludzka wola, ta, która pozwoliła się opanować przez zło, ta ludzka wola źle prowadzona i pogrążona w ciągłym grzechu, żyjąca tym, co natychmiastowe i ulegająca przed najmniejszą zachcianką. Ta ludzka wola rządzona przez wolną wolę, zaciemnia całą ziemię. Czekacie na nadejście zła, sił zła, które zdominują ludzkość, nie biorąc pod uwagę, że wola ludzka, zagubiona z powodu grzechu, opanowuje ludzkość z człowieka na człowieka jak zaraza; wola człowieka rządzi duszami wielkiej ilości moich dzieci. Umiłowani moi, dla człowieka, który uważa się za uduchowionego, dla tego, dla tego trudno jest przyjąć Sprawiedliwość Ojca, a jest mu trudno, bo będąc lub uważając się za nadmiernie uduchowionego, czuje się godnym wyjątkowego traktowania miłosierdzia, a to nie jest możliwe, bo tym samym odrzuciłby i unieważniłby władzę Ojca. Umiłowani mojego Niepokalanego Serca, wydarzenia naturalne postępują naprzód. Wzywam was do modlitwy za Włochy; módlcie się, wulkan Etna spowoduje wielką katastrofę. Umiłowani dzieci, módlcie się za Japonię, znowu się zatrząsę i tsunami ją pochłonie. Módlcie się, moje dzieci, za Brazylię, która będzie bardzo cierpiała. Ludzkość oddała się w ręce tych, którzy utrzymują pewną ziemską władzę i to doprowadzi ją do cierpienia. Narody pogrążą się w wewnętrznych rewolucjach, które stopniowo będą się rozszerzać, a

przemoc będzie plagą wszędzie. Nie będą to tylko niektórzy, raczej stanie się to powszechne. Nie zapominajcie, że wojna jest bliska, życie w krótkim czasie oczekiwania, a potem będziecie nadmiernie cierpieć z powodu okrucieństwa człowieka, które rozszerzy się całkowicie, a podstawowe instynkty doprowadzą do bólu i śmierci. Dzieci moje, módlcie się. Modlitwa jest konieczna, alarmujcie ludzkość o mojej prośbie. Moi umiłowani, ta Matka, podobnie jak mój Syn, pielgrzymuje od serca do serca z Nieskończoną Miłością, wołając do każdego z was o miłosierdzie dla waszych braci i siostr. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie ustawajcie w modlitwie, przyjdźcie, aby przyjąć mojego Syna. Kościół mojego Syna wstrząsa się i będzie podzielony. Nie odwracajcie się od Przykazań, one są nieuniknione. Umiłowani moi, zachowajcie wiarę, nawet jeśli Kościół mojego Syna jest wstrząśnięty, zwracajcie się nieustannie do mojego Syna. Nie odwracajcie wzroku od wysokości. Pomoc zstępowała z wysoka w każdym pokoleniu i w tej chwili nie będzie inaczej; pomoc przychodzi z wysoka, błogosławieństwo przychodzi z wysoka, wierni znajdą swoją pomoc bezpośrednio z wysoka. Nie bójcie się, dzieci, nie bójcie się. W żadnej chwili, w żadnej okoliczności nie zostaniecie pozostawieni sami sobie. Pył, pył zstąpi z nieba i wywoła u ludzi wewnętrzny żar. Umiłowane dzieci, przygotujcie się, ale jednocześnie nie ustępujcie w wierze, niech będzie ona niewzruszona. Tak jak słońce nieustannie daje światło, tak wiara musi być mocna, od chwili do chwili. Słońce się zbliża. Człowiek nauki będzie miał świadomość, że wobec siły natury jest nieznaczący i że tylko mój Syn jest tym, który jest wszechmocny, ponieważ: 'nie wszyscy, którzy mówią: Panie, Panie, wejdą do Królestwa Niebieskiego, lecz ten, kto żyje Wolą Ojca'. Umiłowane dzieci, kocham was, błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Grudzień 18 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, mój Syn narodził się w żłobie w całkowitej pokorze, dlatego każdy, kto nazywa siebie chrześcijaninem, musi być pokorny, pokorny duchem, aby być posłusznym i trwać w tym, czego żąda od was mój Syn. Umiłowani moi, Przykazania muszą być dla was chlebem powszednim, waszym pokarmem duchowym, tym, bez czego nie możecie kroczyć; musicie je w sobie ożywiać. Sakramenty muszą być przez was przestrzegane i kochane, a błogosławieństwa muszą być dla was największym znakiem pokory i ofiarowania się mojemu Synowi. Zachęcam moich kapłanów, aby wzywali wszystkich wiernych do godnego przyjęcia mojego Syna, Króla królów i Pana panów. Człowiek stworzył protokoły, aby godnie przyjmować ważnych ludzi świata, a moje Serce boleje, bo ci, którzy przychodzą przyjąć mojego Syna, niegodnie przygotowani, obrażają Króla Królów. Zwłaszcza kobiety w swojej nagości przychodzą przyjąć mojego Syna, a moi kapłani na to pozwalają. Tak jak stworzyłeś protokoły, aby były przyjmowane przez ludzi wysokich, którzy dowodzą i prowadzą świat, tak i mój Syn zasługuje na wszelki szacunek. Ludzkość utraciła skromność i pograżyła się w niemoralności, a z nią i w niej kroczy ku mojemu Synowi. Modernizmy to modernizmy, a mój Syn jest Królem królów i przed Nim trzeba stawać z godnością. Zachowujecie ludzki szacunek, ale mojemu Synowi nie dajecie Boskiego szacunku, na który zasługuje. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, z jaką lekkością traktowany jest grzech! Z jaką lekkością nazywa się grzech: słabością! ... ale wy, którzy jesteście świadomi, jak mój Syn jest obrażany, musicie w każdej chwili postępować sprawiedliwie. To pokolenie, które przekroczyło wszystkie parametry i normy, unika sprawiedliwości mojego Syna i z taką samą intensywnością jej zaprzecza. Czekacie na antychrysta, na postać... i już jesteście w jego rękach, ponieważ ci, którzy go sponsorują, mają w swoich rękach lud mojego Syna. Każdy z was musi stać się bojownikiem, obrońcą mojego Syna... każdy z was musi być wierny i nie tracić wiary. Moi wierni prorocy będą nadal bez przerwy alarmować mój lud, alarmować go bez przerwy trwając przy moim wezwaniu, aby ludzkość nie była zdezorientowana, a w tym alarmowaniu moich dzieci, pewien mój ukochany prorok zginie jako wielki męczennik prawdy mojego Syna, zginie z rąk zwolenników antychrysta, nie bez uprzedniego zdemaskowania ich przed całą ludzkością. Umiłowani moi, człowiekowi tak łatwo jest nazywać się chrześcijaninem, ale tak trudno jest wejść w tajemnicę miłości i oddania bez różnic i bez względów. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, mój Syn, Król pokory pragnie wejść już teraz w wasze życie, bo czas to nie czas i każdy z was ze swoją wolną wolą, z całą siłą swojego jestestwa musi walczyć o szybkie wzniesienie się. Musi nastąpić radykalna zmiana w życiu dzieci Kościoła, gdyż Kościół zostanie wstrząśnięty od fundamentów. Zachowajcie wiarę dla oczyszczenia, wciąż brakuje jej Kościołowi. Mój Syn zbliża się w swoim powtórным przyjściu, a gdy Król się zbliża, tygiel jest przed każdym z tych, którzy są Jego. Nie zanurzajcie się z taką łatwością w światowości, bądźcie świadomi, że świat wywiera wielki niedostrzegalny wpływ na zmysły i na wolę człowieka, człowieka, który jest jeszcze bardzo słaby, bo nie zanurzył się w silnej i głębokiej duchowości. Umiłowani mojego Niepokalanego Serca, wszystko, co objawiłam w przeszłości, wypełnia się skokowo, i dlatego moi prorocy ostrzegają moje dzieci w tej chwili. Nie lekceważcie ich, ale zachęcam was do trwania w Duchu Świętym, abyście odróżniali pszenicę od plew. Nie wszyscy, którzy mówią: 'Panie, Panie, wejdą do Królestwa Niebieskiego', ani nie wszyscy, którzy nazywają siebie prorokami, są prorokami. Musicie patrzeć uważnie, ponieważ wróg powstał z mocą przed tym pokoleniem, aby je zdezorientować, i wziął słowo niektórych ludzi, aby odciągnąć od wezwań Nieba. Są to niezwykle ważne chwile dla ludu mojego Syna, są to chwile ostateczne dla



Zbawienia; i jak ostrzegam was Ja, Matka wszystkich ludzi, w ten sam sposób zło chce was wprowadzić w zamęt, ale jeśli będziecie postępować zgodnie z Przykazaniami i kochać je, ożywiecie je w sobie i będziecie im posłuszni, będziecie mogli rozeznawać z jasnością. Mój Syn nie unowocześnia się, jest taki sam wczoraj, dziś i zawsze... Przykazania nie są unowocześnione, są takie same wczoraj, dziś i zawsze... sakramenty nie są unowocześnione, są takie same wczoraj, dziś i zawsze... Błogosławieństwa nie są unowocześnione, są takie same wczoraj, dziś i zawsze... To, co musicie urzeczywistnić, to fakt, że Wola Boża musi panować i żyć w każdym z was, abyście oparli się temu, co nadchodzi. To jest nowość wśród nowości: abyście z ufnością i miłością oddali się Woli Trójcy Świętej, aby każdy z was złożył w Jej ręce swoje życie, swoje czyny i dzieła. Tak jak mój Syn narodził się w pokorze w żłobie, tak wy od tej chwili bądźcie gotowi na spotkanie z Królem królów. Umiłowani moi, przemiana człowieka musi dokonać się w tej chwili, musi on przejść od bycia człowiekiem przeciętnym do bycia człowiekiem świadomym, że czeka go krwawy bój i jeśli sam nie zdecyduje o przemianie swojego życia w ołtarz dla Chrystusa, zginie. I biada tym, którzy wchodzą w te moje wezwania świadomie, próbując znaleźć w nich jakiś ciemny punkt, bo będą przeze mnie jeszcze bardziej zagubieni! Ale ci, którzy podchodzą do tych moich wezwań, szukając światła, znajdą pełnię i właściwą drogę, by zbliżyć się do mojego Syna. Nie zapominajcie, by nieustannie zapraszać mojego Syna do udziału w waszym życiu, w waszych czynach i dziełach, abyście w ten sposób bardziej opierali się złu. Zbliży się chwila, w której z nieba nadejdzie wielkie błogosławieństwo dla ludzkości, dla tego pokolenia, które was poprowadzi i przybliży do drogi mojego Syna. Jakże wielu moich proroków walczy dzisiaj i za to są oni wyróżniani i ścigani, walczą przeciwko złu i przeciwko zwolennikom imperium antychrysta! Módlcie się za nich, ale ja, jako Matka Ludzkości, nie opuszczę mojego ludu i nie przestanę was ostrzegać w żadnych okolicznościach, bo jestem posłuszna Woli Bożej. Ale ta Matka tuli was w swoich ramionach, a mój Syn jest światłem na drodze swoich wiernych. Moje zastępy anielskie są na ziemi, prowadząc i chroniąc moje wierne dzieci, te, które kochają mojego Syna Jezusa Chrystusa. Nie jesteście sami dzieci, na końcu światło zabłyśnie i zatriumfujecie z moim Synem. Nie bójcie się tego, co nadchodzi, przemieniajcie swoje życie. Kocham was, błogosławię was w imię Ojca, mojego Syna i Ducha Świętego. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Grudzień 22 2013 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Błogosławieństwo jest dla całej ludzkości, dla tych wszystkich, którzy kochają mojego Syna i są Mu posłuszni, którzy pracują i działają zgodnie z Jego Wolą i dla tych wszystkich, którzy Go nie uznają, nie kochają i nie są Mu posłuszni. Mój ukochany Syn mieszka w każdym człowieku. On tak bardzo kocha człowieka, że ta siła Boskiej Miłości nie pozwala mu żyć w oderwaniu od człowieka. W tym dniu, który się zbliża, lud mojego Syna świętuje Jego narodziny, świętuje prawdziwą miłość, tę, która nigdy nie oddzieli od tych, którzy są Jego. Od chwili narodzin mój Syn wylał swoją boskość na wszystkie czasy. Dał swoją miłość i miłosierdzie dla wszystkich pokoleń, dał swoje współczucie i swoją prawdę dla wszystkich pokoleń, a w swoim narodzeniu przewidział Kościół święty według swojej Woli, a przez wybrane dusze nadal wyjaśnia samego siebie. Moje ukochane dziecko urodziło się, czyniąc ludzkość uczestnikami promieni swojej boskości, dzieląc się z ludzkością swoją Boską miłością, swoją Boską Inteligencją i swoją Boską Wolą. Ale pokolenia wzgardziły Nim i te cuda Boskiej Miłości zostały pogrzebane przez samego człowieka, a tylko nieliczni przyjęli je jako dziedzictwo. Mój Syn, będąc Panem wszechświatów, urodził się z bólem jako swoim towarzyszem..., i cierpiał ból, aż odkupił ludzkość, w bólu... ileż dusz chce wziąć moje dziecko w ramiona, adorować je i zadośćuczynić? Umiłowani moi, musicie zadośćuczynić za grzechy tego pokolenia, jego niewdzięczność i złośliwość. Grzech przeniknął do ludzi, kradnąc ich wolę i utrzymując ich w stanie uspokojenia, aby nie reagowali. Znajduję tak wiele dusz, które są tchórzliwe i nie stawiają oporu pokusie, ale żyją w całkowitej dezorientacji; jedna po drugiej upadają natychmiast, jakby grzech był aktem naturalnym. Niektórzy z moich kapłanów, w swoim działaniu i pracy, nie ujawniają i nie dają świadectwa o tym pokornym dziecku; u niektórych z nich lekkość, z jaką sprawują Eucharystię, jest jeszcze jednym gwoździem, który przebija święte ręce mojego Syna. Z mojego łona mój Boski Syn posłał swoje światło nad ludzkością i zesłał łaski i cnoty wszystkim ludziom, nawet najbardziej zgorzkniałym grzesznikom, którzy pogrążają się w ciemnych jaskiniach. Mój Jezus czyni to wszystko, aby nawrócić te dusze i aby nie były one stracone, ale nie uzyskał odpowiedzi od ludzi, lecz raczej obojętność i pogardę. Mój Syn widzi swój Kościół obojętny wobec niegodnych mód i świętokradztw, które są w nim popełniane. Umiłowani mojego Niepokalanego Serca, wszystkie moje dzieci w jedności mojego Serca muszą się stawić i zjednoczyć, aby ofiarować swoje działania dla dobra dusz, i czynić to bez przerwy. Większość moich dzieci korzysta z tej daty, aby cieszyć się rozrywkami, które oferuje świat, bez wzniesienia modlitwy lub wykonania dobrego dzieła... i nadal detronizują mojego Syna. Jakże Ojciec może nie wyładować swojego gniewu, skoro po tym, jak w moim Synu dał ludzkości swoją miłość, widzi, że człowiek w każdej chwili coraz bardziej gardzi tym, co pochodzi z Domu Ojcowskiego? Umiłowani mojego Niepokalanego Serca, bądźcie niewyczerpanym źródłem miłości i wiary, nie zniechęcajcie się, trwajcie pośród burzy, adorując mojego Syna, ale przede wszystkim żyjcie i działajcie zgodnie z Wolą Bożą. Módlcie się za Brazylię, która ucierpi z powodu tsunami.

Kościół mojego Syna zostanie zgorszony. Przemoc ludzka osiągnie niewyobrażalne granice, wkrótce zostaniecie zaskoczeni. Moi ukochani, jak Matka noszę was w moim Sercu, jestem schronieniem dla wszystkich, wystarczy tylko poprosić. Gwiazda będzie bardziej błyszcząca... i znowu mój Syn ześle ochronę dla swojego ludu, przyjmijcie to błogosławieństwo z miłością, oczekujcie tego błogosławieństwa z miłością. Z wysoka nadejdzie błogosławieństwo dla wiernych, które podtrzyma ich pośród zamętu. Ci z was, którzy kochacie mojego Syna, pozwólcie, aby w każdym z was wzrastała świadomość znaczenia wierności. W te święta błogosławię wasze domy, zwłaszcza domy moich dzieci, które żyją z lampą napełnioną najlepszym olejem, olejem Woli Trójcy Świętej. Kocham was. 'Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli'. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## Grudzień 24 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, to jest światło mojej Woli w moim powtórnym przyjściu. Tak jak pasterze, dusze dobrej woli, zostali zalani moją Miłością... a oni, otwarci, poszli na to wezwanie, tak wy, moje dzieci, pójdźcie za gwiazdą mojej Woli, abyście nie zblądzieli przed stadami obecnych, którzy patrzą na mój lud z zamiarem doprowadzenia go do upadku w wieczną otchłań, skąd nie ma powrotu. Prości w sercu uwielbiali mnie, ci, którzy bez większej wiedzy kochali mnie za to, że jestem człowiekiem-bogiem; kochali mnie w swoich sercach i byli gotowi zachować wiarę w to, co zostało im powierzone. Erudyci racjonalizowali i nie wierząc, że jestem Królem, bo jestem pokorny, odwracali się ode mnie. Niektórzy z nich, po latach, powrócili, widząc przed sobą cuda, których nie potrafili wytłumaczyć i mądrość, której nie posiadali. Sam wiatr obwieścił moje narodziny, księżyc świecił mocniej, a gwiazdy pojawiły się w wielkiej liczbie. Cała ziemia była pełna blasku, niebiańskie melodie z wysokości nie czekały, a błogosławieństwa, urzeczywistnione we wzniosłej rzeczywistości, zstąpiły na wszystkich, którzy tam byli. Tak samo będzie w tej chwili dla tych, którzy kochając mnie, rozpoznają upadek ludzkości i stają się gotowi do ostrzegania swoich braci i sióstr. Miłosierdzie ma swój początek we mnie jako niewyczerpane źródło. Jako Ojciec muszę ostrzegać tych, którzy są Moi, aby się nie zgubili i aby słuchali mojego Słowa jako głosu wołającego na pustyni ludzkiego umysłu. Wzywam do przemiany, wzywam na nową drogę zjednoczenia ze Mną, bo czas nie jest czasem, a sprawiedliwość z ręki Ojca nie czeka, właśnie z miłosierdzia dla dusz. Głosiłem przed doktorami prawa, a ich arogancja doprowadziła do tego, że mnie zignorowali i wyszydzili. Lekarze i nie lekarze analizują moje wezwania, aby je obalić; nie wierzy mi się i nie wierzy mojej Matce. W ten sposób pozostaję w żłobie ludzkiego serca, w niektórych wygnany, w innych tylko raz na jakiś czas oglądany; niewiele jest dusz, które naprawdę trzymają mnie w cieple i współczują z moim bólem. Moi prorocy ogłaszają Ostrzeżenie dla tej ludzkości... i z tego powodu są wyśmiewani i dyskredytowani. Zostałem skazany jako niewinny, jak większość męczenników... w tej chwili każdy człowiek musi być gotów być męczennikiem za moją sprawę i głosem nadziei na moje powtórne przyjście. Wielbili mnie ci, którzy byli dobrze usposobieni, chociaż wszyscy byli grzesznikami... a niektórzy nawet ponad miarę. Przemieniłem ich z powodu ich dobrego usposobienia, inni mieli świadomość mojej królewskości, niektórzy przybyli z ciekawości, ale zostali urzeczeni przed moją boskością. Ci już nie odłączyli się ode mnie, inni w swej wędrówce przyłączyli się do mnie po drodze i byli tymi duszami wiary, które już się nie odłączyły. Te dusze są bardzo potrzebne w mojej wędrówce i w wędrówce moich proroków, są tymi, którzy nie opuszczają łodzi podczas burzy i są podporą i żaglem łodzi, aby zmniejszyć siłę burzy. To nie są chwile dla letnich w sercu, ani dla tych, którzy są letni w swoich decyzjach, ani dla letnich w głoszeniu prawdy, ani dla tych, którzy są letni w pomocy moich proroków. Tak jak narodziłem się w żłobie, tak też ofiarowałem się na najbardziej wywyższonym tronie: na Krzyżu... a wszystko to z miłości. Cierpienia moich wybranych nie są daremne, ani nie są wybrane przypadkowo ci, którzy im towarzyszą; kamienie na drodze są liczne i muszą być usunięte, zanim ci, którzy są moi, zrobią krok, a nie pozostawione tak, aby was zraniły. Z mojego żłóbka widziałem wszystkich i błogosławiłem tych, którzy wzgardzili 'ego' dla służby mojemu Domowi. Nie chcę, abyście mnie adorowali dla pozorów, ale w duchu i prawdzie, silni, stanowczy i zdecydowani... Nie chcę pustych słów i kłamliwego serca... Nie chcę umysłów nieświadomych nieskończoności mojej Miłości i wielkości mojej Sprawiedliwości... Ten, kto uważa się za niezbędnego w moich sprawach, zobaczy moje Serce wypełnione duszami, które wołają i proszą, aby przyjść na moją służbę. Tak więc jedni będą żłóbkami, inni słomą, która mnie okrywa, jeszcze inni ścianą tajni, jeszcze inni dachem, jeszcze inni..., to jest to, w mojej misji wszyscy są ważni, ale nie niezbędni. Przyjmuję ludzi dobrej woli, to są ci, którzy unieważniają siebie, aby powalić swoje ludzkie ego i połączyć się ze Mną, aby żyć ze mną, oddychać ze mną, poruszać się we mnie, mówić we mnie, czuć we mnie i istnieć we mnie absolutnie. Upór człowieka jest jego Wolą. Jako imperium, które wzniosło się ponad moją Wolę, i to jest największą przeszkodą dla człowieka w osiągnięciu dobrodziejstw mojego Domu. Człowiek wzrasta, gdy jego Wola maleje. To jest to: człowiek wzrasta, kiedy mnie kocha, ale kiedy kocha mnie naprawdę. Moje błogosławieństwo zstąpi z Nieba dla dobra wszystkich ludzi; jedni je przyjmą, inni będą go unikać, jedni go nie przyjmą, a inni będą go kochać bezgranicznie, ale zstąpi ono dla wszystkich bez różnicy. Potrzebuję dusz, które są spragnione mojej Woli. Kocham was. Moje błogosławieństwo niech będzie nad wszystkimi mężczyznami i kobietami. Pielęgnujcie je.

Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

## Grudzień 27 2013 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, tak bardzo was kocham, dzieci mojego Serca! Umiłowani, kocham was w moim Krzyżu, błogosławieni moi. Wchodźcie w nową chwilę, chwilę chwil, w której pozostanę przed każdym z was i poślę wszystkie moje zastępy niebieskie, aby poszły na pomoc mojemu ludowi. Mój lud będzie wypróbowany jak złoto w tyglu, pszenica musi być najlepszej jakości, jak nigdy wcześniej w historii ludzkości. Przychodzę z siłą, z Mocą i Majestatem, otoczony przez wszystkich, przez wszystkie moje chóry niebieskie, które ogłaszają moje przyjście, wstrząsając całym stworzeniem, tak jak w tej chwili muszą drżeć serca moich dzieci, nie ze strachu, ale raczej z miłości przed moją boskością. Umiłowani moi, usłyszycie głos ciszy, w tej chwili poznacie ciszę... Wołałam i nadal wołam do drzwi; ci, którzy nie otworzą, usłyszą i poznają ciszę. Będą czuli się przygnębieni przed tym, co nadchodzi, będą czuli się opuszczeni i porzuceni z powodu braku wiary w moją pomoc. Tak jak woda płynie swoim korytem i sprawia, że rośnie to, co jest na jej brzegu, tak samo woda mojej Woli jest niewyczerpanym źródłem mądrości i darów mojego Ducha Świętego. Człowiek zapomniał, że życie jest wielkim darem mojego Ojca i działa przeciwko niemu, działa przeciwko naszemu Duchowi Świętemu, a ten, kto grzeszy przeciwko naszemu Duchowi Świętemu, pozna głos milczenia. Mój umiłowany ludu, to pokolenie sprawia, że moje Serce krwawi, widząc je całkowicie zdeformowane, całkowicie upodlane, całkowicie błędne; widzę człowieka świeżo po wyjściu z rąk mojego Ojca i dzisiejszego człowieka, całkowicie odmiennego od tego, którego stworzył mój Ojciec. Mój umiłowany ludu, musicie iść w kierunku zjednoczenia z moją Wolą, tylko w ten sposób i tylko w ten sposób otrzymacie w pełni dary i cnoty konieczne do stawienia czoła tym chwilom, w których wiara zostanie poddana głębokiej próbie. Dzieci moje! Mój lud musi pozostać wierny i niewzruszony, a nie osiągnie tego ten, kto nie zna mnie dogłębnie, kto nie oddaje się całkowicie mojej Woli, kto nie ufa mojej opiece i gardzi pełnym miłości wołaniem mojej Matki. Mój ludu! Co się z tobą stało? ... ludu mój! W czyje ręce się oddaliście? ... ludu mój! Jakże za tobą tęsknię, jakże za tobą tęsknię! ... o ludu ślepy, głuchy i niemy! Do których przyniosłem moje Słowo, aby was uratować od zguby! A wy nim wzgardziliście... mimo to niewyczerpane źródła mojego Miłosierdzia wylewają się z każdą chwilą na was, ale moje Miłosierdzie spada na ziemię, bo moje dzieci go nie przyjmują, przeciwnie, co chwila pogrążają się w nowych i plugawych grzechach. Ten wasz Chrystus cierpi za swoje dzieci przed zaparciem się, przed zapomnieniem i uporem dalszego trzymania się fałszywych bogów świata. Jaką wartość będzie miał Bóg metalu dla człowieka, gdy gospodarka światowa zatacza się i upada na ziemię? Cóż warta jest potęga wielkich mocarstw, gdy one, między sobą, będą się wzajemnie katować, aż się nawzajem obalą? Cóż warte jest przywiązanie do ludzkiej pychy, skoro będzie ona biczowana własnymi rękami? moje ukochane dzieci, mój lud musi poznać mnie dogłębnie i wejść całkowicie w moją Wolę, musi ją przyjąć z pośpiechem, jak gdybym przychodził w tej chwili, jak gdybyście byli w ostatniej chwili i byli tego świadomi. Czas surowo naznaczył to pokolenie jako konsekwencję surowości, z jaką to pokolenie podążało, dewastując Wolę mojego Ojca, i w tej chwili musi ono zwrócić mojemu Ojcu to, co do niego należy... Pragnę Kościoła świętego... Pragnę Kościoła posłusznego mojemu Słowu, który podąża za moimi Przykazaniami, który podąża za sakramentami... Pragnę Kościoła, który pragnie mnie przyjąć, Kościoła, który pragnie mojego Słowa, Kościoła czystego, świętego, który kocha moją Wolę, wypełnia moją Wolę, jest wierny mojej Woli... Pragnę Kościoła, który gardzi tym, co światowe i dobrami ziemskimi, Kościoła całkowicie duchowego, Kościoła, który w każdej chwili zanurza się w mojej Woli i który bez mojej Woli nie znajduje żadnej drogi... Pragnę tego Kościoła, który ustanowiłem z moimi uczniami, tego samego, który ustanowiłem, chcę go odzyskać. Nie potrzebuję luksusów, nie potrzebuję wielkich świątyń, przychodzę do świątyni, którą jest każdy z was, do wewnętrznej świątyni, w której muszę panować z moją Wolą. Umiłowani moi, w tej chwili, która się zbliża, zobaczycie przed wami wyzwolone siły, które przygotowywały całą strukturę społeczną, polityczną, ekonomiczną i najwyraźniej duchową 'fałszywego proroka', tego, który uzurpuje sobie mój Tron - mówię o antychryście. Dlatego przychodzę nieustannie do was, aby wyjaśniać wam moje Słowo, abyście pilnie do mnie wracali. Znajduję się w tej chwili przed każdym z was z wyciągniętymi rękami, aby was przyjąć, nie widząc ani nie dostrzegając żadnego waszego grzechu, raczej moje Miłosierdzie, widząc was przede mną, prawdziwie skruszonych i z mocnym postanowieniem poprawy, kocha i przyjmuje, przyjmuje i kocha. Biada mojemu ludowi, który nie słucha mojego wezwania! A nie znając mnie, będą sądzić, że rozpoznają mnie w antychryście i pójdą ku niemu, zaślepieni jego kłamstwem, oddając się w ten sposób niewyobrażalnemu cierpieniu, jakie on sprawi, gdy jeden rząd uzurpujący sobie od tego Króla jego ziemię i jego tron, jeden rząd, który będzie udawał, że obalił moje berło. Nieposłuszny człowiek będzie cierpiał, a Ja pospieszę z moją Sprawiedliwością, aby ratować dusze. Miłość moja wykracza poza analizy ludzkie; miłość moja jest nieskończona i żaden teolog nie zdoła jej opisać do doskonałości. Moje Miłosierdzie ma niezgłębione granice, a moja Sprawiedliwość niesie w sobie bezwarunkowo moją Nieskończoną miłość do każdej duszy. Umiłowani moi, przygotujcie się wewnętrznie. To, co jest materialne, jest materialne i jak wszystko, co jest materialne, zginie. Mój lud będzie miał moją pomoc, ale wy, w wewnętrznej głębi waszych dusz, złączeni z moim Duchem Świętym,



oczekujcie na to wszystko, co się wydarzyło, bo Ja jestem obecny w was. Zjednoczcie się w jednym sercu, w jedności mojej Nieskończonej Miłości, która będzie murem niezwyciężonym i niewzruszonym. Kto żyje w posłuszeństwie, pozostaje w jedności. Jest to chwila dobroci, miłości, wiary, nadziei, miłości i jest to chwila posłuszeństwa mojemu Słowu, abyśmy zjednoczeni śpiewali zwycięsko mój ostateczny triumf i odzyskałem ręką człowieka to wszystko, co człowiek oddał wrogowi duszy. Ja jestem waszym Bogiem. Módlcie się za siebie nawzajem, posługujcie sobie nawzajem, bo ten Król królów i Pan panów pozostał i pozostanie na wieki wieków. Błogosławię was w Imię Ojca, w Imię moje i w Imię Ducha Świętego. Pokój mój, siła moja i męstwo moje niech będą w was, ludu mój. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---

## **Grudzień 31 2013 - Matka Boża**

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, dzieci, chcę was poprowadzić najbardziej bezpośrednią drogą do mojego Syna. Moje błogosławieństwa, jako Matki, są nieskończone dla wszystkich moich dzieci, dla wszystkich. Tylko pokorni rozpoznają, jak są mali i jak wielki jest mój Syn. Tylko mali i pokorni zwracają się do mojego Syna i pozwalają mi zbliżyć się do nich, ponieważ jestem Matką ich Pana. Ileż szkód wyrządził współczesny człowiek swoim uporczywym złym używaniem swojej woli! To złe użycie wolnej woli doprowadziło go do pozostania w kajdanach grzechu, a w konsekwencji zniszczyło połączenie człowieka z Wolą Trójcy Świętej, oddzielając go w ten sposób od tak wielkiego daru. W tej chwili człowiek musi wzrastać w swoim duchu i wzrastać w poznaniu Woli Bożej. Wzrósł w naukach, a te zostały użyte przeciwko darowi życia ludzkiego i przeciwko Woli Trójcy Świętej. Umiłowani moi, to pokolenie nie potrafiło wejść w ostatni pakt Ojca przez Syna, w którym ofiarował i zapowiedział Ducha Świętego. Ojciec pakuje ze swoim ludem, dla jego dobra otwiera przed nim drzwi Zbawienia, aby w jedności człowiek mógł działać i postępować zgodnie z Jego Boską Wolą, dochodzić do poznania prawdy i przestrzegać Przykazań, zwłaszcza pierwszego. Pycha ludzka była korzeniem wszelkiego zła i będzie nim nadal, dopóki człowiek nie posłucha Słowa Bożego i nie stanie się chętny do krocenia w jedności ze swoim Bogiem. Umiłowani, wzgardziliście i zmarnowaliście czas, który minął, nie przygotowaliście się do stawienia czoła nadchodzącym wydarzeniom ani przewrotności tych, którzy maszerują zatruci jadem piekielnego zła. Przemoc tego pokolenia nie jest przemocą zrodzoną tylko przez człowieka, jest to raczej proces wroga duszy, który przychodzi zakończyć swój atak, zatruwając moje dzieci tak, że te, odłączone od Boskiej Miłości, są wilkami przeciwko tym, którzy nadal walczą, aby pozostać. Ten, kto odbiera moje wezwania, jest tym, który potrafił uniknąć i odrzucić to, co chciało go ode mnie oddalić i rozpoznał Wolę mojego Syna w moich orędziach ostrzegawczych, nie strachu, ale prawdy. Moje prawdziwe dzieci noszą w swoich sercach niezatartą pieczęć jedności, do której wezwał je mój Syn, a w jedności tego Ciała i Krwi są świadome wiary, która je jednoczy i umacnia. W tych chwilach, które zakończą się wielkim oczyszczeniem wiernych z rąk nieprzyjaciela duszy, nie nadejdzie nowy ogólnoswiatowy potop, ponieważ mój Syn was odkupił, lecz jest to chwila, w której człowiek pozna Boską Sprawiedliwość, która pozwala swoim dzieciom zastosować wobec siebie przygotowaną przez siebie miarę. Umiłowani, cierpię za wszystko, co do was przychodzi, potężne chwile, przed którymi jedni upadną, a inni wyrzekną się wiary, tak jak wiara zostanie odnowiona w tych, którzy pozostaną na drodze. Chwila czystej miłości wraz ze słońcem nowego świtu nadejdzie dla tych, którzy się nie zachwieją. Umiłowani, ziemia została spustoszona przez człowieka. Ale ziemia odrodzi się, nie bez uprzedniego skażenia energią jądrową, plagą ostatnich chwil, nieszczęściem dla wiernych i zatruciem ziemi, która emanuje poprzez wulkany swój stan agonii na całą planetę. Dzieci, ludzkość zostanie zaskoczona przez furię wulkanów jeszcze nieznanych. Człowiek znów będzie żył bez ciepła słonecznego. Módlcie się, wulkan Yellowstone będzie bezlitośnie biczował całą ludzkość. Módlcie się, w człowieku przemoc przewyższy dobre intencje i pragnienia zmian, wojna będzie wojną, jakiej jeszcze nigdy nie widziano. Kościół mojego Syna będzie wstrząśnięty z powodu głupoty i zaprzeczenia, będzie cierpiał, aby odrodzić się w chwale. Moi ukochani, walczcie, ludzkie 'ego' nie jest w stanie wzrastać i zginać człowieka, jeśli człowiek nie podda się przed nim. Pozostaję z wami jako Matka. Mój Syn nie pozwoli, aby jego lud został zmasakrowany, ale raczej wysyła swój boski wigor, swoją pociechę i swój pokarm, aby wszyscy, którzy go potrzebują, znaleźli go. W ten sam sposób w tych chwilach udzieli swojemu ludowi swojej pomocy. Nie chodźcie bez patrzenia w niebo; z wysoka nadchodzi błogosławieństwo dla tego pokolenia. Człowiek będzie zdumiony, a dom mojego Syna da mu swój święty pokarm. Nie zajmujcie się sprawami ziemskimi, lecz raczej sprawami Domu Ojca. Dzieci Boże piją to, co jest boskie. Ten, kto założył swoją przyszłość w grzechu, żyje w błocie, bez skruchy i sumienia. Wieści przychodzą z Domu mojego Syna. Zło założyło swoje Królestwo na nieświadomości człowieka. Królestwo niebieskie należy do pokornych. Módlcie się, dzieci, za całą ludzkość. Módlcie się za Urugwaj. Pozostańcie na prostej drodze. Mój Syn przychodzi dla swojego ludu. Kocham was, błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

---